

INFORMACJA

o pracy Rzecznika Praw Obywatelskich

lipiec – wrzesień 2020 r.

Spis treści

Część 1	3
I. Informacje o wpływie i załatwianiu wniosków.....	3
II. Wystąpienia o charakterze generalnym.....	16
III. Kasacje oraz skargi kasacyjne do Sądu Najwyższego, przystąpienia do postępowań przed sądami powszechnymi.....	97
IV. Pytania prawne do Sądu Najwyższego. Wnioski do Naczelnego Sądu Administracyjnego	131
V. Skargi do Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, skargi kasacyjne do Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz przystąpienia do postępowań przed sądami administracyjnymi i organami administracji.....	133
VI. Wnioski do Trybunału Konstytucyjnego. Zgłoszenia udziału w postępowaniach w sprawie skarg konstytucyjnych	180
VII. Wystąpienia legislacyjne.....	187
VIII. Opinie i stanowiska.....	189
IX. Udział Rzecznika w postępowaniach przed sądami międzynarodowymi	192
X. Reakcje na wcześniejsze wystąpienia Rzecznika	194
Część 2.....	215
Wybór spraw indywidualnych	215

Część 1

I. Informacje o wpływie i załatwianiu wniosków

Wpływ spraw do Rzecznika Praw Obywatelskich

Wpływ do Biura RPO	III KWARTAŁ 2020 r.
Wpływ ogółem	17 773
Sprawy nowe	6 722
Odpowiedzi w sprawach podjętych przez RPO	4 248

W III kwartale 2020 roku w Biurze RPO przyjęto 270 interesantów oraz przeprowadzono 10216 rozmów telefonicznych, udzielając wyjaśnień i porad.

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował:

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował:	III Kwartał	2020 r.
wystąpień problemowych - w tym o podjęcie inicjatywy prawodawczej	59	283
wniosków do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności przepisów z przepisami wyższego rzędu	1	1
zawiadomień do Trybunału Konstytucyjnego o przystąpieniu do postępowania ze skargi konstytucyjnej	2	9
zawiadomień do Trybunału Konstytucyjnego o przystąpieniu do postępowania w sprawie pytań prawnych	1	5
zawiadomień do Trybunału Konstytucyjnego o przystąpieniu do postępowania w sprawie wniosku	3	8
pytań prawnych do Sądu Najwyższego		1
zawiadomień do Sądu Najwyższego o przystąpieniu do postępowania w sprawie pytania prawnego	1	4
skarg nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego	10	16
kasacji w sprawach karnych	11	23
skarg kasacyjnych do Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych		1

skarg kasacyjnych do Naczelnego Sądu Administracyjnego	3	7
skarg do Wojewódzkich Sądów Administracyjnych	17	31
przystąpień do postępowania sądowego	13	34
przystąpień do postępowania administracyjnego	1	24
żądań wszczęcia postępowania administracyjnego		3
żądań wszczęcia postępowania cywilnego	5	29
Razem	127	479

Sprawy rozpatrzone w III kwartale 2020 r.

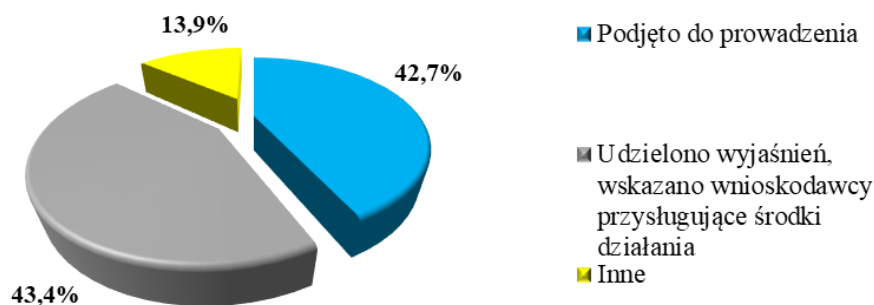
W okresie objętym Informacją rozpatrzono 7 879 spraw, w tym:

	Sposób rozpatrzenia sprawy		Liczba	%
1	2		3	4
Podjęto do prowadzenia	1	Razem	3366	42,7
	2	podjęto do prowadzenia	2481	31,5
	3	w ramach wystąpienia o charakterze generalnym	885	11,2
Udzielono wyjaśnień, wskazano wnioskodawcy przysługujące środki działania	4	Razem	3418	43,4
	5	udzielono wyjaśnień, wskazano wnioskodawcy przysługujące środki działania	3418	43,4
Inne	6	Razem	1095	13,9
	7	przekazano wnioski wg. właściwości	182	2,4
	8	zwrócono się do wnioskodawcy o uzupełnienie wniosku	456	5,7
	9	nie podjęto ¹	457	5,8

¹ Przekazane Rzecznikowi do wiadomości wystąpienia kierowane do innych organów i pisma niezrozumiałej treści.

Razem	7879	100
--------------	-------------	------------

Sposób rozpatrzenia sprawy

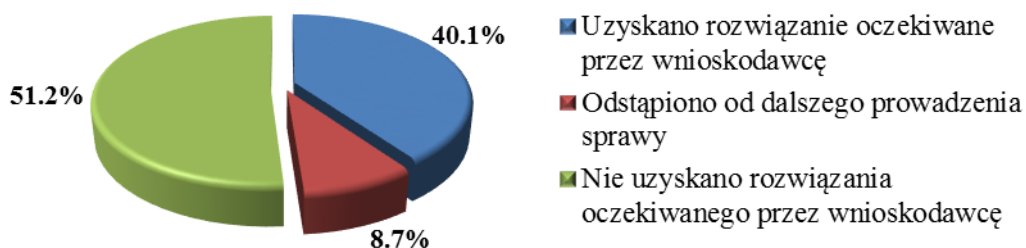


Zakończono postępowanie w 2 795 sprawach podjętych w III kwartale 2020 r.

Efekty	Sposób zakończenia postępowania	Liczba	%
1	2	3	4
Uzyskano rozwiązanie oczekiwane przez wnioskodawcę i Rzecznika Praw Obywatelskich	1 Razem	1121	40,1
	2 Zasadność zarzutów wnioskodawcy	466	16,7
	3 Uwzględnienie wystąpienia generalnego RPO	655	23,4
Odstąpiono od dalszego prowadzenia sprawy	4 Razem	244	8,7
	5 Toczące się postępowanie w sprawie (niewyczerpany tryb)	120	4,3
	6 Rezygnacja RPO z dalszego prowadzenia sprawy (obiektywne przyczyny)	124	4,4
Nie uzyskano rozwiązania oczekiwanego przez wnioskodawcę	7 Razem	1430	51,2
	8 Niepotwierdzenie się zarzutów wnioskodawcy	1189	42,6
	9 Nieuwzględnienie wystąpienia generalnego RPO	219	7,8
	10 Wyczerpanie przez RPO możliwości działania	22	0,8

Razem	2795	100
--------------	-------------	------------

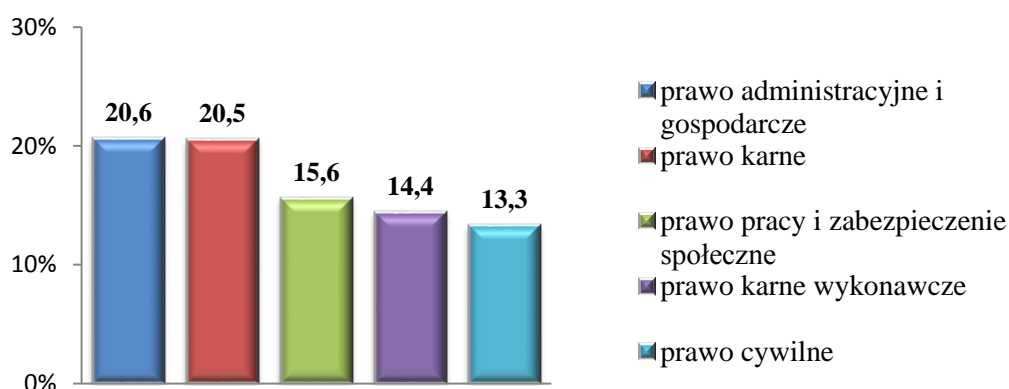
Zakończenie spraw podjętych



Przedmiot nowych spraw (wniosków) w III kwartale 2020 r.

Problematyka spraw nowych	Liczba	Udział procentowy
prawo konstytucyjne, międzynarodowe i europejskie	640	9,5
prawo karne	1376	20,5
prawo karne wykonawcze	966	14,4
prawo pracy i zabezpieczenie społeczne	1047	15,6
prawo cywilne	895	13,3
prawo administracyjne i gospodarcze	1386	20,6
równe traktowanie	257	3,8
Krajowy Mechanizm Prewencji	19	0,3
ochrona praw żołnierzy i funkcjonariuszy	62	0,9
inne	74	1,1
Razem	6722	100

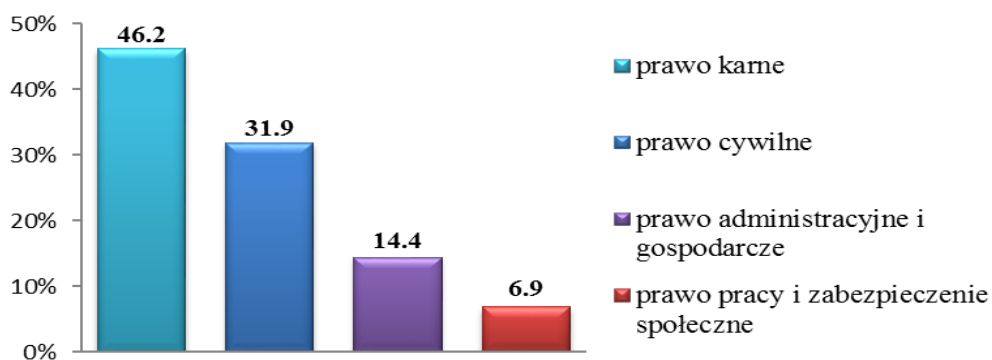
Wiodące problematyki spraw nowych



Przedmiot wniosków dot. skarg nadzwyczajnych skierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich (według właściwości zespołów merytorycznych).

Problematyka	2020 r.
prawo karne	246
prawo pracy i zabezpieczenie społeczne	37
prawo cywilne	170
prawo administracyjne i gospodarcze	77
prawo konstytucyjne, międzynarodowe i europejskie	2
inne	1
Razem	533

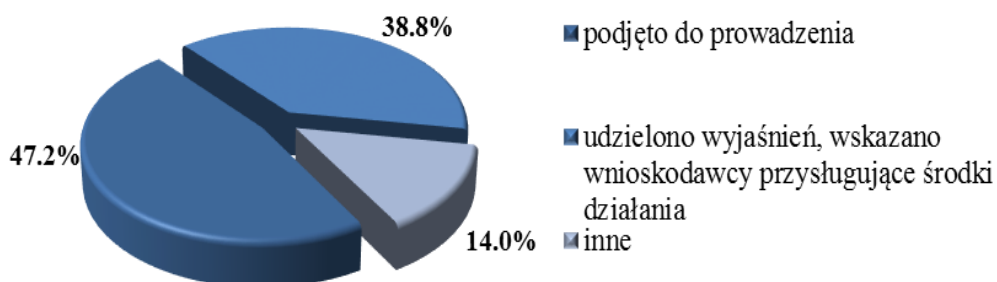
Wiodące problematyki nowych wniosków dot. skarg nadzwyczajnych



W okresie objętym Informacją w Biurach Pełnomocników Terenowych rozpatrzono 313 spraw, w tym:

Sposób rozpatrzenia	Liczba	Udział procentowy
podjęto do prowadzenia	313	47,2
udzielono wyjaśnień, wskazano wnioskodawcy przysługujące mu środki działania	257	38,8
przekazano wnioski wg właściwości	7	1,1
zwrócono się o uzupełnienie wniosku	47	7,1
nie podjęto*	39	5,8

Rozpatrzenie spraw w Biurach Pełnomocników Terenowych



Największy wpływ nowych wniosków w Biurach Pełnomocników Terenowych dotyczył spraw z zakresu:

Problematyka	Liczba	Udział procentowy
prawo administracyjne i gospodarcze	105	22,9
prawo karne wykonawcze	103	22,5
prawo cywilne	97	21,2
prawo karne	73	15,9

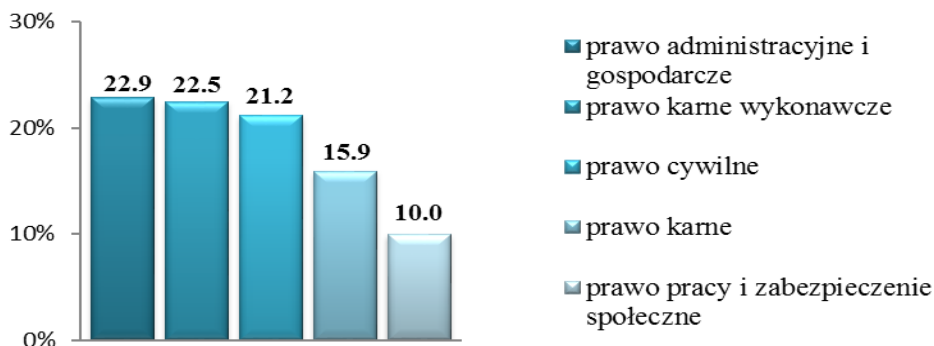
* Przekazane Rzecznikowi do wiadomości wystąpienia kierowane do innych organów i pisma niezrozumiałej treści.

prawo pracy i zabezpieczenie społeczne

46

10,0

Problematyki wiodące w Biurach Pełnomocników Terenowych



Spotkania i wizytacje Rzecznika Praw Obywatelskich, Zastępczyni RPO, Zastępców RPO oraz pracowników Biura RPO w III kwartale 2020 r.

1.	Spotkanie online Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w ramach Namiotu Rzecznika Praw Obywatelskich na 26. Pol'and'Rock Festival. Prowadzenie debaty nt. „Problemy systemowe w Ochronie Zdrowia”. Namiot online Rzecznika Praw Obywatelskich na 26. Pol'and'Rock Festival. Debata nt.: - „Nie możemy się przyzwyczajać”; - „Sytuacja uchodźców w Polsce. Jak możesz się zaangażować?”; - „Po obu stronach trzeba próbować przezwyciężyć pogardę” - Marian Turski w wirtualnym namiocie RPO; - „Młodzież LGBT+ Jak stanąć po Waszej stronie?”.	30-31.07.2020 r.
2.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w ramach Festiwalu Dwa Brzegi. Kazimierz Dolny.	04.08.2020 r.
3.	Spotkanie przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z zatrzymanymi w związku z wydarzeniami, do których doszło 7 sierpnia 2020 r. w Warszawie po aresztowaniu aktywistki grupy „Stop Bzdurom”. Warszawa.	08.08.2020 r.
4.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z przedstawicielami Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec”. Warszawa.	18.08.2020 r.
5.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z inicjatywy „Stowarzyszenia im. Ireneusza Ślipko na rzecz dialogu	22.08.2020 r.

	Polsko-Żydowskiego”. Warta.	
6.	Udział w Changemakers Action Camp. Serock.	26.08.2020 r.
7.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z aktywistami i aktywistkami zaangażowanymi w obronę praworządności, organizację marszy i protestów oraz liczne akcje społeczne i obywatelskie. Warszawa.	14.09.2020 r.
8.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara z przewodniczącym Zarządu Głównego NSZZ Policjantów. Wręczenie odznaczeń związkowych w podziękowaniu za współpracę w obronie praw i wolności obywatelskich policjantów oraz emerytów i rencistów policyjnych Warszawa.	16.09.2020 r.
9.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w KOZZD w Gostyninie i w plockim sądzie.	24.09.2020 r.
10.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępcy RPO Macieja Taborowskiego z Panem Rafałem Trzaskowskim - Prezydentem m.st. Warszawy.	28.09.2020 r.

Wizytacje Krajowego Mechanizmu Prewencji w III kwartale 2020 r.

1.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Czaplunku - rozmowy z nieletnimi przez skype’a - badanie prewencyjne.	01.07.2020 r.
2.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Mszanie Dolnej - rozmowy z nieletnimi przez skype’a - badanie prewencyjne.	01-02.07.2020 r.
3.	Zakład Karny w Głogowie - rozmowy z osadzonymi przez skype’a - badanie prewencyjne.	16-17.07.2020 r.
4.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Łobżenicy - rozmowy z nieletnimi przez skype’a - badanie prewencyjne.	21.07.2020 r.
5.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Renicach - rozmowy z nieletnimi przez skype’a - badanie prewencyjne.	21-24.07.2020 r.
6.	Pomieszczenie dla Osób Zatrzymanych przy Komendzie Powiatowej Policji w Piasecznie - badanie realizacji zaleceń SPT przedstawionych w raportach dla polskiego rządu, po wizytacji w lipcu 2018 r.	04.08.2020 r.
7.	Zakład Karny w Bydgoszczy Fordonie - rozmowy z osadzonymi przez skype’a - badanie prewencyjne.	05-06.08.2020 r.
8.	Zakład Karny w Czerwonym Borze - rozmowy z osadzonymi przez skype’a - badanie prewencyjne.	12-14.08,17.08.2020 r.
9.	Zakład Karny w Łupkowie – rozmowy z osadzonymi przez skype’a - badanie prewencyjne.	07.08,11.08,13.08.2020 r.

10.	Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych w Warszawie przy Komendzie Rejonowej Policji - wizytacja po zatrzymaniu osób na Krakowskim Przedmieściu 07.08.2020 – badania prewencyjne.	08.08.2020 r.
11.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy Nr 3 w Łodzi - rozmowy z nieletnimi przez skype'a - badanie prewencyjne.	19.08.2020 r.
12.	Areszt Śledczy Warszawa-Służewiec – badanie prewencyjne.	09-11.09.2020 r.
13.	Zakład Karny i Oddział Zewnętrzny w Zabłociu i Białej Podlaskiej – badanie prewencyjne.	16-18..09.2020 r.
14.	Zakład Poprawczy w Białymstoku – badanie prewencyjne.	23-25.09.2020 r.

Sympozja, seminaria i konferencje, w których uczestniczyli w III kwartale 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, Zastępczyni RPO, Zastępcy RPO oraz pracownicy Biura RPO.

1.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „Bohaterowie codzienności. Dobroczynność a Covid 19” zorganizowanym przez RPO i Fundację „Orange”.	02.07.2020 r.
2.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „#MeToo na uczelniach: spotkanie z Aliną Czyżewską” zorganizowanym przez RPO.	02.07.2020 r.
3.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „Razem przeciwko łamaniu praw człowieka. KPD- Co dalej?” zorganizowanym przez RPO.	02.07.2020 r.
4.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w odsłonięciu pomnika Władysława Bartoszewskiego. Sopot.	05.07.2020 r.
5.	Udział Dyrektora Generalnej w konferencji nt. „Era Nowych Kobiet”. Olsztyn, Ostrów Wlkp., Kędzierzyn Koźle, Bielsko Biała, Radomsko.	13-22.07.2020 r.
6.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w debacie online nt. „Polska 2020: perspektywy po wyborach” zorganizowanej przez Fundację im. Stefana Batorego.	14.07.2020 r.
7.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w uroczystości wręczenia Nagrody im. dr. Karola Jakubowicza. Biuro RPO. Warszawa.	15.07.2020 r.
8.	Udział Zastępczyni Rzecznika Hanny Machińskiej w webinarium o roli Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w obronie praworządności w Polsce zorganizowanym przez Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego.	27.07.2020 r.

9.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „#PorozmawiajMy” zorganizowanym przez RPO.	28.07.2020 r.
10.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „Kwadrans z Europą” zorganizowanym przez RPO.	29.07.2020 r.
11.	Uroczystość wręczenia nagrody im. Pawła Włodkowica Danucie Przywarze. Warszawa.	31.07.2020 r.
12.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w 76. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Warszawa.	01.08.2020 r.
13.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w uroczystości złożenia kwiatów pod pomnikiem w Treblince w rocznicę wystąpienia i ucieczki więźniów. Treblinka.	02.08.2020 r.
14.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystym odsłonięciu tablicy ku czci Stanisława Jankowskiego „Agatona”. Warszawa.	02.08.2020 r.
15.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. praw osób LGBT zorganizowanym przez Uniwersytet SWPS.	03.08.2020 r.
16.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Dyrektora Generalnej Katarzyny Jakimowicz w spotkaniu Ery Nowych Kobiet. Olsztyn.	05.08.2020 r.
17.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystości wręczenia Odznaki honorowej Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka Stanisławowi Schubertowi.	20.08.2020 r.
18.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej z wicemarszałek Senatu RP Gabrielą Morawską-Stanecką. Warszawa.;	20.08.2020 r.
19.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w debacie nt. „Oligarchia czy populizm” z udziałem RPO podczas Festiwalu Malta 2020. Poznań.	21.08.2020 r.
20.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w Debacie online nt. „Gdzie jest moje miejsce na ziemi. Losy młodzieży doświadczającej bezdomności a rozwiązania systemowe” zorganizowanej przez Fundacji po drugie”.	25.08.2020 r.
21.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystości wręczenia Odznaki honorowej Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka Pani Annie Šabatovej. Gdańsk.	30.08.2020 r.
22.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w debacie z okazji 40.	31.08.2020 r.

	rocznicy Porozumień Sierpniowych i wybuchu II wojny światowej zorganizowanej przez Europejskie Centrum Solidarności. Gdańsk.	
23.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępcy RPO Macieja Taborowskiego w uroczystości wręczenia Odznaki Honorowej Rzecznika Praw Obywatelskich Dr Anecie Wiewiórowskiej-Domagalskiej. Warszawa.	02.09.2020 r.
24.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej i Zastępcy RPO Macieja Taborowskiego w Forum Konsumentkim nt. „Prawo europejskie w obronie praw konsumentów”. Biuro RPO. Warszawa.	02.09.2020 r.
25.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w konferencji online nt. „Jak epidemia wpłynęła na sytuację osób żyjących z chorobą Alzheimera, dobre praktyki i wnioski na przyszłość” zorganizowanej przez RPO, Związek Stowarzyszeń Alzheimer Polska oraz Fundację Stabilo.	03.09.2020 r.
26.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystości wręczenia Odznaki honorowej Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka prof. Mirosławowi Wyrzykowskiemu. Warszawa.	04.09.2020 r.
27.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w debacie edukacyjnej nt. „Trójmiasto Ogrodów dla Edukacji – W nowym czasie – nowa szkoła”. Żółwin.	04.09.2020 r.
28.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej i Zastępcy RPO Macieja Taborowskiego w konferencji nt. „Strażnicy Konstytucji” zorganizowanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Warszawa.	04.09.2020 r.
29.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystości wręczenia Odznaki honorowej Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka Mieczysławowi Augustynowi. Warszawa.	05.09.2020 r.
30.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w webinarium nt. „Jak wzmocnić krajowe instytucje ochrony praw człowieka?” zorganizowanym przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce oraz Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej.	08.09.2020 r.
31.	Konferencja online nt. „Modele wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną” zorganizowana przez Senat RP, RPO oraz Fundację Stabilo. Warszawa.	09.09.2020 r.
32.	Seminarium nt. „Zaufanie do kuratora sądowego” zorganizowane przez RPO. Biuro RPO. Warszawa.	10.09.2020 r.
33.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w posiedzeniu sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych	14.09.2020 r.

	i Etnicznych nt. „O przestępstwach z nienawiści wobec mniejszości”. Warszawa.	
34.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w uroczystej ceremonii w Ambasadzie Francji, wręczenia Rzecznikowi Orderu Legii Honorowej w randze kawalera. Warszawa.	17.09.2020 r.
35.	Udział Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Dyrektorki Anny Błaszczak-Banasiak w ceremonii, podczas której zostali wyróżnieni nagrodą specjalną Korony Równości, przyznawaną przez Kampanię Przeciw Homofobii. Warszawa.	27.09.2020 r.
36.	Debata nt. „Bydgoszcz: Prawa człowieka. Sytuacja osób LGBT w Polsce” zorganizowana przez Stowarzyszenie Pracownia Różnorodności – SPR. Bydgoszcz.	30.09.2020 r.

Współpraca międzynarodowa Rzecznika Praw Obywatelskich w III kwartale 2020 r.

1.	Udział Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w konferencji online nt. „Coronavirus: Preventing harm and human rights violations in criminal justice systems”.	14.07.2020 r.
2.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej z Ambasadorową Azerbejdżanu. Biuro RPO, Warszawa.	29.07.2020 r.
3.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej z Panem Matthiasem Dettlinga z Ambasady Szwajcarii. Biuro RPO, Warszawa.	03.08.2020 r.
4.	Spotkanie Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej z Ambasadorem Włoch. Biuro RPO, Warszawa.	18.08.2020 r.
5.	Wizyta przedstawicielek Ambasady Norwegii ds. Funduszy Norweskich i rozmowy w sprawie wszczętych przez Biuro Rzecznika postępowań sądowych dotyczących aktów i deklaracji samorządów terytorialnych na temat LGBT. Biuro RPO, Warszawa.	26.08.2020 r.
6.	Wizyta Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Strasbourg, Francja.	26-28.08.2020 r.
7.	Wizyta Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara i Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej w ramach wymiany doświadczeń i kontaktów dwustronnych z instytucjami Ombudsmanów w Szwecji. Sztokholm, Szwecja.	07-08.09.2020 r.

8.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej ze Swiatłaną Cichanouską. Biuro RPO, Warszawa.	10.09.2020 r.
9.	Spotkanie Zastępczyni RPO Hanny Machińskiej z Ambasadorem Danii.	11.09.2020 r.
10.	Sesja studyjna nt.: „W(e) participate – Harnessing Digital Innovation for Youth participation at the Local Level” zorganizowana przez sieć organizacji „DYPALL” (Developing Youth Participation at Local Level) i Radę Europy. Strasbourg, Francja.	27.09-03.10.2020 r.

II. Wystąpienia o charakterze generalnym

W okresie objętym Informacją Rzecznik Praw Obywatelskich skierował wystąpienia o charakterze generalnym do:

Ministra Sprawiedliwości (IV.511.221.2020 z 1 lipca 2020 r.) – w sprawie problemu polegającego na jednoczesnym funkcjonowaniu w obrocie kilku prawomocnych postanowień spadkowych.

Rzecznik Praw Obywatelskich z niepokojem obserwuje problem, niestety wciąż obecny w polskim systemie prawnym, polegający na współwystępowaniu w obrocie kilku postanowień spadkowych stwierdzających nabycie spadku po tej samej osobie. Do Biura RPO wpływa coraz więcej skarg i wniosków o podjęcie indywidualnych interwencji w tego typu sprawach, nierzadko kierowanych również przez same sądy, które – dysponując dwoma różnymi orzeczeniami spadkowymi – nie mogą samodzielnie rozstrzygnąć zawisłej przed nimi sprawy o dział spadku, o dokonanie wpisu w księdze wieczystej, itp. Niemniej jednak, w ocenie Rzecznika, jest to problem o charakterze systemowym i jego rozwiązanie wymaga przyjęcia odpowiednich regulacji na poziomie ustawowym.

Rzecznik w szczególności zwrócił uwagę na doniosłość przedstawionego problemu z punktu widzenia praw i wolności konstytucyjnych. Funkcjonowanie w obrocie kilku postanowień spadkowych stwierdzających nabycie spadku po tej samej osobie stoi w rażącej sprzeczności z zasadą zaufania do państwa, stanowionego przez nie prawa i z zasadą bezpieczeństwa prawnego, wywodzonymi z art. 2 Konstytucji. W takiej sytuacji iluzoryczne staje się prawo do sądu, zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ uczestnicy postępowania sądowego nie uzyskują wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy. Przede wszystkim jednak w razie wielokrotnego stwierdzenia nabycia spadku po tej samej osobie dochodzi do naruszenia prawa dziedziczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 Konstytucji, ponieważ instytucja stwierdzenia nabycia spadku nie może zrealizować przypisanych jej systemowo celów.

Co prawda, od dnia 3 kwietnia 2018 r. Rzecznik Praw Obywatelskich i Prokurator Generalny dysponują nowym szczególnym środkiem zaskarżenia – skargą nadzwyczajną, która została wprowadzona do systemu prawnego ustawą o Sądzie Najwyższym (u.s.n.). W ten sposób otworzyła się możliwość usunięcia z obrotu tych postanowień spadkowych, które uprawomocniły się przed upływem terminu z art. 408 k.p.c. i z tego powodu nie mogły zostać objęte trybem wznowieniowym. Niemniej jednak, w ocenie Rzecznika – nie oznacza to kompleksowego rozwiązania problemu polegającego na jednoczesnym funkcjonowaniu w obrocie kilku prawomocnych postanowień spadkowych.

W opinii Rzecznika instrumenty i procedury służące eliminowaniu z obrotu kolejnych postanowień spadkowych stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy powinny charakteryzować się odformalizowaniem i jak najpełniejszą dostępnością dla osób pozostających w kręgu oddziaływania

wadliwego orzeczenia, bo tylko w ten sposób mogą przywrócić pełną realizację naruszonego prawa do sądu. Oczywiście, Rzecznik ma na uwadze konstytucyjną zasadę stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, jednak obserwując omawiany problem, wyraża przekonanie o potrzebie wdrożenia odpowiednich rozwiązań legislacyjnych, zmierzających do ochrony pozostałych praw i zasad konstytucyjnych naruszonych w wyniku omawianej wadliwości tj. zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, bezpieczeństwa prawnego, porządku publicznego, a w szczególności prawa dziedziczenia.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o ustosunkowanie się do podniesionych kwestii, w tym zwłaszcza rozważenie podjęcia stosownej inicjatywy ustawodawczej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 19 lipca 2020 r. poinformowała Rzecznika, że zgłoszone przez niego uwagi zostaną poddane szczegółowej analizie w toku prac legislacyjnych dotyczących prawa spadkowego prowadzonych w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (II.510.646.2020 z 2 lipca 2020 r.) – w sprawie potrzeby zagwarantowania prawa do obrony nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich

W sferze zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje problematyka dotycząca prawa do obrony nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich. W ostatnim czasie do Rzecznik zwrócił się wnioskodawca, który w swoim piśmie wskazał, iż „w chwili obecnej zapisy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich dają prawo do obrońcy z urzędu jedynie nieletnim kierowanym w trybie poprawczym do schronisk dla nieletnich w związku z zamiarem dalszego umieszczenia w zakładzie poprawczym. Obrońcy z urzędu nie ma nieletni umieszczani w młodzieżowym ośrodku wychowawczym”.

Zdaniem Rzecznika nie ulega wątpliwości, że postępowanie w sprawach nieletnich, choć jego głównym celem jest przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nieletnich i stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego, jest postępowaniem, w ramach którego sąd może stosować środki o charakterze izolacyjnym, które w sposób istotny kształtują sytuację faktyczną i prawną nieletniego. W szczególności, gdy podstawą wszczęcia postępowania jest popełnienie przez nieletniego czynu karalnego w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.p.n., sytuacja prawna nieletniego jest tego rodzaju, że brak jest podstaw do jej różnicowania pod kątem prawa do obrony w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji, postanowień prawno międzynarodowych czy art. 6 k.p.k. z sytuacją podejrzanego, oskarżonego czy skazanego w postępowaniu karnym.

W ocenie Rzecznika nieletni – sprawca czynu karalnego w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.p.n. winien mieć zapewnione uprawnienie do podejmowania obrony osobiście, a gdy jest osobą niepełnoletnią, do podejmowania obrony przez jego rodziców albo opiekuna prawnych lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę,

a gdy jest osobą niepełnoletnią, ustanowionego przez jego rodziców albo opiekuna, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, w każdej fazie postępowania w sprawach nieletnich (art. 32c § 3 u.p.n.).

Odpowiednie stosowanie art. 6 k.p.k. w związku z art. 71 § 3 k.p.k. oraz uwzględnienie postanowień prawnomiędzynarodowych i zasady prawa do obrony wyrażonej w art. 42 ust. 2 Konstytucji musi prowadzić do wniosku, że prawidłowe stosowanie art. 32c § 1 u.p.n. powinno oznaczać, że w przypadku spełnienia przesłanek zastosowania tego przepisu w postaci pozostawiania w sprzeczności interesów nieletniego i jego rodziców albo opiekuna oraz braku obrońcy po stronie nieletniego, prezes sądu wyznaczać mu powinien obrońcę z urzędu w każdym stadium postępowania, w tym także w przypadku stosowania środków tymczasowych na podstawie art. 29 u.p.n.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o rozważenie zainicjowania nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, zmierzającej do poszerzenia i wzmocnienia konstytucyjnego prawa nieletniego do obrony.

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (IV.7211.424.2014 z 2 lipca 2020 r.) – w sprawie braku uregulowania zasad eksploatacji i kosztów utrzymania schronów w budynkach wspólnot mieszkaniowych.

Począwszy od pierwszego wystąpienia w tej kwestii, na przestrzeni lat kolejni Rzecznicy Praw Obywatelskich wskazywali na konieczność prawnego uregulowania zasad eksploatacji i kosztów utrzymania schronów, znajdujących się w budynkach mieszkalnych, będących własnością wspólnot mieszkaniowych i wnioskowali o podjęcie określonych działań, w celu wyeliminowania luki prawnej w omawianym zakresie. W odpowiedzi zaś urzędujący ministrowie informowali o trwających pracach legislacyjnych, żaden jednak z projektów, nad którymi pracował parlament, nie stał się obowiązującym prawem.

Przedłużający się stan nieuregulowania zasad eksploatacji, w tym kosztów utrzymania schronów powodował, że członkowie wspólnot mieszkaniowych skarżyli się na konieczność ponoszenia tych kosztów. Mimo upływu lat, sytuacja prawna w tej materii nie uległa zmianie.

Rzecznik zauważył, że w przygotowanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ubiegłym roku projekcie z dnia 2 lipca 2019 r. ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, który nie został nawet skierowany do prac sejmowych, znajdował się zapis, iż „za bieżące utrzymanie budowli ochronnych, a w przypadku ich braku, za doraźne przygotowanie miejsc ukrycia, odpowiada właściciel, zarządca budowli ochronnej lub obiektu budowlanego przeznaczonego na pobyt ludzi”. Można zatem domniemywać, że intencją projektodawcy było, aby w przypadku schronów znajdujących się w budynkach wspólnot mieszkaniowych, obowiązek bieżącego ich utrzymania spoczywał na właścicielach lokali – członkach wspólnot mieszkaniowych.

Z punktu widzenia organu stojącego na straży praw obywatelskich, w tym również praw majątkowych obywateli, ten kierunek uregulowania tej kwestii przez ustawodawcę nie znajduje uzasadnienia w sposobie wykorzystania i przeznaczenia tych budowli, i nie jest do zaakceptowania. Dla właścicieli lokali – członków wspólnot mieszkaniowych oznaczałoby w istocie ustawowe nałożenie na nich obowiązku pokrywania kosztów bieżącego utrzymania budowli ochronnych, które nie są przeznaczone do ich wyłącznego wykorzystania. W ocenie Rzecznika rozwiązanie nakładające obowiązki finansowe związane z utrzymaniem schronów wyłącznie na właścicieli wyodrębnionych lokali oznaczać będzie niedopuszczalne przerzucenie na obywateli ciężarów finansowych, które spoczywać powinny na władzy publicznej.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o przedstawienie stanowiska w tej sprawie, a przede wszystkim o zainicjowanie prac legislacyjnych, które w sposób niebudzący wątpliwości uregulują zasady eksploatacji i koszty utrzymania schronów, znajdujących się w budynkach wspólnot mieszkaniowych.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 18 sierpnia 2020 r. poinformował, że w resorcie trwają prace nad projektem regulacji dotyczącej ochrony ludności, zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej. W odniesieniu do kwestii ponoszenia przez wspólnoty mieszkańców kosztów utrzymania schronów, które mogłyby być również wykorzystane w celu zapewnienia ochrony osób nienależących do danej wspólnoty podkreślił, że zasadniczo pomieszczenia te mają zapewniać ochronę osobom zamieszkującym budynki, w których te schrony funkcjonują. Ponadto zauważył, że w wielu przypadkach pomieszczenia te są wykorzystywane także dla zaspokojenia innych potrzeb członków wspólnot mieszkaniowych (np. warsztaty, suszarnie, pralnie, magazyny), a co za tym idzie, ponoszenie kosztów ich utrzymania przez te wspólnoty wydaje się być uzasadnione.

Ministra Spraw Zagranicznych (VII.602.13.2014 z 2 lipca 2020 r.) – w sprawie organizacji wyborów Prezydenta RP poza granicami kraju.

Skuteczne zorganizowanie wyborów Prezydenta RP dla polskich obywateli poza granicami kraju jest bez wątpienia bardzo poważnym wyzwaniem, szczególnie w obliczu wyjątkowej sytuacji epidemiologicznej i związanymi z nią ograniczeniami oraz deklarowanym, relatywnie wysokim zainteresowaniem wyborców udziałem w głosowaniu. Niestety, wydają się sprawdzać obawy formułowane wcześniej m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich, że nie będzie możliwe w takich warunkach zagwarantowanie realnej możliwości oddania głosu przez wszystkich uprawnionych, którzy wyrażą wolę udziału w głosowaniu. Rozwiązania przyjęte w ustawie o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta RP zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (dalej jako: ustawa) trudno ocenić w tym kontekście jako w pełni adekwatne i skuteczne.

Wśród wielu sygnałów, jakie napłynęły do Biura RPO, za bardzo niepokojące należy uznać skargi pochodzące od polskich obywateli zamieszkujących lub przebywających w państwach, w których nie utworzono obwodów głosowania (m.in. z Chile). Wyborcy ci wskazują, że zostali systemowo pozbawieni możliwości oddania głosu w wyborach.

Obywatele wskazywali w licznych skargach kierowanych do Rzecznika na nieadekwatność ustanowionych w poszczególnych państwach procedur głosowania (głosowanie osobiste lub korespondencyjne), które w wielu przypadkach, w praktyce, nie gwarantowały skutecznej możliwości oddawania głosu (m.in. wyborcy zamieszkali w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie obowiązywały ograniczenia w przemieszczaniu się, itp.).

Bardzo liczne skargi obywateli dotyczyły głosowania korespondencyjnego. Niestety, przewidziane w ustawie rozwiązania (a w szczególności wskazane w tym akcie terminy) nie zapewniły w pełni skutecznego zastosowania tej procedury oddawania głosu.

W szeregu skarg wskazywano na procedurę zgłaszania konsulom zamiaru głosowania korespondencyjnego. Wyborcy podnosili zbyt krótki czas na jego dokonanie (wynosił on w praktyce kilka dni). Wskazywano przy tym również na brak przystępnej, rozbudowanej informacji o jej zasadach oraz wymogach.

Szereg skarg, które napływają do Rzecznika w ostatnich dniach, dotyczy problemów powiązanych bezpośrednio z udziałem wyborców w ponownym głosowaniu (tzw. drugiej turze wyborów). W szczególności odnoszą się one m.in. do kwestii różnego rodzaju problemów w dopisaniu do spisu wyborców, zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego (w tym awarii strony internetowej e-wybory, bardzo krótkich terminów, itp.).

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o uwzględnienie powyższych uwag, a także podjęcie, w granicach kompetencji, wszelkich dodatkowych działań mających na celu zagwarantowanie praw wyborczych wszystkim polskim obywatelom przebywającym poza granicami, którzy wyrażają wolę udziału w głosowaniu.

W obliczu ponownego głosowania w dniu 12 lipca 2020 r. Rzecznik zaapelował o rozważenie dokonania wszelkich zmian i aktualizacji dotyczących możliwości oddawania głosu przez polskich wyborców w poszczególnych państwach, tak by były one w pełni adekwatne i skuteczne. W zakresie procedury głosowania korespondencyjnego, z której korzysta duża grupa wyborców, Rzecznik podkreślił, że sprawą o ogromnej doniosłości jest możliwie najwcześniejsze podejmowanie przez konsulów RP skutecznych działań, tak aby pakiety wyborcze dotarły jak najszybciej do wyborców i dysponowali oni odpowiednim czasem na dalszą realizację procedury głosowania korespondencyjnego.

Prezesa Rady Ministrów (V.7224.108.2020 z 3 lipca 2020 r.) – dotyczące wprowadzenia rozporządzenia w sprawie zakazów w ruchu lotniczym bez zachowania vacatio legis.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na problem związany ze skutkami wprowadzenia bez zachowania jakiegokolwiek okresu vacatio legis rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie zakazów w ruchu lotniczym, umożliwiającego wykonywanie połączeń lotniczych międzynarodowych z lotnisk położonych na terytorium państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwa członkowskiego Unii Europejskiej, z wyjątkiem Królestwa Szwecji i Republiki Portugalskiej oraz z lotnisk położonych na terytorium Czarnogóry, Gruzji, Japonii, Kanady, Republiki Albanii, Republiki Korei i Ukrainy. Rozporządzenie to weszło w życie w dniu 1 lipca 2020 r.

W obecnej sytuacji nie budzi zastrzeżeń ograniczenie pasażerskich połączeń lotniczych z innymi krajami, jeżeli podyktowane jest to ochroną przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Jednak regulowanie kwestii pasażerskiego transportu lotniczego powinno odbywać się w sposób uporządkowany, tak by nie narażać konsumentów na kolejne nieprzewidywane sytuacje związane z odwoływaniem połączeń. Zatem informacja o tym, które kierunki nie będą obsługiwane nie powinna być podawana pasażerom, a także przewoźnikom i operatorom lotnisk bez okresu umożliwiającego dostosowanie się do nowych warunków.

Rzecznik podkreślił, że brak możliwości wcześniejszego zapoznania się z regulacjami dotyczącymi zakazów w ruchu lotniczym stanowi barierę w planowaniu ponownego otwarcia działalności przez przewoźników lotniczych oraz podmioty pośredniczące w sprzedaży biletów, branży i tak poważnie obciążonej skutkami gospodarczymi epidemii.

Wobec powyższego, Rzecznik zwrócił się do Premiera z prośbą o poinformowanie o przyczynach wydania rozporządzenia wprowadzającego istotne zmiany w funkcjonowaniu pasażerskiego ruchu lotniczego bez okresu umożliwiającego zapoznanie się z nowymi warunkami oraz wskazanie, czy planowane dalsze zmiany w organizacji ruchu lotniczego będą regulowane w sposób odpowiadający zasadom przyzwoitej legislacji.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury w piśmie z 15 lipca 2020 r. wyjaśnił, że sytuacja epidemiczna w Polsce oraz na świecie wciąż dynamicznie się zmienia i jest analizowana przez właściwe służby na podstawie aktualnych danych publikowanych przez europejskie i światowe organizacje zdrowia. Wydając kolejne rozporządzenia, uwzględnia się jak najbardziej aktualne informacje i pozyskane dane. Mając to na uwadze, nie jest możliwe opracowanie i podanie do publicznej wiadomości szczegółowego harmonogramu oraz scenariusza powrotu branży lotniczej do normalnego funkcjonowania, ani wydawanie przedmiotowych rozporządzeń ze znacznym wyprzedzeniem.

Powyższe jest również przyczyną, dla której rozporządzenia te mają krótki okres obowiązywania. Wznowienie ruchu lotniczego na kolejnych kierunkach jest zależne nie tylko od decyzji polskiego rządu, ale także od ograniczeń w zakresie ruchu biznesowo-turystycznego obowiązującego na terenie Unii Europejskiej i innych państw. Sekretarz Stanu zauważył, że Unia Europejska zawiesiła do 24 października 2020 r. obowiązek co najmniej 80-procentowego wykorzystywania przez przewoźników lotniczych przyznanych im slotów lotniskowych (tj. przydziałów czasu na start i lądowanie), który musiał być spełniony, celem zachowania slotów w kolejnym roku. Tym samym nie występuje konieczność pilnego wznowiania połączeń celem utrzymania slotów.

Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej (VII.602.283.2020 z 6 lipca 2020 r.) – w sprawie sytuacji wyborców podlegających w dniu głosowania kwarantannie lub izolacji.

W związku z czerwcowymi wyborami Prezydenta RP do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło kilkaset skarg i sygnałów od obywateli. W szeregu z nich wyborcy wskazują na napotkane różnorodne trudności organizacyjne i podkreślają potrzebę uzyskania przystępnej informacji o procedurach oddawania głosu, a także m.in. o funkcjonowaniu spisów wyborców. Dlatego Rzecznik z dużą satysfakcją przyjął inicjatywę zamieszczenia na stronie Państwowej Komisji Wyborczej „Komunikatu dla wyborców dotyczącego ponownego głosowania”, który z pewnością rozwieje szereg wątpliwości wyborców przed ponownym głosowaniem w dniu 12 lipca 2020 r. (tzw. II turą wyborów prezydenckich).

Do Biura RPO wpłynęły liczne skargi od wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych. Podnoszą oni brak informacji o swojej (często skomplikowanej) sytuacji w kontekście uczestniczenia w głosowaniu. Z korespondencji z różnymi organami publicznymi, prowadzonej przez Rzecznika w zgłaszanych przez wyborców, konkretnych sprawach, wynika również szereg niejasności interpretacyjnych w tym zakresie. Dlatego zdaniem Rzecznika zasadne byłoby rozważenie przygotowania oraz zamieszczenia na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej również przystępnej informacji (komunikatu) skierowanej do grupy wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, w kontekście ponownego głosowania w dniu 12 lipca 2020 r. (tzw. II tury wyborów).

Opierając się na treści skarg i pytań otrzymywanych od obywateli Rzecznik wskazał także, że z pewnością szczególnie przydatne byłoby, aby wspomniany materiał zawierał m.in. takie kwestie szczegółowe jak: terminy zgłoszeń zamiaru głosowania korespondencyjnego, a także odnosił się do różnorodnych sytuacji wyborców – m.in. przebywających obecnie w kwarantannie poza miejscem stałego zameldowania (ujęcia w spisie wyborców), a także m.in. oddających głos

w głosowaniu w dniu 28 czerwca 2020 r. w ramach „regularnych” procedur głosowania (w tym „regularnego” głosowania korespondencyjnego).

Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o przyjęcie powyższych uwag oraz wykorzystanie w działaniach PKW.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej w piśmie z 7 lipca 2020 r. poinformował, że jak wynika z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego, wyborca podlegający w dniu ponownego głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych w kraju zgłasza ten fakt komisarzowi wyborczemu za pośrednictwem urzędu gminy, w której jest wpisany do spisu wyborców. Również koperta zwrotna musi trafić do obwodowej komisji wyborczej, właściwej dla miejsca ujęcia wyborcy w spisie wyborców (obwodowa komisja wyborcza musi sprawdzić, że wyborca jest uprawniony do głosowania, tj. został ujęty w spisie wyborców). Oznacza to, że wyborca głosujący korespondencyjnie musi być ujęty w spisie wyborców gminy, na obszarze której przebywa (m.in w związku z podleganiem w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych). Przewodniczący wskazał też, że PKW zamieściła na swojej stronie internetowej informację o głosowaniu korespondencyjnym przez wyborców podlegających w dniu ponownego głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (III.7064.103.2018 z 6 lipca 2020 r.) – w sprawie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego świadczeń dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami.

W dniu 11 marca 2020 r. odbyło się 28. posiedzenie Komisji Ustawodawczej Senatu RP, na którym rozpatrywany był problem związany z wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13, w sprawie świadczeń dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik Praw Obywatelskich z wielkim zadowoleniem przyjął informację, iż Komisja zdecydowała o podjęciu prac w zakresie inicjatywy ustawodawczej w sprawie realizacji wskazanego wyroku.

Dnia 23 października 2020 r. minie sześć lat od wejścia w życie wyroku, w którym Trybunał uznał, że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących pieczę nad osobą z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności osoby podlegającej opiece jest niezgodny z ustawą zasadniczą. Pomimo zalecenia Trybunału, iż wykonanie wyroku wymaga podjęcia niezbędnych oraz niezwłocznych działań ustawodawczych, dotychczas nie zostały podjęte skuteczne działania w zakresie realizacji wyroku, co wywołuje liczne napięcia i niepokoje w środowisku osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. Stan ten potęguje okoliczność, iż

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej niezmiennie prezentuje stanowisko, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wprowadzie stwierdza częściową niekonstytucyjność wprowadzenia do ustawy kryterium wieku powstania niepełnosprawności, jako przesłanki uzasadniającej uzyskanie świadczenia pielęgnacyjnego, to jednak powyższe stwierdzenie nie oznacza wykluczenia tego kryterium ze stosowania. Takie stanowisko wpływa na praktykę stosowania przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych przez organy pomocy społecznej i powoduje konieczność sądowego dochodzenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. w sprawie K 38/13 będzie miało zasadnicze znaczenie dla uporządkowania i stworzenia stabilnego systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnością, ich opiekunów, a także ich rodzin. Z tego względu, Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o przekazanie informacji o stanie zainicjowanych działań na rzecz wykonania wskazanego wyroku.

Ministra Zdrowia (V.7010.45.2020 z 7 lipca 2020 r.) – w sprawie trudności z dostępem do porodów rodzinnych w związku ze stanem epidemii SARS-CoV-2.

W nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji oraz pisma Fundacji Rodzic po Ludzku Rzecznik Praw Obywatelskich postanowił ponownie zwrócić uwagę na problematykę porodów z osobą bliską – porodów rodzinnych, w związku ze stanem epidemii SARS-CoV-2.

Do Biura RPO docierają liczne sygnały, z których wynika, że zarówno pacjentki, jak i środowisko związane z opieką zdrowotną wskazują na występujący w szpitalach świadczących usługi z zakresu ginekologii i położnictwa chaos i dezinformację w kwestii porodów z osobą towarzyszącą. Niepokojące są również głosy krytycznie oceniające działania Ministerstwa Zdrowia, które w opinii Zainteresowanych dodatkowo pogłębiają niedopuszczalną sytuację, wprowadzającą w błąd opinię publiczną i placówki medyczne – w zakładce Ministerstwa Zdrowia „Wytyczne dla poszczególnych zakresów i rodzajów świadczeń” zamieszczone są bowiem nieaktualne rekomendacje Krajowych konsultantów ds. ginekologii i położnictwa oraz perinatologii.

Wobec powyższego, w opinii Rzecznika niezbędne jest pilne uporządkowanie zaleceń otyczających możliwości odbywania porodów rodzinnych w warunkach stanu epidemii COVID-19. Ponieważ, jak wskazano, mogą obowiązywać co najmniej dwa różne zalecenia, zarówno ochrona praw kobiet oraz ich ograniczenia w Polsce mogą być na nierównym poziomie.

Zastrzeżenia Rzecznika wzbudza również kwestia wymagania przez niektóre placówki medyczne od osoby towarzyszącej testu w kierunku COVID-19. Takie obostrzenia nie znajdują potwierdzenia w najnowszych wytycznych Krajowego Konsultanta w dziedzinie Położnictwa i Ginekologii, jak i Krajowego

Konsultanta w Dziedzinie Perinatologii oraz stanowią barierę ekonomiczną, co czyni je praktycznie niemożliwymi do spełnienia. Jeżeli w szpitalu została wprowadzona procedura dotycząca możliwości uczestnictwa osoby towarzyszącej podczas porodu w czasie epidemii, to powinna ona być finansowana w ramach powszechnego ubezpieczenia.

Rzecznik wskazał również na potrzebę aktualizacji zaleceń postępowania medycznego w opiece nad noworodkiem w sytuacji zakażenia kobiety w ciąży wirusem COVID-19 lub podejrzenia zakażenia.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych zarzutów oraz przesłanie odpowiedzi udzielonej Fundacji Rodzić po Ludzku w przedmiotowym zakresie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 22 lipca 2020 r. poinformował, że wprowadzony stan epidemii obliguje do podejmowania działań ograniczających rozszerzenie się zakażeń wirusem SARS-CoV-2. W przypadku wystąpienia zagrożenia epidemicznego, korzystanie z praw pacjenta może zostać ograniczone. Ostateczną decyzję o obecności osoby towarzyszącej przy porodzie powinien podjąć kierownik podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych w porozumieniu z ordynatorem oddziału położniczo-ginekologicznego, mając na uwadze lokalne względy organizacyjne, pozwalające na izolację rodzących i osób im towarzyszących od innych pacjentek. Jednocześnie Ministerstwo poinformowało, że zalecenia w przypadku dopuszczenia osoby towarzyszącej do porodu zostały wydane przez konsultantów krajowych w dziedzinie położnictwa i ginekologii oraz perinatologii i są dostępne w Internecie. W zaleceniach tych zrezygnowano z obligatoryjnego wymogu okazywania przez osoby towarzyszące przy porodzie aktualnego wyniku testu w kierunku COVID-19 oraz uaktualniono ankietę epidemiologiczną, od której wyników zależy, czy osoba towarzysząca rodzącej będzie mogła zostać na czas porodu w oddziale położniczym.

Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (XI.540.99.2019 z 8 lipca 2020 r.) – w sprawie utrudnionego dostępu cudzoziemców do egzaminów z języka polskiego.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi dotyczące trudności, z jakimi spotykają się cudzoziemcy zainteresowani uzyskaniem urzędowego poświadczenia znajomości języka polskiego jako obcego, o którym mowa w art. 11a ustawy o języku polskim. Potwierdzenie znajomości języka polskiego jest jednym z warunków uzyskania przez cudzoziemca zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, zgodnie z art. 211 ustawy o cudzoziemcach, lub uznania cudzoziemca za obywatela polskiego, w myśl art. 30 ust. 2 ustawy o obywatelstwie polskim. Cudzoziemcy w swoich skargach podnoszą, że trudności napotykają przy samej rejestracji na sesje egzaminacyjne z języka polskiego jako obcego. Przyczyną problemów związanych z zapisami na egzamin jest zbyt mała liczba sesji egzaminacyjnych w ciągu roku i ograniczona liczba miejsc dla osób zainteresowanych przystąpieniem do takiego egzaminu.

Warto odnotować, że według harmonogramu sesji, ustalanego przez Państwową Komisję ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego na podstawie art. 11h ust. 1 ustawy o języku polskim, w 2020 r. zaplanowane zostały tylko trzy dwudniowe sesje (w styczniu, marcu i październiku). Podobnie było w latach 2019 i 2018.

Temat ten był przedmiotem korespondencji prowadzonej między Biurem RPO a Państwową Komisją ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego. Z uzyskanych przez Rzecznika informacji wynika, że również do Komisji docierają sygnały wskazujące na potrzebę zwiększenia liczby sesji egzaminacyjnych. Ostatnie lata funkcjonowania Komisji wskazują na znaczny wzrost zarejestrowanych kandydatów i kandydatek oraz wzrost liczby wydanych certyfikatów. Jak wynika z danych gromadzonych przez Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców, liczba cudzoziemców, którzy ubiegają się w Polsce o legalizację pobytu, w tym o zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego UE, w ciągu ostatnich lat znacznie wzrosła. Wzrost cudzoziemców ubiegających się w Polsce o zezwolenie na pobyt czasowy może wskazywać, że liczba osób planujących w przyszłości ubiegać się w Polsce o status rezydenta UE będzie proporcjonalnie wzrastać. W ocenie Rzecznika, obowiązkiem władz jest zapewnienie skutecznego dostępu do egzaminu z języka polskiego jako obcego osobom, które ubiegają się w Polsce o pobyt bezterminowy bądź ubiegają się o uznanie za obywatela polskiego i wiążą swoją przyszłość z Polską.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o analizę przedstawionego problemu oraz o poinformowanie o planowanych działaniach, które będą miały na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania państwowego systemu poświadczania znajomości języka polskiego jako obcego, w tym ich zakresie i harmonogramie realizacji.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w piśmie z 5 sierpnia 2020 r. poinformował, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozpoczęło prace nad nowelizacją ustawy o języku polskim, która pozwoli ograniczyć problemy w obecnie funkcjonującym systemie urzędowego poświadczania znajomości języka polskiego. Analiza obecnych przepisów dotyczących języka polskiego oraz innych bezpośrednio lub pośrednio powiązanych z tą materią umożliwi wprowadzenie rozwiązań pozwalających na znaczną poprawę funkcjonowania systemu i wzrost satysfakcji osób zainteresowanych możliwością przystąpienia do egzaminu.

Konsultanta Krajowego w dziedzinie psychologii klinicznej (IX.517.1502.2020 z 8 lipca 2020 r.) - w sprawie konieczności poszanowania praw pacjentów Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym.

Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu lat monitoruje sposób funkcjonowania Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie (dalej jako: KOZZD lub Ośrodek). Na podstawie licznych

wizytacji Ośrodka, analizy aktów prawnych odnoszących się do funkcjonowania KOZZD, wyników prowadzonych postępowań wyjaśniających skargi pacjentów oraz opinii ekspertów z wielu dziedzin nauki, Rzecznik dostrzega potrzebę dokonania zmiany filozofii funkcjonowania tego miejsca pozbawienia wolności. Pilnym zadaniem jest też doprowadzenie do gruntownej nowelizacji ustawy, jak również wydanych na jej podstawie rozporządzeń Ministra Zdrowia czy innych aktów prawnych określających zadania Ośrodka w Gostyninie. Obecne braki legislacyjne nie pozwalają bowiem na jego prawidłowe funkcjonowanie, prowadząc do naruszania praw pacjentów i standardów międzynarodowych.

W dniu 23 czerwca 2020 r. 30 pacjentów Ośrodka podjęło protest głodowy, który pokazywał skalę nagromadzonych i nierozwiązanych problemów, z jakimi boryka się Ośrodek. Prowadzona akcja protestacyjna została zakończona w dniu 29 czerwca 2020 r. poprzez podpisanie porozumienia pomiędzy kadrą zarządzającą a pacjentami Ośrodka. Jednym z elementów mediacji było przywrócenie możliwości korzystania przez pacjentów z usług firm kurierskich w zakresie dostarczania im zamówionych paczek. Dyrektor KOZZD wyraził zgodę, że postulat ten zostanie zrealizowany po zniesieniu stanu epidemicznego w kraju.

Tymczasem jeden z pacjentów, niebiorący bezpośredniego udziału w prowadzonych rozmowach, skierował prośbę do Dyrektora Ośrodka o wskazanie podstawy prawnej wprowadzonych ograniczeń w zakresie dostarczania pacjentom paczek za pośrednictwem firm kurierskich. W odpowiedzi Dyrektora na powyższe pojawiła się m.in. sugestia, że wniosek pacjenta świadczy o „znacznym nasileniu występujących u niego cech osobowości dys socjalnej”.

Takie stwierdzenie wzbudziło szczególny niepokój Rzecznika. Prawo do składania petycji, wniosków i skarg m.in. w interesie własnym wynika wprost z art. 63 Konstytucji. Kwestę tę reguluje również wewnętrzny regulamin organizacyjno-porządkowego pobytu pacjenta w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym 4 w Gostyninie z dnia 2 stycznia 2020 r., który stanowi, że pacjent przebywający w Krajowym Ośrodku ma prawo do składania pisemnych wniosków, skarg i odwołań do Kierownika Krajowego Ośrodka. Możliwość korzystania z takiego prawa jest wyrazem podmiotowego traktowania pacjentów – nadal pozostają oni obywatelami, zachowując prawa i wolności obywatelskie, w zakresie, w jakim nie zostały ograniczone w ustawie.

Rzecznik zwrócił się zatem do Konsultanta Krajowego z prośbą o ocenę słuszności przedmiotowej diagnozy przedstawionej przez Dyrektora KOZZD oraz przedstawienie stanowiska w sprawie.

Konsultant Krajowa w dziedzinie psychologii klinicznej w piśmie z 15 lipca 2020 r. stwierdziła, że zgodnie z praktyką opartą na dowodach w medycynie klinicznej i psychologii klinicznej ocena funkcjonowania psychologicznego oraz postawienie diagnozy medycznej (nozologicznej) osobowości dys socjalnej to merytoryczne zadanie lekarzy specjalistów (m.in. psychiatrów) oraz psychologów, którzy po przeprowadzeniu

badania psychologicznego z zastosowaniem standaryzowanych metod i klinicznego(naukowego) wnioskowania, dokonają procesu diagnozy psychologicznej, w wyniku której pojawi się w postaci najbardziej prawdopodobnej hipotezy: osobowość dysocjalna. Tymczasem przedmiotowa sprawa nie przedstawia informacji na temat diagnozy psychologicznej, co do których Konsultant, ze względu na kompetencje zawodowe, mogłaby się odnieść.

Minister Rozwoju (V.7220.146.2020 z 9 lipca 2020 r.) – w sprawie zwrotu wpłaconych środków w razie rezygnacji bądź odwołania imprezy turystycznej z powodu epidemii wirusa SARS-CoV-2.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że w treści odpowiedzi na poprzednie wystąpienie w przedmiotowej sprawie nie znalazło się odniesienie do stanowiska RPO w zakresie rażącego naruszenia praw konsumentów, w tym polskiej Konstytucji, w kontekście uchwalonej regulacji, pozwalającej przedsiębiorcom na przedłużenie okresu na zwrot środków finansowych, zaangażowanych w imprezę turystyczną, która się nie odbyła, tym samym przerzucenie na konsumentów ciężaru kryzysu w branży turystycznej w okresie epidemii. Nie można także zgodzić się z poglądem, że państwo słusznie postąpiło, gdyż nie narzuciło konsumentom prawa wyłącznie do rekompensaty w postaci vouchera. Przede wszystkim sprzeciw Rzecznika budzi jednakże stanowisko resortu rozwoju, że termin 180 dni wkrótce upłynie: „we wrześniu br. zostanie zakończona możliwość odroczenia o 180 dni konieczności zwrócenia klientom wpłaconych przez nich przed pandemią pieniędzy za imprezy odwołane z powodu epidemii”.

W wystąpieniu z dnia 30 kwietnia 2020 r. Rzecznik wskazał, że postanowienia art. 15k ust. 1 ustawy COVID-19 narusza przepisy art. 47 ust. 6 ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz art. 12 ust. 4 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych, zmieniająca rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 i dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE oraz uchylająca dyrektywę Rady 90/314/EWG. Przepisy obu aktów prawnych przewidują, że konsument powinien otrzymywać zwrot poniesionych opłat i wpłat w terminie 14 dni od dnia rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej, przy czym termin ten jest terminem maksymalnym dopuszczalnym przez prawo unijne.

Niestety, zastrzeżenie Rzecznika w przedmiocie naruszenia prawa unijnego w chwili obecnej znalazło potwierdzenie w działaniach Komisji Europejskiej. W dniu 2 lipca 2020 r. Komisja podjęła decyzję o wszczęciu postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego, kierując do 10 państw, w tym Polski, wezwanie do usunięcia uchybienia polegającego na tym, że przepisy krajowe naruszają prawo Unii w zakresie praw konsumentów i podróżnych (art.12 ust. 4 dyrektywy w sprawie imprez turystycznych).

Z powyższego wypływa jednoznaczny wniosek, że prawa konsumentów wskutek pandemii nie mogą zostać ograniczone. Państwa członkowskie powinny przestrzegać praw konsumentów w przypadku korzystania przez nich z usług turystycznych, a nie wprowadzać regulacje sprzeczne z prawem konsumenckim i naruszające minimalne standardy ochrony praw konsumenta. Ochrona zaś przedsiębiorców z branży turystycznej nie może odbywać się kosztem konsumentów.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o podjęcie niezwłocznych działań legislacyjnych, zapewniających przywrócenie należnej konsumentom minimalnej ochrony prawnej, a tym samym zgodność prawa krajowego z prawem unijnym.

Dyrektor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Rozwoju w piśmie z 18 sierpnia 2020 r. poinformował, iż w opinii Departamentu art. 15k ustawy nie sprzeciwia się postanowieniom dyrektywy 2015/2302. W chwili przyjmowania regulacji dotyczących odroczenia skuteczności odstąpienia podróznego od umowy lub odroczenia skuteczności rozwiązania umowy przez organizatora turystyki nie były znane rzeczywiste skutki kryzysu wywołanego wybuchem pandemii. Przyjęte rozwiązanie miało z jednej strony pomóc organizatorom turystyki w zgromadzeniu środków potrzebnych na wypłaty podróznym, a z drugiej potwierdzić, że podróznym należy się zwrot wpłat wniesionych na rzecz imprezy, która się nie odbyła z przyczyn od nich niezależnych. Dyrektor Departamentu wskazał też, że w projektowanej obecnie ustawie zaproponowano mechanizm wypłaty podróznym środków z tytułu imprez, które się nie odbyły z powodu wybuchu epidemii, który to mechanizm ma wesprzeć organizatorów turystyki w regulowaniu powyższych należności. Organizator turystyki, wobec którego podróznym nie wyraził zgody na przyjęcie vouchera, będzie mógł, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego złożyć do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wniosek o udzielenie wypłaty. Podróznym, na rzecz którego ma zostać dokonana wypłata, o którą ubiega się organizator turystyki, także będzie składał do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego tego Funduszu wniosek o wypłatę na jego rzecz środków. Środki na wypłaty dla podróznym pochodzić będą z Turystycznego Funduszu Zwrotów, który ma stanowić wyodrębniony rachunek w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ministra Sprawiedliwości (KMP.571.18.2020 z 9 lipca 2020 r.) – w sprawie potrzeby opracowania standardów dotyczących infrastruktury jednostek penitencjarnych.

Kwestia odpowiedniej infrastruktury jednostek penitencjarnych budzi najwyższe zainteresowanie Rzecznika Praw Obywatelskich. Mimo wielu problemów pojawiających się w tym obszarze, z biegiem lat zaszło wiele pozytywnych zmian. Dalszy postęp, poza nieodłącznym wsparciem finansowym, wymaga jednak konsekwentnego planowania i działania, w oparciu o najwyższe standardy.

Rzecznik z satysfakcją przyjął wiadomość o pracach nad projektem ustawy modernizacyjnej Służby Więziennej na lata 2021–2024. Ważne jest bowiem, by jednostki penitencjarne, w sposób optymalny realizowały zadania, dla których zostały stworzone i szanowały prawa i potrzeby osadzonych oraz innych osób przebywających na ich terenie.

Rzecznik przypomniał, że już w 2016 r. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Usług Projektowych (UNOPS) opublikowało dokument pt. Technical Guidance for Prison Planning. Technical and operational considerations based on the Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners (the Nelson Mandela Rules). Zawiera on wytyczne w zakresie planowania i technicznych aspektów funkcjonowania jednostki penitencjarnej, co ma również znaczenie dla humanitarnego traktowania więźniów.

Zgodnie z regułami Narodów Zjednoczonych dotyczącymi postępowania z więźniami (tzw. Regułami Nelsona Mandeli) reżim instytucji o charakterze izolacyjnym powinien dążyć do zminimalizowania różnic pomiędzy życiem w więzieniu a życiem na wolności, które powodują zmniejszenie u więźniów poczucia odpowiedzialności lub szacunku należnego im jako istotom ludzkim. Jednostki penitencjarne powinny więc posiadać infrastrukturę, aby promować bezpieczne środowisko, które wspiera proces resocjalizacji. Obejmuje to zapewnienie im dostępu do pracy, edukacji, wizyt rodzinnych oraz innych działań i programów mających na celu przyspieszenie tego procesu.

UNOPS podkreśla również, że więzienie należy rozpatrywać też jako część szerszego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Zrozumienie tego aspektu pozwoli wpłynąć na projekt więzienia, aby zapewnić jego skuteczność operacyjną.

W ocenie Rzecznika wskazana wyżej publikacja UNOPS ma ogromną wartość edukacyjną i zawarte tam standardy powinny być brane pod uwagę w procesie planowania, budowy oraz modernizacji jednostek penitencjarnych. Jak bowiem wynika z rekomendacji międzynarodowych instytucji monitorujących miejsca pozbawienia wolności, kierowanych do polskiego rządu, konieczne są dalsze wysiłki w kierunku poprawy warunków materialnych jednostek penitencjarnych, tak by odpowiadały one międzynarodowym standardom traktowania więźniów.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o powiadomienie o stanowisku przyjętym w tej sprawie oraz o podjętych działaniach.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 13 sierpnia 2020 r. wskazał, iż w celu zapewnienia humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Służbie Więziennej wdrożono do stosowania wytyczne Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 17 czerwca 2019 roku w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej. Doprecyzowują one zasady planowania obiektów więziennych, wskazując na konieczność uwzględnienia niezbędnych pomieszczeń, ich lokalizacji, wielkości, standardu wykonania i niezbędnego wyposażenia. Sekretarz Stanu podkreślił, że

przy projektowaniu nowych obiektów penitencjarnych, Służba Więzienna uwzględnia standardy i normy zapewniające zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich w zakresie warunków bytowych. Znajduje to również odzwierciedlenie w już funkcjonujących inwestycjach. Rzecznika zapewniono również, że kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości i Służby Więziennej uznaje zagadnienie poprawy i modernizacji obiektów więziennych jako zadanie, które powinno być realizowane w sposób ciągły, odpowiednio do poziomu posiadanych środków finansowych.

Ministra Sprawiedliwości (IX.517.2656.2019 z 9 lipca 2020 r.) – w sprawie konieczności zapewnienia właściwej realizacji prawa do obrony osobom pozbawionym wolności.

Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie podnosił w swoich wystąpieniach kwestie związane z zapewnieniem właściwej realizacji prawa do obrony osobom pozbawionym wolności, przebywającym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Szczególną uwagę poświęcał kwestii prawa oskarżonego do kontaktu z obrońcą we wszystkich przewidzianych prawem formach: korespondencyjnej, kontaktu osobistego oraz rozmów telefonicznych. Ustalenia czynione w toku badania wniosków wpływających do Biura RPO wskazują, że dwie ostatnie z wymienionych form doznają w dalszym ciągu szeregu ograniczeń.

Liczne wnioski dotyczą niewyrażania zgody przez organ dysponujący na kontakt telefoniczny tymczasowo aresztowanego z obrońcą. Organy dysponujące uzasadniają odmowę w oparciu o przesłankę określoną w art. 217 §1b pkt 1 k.k.w., wskazując na obawę, iż zgoda na korzystanie z aparatu telefonicznego zostanie wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego. Odnosząc się do konkretnych okoliczności sprawy podnoszą, że areszty śledcze nie posiadają sprzętu ani oprogramowania, które umożliwiłoby rozpoznanie głosu rozmówcy i określenie ponad wszelką wątpliwość, z kim tymczasowo aresztowany nawiązuje kontakt. Stwierdzają, że ponieważ rozmowy te nie są kontrolowane, istnieje możliwość nawiązania kontaktów przez tymczasowo aresztowanego z innymi osobami poprzez wskazany numer telefonu, bowiem Służba Więzienna nie jest w stanie sprawdzić, czy tymczasowo aresztowany przez cały czas rozmawia tylko z obrońcą.

Rzecznik wskazał jednak, że przepisy wykonawcze opracowane i wydane przez Ministra Sprawiedliwości regulują przedmiotową kwestię z odpowiednią dbałością o interes wymiaru sprawiedliwości, w sposób właściwy i wyczerpujący. Z tego względu wymaganie organu dysponującego odnośnie wykorzystywania przez administrację jednostki penitencjarnej specjalnej aparatury do identyfikacji głosu rozmówcy nie znajduje uzasadnienia, jako niemające umocowania w przepisach prawa.

Z analizy spraw prowadzonych w Biurze Rzecznika wynika, że bezprawne ograniczenia mają miejsce także w tych przypadkach, gdy organ dysponujący wyraża zgodę na kontakt telefoniczny tymczasowo aresztowanego z obrońcą.

Wydając decyzję o zgodzie organ dodatkowo określa częstotliwość tych kontaktów (np. raz w tygodniu) lub czas trwania rozmowy. Działania te należy uznać za pozbawione podstawy prawnej.

Do naruszenia prawa do obrony dochodzi również podczas realizacji widzeń tymczasowo aresztowanych i skazanych z obrońcą, w drodze ograniczenia prawa do nieskrępowanego kontaktu z obrońcą poprzez udzielanie widzeń w pomieszczeniu objętym monitoringiem, gdy przebieg tego spotkania jest obserwowany na monitorze przez funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Rzecznik przypomniał, że nieskrępowany kontakt z obrońcą ma kluczowe znaczenie dla skutecznego korzystania przez osobę pozbawioną wolności z prawa do obrony, a to z kolei jest niezbędnym warunkiem prawa do rzetelnego procesu.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie stosownych działań, które doprowadzą do wyeliminowania przypadków niezgodnego z prawem postępowania w omawianym zakresie podległych organów prokuratury i więziennictwa.

Ministra Sprawiedliwości (IX.517.1307.2015 z 9 lipca 2020 r.) – w sprawie konieczności pełnej implementacji wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu dotyczących przeprowadzania kontroli osobistych osób pozbawionych wolności.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na kwestie związane z implementacją wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej jako: ETPC lub Trybunał) dotyczących przeprowadzania kontroli osobistych osób pozbawionych wolności: z dnia 15 września 2015 r. w sprawie Milka przeciwko Polsce oraz z dnia 1 czerwca 2017 r. w sprawie Dejneki przeciwko Polsce. W ocenie Rzecznika zakończenie procesu wykonania tych wyroków wymaga podjęcia odpowiednich działań legislacyjnych.

Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że w obu sprawach doszło do naruszenia prawa do poszanowania życia prywatnego, o którym mowa w art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, z uwagi na fakt, że skarżący poddawani byli nieuzasadnionym kontrolom osobistym. Jednocześnie Trybunał nie znalazł podstaw do uznania, że przeprowadzone kontrole osobiste zawierały elementy upokarzającego lub poniżającego traktowania, świadczące o naruszeniu art. 3 Konwencji.

Zasady przeprowadzania kontroli osobistej zostały uregulowane w przepisach art. 116 § 2 - 4 Kodeksu karnego wykonawczego oraz w § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. W dniu 12 kwietnia 2019 r. do Sejmu RP wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, a następnie w dniu 2 lipca 2019 r. autopoprawka do tego projektu, wprowadzająca zmiany m.in. w Kodeksie karnym wykonawczym. Autopoprawka przewidywała m.in. dodanie do Kodeksu karnego wykonawczego

rozdziału XXa regulującego zasady dokonywania kontroli skazanych i tymczasowo aresztowanych. Projekt został krytycznie oceniony przez Rzecznika, zaś prace nad nim, prowadzone przez Sejm VIII kadencji, uległy dyskontynuacji.

Rzecznik wielokrotnie podkreślał w swoich wystąpieniach, że zasadnicze znaczenie ma umożliwienie skazanym i tymczasowo aresztowanym, którzy zostali poddani kontroli osobistej, sądowej kontroli czynności realizowanych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w ramach wykonywania kontroli osobistej. Z punktu widzenia ochrony praw osób pozbawionych wolności niedopuszczalnym jest brak obowiązku udokumentowania przeprowadzenia kontroli osobistej.

Ponadto, Rzecznik skierował w dniu 21 stycznia 2016 r. wniosek do Trybunału Konstytucyjnego dotyczący braku możliwości poddania kontroli sądowej czynności polegających na przeprowadzeniu kontroli osobistej osób pozbawionych wolności. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie uznając, że RPO nie przedstawił wystarczającej argumentacji przemawiającej za niekonstytucyjnością zakwestionowanej regulacji.

W ocenie Rzecznika nie ulega wątpliwości, że obowiązujący stan prawny w zakresie dokonywania kontroli osobistej osób pozbawionych wolności wymaga zmian uwzględniających międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka. Kontrole osobiste przeprowadzane są w praktyce prewencyjnie, bez wystarczającego uzasadnienia, a także bez wydania decyzji i możliwości jej zaskarżenia.

Konieczna jest nowelizacja art. 116 k.k.w., w wyniku której możliwe będzie wskazanie szczegółowego uzasadnienia dla dokonania kontroli osobistej. Powoływanie się na ogólne względy porządku i bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej nie spełnia wymogów określonych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Brak zmian w tym zakresie naraża Polskę na kolejne przegrane sprawy i ponoszenie dalszych kosztów wypłaty zadośćuczynienia. Niezbędne jest także zapewnienie efektywnego mechanizmu sądowej kontroli zasadności, legalności oraz prawidłowości dokonywania kontroli osobistych.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie odpowiednich działań legislacyjnych w celu pełnej implementacji omawianych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 11 września 2020 r. wyjaśnił, że problematyka przeprowadzania kontroli osobistych wobec osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych, w tym zagadnienia związane z ich uzasadnianiem, dokumentowaniem, ewidencjonowaniem oraz zaskarżaniem, jest aktualnie przedmiotem prac koncepcyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości. Celem tych prac jest wypracowanie najbardziej efektywnej formuły spełnienia standardów wynikających z Konwencji i wyznaczonych w wyrokach Milka oraz Dejneki przeciwko Polsce. Szczegółowy charakter i kierunek rozwiązań prawnych w tym zakresie nie został jeszcze przesądzony, w

związku z czym wyrażanie merytorycznego stanowiska wobec postulatów Rzecznika jest przedwczesne.

Ministra Zdrowia (V.7010.131.2020 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie sytuacji szkolnych gabinetów stomatologicznych.

Zaniepokojenie Rzecznika Praw Obywatelskich wzbudziły informacje, z których wynika, że szkolne gabinety stomatologiczne utraciły płynność finansową. Należy podkreślić, że duża część szkolnych gabinetów stomatologicznych powstała dzięki zaangażowaniu lekarzy dentyistów, którzy niejednokrotnie wyłożyli swoje oszczędności, aby zakupić niezbędne wyposażenie oraz sprzęt w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Natomiast, jak wynika z ostatnich doniesień, w obecnym czasie lekarze dentyści zostali pozbawieni środków do życia.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, w § 9 odnoszące się do czasowego ograniczenia wykonywania działalności leczniczej, nie zawiera już obowiązku zaprzestania sprawowania opieki stomatologicznej. Powyższy zakaz został wprowadzony rozporządzeniem Rady Ministrów z 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Niestety, wprowadzone rozwiązania mające zapewnić płynność finansową świadczeniodawcom powodują powstanie zadłużenia placówek. Wobec czego, lekarze dentyści będą zmuszeni zamykać gabinety stomatologiczne. Powyższa trudna sytuacja może spowodować całkowitą likwidację szkolnych gabinetów stomatologicznych.

Rzecznik podkreślił, że zgodnie z przepisami ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami, opieka ta obejmuje profilaktyczną opiekę zdrowotną, promocję zdrowia oraz opiekę stomatologiczną. Bezsprzeczne jest, że niniejsza opieka ma na celu ochronę zdrowia uczniów oraz stanowi integralne kształtowanie u uczniów postaw prozdrowotnych oraz odpowiedzialności za własne zdrowie. Niewątpliwie, kluczową osobą sprawującą opiekę zdrowotną nad uczniami – opiekę stomatologiczną jest lekarz dentysta.

Przedstawiona niepokojąca sytuacja stanowi zagrożenie dla małych pacjentów, którzy mogą być pozbawieni dostępu do świadczeń stomatologicznych, a tym samym do profilaktyki zdrowotnej. Lekarze dentyści podnoszą, że zależy im na powrocie do leczenia małych pacjentów oraz zachowania potencjału, niemniej w obecnej sytuacji jest to utrudnione, a wręcz niemożliwe.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych problemów.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 7 sierpnia 2020 r. poinformował, że wspólnie z Narodowym Funduszem Zdrowia, który jest właściwy w zakresie ustalania warunków zawierania i realizacji umów o

udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, resort zdrowia monitoruje potrzeby wynikające z aktualnej sytuacji, wdrażając odpowiednie regulacje, m.in. wprowadzenie płatności rat kontraktowych niezależnie od poziomu realizacji świadczeń. W aktualnie istniejącej sytuacji, w związku z pandemią COVID - 19, wielu świadczeniodawców odnotowuje znaczne ograniczenie skali prowadzonej działalności, w szczególności spowodowane ograniczeniem przyjęć planowych. W związku z powyższym rozważana jest potrzeba wydłużenia, w drodze aneksowania umów, aktualnie obowiązującego okresu rozliczeniowego. Ponadto, jak wynika z informacji przekazanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Minister Edukacji Narodowej we współpracy z Głównym Inspektorem Sanitarnym przygotowuje wytyczne dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które będą obowiązywały od 1 września 2020 r. Planowane jest uwzględnienie w przygotowanych wytycznych ogólnych zaleceń dotyczących funkcjonowania gabinetu stomatologicznego w szkole.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (III.7066.127.2020 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie opóźnień w wypłacie świadczeń.

W ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba wniosków do Rzecznika Praw Obywatelskich zawierających skargi na działania ZUS w przedmiocie kilkumiesięcznych oczekiwań na wypłatę świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, w szczególności zasiłków chorobowych i zasiłków macierzyńskich. Długotrwałość postępowania przy rozpoznawaniu wniosków wpływa na sytuację finansową wnioskodawców. W wielu przypadkach osoby skarżące się to samotne matki, dla których brak środków pieniężnych prowadzi do ubożenia i wpadania w spiralę zadłużenia związaną z niemożnością spłacania swoich zobowiązań finansowych, nie wspominając o konieczności pokrywania bieżących wydatków życia codziennego. Brak świadczeń wpływa także na możliwości kontynuowania leczenia, które w obecnych warunkach epidemii, w wielu przypadkach jest możliwe jedynie odpłatnie, poza świadczeniodawcami NFZ.

Skarżący podnoszą, że w aktualnych okolicznościach, w szczególności utrudnionego osobistego kontaktu z organem rentowym, brak jest skutecznego środka prawnego pozwalającego na wyegzekwowanie wypłaty świadczeń. Ponadto, co nie jest bez znaczenia, osoby te nie mogą liczyć na odsetki z tytułu nieterminowej wypłaty świadczeń, ponieważ art. 31zd ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych stanowi, że jeżeli termin wydania decyzji lub wypłaty świadczeń przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypada w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii albo w okresie 30 dni następujących po ich odwołaniu, w razie przekroczenia tego terminu Zakład nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego.

Z uwagi na powyższe, Rzecznik zwrócił się do Prezes z prośbą o udzielenie informacji czy i jakie środki zaradcze zostaną wprowadzone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w celu wyeliminowania występujących przypadków wielomiesięcznego oczekiwania na wypłatę należnych świadczeń.

Członek Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z 29 lipca poinformował, że w okresie stanu pandemii zwiększył się zakres zadań wykonywanych przez Zakład. ZUS rozpatruje wnioski o nowe świadczenia i uprawnienia wynikające z Tarczy Antykryzysowych m.in. wypłata świadczeń postojowych czy wypłata dodatkowych zasiłków opiekuńczych. Zwiększył się również wpływ wniosków o świadczenia z ubezpieczenia chorobowego realizowanych przez ZUS. Nie zawsze dłuższe oczekiwanie na wypłatę zasiłku wynika z przyczyn leżących po stronie Zakładu. Często jest to związane z niekompletną dokumentacją i koniecznością jej pozyskania od ubezpieczonych lub ich płatników składek. Ponadto, ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu COVID-19 zostało wprowadzone szczególne rozwiązanie dotyczące wypłaty odsetek od nieterminowych wypłat świadczeń. Zgodnie z tym rozwiązaniem, jeżeli termin wypłaty świadczeń przez ZUS przypada w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, albo w okresie 30 dni następujących po ich odwołaniu, w razie przekroczenia tego terminu ZUS nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego. Zakład dokłada wszelkich starań, aby pomimo szczególnej sytuacji spowodowanej COVID-19, świadczenia były wypłacane terminowo. Pomimo zdarzających się opóźnień, wszystkie należne środki są świadczeniobiorcom sukcesywnie wypłacane. W celu przyspieszenia realizacji wypłat zasiłków Zakład podjął odpowiednie działania, m.in. wprowadził nowe instrumenty informatyczne, które przyspieszają i usprawniają obsługę wniosków, jak również pracownicy innych komórek wspierają komórki zajmujące się obsługą wniosków o zasiłki.

Ministra Zdrowia (KMP.574.2.2020 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie umożliwienia przedstawicielom KMPT dokonania kontroli w Ośrodku w Gostyninie.

Rzecznik Praw Obywatelskich wykonuje funkcję niezależnego organu monitorującego sytuację osób pozbawionych wolności – Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur (dalej jako: KMPT, Krajowy Mechanizm), działającego na podstawie Protokołu fakultatywnego do Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innegookrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (dalej jako: OPCAT).

Działalność KMPT w tym obszarze polega na regularnym monitorowaniu sposobu traktowania osób pozbawionych wolności i warunków ich pobytu, w celu wskazania odpowiednim władzom obszarów ryzyka, stwarzających możliwość wystąpienia tortur lub innych form złego traktowania oraz rekomendowanie rozwiązań, które pozwolą na zapobieganie takim sytuacjom.

Idea OPCAT opiera się na współpracy krajowych mechanizmów prewencji tortur z władzami państw, w których sprawują swój mandat. Powinny one analizować przedstawiane rekomendacje i nawiązywać z mechanizmami prewencji dialog na temat możliwych środków ich realizacji.

W celu umożliwienia Rzecznikowi realizacji działań prewencyjnych, art. 20 OPCAT przyznaje mu m.in. prawo dostępu do wszystkich informacji dotyczących liczby osób pozbawionych wolności w miejscach zatrzymań, prawo odbywania prywatnych rozmów bez świadków z osobami pozbawionymi wolności, bądź osobiście, bądź poprzez tłumacza oraz swobodę wyboru miejsc, które zechce odwiedzić, a także osób, z którymi zechce odbyć rozmowy.

Z uwagi na pandemię COVID-19, KMPT zmuszony był czasowo zawiesić wizytowanie miejsc zatrzymań. Monitorowanie tych miejsc odbywa się jednak zdalnie, przy wykorzystaniu komunikatora internetowego Skype. Rozmowy z osobami pozbawionymi wolności oraz personelem miejsc detencji, odbywają się w sposób zapewniający poufność takiego kontaktu. Do tej pory, ta forma komunikacji została zastosowana w kilkunastu jednostkach penitencjarnych oraz w kilku ośrodkach wychowawczych dla nieletnich w kraju.

Niestety, w tym samym czasie Dyrektor Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie uniemożliwia wykonywanie działalności kontrolnej w ramach mandatu KMPT, twierdząc że z powodu warunków lokalowych Ośrodka zaproponowana forma komunikacji poprzez Skype jest niemożliwa do spełnienia.

Zgodnie z postanowieniami OPCAT Rzecznik ma prawo odwiedzin dowolnego miejsca zatrzymań w Polsce, bez zapowiedzi, w dowolnym czasie. Uniemożliwienie przeprowadzenia wizyty kontrolnej stanowi naruszenie OPCAT, a tym samym polskiego prawa. Zgodnie z art. 91 Konstytucji OPCAT jako umowa międzynarodowa, ratyfikowana na podstawie uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, stanowi część polskiego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowany. Realizacja postanowień OPCAT przez Dyrektora KOZZD jest więc jego obowiązkiem prawnym.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie działań zmierzających do umożliwienia przedstawicielom KMPT wypełnienia ich mandatu i umożliwienia przeprowadzenia rozmów z pacjentami i członkami personelu Ośrodka, za pośrednictwem komunikatora Skype lub innego komunikatora umożliwiającego połączenie audio-wideo.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (II.513.1.2016 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie umożliwienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne przedstawienie zarzutów oraz niesłuszne oskarżenie.

W sferze zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje problematyka dotycząca możliwości dochodzenia odszkodowania i

zadośćuczynienia za niesłuszne przedstawienie zarzutów oraz niesłuszne oskarżenie.

Rzecznik zauważył, że możliwość dochodzenia odszkodowania za niesłuszne przedstawienie zarzutów oraz niesłuszne oskarżenie jest w postępowaniu karnym wyłączona. Tymczasem sam fakt niesłusznego postawienia zarzutów, czy niesłusznego oskarżenia, może wyrządzić szkodę i krzywdę, za których powstanie władza publiczna powinna ponieść odpowiedzialność. Wieloletnie utrzymywanie stanu oskarżenia czy przedstawienia zarzutów może prowadzić do wyrządzenia znacznych szkód o charakterze materialnym, rodzinnym i moralnym. Jest to szczególnie jaskrawe w sytuacjach, gdy oskarżonym lub podejrzanym jest osoba wykonująca zawód zaufania publicznego, lub piastująca inną funkcję albo prowadząca działalność gospodarczą, dla której długotrwałe pozostawanie w obszarze zainteresowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości może wywołać poważną szkodę.

W 2019 r. Rzecznik skierował do Ministra Sprawiedliwości wystąpienie w przedmiocie podjęcia inicjatywy legislacyjnej dotyczącej zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego w zakresie przyznania prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne przedstawienie zarzutów oraz niesłuszne oskarżenie. Wskazane wystąpienie nie doczekało się żadnej odpowiedzi, w tym wskazującej na przyjęcie przez Ministra Sprawiedliwości odmiennego niż opisane w nim stanowiska w odniesieniu do rzeczonyj problematyki.

Rzecznik wskazał, że obecnie, w sytuacjach nieobjętych przepisem art. 552 k.p.k. można dochodzić roszczeń jedynie w ramach postępowania cywilnego. Należy jednak zwrócić uwagę na nieefektywność tych procedur, spowodowaną użyciem kategorii bezprawności we właściwych przepisach Kodeksu cywilnego.

Podkreślić też należy, że dochodzenie odszkodowania w postępowaniu cywilnym jest drogą uciążliwą i kosztowną dla osoby niesłusznie oskarżonej lub podejrzaney. Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania cywilnego bowiem to na powodzie spoczywa obowiązek wykazania (udowodnienia) zasadności zarzutów. Ponadto wniesienie powództwa cywilnego wiąże się z uiszczeniem wpisu i, w zależności od okoliczności, wyłożeniem innych kosztów postępowania, które dopiero na jego koniec zostaną powodowi zwrócone, jeśli jego powództwo zostanie uwzględnione. Tymczasem niesłuszne oskarżenie może doprowadzić do bankructwa oskarżonego lub podejrzanego, co z kolei w znacznym stopniu będzie utrudniać mu efektywne dochodzenie odszkodowania w procesie cywilnym.

W ocenie Rzecznika wyłączenie możliwości dochodzenia na gruncie Kodeksu postępowania karnego roszczeń z tytułu niezasadnego przedstawienia zarzutów lub niesłusznego oskarżenia jest niezgodne ze standardami konstytucyjnymi i zasadą demokratycznego państwa prawa określoną w art. 2 Konstytucji, według której każda szkoda wyrządzona przez funkcjonariusza publicznego powinna zostać naprawiona, a jednostka w relacji z władzą publiczną nie powinna ponosić

na zasadzie ryzyka negatywnych konsekwencji ich niesłusznych lub niezgodnych z prawem działań.

W zainteresowaniu Rzecznika pozostaje również problematyka związana z długością terminu przedawnienia roszczeń o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie z mocy przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego. W przekonaniu Rzecznika roczny termin przedawnienia roszczeń o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, przewidziany w art. 555 k.p.k. jest nieproporcjonalnie krótki, przez co narusza standardy konstytucyjne, w szczególności z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji; a także z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ustawodawca winien zatem wydłużyć przyjęty w art. 555 k.p.k. termin przedawnienia roszczeń.

Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o rozważenie możliwości zainicjowania stosownej nowelizacji oraz o poinformowanie o zajętym stanowisku.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (II.510.1241.2019 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie umożliwienia sprawy wykroczenia skorzystania z prawa do milczenia.

W sferze zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje problematyka dotycząca prawa do obrony w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji, w tym leżące u jego podstaw prawo do milczenia wyrażane powszechnie przez zasadę *nemo tenetur se ipsum accusare*. W dniu 14 października 2019 r. do Biura RPO wpłynął wniosek o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń z Konstytucją w zakresie, w jakim przepis ten penalizuje odmowę samodenuncjacji.

Rzecznik wskazał, że art. 14 ust. 3 lit. g Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) stanowi, że każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do gwarancji nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznawania się do winy. Wskazana norma prawa międzynarodowego wyznacza standard minimum, którego treścią jest coś więcej niż tylko prawo do milczenia. Art. 14 ust. 3 lit. g MPPOiP przyznaje bowiem prawo do efektywnego nieprzyznawania się do winy, co nie może oznaczać tylko prawa do odmowy odpowiedzi na pytanie uprawnionego organu, gdyż owo prawo do braku odpowiedzi w kontekście podstaw skorzystania z tego uprawnienia, nie daje gwarancji do nieznawania przeciwko sobie.

W literaturze prawo do milczenia może być rozumiane jako połączone z zasadą domniemania niewinności w sytuacjach, w których brakuje innych dowodów winy niż te, które można byłoby potencjalnie uzyskać przez zmuszenie podejrzanego do samooskarżenia. Standard wynikający z prawa do obrony jest również przedmiotem wielu rozstrzygnięć sądów.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) wskazuje się, że pomimo tego, iż art. 6 Konwencji bezpośrednio o nich nie wspomina, prawo do zachowania milczenia i prawo do nieobciążania się są powszechnie uznanymi standardami międzynarodowymi, które leżą w samym sercu koncepcji rzetelnego postępowania z art. 6 EKPC. ETPC wskazuje też, że prawo do nieobciążania się jest przede wszystkim związane z poszanowaniem woli osoby oskarżonej do zachowania milczenia.

Zasada *nemo tenetur se ipsum accusare* uważana jest powszechnie za naczelną zasadę procesu karnego w demokratycznym państwie prawa. W literaturze wskazuje się, że z reguły rzetelnego procesu wnosi się o istnieniu wolności od samooskarżenia. W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lutego 2004 r., ozn. sygn. akt SK 39/0230, przyjęte zostało szerokie rozumienie konstytucyjnego prawa do obrony. W ocenie Trybunału, jest ono nie tylko fundamentalną zasadą procesu karnego, ale też elementarnym standardem demokratycznego państwa prawnego.

Rzecznik wyraził przekonanie, że w obecnym stanie prawnym sprawca wykroczenia nie ma możliwości skorzystania z wolności wynikającej z prawa do milczenia wyrażonego przez zasadę *nemo tenetur se ipsum accusare*. Gwarancje wynikające z prawa do milczenia oraz z prawa do obrony w tym zakresie, mimo że formalnie obowiązują, faktycznie nie są realizowane. Zachodzi więc konieczność wzmocnienia gwarancji przysługujących obwinionemu tak, aby prawo do nieobwiniania się i niedostarczania dowodów przeciwko sobie, mogło być przez niego skutecznie egzekwowane.

Rzecznik zwrócił się zatem do Przewodniczącego z propozycją podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu wzmocnienie gwarancji procesowych obwinionego w sprawach z art. 96 § 3 k.w. poprzez dodanie do art. 96 k.w. nowego § 4, w którym zostanie wskazane, że „nie podlega karze z § 3 ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, gdy udzielona w ten sposób informacja, mogłaby stanowić dowód w postępowaniu w sprawie o wykroczenie przeciwko niemu samemu”.

Minister Rozwoju (VII.7105.2.2020 z 10 lipca 2020 r.) – w sprawie środków podejmowanych przez rząd polski w związku z sytuacją epidemiczną.

Swoboda działalności gospodarczej należy do podstawowych zasad ustroju państwa polskiego, objęta jest gwarancjami konstytucyjnymi. Kształtuje prawo podmiotowe skuteczne wobec organów administracji publicznej, a obejmuje w szczególności prawo do podejmowania decyzji gospodarczych, w tym dotyczących wprowadzania do obrotu i handlu towarami. Swoboda działalności gospodarczej może być realizowana przez podmioty prywatne na terytorium naszego kraju, a w związku z uczestnictwem w Unii Europejskiej, w równym stopniu, na obszarze unijnego rynku wewnętrznego. Jego podstawowym

elementem jest swobodny przepływ towarów, gwarantowany przez Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Szereg środków prowadzących do prawnego i faktycznego ograniczenia swobody przepływu towarów zostało wprowadzonych Polsce w ostatnich miesiącach w związku z sytuacją epidemii koronawirusa. Dotyczyły one w pierwszej mierze sprzętu medycznego, np. respiratorów, oraz środków bezpieczeństwa indywidualnego, w tym maseczek, kombinezonów, rękawiczek czy substancji odkażających.

W celu zapewnienia pełnego przestrzegania zakazów ograniczeń swobody przepływu towarów, a także zasad uczciwej konkurencji i bezpieczeństwa prawnego, dyrektywa Unii Europejskiej nr 2015/1535 ustanowiła procedurę udzielania informacji w dziedzinie przepisów technicznych, zobowiązując państwa członkowskie do powiadamiania Komisji Europejskiej oraz innych członków Unii o projektach przepisów mogących stanowić barierę w handlu w ramach unijnego rynku wewnętrznego.

Przegląd prowadzonej przez Komisję Europejską bazy TRIS wskazuje, że władze polskie udzieliły do tej pory tylko jednego powiadomienia o projekcie przepisów objętych wymogiem dyrektywy, tj. projektu późniejszego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się zatem z prośbą o informację, czy wcześniejsze akty Rady Ministrów, odpowiednio: rozporządzenie z dnia 31 marca oraz rozporządzenie z 10 kwietnia 2020 r., również zostały notyfikowane Komisji Europejskiej, względnie, z jakiego powodu miały nie podlegać procedurze notyfikacyjnej. Rzecznik poprosił także o informację, czy dokonano podobnej notyfikacji w odniesieniu do projektu rozporządzenia z dnia 2 maja 2020 r., zastępującego rozporządzenie, którego projekt został notyfikowany, a także kolejnego rozporządzenia z dnia 16 maja zastępującego to poprzednie. Oba akty Rady Ministrów utrzymywały ograniczenia w obrocie, aczkolwiek w zmniejszonym przedmiotowo zakresie.

W ocenie Rzecznika wskazane wyżej rozporządzenia Rady Ministrów nie były jedynymi ograniczeniami swobody przepływu towarów, które zostały wprowadzone w ostatnich miesiącach, o których powinny zostać powiadomione inne państwa UE i Komisja Europejska.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w sprawie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju w piśmie z 3 sierpnia 2020 r. poinformowała, że minister właściwy do spraw gospodarki jest koordynatorem krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych. Za jego pośrednictwem przekazywane są do Komisji Europejskiej projekty aktów prawnych, celem dokonania ich notyfikacji. Oznacza to, że Minister Rozwoju jedynie przekazuje do KE dokumenty przygotowane przez właściwe dla danego projektu

ministerstwo i nie posiada uprawnień, by bez wniosku bądź zgody, czy też wbrew woli autora projektu aktu prawnego, samodzielnie zgłaszać dany projekt do notyfikacji. Ministerstwo Rozwoju wyraża swoją opinię, w ramach konsultacji międzyresortowych, zgodnie zaś z ustawą o działach administracji rządowej, Regulaminem pracy Rady Ministrów oraz rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych obowiązków oceny, czy projektowane przepisy spełniają przesłanki przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 2015/1535/UE oraz podjęcia decyzji o skierowaniu projektu do notyfikacji spoczywa na projektodawcy.

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (BPK.600.2.2020 z 14 lipca 2020 r.) – w sprawie nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu lat monituje przebieg prac nad kształtem prawa dotyczącego ratownictwa wodnego w Polsce. Zaniepokojenie budzi fakt, że aktualnie definicja ratownika wodnego nie wskazuje, ile innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym powinien posiadać ratownik wodny, a samo pojęcie innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym nie zostało zdefiniowane w przepisach prawa.

Z dotychczasowej praktyki wynika, że inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym są bardzo istotne w wykonywaniu profesjonalnego ratownictwa wodnego. Brak takich kwalifikacji ratowników wodnych uniemożliwia wykonywanie podstawowych zadań ustawowych przez podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego, określonych w art. 13 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (dalej jako „ustawa o bezpieczeństwie...”). Tym samym brak takiej regulacji w istotny sposób wpływa na obniżenie bezpieczeństwa osób przebywających na obszarach wodnych.

Zaproponowana w dniu 1 czerwca 2020 r. nowelizacja ustawy o bezpieczeństwie... ma na celu doprecyzowanie przepisów prawa w związku z brakiem jednoznacznego określenia definicji ratownika wodnego, z uwagi na niewskazanie, ile innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym powinien posiadać ratownik wodny oraz brakiem uregulowania pojęcia innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym.

Wątpliwości Rzecznika budzi fakt szeroko określonych w nowelizacji „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym”, które zostaną dookreślone w przepisach rozporządzenia. W tym miejscu warto przywołać art. 2 pkt 4 ustawy o bezpieczeństwie... definiujący ratownictwo wodne jako prowadzenie działań ratowniczych, polegających w szczególności na organizowaniu i udzielaniu pomocy osobom, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym. Obszarem wodnym natomiast, zgodnie z pkt 1 tego artykułu, są wody śródlądowe, wody przybrzeżne oraz

kąpieliska, miejsca wykorzystywane do kąpieli, pływalnie i inne obiekty dysponujące nieckami basenowymi o określonej powierzchni.

Projektowane „inne kwalifikacje” to m.in. kwalifikacje: uprawniające do kierowania statkami na wodach śródlądowych oraz kwalifikacje do uprawiania turystyki wodnej, kwalifikacje w żegludze morskiej, takie jak: świadectwa i patenty w żegludze śródlądowej, uprawnienia motorowodne, świadectwa i dyplomy w żegludze morskiej, obsługi urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego, używanego w radiokomunikacji lotniczej, morskiej i żeglugi śródlądowej, czy też kwalifikacje do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi. Rzecznik nie podważa faktu, iż korespondują one z rodzajem zadań wykonywanych przez podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego, ale niewątpliwie nie dotyczą wszystkich obszarów wodnych, takich jak pływalnie i inne obiekty dysponujące nieckami basenowymi o określonej powierzchni.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o ponowne rozważenie projektowanej definicji „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym”, jak również o przekazanie projektowanych aktów do zaopiniowania w pierwszej kolejności WOPR-Zarząd Główny, jak i pozostałym jednostkom terenowym WOPR.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 sierpnia 2020 r. poinformował, że w ocenie resortu projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych koresponduje z oczekiwaniami Rzecznika Praw Obywatelskich. Wątpliwości Rzecznika dotyczą katalogu innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym i tego czy nie został on określony zbyt szeroko oraz czy nie pominięto w nim kwalifikacji przydatnych na pływalniach krytych, odkrytych i parkach wodnych, z uwagi na wymagania w zakresie obsługi sprzętu specjalistycznego, w który są wyposażone tego typu obiekty. Sformułowane wątpliwości nie odnoszą się zatem do brzmienia projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych lecz do regulacji, która znajdzie odzwierciedlenie w przepisach rozporządzenia wydanego na podstawie delegacji ustawowej. Prace legislacyjne w zakresie brzmienia przepisów wykonawczych regulujących katalog innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym są w toku. Sekretarz Stanu wyjaśnił też, że „inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym”, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy w aktualnym brzmieniu tego przepisu, powinny być nie tylko przydatne do działań ratowniczych, lecz również różne od tych, które wynikają z ukończenia kursu ratownika wodnego określonego w przepisach rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym. Ukończenie takiego kursu potwierdza bowiem posiadanie wiedzy i umiejętności z zakresu ratownictwa wodnego i technik pływackich, co stanowi odrębną przesłankę wymienioną w przepisie ustawy. Ponadto kwalifikacje te nie mogą być tożsame z umiejętnościami nabytymi w ramach

kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy wskazanego w przepisach rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 marca 2007 r. w sprawie kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.518.15.2020 z 14 lipca 2020 r.) – w sprawie konieczności zapewnienia realnej dostępności do domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży – ofiar przemocy.

Na konieczność poprawy stanu przestrzegania praw osób doświadczających przemocy w bliskich relacjach Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywał kilkakrotnie sygnalizując m.in. problemy związane z ograniczeniami w dostępie do miejsc bezpiecznego schronienia. Mimo upływu lat, kwestie te jednak wciąż pozostają nierozwiązane.

Standard podstawowych usług świadczonych przez domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży określa rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 r. w sprawie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. W procesie zapewnienia schronienia dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży będących ofiarami przemocy lub znajdujących się w innej sytuacji kryzysowej najistotniejszą rolę odgrywają powiaty, które zgodnie z art. 19 pkt 11 ustawy o pomocy społecznej (dalej jako: u.p.s.) zobowiązane są do prowadzenia domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. Nałożenie na powiaty obowiązku prowadzenia domów nie oznacza, że każdy musi utworzyć własny ośrodek wsparcia, jednak musi być przygotowany do realizacji zadania poprzez np. zawarcie stosownego porozumienia z inną jednostką samorządu terytorialnego.

Najwyższa Izba Kontroli w latach 2016–2019 dokonała przeglądu realizacji przez samorzady powiatowe zadania własnego, jakim jest prowadzenie domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. Wyniki przeprowadzonej kontroli wskazują, iż 95% jednostek samorządu terytorialnego nie realizowało w sposób prawidłowy tego zadania.

Analiza przedstawionych przez NIK ustaleń kontroli nasuwa szereg krytycznych uwag i zastrzeżeń. Rzecznik podziela ocenę, wyrażoną w opublikowanej w maju 2020 r. przez Najwyższą Izbę Kontroli Informacji „Wsparcie dla potrzebujących schronienia matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży”, iż działania większości samorządowych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej nie zapewniły odpowiedniego wsparcia potrzebującym schronienia matkom z małoletnimi dziećmi oraz kobietom w ciąży. Na uwzględnienie zasługują także wskazywane przez NIK postulaty wdrożenia działań zmierzających do zapewnienia przez samorzady powiatowe realizacji obowiązkowych zadań.

W opinii Rzecznika konieczna jest systemowa analiza dostępu do placówek dedykowanych matkom z małoletnimi dziećmi i kobietom w ciąży (także w zakresie dostępności placówek dla osób z niepełnosprawnościami) w celu oszacowania skali i przyczyn aktualnego stanu, prowadzącego w istocie do

ograniczeń w uzyskaniu pomocy przez osoby potrzebujące. W tym aspekcie szczególnie istotne jest także dokonanie oceny realizacji przez organy nadzoru, tj. wojewodów zadań wynikających z art. 22 u.p.s.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie wskazywanych problemów oraz podjęcie stosownych działań na rzecz zapewnienia osobom potrzebującym realnego dostępu do domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 24 lipca 2020 r. poinformowała, że prowadzenie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży jest zadaniem własnym powiatu. W związku z tym to na samorządach powiatowych ciąży obowiązek oszacowania potrzeb w przedmiotowym zakresie i to samorzady powinny być przygotowane do udzielenia wsparcia samotnym matkom i kobietom w ciąży, które tej formy pomocy potrzebują. Zdaniem Ministerstwa za nieprawidłową należy uznać sytuację, gdy powiat uchyla się od obowiązku ustawowego i każdorazowo umieszcza osoby wymagające wsparcia w placówkach prowadzonych przez inne samorzady. Odnosząc się do postulatu dotyczącego wprowadzenia rozwiązań systemowych w zakresie obowiązku prowadzenia rejestru domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, wydawania zezwoleń na prowadzenie oraz sprawowanie nadzoru i kontroli Sekretarz Stanu zauważyła, że zgodnie z art. 22 pkt 8 ustawy o pomocy społecznej do zadań wojewody należy m.in. nadzór nad jakością działalności jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. Zadanie to jest wypełniane przez wojewodę w odniesieniu do wszystkich placówek, bez względu na to czy obowiązkiem ustawowym jest wydanie zezwolenia na prowadzenie placówki, czy też nie. Nie znajduje więc uzasadnienia wnioski o wprowadzenie obowiązku wydawania zezwoleń na prowadzenie domów dla samotnych matek i kobiet w ciąży. Natomiast rozważony zostanie wniosek dotyczący utworzenia stosownego rejestru przedmiotowych placówek.

Ministra Zdrowia (VII.501.218.2020 z 14 lipca 2020 r.) – w sprawie rejestru danych o próbach samobójczych.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na udostępnione w prasie informacje dotyczące tego, że organy władzy publicznej chcą przetwarzać w rejestrze publicznym dane o próbach samobójczych. Zgodnie z dostępnymi przekazami medialnymi Zespół roboczy ds. prewencji samobójstw i depresji przy Radzie ds. Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia podjął 10 kwietnia br. uchwałę w sprawie konieczności podjęcia prac nad Krajową Bazą Danych na rzecz Monitorowania i Profilaktyki Zachowań Samobójczych.

Rzecznik wskazał, że konstytucyjna zasada autonomii informacyjnej jednostki oznacza prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do kontroli nad takimi informacjami, znajdującymi się w posiadaniu innych podmiotów. Art. 47 Konstytucji zawiera ogólne gwarancje ochrony prywatności, natomiast art. 51 Konstytucji odnosi się

bezpośrednio do aspektów ochrony prywatności związanych z przetwarzaniem informacji o jednostce. Ochronę prawa do prywatności potwierdza również art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Kwestia prawnych aspektów samobójstwa była wielokrotnie przedmiotem analiz zarówno prawnych, jak i bioetycznych.

W opinii Rzecznika procesy przetwarzania w centralnym rejestrze danych o osobach, które podjęły próbę samobójczą, w tym danych dotyczących ich zdrowia (także zdrowia psychicznego) oraz podjętego leczenia muszą być analizowane bardzo uważnie. W wypadku ujawnienia takich informacji istnieje bowiem ryzyko stygmatyzacji osób, których dane są przetwarzane, co może się bezpośrednio przekładać na ich relacje z otoczeniem, pogorszenie stanu psychicznego czy problemy zawodowe. Warto również ocenić, czy istnienie Bazy Danych na rzecz Monitorowania i Profilaktyki Zachowań Samobójczych nie będzie wpływać na to, że osoby, w tym nie tylko te, które podjęły próby samobójczą, ale również te, które takie działanie rozważają, będą obawiać się poszukiwania pomocy ze względu na strach przed stygmatyzacją.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o przekazanie informacji o pracach Zespołu roboczego ds. prewencji samobójstw i depresji przy Radzie ds. Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia w omawianym zakresie oraz o przedstawienie stanowiska w sprawie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 21 lipca 2020 r. wyjaśnił, że dane dotyczące zachowań samobójczych gromadzone są w rejestrach prowadzonych przez Komendę Główną Policji oraz Główny Urząd Statystyczny (tylko zgony), nadal brak jest jednak możliwości zbierania danych o liczbie interwencji policyjnych, które zapobiegły podjęciu próby samobójczej. Szpitale psychiatryczne z kolei sprawozdają w ramach badań statystycznych tylko liczbę prób samobójczych, bez dodatkowych danych nt. okoliczności. Tym samym, pozyskiwane z tych źródeł niekompletne dane uniemożliwiają ocenę czynników ryzyka samobójczego i ich zmienności. Bez danych przetwarzanych przez specjalistów na etapie konsultacji, interwencji, leczenia czy rehabilitacji nie ma możliwości rzetelnej oceny zagrożenia, a tym samym podjęcia najbardziej trafnych i skutecznych oddziaływań profilaktycznych. Jednocześnie Ministerstwo poinformowało, że na chwilę obecną w resorcie zdrowia nie trwają formalne prace nad utworzeniem Krajowej Bazy Danych na rzecz Monitorowania i Profilaktyki Zachowań Samobójczych.

Minister Rozwoju (IV.7000.500.2019 z 16 lipca 2020 r.) – w sprawie problemów związanych z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi od następców prawnych (nabywców nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe) osób, które jednorazowo wniosły opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego.

Przypadki nieodpłatnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność zostały uregulowane w art. 8 ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (dalej jako: ustawa przekształceniowa). W świetle postanowień art. 8 ust. 2 lit. a) ww. ustawy, za przekształcenie opłaty nie wnoszą osoby fizyczne lub ich spadkobiercy oraz spółdzielnie mieszkaniowe, w przypadku gdy wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego. Z powyższego wynika, że zwolnienie z opłaty przekształceniowej ma charakter podmiotowy, a w przypadku następstwa prawnego po osobach fizycznych, które wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego, ze zwolnienia mogą korzystać jedynie ich spadkobiercy (następstwo prawne pod tytułem ogólnym).

W skargach od nabywców prawa użytkowania wieczystego podnoszony jest zarzut, że osoby te zostały „wprowadzone” przez ustawodawcę w swego rodzaju pułapkę, gdyż kupując prawo użytkowania wieczystego od zbywcy, który wniósł jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego, działali w przekonaniu, że one również będą zwolnione z obowiązku ponoszenia opłat na rzecz właściciela gruntu. Ta okoliczność miała wpływ na cenę nabycia prawa użytkowania wieczystego. Tymczasem przekształcenie nabytego przez nich prawa użytkowania wieczystego do gruntu zabudowanego na cele mieszkaniowe w prawo własności tego gruntu, które dokonało się z mocy prawa z dniem 1 stycznia 2019r. (i na które nie mieli oni wpływu) zmieniło w sposób znaczący ich sytuację prawną, bowiem zostali oni zobowiązani do poniesienia opłaty przekształceniowej.

Rzecznik zwrócił również uwagę na problem dotyczący sytuacji prawnej wciąż istniejącej grupy osób, dysponujących obecnie prawem zabudowy, ustanowionym przed wejściem w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o prawie zabudowy. W skargach kierowanych do Rzecznika osoby te wskazują, że są zainteresowane przekształceniem posiadanego prawa w prawo własności nieruchomości na zasadach, jakie wprowadziła ustawa o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów w celu uzyskania stabilizacji swojej sytuacji mieszkaniowej. Podkreślają, że treść przysługującego im prawa w istocie jest zbliżona do treści prawa użytkowania wieczystego gruntu.

W ocenie Rzecznika argumentacja podnoszona w skargach, wskazująca na zasadność uregulowania sytuacji prawnej osób dysponujących prawem zabudowy ustanowionym przed wejściem w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o prawie zabudowy, zasługuje na rozważenie. Ze względu na to, że obecne przepisy prawa nie przewidują wprost możliwości przekształcenia prawa zabudowy w prawo własności nieruchomości zabudowanej na cele mieszkaniowe, celowe wydaje się uzupełnienie istniejącej luki w prawie poprzez wprowadzenie takiej możliwości. Brak interwencji legislacyjnej w omawianym zakresie może spowodować dalsze nieograniczone trwanie czasowych praw do

gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe, niezależnie od tego, czy będą to prawa zabudowy, czy też prawa użytkowania wieczystego powstałe w rezultacie przekształcenia po dniu 1 stycznia 2019 r. prawa zabudowy w prawo użytkowania wieczystego.

Do Rzecznika wpływają także skargi dotyczące art. 4 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Skarżący podnoszą m.in. zarzut, że regulacja ta prowadzi do nieuzasadnionego obniżenia opłat lub nieuzasadnionego zakończenia postępowań aktualizacyjnych w stosunku do wszystkich współużytkowników wieczystych danej nieruchomości. Stanowi ona nadmierną i nieuzasadnioną ingerencję ustawodawcy w samodzielność finansową jednostek samorządu terytorialnego. Budzi to wątpliwości co do jej zgodności z art. 167 ust.1 i 2 oraz art. 165 ust. 1 Konstytucji.

Nie sposób również nie zauważyć, że działania ustawodawcy różnicują w sposób niezrozumiały sytuację prawną samych użytkowników wieczystych, traktując w sposób uprzywilejowany tę grupę użytkowników, w których przypadku postępowanie w sprawie aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego zostało wszczęte po dniu 5 października 2018 r., w stosunku do pozostałych użytkowników wieczystych, wobec których postępowanie aktualizacyjne zostało zainicjowane przez właściwy organ także w 2018 r. (ale do dnia 5 października 2018 r.). Spełnienie kryterium tego zróżnicowania – moment doręczenia wypowiedzenia dotychczasowej wysokości opłaty – nie jest zależne od niczyjej woli, a wyłącznie od przypadku.

Rzecznik przedstawił Minister powyższe zagadnienia, z prośbą o ich analizę i rozważenie zasadności podjęcia prac legislacyjnych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju w piśmie z 24 sierpnia 2020 r. wyjaśnił, że ograniczenie przez ustawodawcę prawa do zwolnienia z opłat za przekształcenie wyłącznie do spadkobierców osób, które zaspokoiły należność właściciela gruntu z tytułu użytkowania wieczystego w formie jednorazowego świadczenia recypuje utrwalony w dorobku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów administracyjnych pogląd, stosownie do którego przywilej uzyskania przez użytkownika wieczystego własności gruntu pod tytułem darmym ma wyjątkowy charakter i związany jest z posiadaniem przez beneficjenta określonych cech podmiotowych (vide m.in.: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2000 r. – sygn. akt K 8/98). Osobisty charakter tego uprawnienia uzasadnia zatem jego reglamentację wyłącznie do osób fizycznych, które wstąpiły w ogół praw i obowiązków poprzednika. Nie należy przy tym tracić z pola widzenia, iż opłata za przekształcenie oraz opłata z tytułu użytkowania wieczystego nie są świadczeniami tożsamymi i są oparte na różnych postawach prawnych. Nie sposób zatem zgodzić się z tezą, iż osoby, które nabyły użytkowanie wieczyste w drodze czynności rozporządzającej mogły pozostawać w usprawiedliwionym przeświadczeniu, iż zwolnione będą ze

wszelkich świadczeń na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego będących właścicielami gruntu, które powstałyby w przyszłości. Podsekretarz Stanu wskazał przy tym, że kwestia uprzywilejowania osób, które nabyły nieruchomości w drodze czynności prawnej (zarówno odpłatnej, jak i pod tytułem darmym) była przedmiotem petycji, która została rozpatrzona negatywnie przez sejmową Komisję do Spraw Petycji na posiedzeniu w dniu 30 sierpnia 2019 r. Jeśli chodzi o zasygnalizowany przez Rzecznika problem braku rozwiązań prawnych umożliwiających nabycie własności gruntu przez osoby dysponujące prawem zabudowy ustanowionym przed wejściem w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o prawie zabudowy, zagadnienie to będzie przedmiotem analizy w perspektywie prac nad systemową reformą prawa użytkowania wieczystego. Aktualnie trwają prace legislacyjne nad powołaniem zespołu doradczego przy Ministrze Rozwoju z udziałem przedstawicieli właściwych resortów, którego zadaniem będzie opracowanie koncepcji zastąpienia użytkowania wieczystego innym, adekwatnym do aktualnych uwarunkowań społeczno – gospodarczych prawem rzeczowym.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (II.510.897.2017 z 17 lipca 2020 r.) – w sprawie konieczności nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich istnieje konieczność wprowadzenia zmiany art. 109c ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej jako: u.o.o.z.), który ma obecnie następujące brzmienie: „Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

Art. 109c wśród swych znamion wymienia poszukiwania prowadzone przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania (a zatem wszystkie przypadki, w których wymagane jest pozwolenie, zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 12 u.o.o.z.), lecz posługuje się jednocześnie sformułowaniem „w tym”, które sugeruje, że poza tymi wymienionymi wprost przypadkami możliwe są także inne, które wypełniałyby znamiona omawianego przestępstwa. Takich przypadków jednak nie ma, bowiem wszystkie sytuacje, w których wymagane jest pozwolenie zostały *expressis verbis* ujęte w art. 109c u.o.o.z. Dla adresatów tej normy prawnej przepis ten jednak wprowadza niepewność co do rzeczywistego zakresu penalizacji.

Rzecznik kilkakrotnie zwracał się w tej sprawie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Minister przedstawił stanowisko, zgodnie z którym zakres penalizacji art. 109c u.o.o.z. jest już obecnie jasny, bowiem jedynie osoba prowadząca poszukiwania w sposób określony w art. 36 ust. 1 pkt 12 u.o.o.z., a zatem wymagający pozwolenia, może potencjalnie popełnić to przestępstwo. W

ocenie Ministra zwrot „w tym” jest w art. 109c u.o.o.z. zbędny i znalazł się tam jedynie wskutek powielenia znamion nieobowiązującego obecnie art. 111 u.o.o.z. Minister nie uznał nowelizacji art. 109c u.o.o.z. za konieczną.

Wątpliwości kierowane przez obywateli do Biura RPO, w tym także po udzieleniu ww. odpowiedzi przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wskazują jednak, że kwestia zakresu penalizacji wynikającej z art. 109c u.o.o.z. nadal powoduje niejasności.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o rozważenie przedstawiania projektu inicjatywy ustawodawczej zmierzającego do nowelizacji art. 109c u.o.o.z. oraz o przekazanie stanowiska odnośnie do zasygnalizowanego problemu.

Prezesa Zarządu Polskiego Radia (VII.564.89.2020 z 23 lipca 2020 r.) – w sprawie wolności wypowiedzi pracowników Polskiego Radia.

Rzecznik Praw Obywatelskich powziął informację o wydaniu przez Prezesa Zarządu Polskiego Radia zarządzenia w sprawie kontaktów pracowników oraz współpracowników Polskiego Radia z mediami, które przewiduje m.in. zakaz wypowiedzi do mediów dla pracowników i współpracowników PR S.A. bez uzgodnienia z rzecznikiem prasowym i uzgodnienia tematów rozmowy. Tego typu regulacje budzą zaniepokojenie Rzecznika, zwłaszcza pod kątem ich potencjalnej niezgodności z obowiązującymi konstytucyjnymi i europejskimi standardami wolności wypowiedzi. Omawiane zarządzenie bardzo głęboko ingeruje w wolność wypowiedzi pracowników Polskiego Radia prowadząc niemalże do pozbawienia go jego istoty.

Rzecznik zauważył, że prawo pracownika do krytycznej oceny pracodawcy nie może budzić wątpliwości jako element przysługującej każdemu i zagwarantowanej w Konstytucji wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Podkreślenia wymaga również fakt, że pracownicy Polskiego Radia prezentują swoje poglądy nie tylko jako pracownicy, ale także jako dziennikarze. Kwestią dopuszczalności zwolnienia pracownika-dziennikarza lub też ukarania go przez pracodawcę za jego wypowiedzi zajmował się Europejski Trybunał Praw Człowieka w kontekście naruszenia Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W orzecznictwie Trybunału pojawia się kwestia szczególnej roli dziennikarza jako sygnalisty informującego społeczeństwo o nieprawidłowościach lub dostrzeżonych zagrożeniach. W konsekwencji, Trybunał wielokrotnie reagował na próby wpływania na dziennikarską wolność słowa oraz przyjął, że z uwagi na rolę dziennikarzy w demokratycznym społeczeństwie, władze mediów publicznych w dużo większym stopniu niż inni pracodawcy mają obowiązek zagwarantować im możliwość wykonywania pracy bez nacisków oraz wpływania na treści przez nich przekazywane. Standard ten odnosi się bez wątpienia także do Polskiego Radia.

Rzecznik zaznaczył również, że częścią wolności zagwarantowanej przez art. 10 Europejskiej Konwencji jest prawo publiczności do otrzymywania rzetelnej informacji. Temat pracy dziennikarzy i funkcjonowania mediów publicznych pozostaje w zainteresowaniu opinii publicznej i wywołuje obawy dotyczące utrzymania wysokiego poziomu standardów dziennikarskiego. Następstwa braku pluralizmu w mediach są groźne z punktu widzenia swobody wypowiedzi, ponieważ przekładają się na naruszenie praw odbiorców do uzyskiwania rzetelnej informacji na tematy istotne społecznie.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Prezes Polskiego Radia z prośbą o zmianę wskazanego zarządzenia w sposób gwarantujący pracownikom ochronę ich konstytucyjnie gwarantowanej wolności wypowiedzi.

Prezes Zarządu - Redaktor Naczelna Polskiego Radia w piśmie z 7 sierpnia 2020 r. zapewniła, że z uwagą będzie monitorowała przestrzeganie zasad uregulowanych zarządzeniem nr 4/VIII/2020 Prezesa Zarządu Polskiego Radia S.A. z dnia 20 lipca 2020 r. w sprawie kontaktów pracowników Polskiego Radia S.A. z mediami, jeżeli w toku stosowania tego aktu prawa wewnętrznego wyniknie konieczność jego modyfikacji, Zarząd niezwłocznie podejmie stosowne kroki, obecnie jednak nie znajduje po tego podstaw, bowiem zarządzenie nie narusza gwarantowanej konstytucyjnie wolności wypowiedzi pracowników i współpracowników. Jednocześnie art. 47 Konstytucji zapewniający prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, w ocenie Prezesa Zarządu, nie doznaje uszczerbku, gdy pracodawca zapozna się z publicznie dostępnymi wypowiedziami pracownika na swój temat.

Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.1642.2020 z 29 lipca 2020 r.) – w sprawie widzeń osadzonych z najbliższymi.

W dniu 9 lipca 2020 r. Centralny Zarząd Służby Więziennej wydał komunikat, zgodnie z którym, nie później niż do dnia 1 sierpnia 2020 r., planowane jest przywrócenie widzeń osadzonych z najbliższymi. Natomiast w komunikacie z dnia 24 lipca br., mając na uwadze konieczność przestrzegania zasad sanitarnych i dystansu społecznego, przedstawiono najważniejsze wytyczne, co do sposobu realizacji przedmiotowych widzeń. Przygotowując się do powyższego, również na stronach internetowych niektórych jednostek penitencjarnych pojawiły się informacje dotyczące nowych zasad obowiązujących w trakcie widzeń. Zostali o nich powiadomieni osadzeni, o czym świadczą licznie już wpływające do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wnioski w tej sprawie. Wnioskodawcy wyrażają sprzeciw wobec planowanym ograniczeniom. Niezrozumienie dla przyjętych rozwiązań artykułują w pismach kierowanych do RPO również rodziny osób pozbawionych wolności.

Rzecznik zauważył, że zgodnie z wprowadzonymi zasadami w widzeniu będzie mogła uczestniczyć wyłącznie jedna osoba dorosła będąca najbliższym członkiem rodziny osadzonego, wyklucza to możliwość spotkania osadzonego z

innymi osobami bliskimi oraz niepełnoletnimi dziećmi. Jedyne w zapisach niektórych jednostek penitencjarnych, pojawia się informacja, że w indywidualnych przypadkach, za zgodą dyrektora jednostki, dopuszcza się udzielenie widzenia z inną osobą. Zdaniem Rzecznika należy się zastanowić, czy ograniczenie kręgu osób odwiedzających wyłącznie do osób najbliższych, ma istotne znaczenie z epidemicznego punktu widzenia. Co istotne, nie wszystkie osoby pozbawione wolności utrzymują kontakt z najbliższymi, a pozostają w długotrwałych relacjach z innymi osobami, które należą do kręgu osób bliskich. Ograniczenie kręgu osób odwiedzających jak również brak możliwości widzeń z dziećmi wydaje się być rozwiązaniem nadmiernie rygorystycznym biorąc pod uwagę, że w niektórych jednostkach penitencjarnych ograniczono ilość widzeń, poprzez określenie, że skazany realizuje wyłącznie jedno widzenie w miesiącu, bez względu na typ zakładu karnego, w którym przebywa.

Wątpliwości Rzecznika budzi również sposób realizacji obowiązku korzystania z maseczek i rękawiczek zarówno przez osoby odwiedzające, jak i pozbawione wolności. Podkreślenia wymaga, że osadzeni, jak i osoby odwiedzające, samodzielnie muszą wyposażyć się w środki ochrony osobistej. Niestety nie wszystkie jednostki uwzględniły sytuację, w której osadzonego nie stać na pokrycie kosztu zakupu maseczki oraz rękawiczek. Biorąc pod uwagę, że nieposiadanie przez skazanego omawianych środków ochronnych powoduje brak możliwości realizacji widzenia, w ocenie Rzecznika zasadne jest, aby w każdej jednostce penitencjarnej osadzony miał możliwość zwrócenia się z prośbą do dyrektora o udostępnienie mu maseczki i rękawiczek.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z prośbą o odniesienie się do powyższych kwestii.

Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w piśmie z 6 sierpnia 2020 r. wskazał, że wprowadzony na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan epidemii wymaga od Służby Więziennej podejmowania szczególnych działań celem zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa i porządku w jednostkach penitencjarnych i nie pozwala aktualnie na realizowanie widzeń osób pozbawionych wolności na dotychczasowych zasadach. W kwestii wyposażania osadzonych w środki ochrony osobistej przed przystąpieniem do realizacji widzenia Zastępca Dyrektora Generalnego SW zgodził się ze stanowiskiem Rzecznika. Osadzeni mają możliwość dokonania zakupu rękawiczek i maseczek w kantynie lub otrzymania ich za pośrednictwem paczki higienicznej. W uzasadnionych przypadkach, na pisemny wniosek, dyrektor jednostki penitencjarnej może wyposażyć osadzonego w wyżej wymienione środki ochrony osobistej. Za pośrednictwem dyrektorów okręgowych Służby Więziennej rekomendowano przyjęcie powyższego rozwiązania we wszystkich jednostkach penitencjarnych. Wszystkie działania podejmowane przez Służbę Więzienną są skoordynowane z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Dyrektorzy jednostek penitencjarnych

powołali zespoły robocze do spraw koordynowania czynności podejmowanych w związku z zagrożeniem epidemiologicznym, które na bieżąco współpracują z właściwymi terytorialnie Państwowymi Wojewódzkimi i Powiatowymi Stacjami Sanitarno-Epidemiologicznymi. Podejmowane decyzje w kwestii realizacji widzeń konsultowane były z właściwymi terenowo Stacjami Sanitarno-Epidemiologicznymi i są adekwatne do obecnej sytuacji panującej w konkretnej jednostce penitencjarnej.

P.o. Prezesa Telewizji Polskiej (VII.564.93.2020 z 31 lipca 2020 r.) – w sprawie wolności wypowiedzi dziennikarzy pracowników Telewizji Polskiej.

Rzecznik Praw Obywatelskich powziął informację o treści umów zawieranych przez Telewizję Polską z aktorami, zgodnie z którymi podpisujący umowę zobowiązuje się, że nie będzie prezentować swojego stanowiska lub poglądów w sprawach politycznych w mediach lub w serwisach społecznościowych. Oznacza to, że zatrudnianie u nadawcy publicznego wiąże się ze znaczącym ograniczeniem wolności słowa. Tego typu klauzule budzą zaniepokojenie Rzecznika, zwłaszcza pod kątem ich potencjalnej niezgodności z obowiązującymi konstytucyjnymi i europejskimi standardami wolności wypowiedzi. Omawiana klauzula bardzo głęboko ingeruje w wolność wypowiedzi dziennikarzy i pracowników prowadząc niemalże do pozbawienia go jego istoty.

Rzecznik zauważył, że prawo pracownika do krytycznej oceny pracodawcy nie może budzić wątpliwości jako element przysługującej każdemu i zagwarantowanej w Konstytucji wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Podkreślenia wymaga również fakt, że pracownicy Telewizji Publicznej prezentują swoje poglądy nie tylko jako pracownicy, ale także jako dziennikarze. Kwestią dopuszczalności zwolnienia pracownika-dziennikarza lub też ukarania go przez pracodawcę za jego wypowiedzi zajmował się Europejski Trybunał Praw Człowieka w kontekście naruszenia Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W orzecznictwie Trybunału pojawia się kwestia szczególnej roli dziennikarza jako sygnalisty informującego społeczeństwo o nieprawidłowościach lub dostrzeżonych zagrożeniach. W konsekwencji, Trybunał wielokrotnie reagował na próby wpływania na dziennikarską wolność słowa oraz przyjął, że z uwagi na rolę dziennikarzy w demokratycznym społeczeństwie, władze mediów publicznych w dużo większym stopniu niż inni pracodawcy mają obowiązek zagwarantować im możliwość wykonywania pracy bez nacisków oraz wpływania na treści przez nich przekazywane. Standard ten odnosi się bez wątpienia także do Telewizji Polskiej.

Rzecznik wskazał również, że stosownie do art. 41 Prawa prasowego publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służy krytyce społecznej i pozostaje pod ochroną prawa. Natomiast ten, kto utrudnia lub tłumi

krytykę prasową, ponosi odpowiedzialność karną (art. 44 ust. 1 Prawa prasowego). Karze podlega również ten, kto nadużywając stanowiska lub funkcji działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie (art. 44 ust. 2 Prawa prasowego). W świetle powołanych przepisów Prawa prasowego pod ochroną prawa znajdują się również ujemne oceny działalności Polskiej Telewizji. Żaden przepis Prawa prasowego nie wyłącza bowiem pracowników z kręgu podmiotów uprawnionych do korzystania z prawa do krytyki. Krytyka ta zaś, jeśli jest rzetelna i zgodna z zasadami współżycia społecznego, pozostaje pod ochroną prawa.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do p.o. Prezesa Telewizji Polskiej z prośbą o zmianę praktyki zawierania umów z pracownikami w sposób gwarantujący pracownikom ochronę ich konstytucyjnie gwarantowanej wolności wypowiedzi.

Członkowie Zarządu TVP S.A. w piśmie z 6 sierpnia 2020 r. zapewnili, że zaproponowane postanowienia umowne mają na celu zachować ściśle artystyczny i apolityczny charakter współpracy artystów z Telewizją Polską. Wskazali też, że aktorzy pierwszo- i drugoplanowi w produkcjach telewizyjnych i serialach TVP S.A. są identyfikowani ze Spółką i co za tym idzie, ich wypowiedzi i opinie prezentowane w mediach oraz serwisach społecznościowych, silnie oddziałują na kształtowanie poglądów społeczeństwa i często są odczytywane jako opinia TVP S.A., co stoi w sprzeczności z koniecznością zachowania apolitycznego charakteru nadawcy publicznego. W piśmie zwrócono również uwagę na fakt, że w znacznej części wystąpienia Rzecznika poruszone zostały kwestie dotyczące pracowników i zakazu publicznej krytyki pracodawcy. Z całą stanowczością podkreślono zatem, że Telewizja Polska przestrzega prawa pracownicze, w żaden sposób nie ogranicza tych praw oraz nie pozbawia pracowników możliwości zajmowania krytycznego stanowiska wobec pracodawcy.

Ministra Sprawiedliwości (WZF.7044.2.2017 z 4 sierpnia 2020 r.) – w sprawie rozliczania czasu służby w Służbie Więziennej.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi w sprawie braku przepisów prawnych określających czas na przerwę umożliwiającą spożycie posiłku w trakcie wykonywania służby. Analiza obowiązujących regulacji w tym zakresie wskazuje, że tego rodzaju przepis nie istnieje w ustawie o Służbie Więziennej.

Zwracający się do Rzecznika zaznaczają, że prawo do godnych warunków dotyczących spożywania posiłku mają osadzeni, a oni jako funkcjonariusze Służby Więziennej w trakcie wykonywania służby uprawnienia takiego na podstawie powszechnie obowiązujących źródeł prawa nie posiadają. Zaznaczyć należy, że przepis art. 66 ust. 1 Konstytucji określa, że „każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki określa ustawa”.

W ocenie Rzecznika, ta grupa zawodowa ze względu na stres jakim jest poddawana w związku z bezpośrednimi kontaktami z osadzonymi, zakresem obowiązków występujących przy nadmiernej ilości osadzonych – jest szczególnie podatna na wystąpienie chorób wynikających ze złych nawyków żywieniowych, jakim jest niespożywanie pokarmów przez kilka do kilkunastu godzin, bądź w sposób szybki - „w biegu”. Z tych względów funkcjonariusze powinni mieć możliwość nie tylko zamówienia, ale i poddania obróbce termicznej przyniesionych przez siebie produktów oraz spożywania ich regularnie w miejscach do tego przeznaczonych.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu wprowadzenia w ustawie o Służbie Więziennej przerw w służbie umożliwiających funkcjonariuszom spożywanie posiłków.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 2 września 2020 r. poinformował, że Służba Więzienna nie odnotowała skarg funkcjonariuszy, w których w sposób konkretny czy dorozumiany wskazano na brak możliwości spożycia posiłku w czasie pełnienia służby przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Należy również zauważyć, iż w pragmatyce służbowej, przerwa na spożycie posiłku w ramach pełnionej służby była i jest funkcjonariuszom udzielana. Zasada ta dotyczy również funkcjonariuszy działu ochrony, także pełniących służbę na stanowiskach w oddziałach mieszkalnych jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. Powyższe wynika z brzmienia art. 117 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, zgodnie z którym przełożeni są obowiązani zapewnić funkcjonariuszom bezpieczne i higieniczne warunki służby.

Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych (VII.510.99.2020 z 4 sierpnia 2020 r.) – w sprawie wszczęcia postępowań dyscyplinarnych przeciwko członkom Stałego Prezydium Forum Współpracy Sędziów.

Z komunikatu opublikowanego na stronie internetowej Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wynika, że sędziom zarzuca się popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na odmowie podania w oświadczeniu danych i informacji dotyczących ich przynależności do zrzeszeń i stowarzyszeń, zatajając fakt członkostwa w zrzeszeniu Forum Współpracy Sędziów i w jego organie o nazwie Stałe Prezydium oraz zataili okres członkostwa w tych strukturach, przez co, w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, dopuścili się również uchybienia godności urzędu.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że wolność zrzeszania się sędziów została w sposób szczególny ograniczona konstytucyjnie. Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i

niezawisłości sędziów. W pozostałych aspektach sędziowie i prokuratorzy korzystają z ochrony analogicznej do pozostałych obywateli gwarantowanej przez Konstytucję oraz Europejską Konwencję Praw Człowieka.

W ocenie Rzecznika stowarzyszenia sędziowskie realizują cele publiczne, zaś przynależność do nich objęta jest ochroną danych osobowych. Obowiązujący w tym zakresie standard ochrony został określony przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, który uznał, że żądanie przez pracodawcę podania przez związek zbiorczej listy pracowników korzystających z ochrony związkowej jest niezgodne z ustawą o ochronie danych osobowych. Ponieważ stowarzyszenia sędziowskie pełnią funkcje zrzeszeniowe podobne pod pewnymi względami do funkcji wypełnianych przez związki zawodowe, to fakt przynależności do tego typu stowarzyszeń jest objęty ochroną danych osobowych na gruncie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Zdaniem Rzecznika obowiązek składania oświadczeń o przynależności do zrzeszeń oraz ich upublicznienie może wywołać efekt mrozący, który narusza chronione konstytucyjnie i konwencyjnie prawo do zrzeszania się sędziów i prokuratorów.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w tej sprawie.

Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych w piśmie z 13 sierpnia 2020 r. nie zgodził się ze stwierdzeniem Rzecznika, iż sędziowie - członkowie Stałego Forum Współpracy Sędziów stoją pod zarzutem przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 pkt. 1 i 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych (dalej u.s.p.), mających polegać na oczywistej i rażącej obrazie przepisu art. 88a § 1 u.s.p. Polemika Rzecznika z regulacjami ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw nie może być przesłanką negacji obowiązujących regulacji ustawowych zarówno przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, jak i innych sędziów, którzy zobowiązani są do przestrzegania przepisu art. 178 ust. 1 Konstytucji. Powinność przestrzegania przez sędziów przepisu art. 88a § 1 u.s.p. nie ma żadnego związku z konstytucyjną wolnością przynależności do zrzeszeń. Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, że jaskrawo błędna jest teza RPO, iż sędzia „może być członkiem związku zawodowego”. Stanowisko to przeczy wprost przepisowi art. 178 ust. 3 Konstytucji. Nie istnieje rzeczowa więź między stosowaniem przez sędziów sądów powszechnych przepisu art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej a powinnością przestrzegania przepisu art. 88a § 1 u.s.p., skoro zakres regulacji tych norm dotyczy całkowicie odmiennych zagadnień. Kwestia prawnych podstaw funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego pozostaje bez wpływu na kwestionowany przez Rzecznika obowiązek wynikły z art. 88a ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (WZF.7060.49.2020 z 5 sierpnia 2020 r.) – w sprawie emerytur byłych funkcjonariuszy służb mundurowych PRL.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływa wiele skarg byłych funkcjonariuszy służb mundurowych PRL objętych ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin.

Ze skarg tych wynika, że znacząca część postępowań trwa już ponad trzy lata i nie ma perspektywy ich szybkiego zakończenia. Decyzje są wydawane po upływie terminów określonych w kodeksie postępowania administracyjnego mimo, że dokumentacja większości spraw nie zawiera żadnych materiałów, które mogłyby uzasadnić prowadzenie postępowania administracyjnego przez tak długi okres.

Podobnie sytuacja ma się w przypadku uchylecia decyzji Ministra w postępowaniu przed sądem administracyjnym. Oczekiwanie na wydanie kolejnej decyzji często przekracza rok. W przypadku wielu skarżących decyzja nie jest wydawana, pomimo kolejnej uwzględnionej przez sąd administracyjny skargi na bezczynność. Skarżący podnoszą również, że organ nie wykonuje zaleceń sądu administracyjnego wynikających z uwzględnionych przez ten sąd skarg na bezczynność i przewlekłość postępowania.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu skrócenia okresu oczekiwania przez wnioskodawców na wydanie decyzji.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 28 sierpnia 2020 r. wyjaśnił, że resort (MSWiA) w pełni wywiązuje się z realizowania wyroków sądów administracyjnych w związku ze skargami na bezczynność (czy też przewlekłe prowadzenie postępowania) w sprawach procedowanych w ww. trybie. Dotychczas nie odnotowano żadnego przypadku implikacji wynikających z art. 154 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W większości spraw, w których strona złożyła do sądu administracyjnego skargę na bezczynność, ostateczna decyzja zostaje wydana jeszcze przed zapadnięciem wyroku w przedmiocie bezczynności.

Ministra Sprawiedliwości (IX.517.632.2019 z 5 sierpnia 2020 r.) – w sprawie nieuprawnionego stosowania wobec osób pozbawionych wolności zaleceń penitencjarno-ochronnych.

Problem nieuprawnionego stosowania przez Służbę Więzienną procedur ochronnych, które w sposób nadmierny i nieuzasadniony ingerują w prawa osób pozbawionych wolności, od lat pozostaje przedmiotem krytyki Rzecznika Praw Obywatelskich. Wyniki postępowań wyjaśniających, prowadzonych w Biurze

RPO wykazały, że zastrzeżenia Rzecznika nie straciły na aktualności. Co więcej, pozwoliły na stwierdzenie tendencji wzrostowej w zakresie liczby decyzji o stosowaniu zaleceń penitencjarno-ochronnych, podejmowanych w sposób budzący poważne wątpliwości. Służba Więzienna zaczęła bowiem ponownie sięgać po zanegowane już przez ustawodawcę instrumenty oraz wprowadzać nowe środki, czyniąc to bez podstawy prawnej. Dostrzeżone nieprawidłowości można podzielić na trzy kategorie:

Grupa pierwsza – tzw. obserwacja bezpośrednia, polegająca na prowadzeniu przez funkcjonariusza Służby Więziennej całodobowej, bezpośredniej kontroli zachowania osoby pozbawionej wolności przez otwarte drzwi celi mieszkalnej. W wyjaśnieniach udzielanych Rzecznikowi Praw Obywatelskich przez organy Służby Więziennej jako przyczynę zastosowania obserwacji bezpośredniej wskazywano konieczność zapewnienia skazanym szczególnie wysokiego poziomu bezpieczeństwa. Rzecznik zaznaczył jednak, że żaden obowiązujący przepis nie zezwala na poddanie więźnia ciągłej, bezpośredniej obserwacji przez otwarte drzwi celi mieszkalnej. Pozostawienie otwartych drzwi celi niesie za sobą rażące wręcz naruszenie prawa do prywatności i intymności osadzonego. Należy zauważyć, że już od dnia 22 października 2009 r., na podstawie art. 73a k.k.w., zakłady karne mogą być monitorowane przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej. Monitorowanie, zapewniające możliwość obserwowania zachowania skazanego, można stosować również w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych oraz w łaźniach. Dodatkowo wszystkie czynności realizowane poza celą, w których osadzony uczestniczy, są rejestrowane kamerą ręczną. Nałożony na Służbę Więzienną obowiązek zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego można zrealizować w sposób zgodny z przepisami, bez narażania ich na utratę elementarnej prywatności, upokorzenie i niedogodności bytowe. Zatem, bezpośrednia obserwacja skazanego nie tylko nie znajduje oparcia w przepisach, ale także narusza naczelną zasadę wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania

Grupa druga – długotrwałe prewencyjne stosowanie na terenie jednostki penitencjarnej środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek zakładanych na ręce osadzonego przy każdym wyjściu z celi mieszkalnej bądź kajdanek zespolonych. Na podstawie zebranych w prowadzonych sprawach materiałów Rzecznik stwierdził, że przyczyny stosowania ww. środków przymusu, tj. podejrzenie udziału w handlu środkami odurzającymi, naganne zachowanie, wrogość do Służby Więziennej, niewykonywanie poleceń przełożonych, brak reakcji na czynione osadzonemu uwagi czy kierowanie przezeń wulgaryzmów wobec funkcjonariuszy, nie spełniają ustawowych przesłanek do prewencyjnego ich użycia. Rzecznik zauważył, że stosowanie wszelkich środków bezpieczeństwa powinno być oparte na indywidualnej ocenie ryzyka, realizowanej na podstawie jasnych i określonych proceduralnie kryteriów.

Kajdanki i inne instrumenty przymusu powinny być stosowane tylko wtedy, gdy nie jest dostępna lżejsza forma kontroli rzeczywistego ryzyka i usuwane tak szybko, jak to możliwe. Kajdanki nie powinny być stosowane z uwagi na status osoby pozbawionej wolności, ani też jako środek dyscyplinujący.

Grupa trzecia – zalecenia szczególne obejmujące: bardzo częste, rutynowo przeprowadzane kontrole osobiste; udzielanie na terenie jednostki penitencjarnej świadczeń medycznych w obecności dwóch funkcjonariuszy niewykonujących zawodu medycznego na podstawie decyzji dyrektora jednostki penitencjarnej; prowadzenie rozmów psychologicznych i wychowawczych w obecności funkcjonariuszy działu ochrony oraz całkowita izolacja więźnia od współosadzonych. Badając indywidualne przypadki stwierdzono, że stosowane zalecenia profilaktyczne skutkowały w istocie stworzeniem szczególnego reżimu wykonywania tymczasowego aresztowania, zbliżonego do środków przewidzianych dla więźniów tzw. niebezpiecznych. Wprowadzenie rygoru udzielania świadczeń zdrowotnych na podstawie decyzji dyrektora jednostki penitencjarnej, bez wniosku osoby udzielającej świadczenia, w obecności funkcjonariuszy niewykonujących zawodu medycznego, narusza obowiązujący porządek prawny. Prowadzenie zaś rozmów psychologicznych i wychowawczych w obecności funkcjonariuszy działu ochrony w sposób oczywisty stoi w sprzeczności z koniecznością zbudowania w takich relacjach wzajemnego zaufania.

Badanie przytoczonych wyżej przypadków pokazało, że do stosowania tak dolegliwych środków brak było zarówno faktycznego, jak i prawnego uzasadnienia. Zastosowane procedury nie odpowiadają zatem ustawowym wzorcom traktowania osób pozbawionych wolności, zaś kumulacja ograniczeń spowodowała w niektórych przypadkach w istocie stworzenie szczególnego rygoru wykonywania izolacji penitencjarnej. Służba Więzienna, wbrew intencjom ustawodawcy, wprowadziła swoimi działaniami nowe ramy prawne dla kolejnych kategorii więźniów.

Mając powyższe na uwadze Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie działań, które doprowadzą do skutecznego wyeliminowania przypadków nieuprawnionego stosowania wobec osadzonych procedur ochronnych, w sposób nadmierny i niezasadniony ingerujących w ich prawa.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (XI.801.6.2020 z 5 sierpnia 2020 r.) – w sprawie tzw. luki płacowej.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że problem różnic w średnich wynagrodzeniach przyznawanych kobietom i mężczyznom w Polsce utrzymuje się od wielu lat sięgając blisko 20%.

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn jest wartością chronioną konstytucyjnie i stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego. Równe traktowanie kobiet i mężczyzn w obszarze zatrudnienia jest także centralną wartością Unii Europejskiej stanowiąc zasadę ogólną i prawo podstawowe. W związku z tym

Rzecznik z zadowoleniem przyjął sygnały o podjęciu prac legislacyjnych nad wprowadzeniem rozwiązań prawnych ograniczających zjawisko luki płacowej. Wątpliwości budzi jednak to, czy projektowana zmiana, wprowadzająca dodatkową przesłankę wystąpienia zjawiska mobbingu, opierającą się na dodaniu w art. 94 (3) § 2 Kodeksu pracy sformułowania „albo różnicowaniu wysokości wynagrodzenia ze względu na płeć pracownika” stanowi adekwatne rozwiązanie problemu zjawiska luki płacowej, który dotyczy nie indywidualnych przypadków nierównych płac, ale szerszego zjawiska i nierówności w przeciętnych wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn.

Zdaniem Rzecznika obecnie obowiązujące uregulowania ustawowe, wdrożone do polskiego porządku prawnego w związku z transpozycją regulacji unijnych w aspekcie indywidualnym tworzą dostateczne gwarancje równego traktowania w szeroko rozumianej sferze zatrudnienia bez względu na płeć. Wyrażona w Kodeksie pracy zasada równego traktowania pracowników przewiduje wprost, że pracownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków i odnosi się w szczególności do równego traktowania mężczyzn i kobiet w zatrudnieniu. Ustawa wskazuje również, że jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na płeć jest niedopuszczalna. W ocenie Rzecznika obecne środki indywidualnej ochrony przed dyskryminacją ze względu na płeć są zatem wystarczające, choć nie ulega wątpliwości, że konieczne są dalsze działania zwiększające świadomość prawną pracowników i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Rzecznik zauważył, że doświadczenia państw Unii Europejskiej wskazują na inny kierunek zwalczania zjawiska luki płacowej. Przyjęte rozwiązania opierają się w szczególności na przyznaniu pracownikom prawa do informacji o płacach i równoległe nałożeniu określonych obowiązków sprawozdawczych po stronie pracodawców. Regulacje wprowadzone m.in. w Austrii, Danii, Szwecji i Finlandii wymagają, aby pracodawca zatrudniający wskazaną w regulacjach krajowych liczbę pracowników prowadził systematyczny audyt płac z uwzględnieniem płci i okresowo informował pracowników o dostrzeżonych różnicach w wynagrodzeniach, premiach i dodatkach przyznawanych kobietom i mężczyznom. Niektóre z państw zdecydowały się wprowadzić dodatkowo rozwiązania, które zobowiązują pracodawcę, w razie stwierdzenia nieprawidłowości do sporządzenia planu naprawy sytuacji i procedury monitorowania tego zjawiska.

W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o a poinformowanie o obecnie prowadzonych lub planowanych działaniach na rzecz zmniejszania różnic w średnich wynagrodzeniach przyznawanych kobietom i mężczyznom w Polsce.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 10 września 2020 r. wyjaśniła, że luka płacowa jest zjawiskiem złożonym, bo wynika z współwystępowania wielu czynników wpływających na sytuację kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Są wśród nich czynniki, na które

pracownicy mają mniejszy wpływ – takie jak feminizacja i maskulinizacja, czy długość stażu pracy wynikająca z wykonywanych ról społecznych. Zagwarantowanie równej płacy za tę samą pracę lub pracę tej samej wartości jest nie tylko prawnym obowiązkiem każdego pracodawcy, ale też niesie ze sobą wiele korzyści. Nie wszyscy pracodawcy są jednak tego świadomi. Wskazała ponadto, że Polska na tle krajów unijnych utrzymuje od lat swoją pozycję w zakresie jednego z niższych poziomów wskaźnika luki płacowej. Sekretarz Stanu podkreśliła, że resort podejmował i podejmuje działania mające na celu upowszechnianie wiedzy wśród szerokiego grona odbiorców krajowych oraz międzynarodowych zarówno o zjawisku „luki płacowej”, jak i o samym narzędziu do mierzenia luki płacowej. Działania promocyjne kierowane są w głównej mierze do pracodawców, w tym organów administracji rządowej. Niezależnie od powyższego, w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzone są prace nad stanowiskiem Rządu wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.7066.285.2020 z 18 sierpnia 2020 r.) - w sprawie przypadków obniżania zasiłków macierzyńskich na skutek stosowania tarczy antykryzysowej.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są liczne skargi dotyczące wpływu przepisów tzw. tarczy antykryzysowej umożliwiających obniżenie pracownikom wymiaru czasu pracy o 20%, na sposób wyliczenia zasiłku macierzyńskiego.

Pracodawcy, którzy korzystali z rozwiązań tzw. tarczy antykryzysowej w celu uzyskania dofinansowania do wynagrodzeń i składek ZUS z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, dokonywali obniżenia wymiaru czasu pracy pracowników. Obniżenie etatu może wynieść maksymalnie 20%, nie więcej niż do 0,5 etatu, przy zachowaniu przynajmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy.

Tymczasem zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego pracownikowi stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Jeżeli niezdolność do pracy powstała przed upływem 12 miesięcy kalendarzowych ubezpieczenia, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pełne miesiące kalendarzowe ubezpieczenia.

Skarżący podnoszą, że w związku z przewidzianą w tzw. tarczy antykryzysowej możliwością obniżenia wymiaru czasu pracy wykorzystywaną przez pracodawców, za podstawę do obliczeń przyjmuje się wysokość miesięcznego wynagrodzenia po zmianie wymiaru etatu, co skutkuje znacznym obniżeniem wysokości zasiłku.

Uwagę na powyższy problem zmniejszenia wysokości zasiłku zwracają także kobiety w ciąży, które przebywały na zwolnieniu lekarskim, a następnie bez dnia przerwy udały się na urlop macierzyński. W ich ocenie jest to działanie budzące duże wątpliwości ze względu na to, że zgodnie z treścią przepisów wskazanej wyżej ustawy zasiłkowej, podstawy wymiaru zasiłku nie ustala się na nowo, jeżeli między okresami pobierania zasiłków zarówno tego samego rodzaju, jak i innego rodzaju nie było przerwy albo przerwa była krótsza niż 3 miesiące kalendarzowe.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie wskazywanych problemów oraz podjęcie stosownych działań legislacyjnych zapobiegających negatywnym konsekwencjom, jakie wiążą się z obniżeniem wymiaru czasu pracy dla pracowników korzystających z ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 15 września 2020 r. wyjaśnił, że konsekwencją objęcia w porozumieniu niższym wymiarem czasu pracy np. kobiet w ciąży, w przypadku przerwy w pobieraniu świadczenia z ubezpieczenia chorobowego lub zmiany rodzaju świadczenia, jest ustalenie na nowo podstawy wymiaru zasiłku i niższa wysokość wypłacanego zasiłku, uwzględniającego niższe wynagrodzenie. Podkreślić również należy, że przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa dotyczące ustalania podstawy wymiaru zasiłku dotyczą w równym stopniu wszystkich ubezpieczonych będących pracownikami, zarówno pracownic jak i pracowników, którym przysługują zasiłki chorobowe, macierzyńskie albo opiekuńcze. Jednocześnie Sekretarz Stanu poinformował, że obecnie trwają prace legislacyjne dotyczące zmiany zasad ustalania podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w przypadku zmiany wymiaru czasu pracy, wynikającej z ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. O ostatecznym kształcie projektowanych rozwiązań zadecyduje Sejm RP.

Ministra Finansów (II.510.791.2019 z 20 sierpnia 2020 r.) - w sprawie wątpliwości co do zgodności z Konstytucją art. 62 § 2 Kodeksu karnego skarbowego.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają wnioski obywateli, wskazujące, że przepisy obowiązującego prawa nie pozwalają podatnikom bronić się przed nieuprawnionymi zarzutami posługiwania się nierzetelnymi fakturami, co w istocie oznacza, że można im przedstawić w istocie dowolne zarzuty. Brak możliwości obrony ma być wykorzystywany przeciwko podatnikom, którzy nie mają wpływu na to, czy faktury były wystawione rzetelnie czy też nie.

Wnioskodawcy wskazują, że jest to zasadniczy mankament art. 62 § 2 k.k.s., na podstawie którego możliwe jest skazanie uczciwych podatników na surowe kary.

Mając na względzie fakt, że odbiorca faktury nie ma możliwości ustalenia, czy wystawca składa w organach podatkowych deklaracje dla podatku od towarów i usług, nie może także dowiedzieć się, czy regularnie płaci on podatki, a tym samym praktycznie nie może wiedzieć, czy ten, kto fakturę wystawił, jest faktycznym dostawcą, w powiązaniu z penalizacją tego typu zachowania przemawia za tym, że art. 62 § 2 k.k.s. jest niezgodny z art. 2 Konstytucji z uwagi na fakt, że wskazana regulacja narusza zasadę zaufania obywatela do państwa, jednoznaczności prawa oraz bezpieczeństwa prawnego jednostki. Można również podnieść zasadne zastrzeżenia co do zgodności wskazanego przepisu z art. 7 Konstytucji z uwagi na nieprecyzyjne i niejednoznaczne określenie w przepisach prawa znamion czynu zabronionego w postaci posługiwania się nierzetelną fakturą.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy prawa karnego powinna cechować precyzyjność, jasność oraz legislacyjna poprawność, gwarantująca ich komunikatywność wobec adresatów. Wymogów wynikających z zasady nullum crimen sine lege certa wynikającej z art. 42 ust. 1 Konstytucji nie spełniają w konsekwencji wskazania ogólnikowe, niepełne, nieprecyzyjne czy też niejednoznaczne, które uniemożliwiałyby określenie kręgu zachowań karalnych lub umożliwiały daleko idącą swobodę interpretacji co do znamion czynu zabronionego pod groźbą kary.

Zasada dostatecznej określoności czynu zabronionego pod groźbą kary wymaga również takiego opisanie czynu karalnego, aby można było jednoznacznie odróżnić typy zachowań zabronionych przez ustawę pod groźbą kary od zachowań niekaralnych (funkcja zewnętrzna określoności czynu), ale również, aby można było wzajemnie odróżnić od siebie poszczególne typy czynów zabronionych pod groźbą kary (funkcja wewnętrzna określoności czynu).

Ponieważ, jak wskazano wyżej, w przypadku art. 62 § 2 k.k.s. doszło do radykalnego przesunięcia strony podmiotowej z charakterystycznej dla przestępstw umyślnych, gdy sprawca ma świadomość ryzyka i godzi się na nie, w stronę nieświadomości – gdy podatnik nie wie albo nie ma pewności, że faktura VAT, którą otrzymał i którą się posłuży, nie jest tzw. pustą fakturą, umyślne przestępstwo skarbowe obejmuje w praktyce również sytuacje niepewności, gdy osoby przypadkowe zostają włączone w nielegalny proceder. Tym samym należy uznać, że art. 62 § 2 k.k.s. jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji w zakresie określenia podstawowego znamienia czynu (posługiwania się fakturą) w sposób nieodpowiadający minimalnym wymogom precyzji, nie spełniając wymogu obliczalności i przewidywalności skutków prawnych działań zarówno jednostki, jak i organów stosujących prawo. Z uwagi zaś na nieprzewidywalność przedmiotowej regulacji i niemożność rozeznania się przez jednostkę czy jest adresatem normy określonej w art. 62 § 2 k.k.s., należy

wyrazić wątpliwość, czy przepis ten wypełnia także standardy wynikające z art. 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Wszelkie powyższe zastrzeżenia odnieść należy odpowiednio do art. 62 § 2a k.k.s., który stanowi typ uprzywilejowany czynu z art. 62 § 2 k.k.s. wyróżniony ze względu na wartość faktury. Opis czynności sprawczej stanowi jednak proste powielenie sformułowań użytych w art. 62 § 2 k.k.s.

Mając na uwadze powyższe, Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia odpowiednich działań legislacyjnych w kierunku uchylenia lub odpowiedniej zmiany zakresu art. 62 § 2 i 2a k.k.s. i poinformowanie o ich wyniku.

Marszałka Senatu RP (IV.7214.48.2019 z 21 sierpnia 2020 r.) - w sprawie potrzeby uregulowania zasad wykonywania eksmisji z lokali mieszkalnych w trybie egzekucji administracyjnej.

W sferze zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje problem braku zapewnienia osobom eksmitowanym choćby minimalnego standardu ochrony przed eksmisją „na bruk” w przypadkach, gdy na drodze przymusu państwowego (egzekucji administracyjnej) wykonywany jest obowiązek opróżnienia nieruchomości lub lokalu, służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego i jego domowników, wynikający z decyzji administracyjnej.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym przymusowe wykonanie obowiązku wynikającego z ostatecznej decyzji administracyjnej o opróżnieniu lokalu następuje w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, w tym przepisów Rozdziału 5 tej ustawy pt.: „Odebranie nieruchomości. Opróżnienie lokalu i innych pomieszczeń”. Egzekucję prowadzi się przeciwko zobowiązanemu, członkom jego rodziny i domownikom oraz innym osobom zajmującym nieruchomość lub lokal (pomieszczenie), które mają być opróżnione i wydane. Odebrania nieruchomości lub opróżnienia lokalu i pomieszczeń dokonuje egzekutor, wyznaczony przez organ egzekucyjny. Zgodnie z art. 144 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, egzekutor usuwa z nieruchomości lub lokalu (pomieszczenia), które mają być opróżnione lub wydane wierzycielowi, znajdujące się tam ruchomości, z wyjątkiem tych, które łącznie z nieruchomością (lokalem, pomieszczeniem) podlegają wydaniu wierzycielowi, i wzywa osoby przebywające na tej nieruchomości lub w tym lokalu (pomieszczeniu) do jego opuszczenia, z zagrożeniem zastosowania przymusu bezpośredniego, a w razie oporu podejmuje odpowiednie kroki w celu zastosowania przymusu bezpośredniego.

Zastrzeżenia Rzecznika odnośnie powołanej wyżej regulacji budził fakt, że ustawodawca unormował w sposób niepełny obowiązek wydania nieruchomości albo lokalu służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego i innych domowników w trybie egzekucji administracyjnej. Wyposażył mianowicie egzekutora w określone środki egzekucyjne, włącznie z przymusem

bezpośrednim, ale pominął w ramach tej regulacji unormowanie, które zapewniałoby zobowiązanemu choćby minimalną ochronę przed bezdomnością.

Wobec niepodjęcia działań legislacyjnych przez organy stanowiące prawo w omawianym zakresie, Rzecznik skierował do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o stwierdzenie niezgodności omawianej regulacji prawnej z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 18 października 2017 r. sygn. akt K 27/15, uznał przepis art. 144 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w zakresie, w jakim odnosi się do egzekucji z nieruchomości lub lokalu (pomieszczenia) służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego, za niezgodny z art. 30, art. 71 ust. 1 i art. 75 ust. 1 Konstytucji, przez to że nie zawiera regulacji gwarantujących minimalną ochronę przed bezdomnością osobom, które nie są w stanie we własnym zakresie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych.

Mimo upływu blisko trzech lat od wejścia w życie powołanego wyżej wyroku TK, do chwili obecnej nie zostały uchwalone żadne nowe regulacje dotyczące wykonywania egzekucji z lokali mieszkalnych w trybie egzekucji administracyjnej.

Dlatego Rzecznik z zadowoleniem przyjął podjęcie przez Senat RP IX kadencji inicjatywy ustawodawczej w omawianym zakresie i przygotowanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten został wniesiony do Sejmu RP, jednak prace legislacyjne nad ww. projektem nie zostały zakończone do upływu poprzedniej kadencji Parlamentu.

Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności oraz zasadę dyskontynuacji prac Parlamentu, jak również fakt, że do Biura RPO wciąż wpływają skargi od obywateli dotyczące egzekucji obowiązku opróżnienia lokalu prowadzonej na podstawie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, Rzecznik zwrócił się do Marszałka z prośbą o nadesłanie informacji, czy w obecnej kadencji Senatu RP rozważane było ponowne podjęcie prac legislacyjnych w zakresie obejmującym przedstawioną wyżej problematykę, a jeżeli nie, to czy obecnie możliwe jest rozważenie przez Senat RP skorzystanie z inicjatywy ustawodawczej w omawianym zakresie.

Ministra Sprawiedliwości (II.510.474.2020 z 22 sierpnia 2020 r.) - w sprawie terminu biegu przedawnienia.

W zainteresowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje kwestia prawidłowego oznaczenia terminów przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Wątpliwości w tym zakresie pojawiły się na gruncie kolejnej wersji tzw. „tarczy antykryzysowej”, tj. ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. Ustawa ta weszła w życie w dniu 16 maja 2020 r.

Przepis art. 15zrr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych miał następujące brzmienie: „w okresie, o którym mowa w ust. 1, nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”.

Z kolei art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 stanowi, że „z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”. Jednocześnie, art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. uchylił w całości art. 15zrr ustawy z dnia 2 marca 2020 r.

Choć co do zasady przedłużenie terminów przedawnienia jest dopuszczalne, pod warunkiem że pierwotny ich okres jeszcze nie upłynął, to nie istnieją żadne rozsądne przesłanki przemawiające za tym, aby po okresie zawieszenia biegu tych terminów związanych z sytuacją epidemiczną pomiędzy marcem i majem 2020 r., miały one biec od nowa, a nie od punktu, w którym zostały zawieszone.

Mając na uwadze prawidłowość legislacyjną i uniknięcie wątpliwości przy stosowaniu ww. przepisów, zasadne byłoby zamiast tego określenie, że z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 14 maja 2020 r. bieg przedawnienia wznawia się, nie zaś rozpoczyna, z jednoczesnym powołaniem się na treść art. 15zrr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie odpowiednich działań legislacyjnych zmierzających do usunięcia zasygnalizowanej niejasności prawnej oraz o poinformowanie o ich wyniku.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 23 września 2020 r. wyjaśnił, że w art. 15zrr ust. 6 ustawy COVID-19 wprowadzona została instytucja tzw. spoczywania biegu przedawnienia, które polega na tym, że w przypadku okoliczności wywołujących spoczywanie termin przedawnienia nie biegnie przez okres występowania tych okoliczności. Po ich ustaniu termin przedawnienia biegnie dalej, a okresu spoczywania nie wlicza się do czasu decydującego o przedawnieniu. Natomiast jeżeli w okresie spoczywania biegu przedawnienia doszło do popełnienia czynu zabronionego to termin przedawnienia karalności nie rozpoczyna się do czasu ustania spoczywania jego biegu. Na mocy ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 art. 15zrr ust. 6 ustawy COVID-19 został uchylony z dniem 16 maja 2020 r. Jednocześnie zgodnie z art. 68 ust. 5 tej ustawy z dniem wejścia w życie ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Z chwilą uchylenia art. 15zrr ust. 6

ustawy COVID-19 wskazany w tym przepisie bieg terminów przedawnienia, które spoczywały w okresie zawieszenia, rozpoczął dalszy bieg. Natomiast art. 68 ust. 5 ustawy dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 odnieść należy jedynie do sytuacji, w której w okresie obowiązywania art. 15zrz ust. 6 ustawy COVID-19 w ogóle nie rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Jednocześnie Sekretarz Stanu poinformował, że w Ministerstwie Sprawiedliwości nie są prowadzone prace legislacyjne w przedmiotowym zakresie.

Ministra Cyfryzacji (XI.534.4.2016 z 22 sierpnia 2020 r.) - w sprawie sytuacji prawnej dzieci par tej samej płci.

Na przestrzeni ostatnich lat do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło wiele skarg od obywateli i obywaterek, których urodzone za granicą dzieci, również mające obywatelstwo polskie, mierzą się z licznymi problemami z uzyskaniem polskich dokumentów tożsamości i numerów PESEL, wyłącznie ze względu na fakt, że w ich zagranicznych aktach urodzenia jako rodziców wskazano osoby tej samej płci. W związku z brzmieniem art. 104 ust. 5 Prawa o aktach stanu cywilnego (dalej jako: „p.a.s.c.”), ubiegając się o polski dokument tożsamości lub nadanie numeru PESEL osoby te wnioskowały w pierwszej kolejności o transkrypcję zagranicznych aktów urodzenia dzieci, która – zgodnie z brzmieniem wskazanego przepisu – ma w takiej sytuacji charakter obligatoryjny. Okoliczności prawne zmieniły się jednak po podjęciu przez skład 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały z dnia 2 grudnia 2019 r. stwierdzającej że transkrypcja aktu, w którym jako rodziców wskazano osoby tej samej płci jest niedopuszczalna ze względu na konieczność ochrony podstawowych zasad polskiego porządku prawnego. Jednocześnie w ocenie NSA odmowa transkrypcji zagranicznego aktu nie może doprowadzić do sytuacji, w której polski obywatel nie będzie mógł uzyskać polskiego paszportu, dowodu tożsamości lub numeru PESEL.

Tymczasem, jak wynika z dostępnych Rzecznikowi informacji, zalecenia wynikające z uzasadnienia ww. uchwały nie znalazły dotychczas odzwierciedlenia w jednolitej praktyce organów administracji. Konsulowie, powołując się na § 3 pkt 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 2010 r. w sprawie dokumentów paszportowych, niezmiennie wymagają przedstawienia odpisów polskich aktów urodzenia w toku postępowania o wydanie dokumentu paszportowego.

W konsekwencji tych wątpliwości interpretacyjnych organów, urodzeni za granicą obywatele i obywatelki RP pozostają w niepewności co do swojej sytuacji prawnej oraz co do właściwego trybu postępowania w przypadku wnioskowania o numer PESEL i polskie dokumenty tożsamości. W sprawach, w których kolejne organy odmawiają im ich wydania, niezmiennie naruszane są dobro i prawa dzieci, w tym ich prawo do obywatelstwa, posiadania paszportu i

dowodu osobistego oraz korzystania ze związanych z obywatelstwem uprawnień. Taki stan rzeczy stoi w sprzeczności z przepisami powszechnie obowiązującego prawa i wymaga tym samym niezwłocznego wyjaśnienia i rozwiązania.

Rzecznik stoi także na stanowisku, że techniczna funkcjonalność aplikacji służącej do nadawania obywatelowi numeru PESEL powinna zostać dostosowana tak, aby możliwe było uwzględnienie w niej relacji łączących dziecko z obojgiem rodziców wskazanych w zagranicznym akcie urodzenia, niezależnie od ich płci. Rzecznik podkreślił jednocześnie, że dobro dziecka jest wartością nadrzędną w każdej sprawie, która go dotyczy, a zatem w określonych okolicznościach, nadanie obywatelowi numeru PESEL przy uwzględnieniu danych jedynie jednego rodzica może być rozwiązaniem korzystniejszym dla dziecka, niż odmowa nadania numeru PESEL lub pozostawienie wniosku bez rozpoznania.

W związku z powyższym, Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie.

Minister Cyfryzacji w piśmie z 2 września 2020 r. wyjaśnił, iż w celu nadania numeru PESEL organy gminy przekazują ministrowi właściwemu do spraw informatyzacji, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, dane, o których mowa w przepisach ustawy o ewidencji ludności. Samo nadanie numeru PESEL, zgodnie z art. 16 ust. 4 ustawy jest czynnością materialno-techniczną. Jedną z wymienionych danych są imiona i nazwiska rodowe rodziców. Ich podanie jest obowiązkowe w przypadku nadawania numeru PESEL z urzędu obywatelom polskim. Można je natomiast pominąć, gdy nie są dostępne, w przypadku nadawania numeru PESEL z urzędu cudzoziemcom zamieszkującym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz nadawania numeru PESEL na wniosek (również obywatelom polskim). Z technicznego punktu widzenia pola przeznaczone na wpisanie tych danych są po prostu polami tekstowymi, co umożliwia wpisanie dowolnej wartości. Jednocześnie, nawet w przypadku obligatoryjności podania danych rodziców w procesie nadawania numeru PESEL z urzędu, mając świadomość różnorodności zdarzeń (np. specyfiki danych cudzoziemców, którzy nabyli obywatelstwo polskie), przewidziano możliwość ich oznaczenia jako „brak danych”, co nie uniemożliwia nadania numeru PESEL. W zakresie nadawania numerów PESEL dzieciom rodziców, którzy zgodnie z zagranicznym aktem urodzenia są tej samej płci, Minister wskazał, że art. 104 ust. 5 i art. 107 pkt 3 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego w zw. z art. 7 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe nie dopuszcza transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodzice wpisane są osoby tej samej płci - co jednak nie stoi na przeszkodzie nadaniu dziecku numeru PESEL oraz wydaniu mu polskiego dokumentu tożsamości. Równocześnie Minister zaznaczył, że przekazywanie generalnych wyjaśnień i zaleceń celem zapewnienia jednolitości postępowania w obszarze związanym z ewidencją ludności należy do kompetencji ministra właściwego do spraw wewnętrznych, który zgodnie z art. 5 ust. 3 i 4 ustawy jest uprawniony do kształtowania jednolitej polityki w zakresie

realizacji obowiązków określonych w ustawie i sprawuje kontrolę wykonywania ustalonych sposobów postępowania.

Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia (BPK.801.6.2020 z 26 sierpnia 2020 r.) - w sprawie zasad ustalania stref w związku z ograniczeniami wprowadzonymi ze względu na stan epidemii.

Do Biura Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach wpłynęły skargi władz samorządowych dotyczące podziału województwa śląskiego na strefy zielone, żółte i czerwone w związku z ograniczeniami wprowadzonymi ze względu na stan epidemii wirusa COVID-19.

W szczególności podnoszone są kwestie braku informacji na temat przyczyn objęcia poszczególnych miast obostrzeniami. Samorządowcy podkreślają, że nie są informowani o przebiegu epidemii i jej ogniskach, a także symulacjach i prognozach rządu. Wskazują nadto na specyfikę gęsto zaludnionego obszaru konurbacji śląskiej, gdzie mieszkańcy swobodnie przemieszczają się pomiędzy poszczególnymi miastami Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Wobec powyższego Rzecznik zwrócił uwagę na problem dotyczący braku wyraźne i precyzyjnie sformułowanych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa zasad określania i zaliczania powiatów do poszczególnych obszarów, na których wystąpił stan epidemii wywołany zakażeniami wirusem SARS-CoV-2.

Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi w art. 46a stanowi, że Rada Ministrów może określić, w drodze rozporządzenia, na podstawie danych przekazanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ministra właściwego do spraw administracji publicznej, Głównego Inspektora Sanitarnego oraz wojewodów zagrożony obszar wraz ze wskazaniem rodzaju strefy, na którym wystąpił stan epidemii lub stan zagrożenia epidemicznego (...).

Ministerstwo Zdrowia zalicza powiat do czerwonej strefy, gdy wskaźnik nowych przypadków koronawirusa na 10 tys. osób przekroczy 12 w ciągu 14 dni. Z kolei w strefie żółtej wskaźnik nowych zachorowań wynosi między 6 a 12.2. Przy czym przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń (...) wydanego na podstawie przywołanej delegacji ustawowej, nie zawierają i nie precyzują wskaźników nowych zakażeń wirusem SARS-CoV-2 jako podstawy zaliczenia powiatu do poszczególnego obszaru, systematyki gromadzenia danych przekazanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia, obowiązku i częstotliwości ich aktualizacji, a w konsekwencji przejrzystych kryteriów wprowadzania zmian listy powiatów wymienionych w § 1 ww. aktu prawnego.

Mając powyższe na uwadze, Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o przedstawienie stanowiska dotyczącego wskazanego zagadnienia.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (VII.7037.52.2020 z 27 sierpnia 2020 r.) - w sprawie opieki nad dziećmi powyżej 8. roku życia.

Z informacji podanych na stronie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że od 1 września br. rodzicom i opiekunom przysługiwać będzie dodatkowy zasiłek opiekuńczy w przypadku zamknięcia żłobka, przedszkola, szkoły lub klubu dziecięcego z powodu COVID-19 oraz w przypadku niemożności zapewnienia opieki przez żłobek, klub dziecięcy, przedszkole, placówkę pobytu dziennego oraz inną placówkę lub podmiot zatrudniający dziennych opiekunów z powodu czasowego ograniczenia funkcjonowania tych placówek w związku z COVID-19. Tak jak do tej pory dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługiwać będzie rodzicom dzieci w wieku do lat 8, ubezpieczonym rodzicom dzieci: do 16 lat z orzeczeniem o niepełnosprawności, do 18 lat z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, do 24 lat z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, a także ubezpieczonym rodzicom lub opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, zwolnionym od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą.

W dalszym ciągu pozostaje jednak nierozwiązany problem pracujących rodziców lub opiekunów dzieci starszych niż 8-letnie. Ustalenie takiej granicy wieku odbiega m.in. od założeń art. 188 § 1 Kodeksu pracy, zgodnie z którym zwolnienie od pracy w wymiarze 16 godzin albo 2 dni w ciągu roku kalendarzowego, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia (dni wolne na opiekę nad dzieckiem), przysługują pracownikowi wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że z uwagi na napływające informacje o wysokiej liczbie nowych przypadków zakażenia koronawirusem, należy spodziewać się nagłych decyzji o zawieszeniu zajęć w szkołach i innych placówkach oświatowych oraz powrotu do nauczania realizowanego z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Chociaż zastosowanie bardziej bezpiecznej formy nauczania będzie często uzasadnione, może powodować po stronie rodziców i opiekunów duże trudności w łączeniu pracy z opieką nad dzieckiem lub też kłopoty ze znalezieniem osoby gotowej do pozostania z dzieckiem, które mogło mieć kontakt z osobą zakażoną koronawirusem. Zainteresowani mogą zatem domagać się od organów odpowiedzialnych za tworzenie odpowiednich regulacji odpowiedzi na pytanie, z jakich możliwości powinni skorzystać w sytuacji, gdy zapewnienie opieki nad dzieckiem nie jest możliwe z uwagi na obowiązki pracownicze, a wielogodzinne pozostawienie dziecka samego naraża je na zbyt duże niebezpieczeństwo.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o podjęcie stosownej inicjatywy ustawodawczej w celu rozwiązania wskazanego wyżej problemu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 15 września 2020 r. wyjaśnił, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w szczególności w odniesieniu do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – wiek zdrowego dziecka, w którym wymaga ono opieki ze strony rodziców lub opiekunów

prawnych, ustawodawca określił jednoznacznie. Wprowadzono ograniczenie do wieku, w którym dziecko kończy 8. rok życia (jest to jeden z warunków koniecznych, aby ubezpieczony mógł ubiegać się o prawo do zasiłku opiekuńczego, w tym również w warunkach pandemii o prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego). Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przyznawany jest w trybie i na zasadach określonych w ustawie zasiłkowej. Stąd też tryb i zasady przyznania dodatkowego zasiłku opiekuńczego odpowiadają procedurze uzyskania zasiłku opiekuńczego. Stosownym przepisem zdeterminowano także wiek uprawniający do dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Rozważając realizację postulatu podwyższenia wieku dziecka uprawniającego obecnie do dodatkowego zasiłku opiekuńczego, należy także uwzględnić stronę finansową proponowanych zmian.

Komendanta Głównego Policji (II.519.1205.2020 z 28 sierpnia 2020 r.) - w sprawie obowiązku zakrywania ust i nosa w obiektach handlowych i usługowych.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają wnioski dotyczące problemów wyłaniających się na tle obowiązku zakrywania ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego w obiektach handlowych lub usługowych, placówkach handlowych lub usługowych i na targowiskach (straganach).

Obecnie, obowiązek zakrywania twarzy i nosa wynika z przepisu § 24 ust. 1 pkt 2d rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Tymczasem Rzecznik stoi niezmiennie na stanowisku, że obowiązek zakrywania twarzy i nosa został nałożony z przekroczeniem upoważnienia ustawowego zawartego w art. 46a i art. 46b pkt 1-6 i 8-12 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Okoliczności te mogą mieć istotne znaczenie dla egzekwowania omawianego obowiązku.

Dodatkowy problem dotyczący egzekwowania obowiązku zakrywania twarzy i nosa wynika z tego, że zarówno wcześniejsze jak i obecnie obowiązujące przepisy przewidywały, że pewne kategorie osób są zwolnione z tego obowiązku. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii w § 24 ust. 3 pkt 3 stanowi, że obowiązku tego nie stosuje się w przypadku osoby, która nie może zakrywać ust lub nosa z powodu: całościowych zaburzeń rozwoju, zaburzeń psychicznych, niepełnosprawności intelektualnej w stopniu umiarkowanym, znacznym albo głębokim, lub trudności w samodzielnym zakryciu lub odkryciu ust lub nosa. Wcześniejsze przepisy jako zwolnione z tego obowiązku wskazywały ponadto osoby, które nie mogą zakrywać ust lub nosa z powodu stanu zdrowia, przy czym wskazywały, że okazanie orzeczenia lub zaświadczenia w tym zakresie nie jest wymagane.

Co istotne, otrzymywane przez Rzecznika wnioski pochodzą zarówno od obywateli, którzy ze względu na niezakrycie ust i nosa spotkali się z odmową wpuszczenia do placówki handlowej lub odmową sprzedaży wybranych produktów, jak i od innych osób - w tym personelu placówek handlowych - obawiających się, że nieprzestrzeganie przez niektórych klientów omawianego obowiązku stwarza dla ich zdrowia zagrożenie.

Rzecznik nie kwestionuje zasadności i celowości wprowadzenia tego obowiązku jako jednego z działań, które mogą ograniczyć rozprzestrzenianie się pandemii. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich natomiast, opisane konflikty spowodowane są z jednej strony wadliwym sposobem wprowadzenia obowiązku zakrywania twarzy i nosa z drugiej zaś nieprecyzyjnością i częstymi zmianami przepisów.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Rzecznik zwrócił się do Komendanta z prośbą o przedstawienie informacji dotyczącej praktyki stosowanej przez Policję w związku ze wskazanymi wyżej interwencjami.

Zastępca Komendanta Głównego Policji w piśmie z 18 września 2020 r., odnosząc się do obowiązku zakrywania w określonych sytuacjach ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego, wprowadzonego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, stwierdził, że powyższy nakaz ewaluował w kierunku jego łagodzenia, tj. sukcesywnie wprowadzono coraz więcej wyjątków od jego stosowania. Można tym samym stwierdzić, iż w kolejnych aktach prawnych uchylano ten obowiązek zarówno wobec określonych osób, jak też w określonych sytuacjach. W § 24 ust. 3 pkt 3 cytowanego rozporządzenia określono szereg wyjątków od stosowania obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej, m.in. z powodu całościowych zaburzeń rozwoju. Jednocześnie regulacje nie wymagają okazania przez obywatela orzeczenia lub zaświadczenia potwierdzającego chorobę. Tym samym, stwierdzenie okoliczności wyłączających wyżej wspomniany obowiązek może nastąpić na podstawie oświadczenia osoby, ewentualnie jej opiekuna lub obserwacji własnych funkcjonariusza, który każdorazowo dokonuje indywidualnej oceny sytuacji. Zastępca Komendanta podkreślił też, że podjęcie działań wobec określonej osoby jest decyzją policjanta, który na miejscu dokonuje zindywidualizowanej oceny sytuacji w aspekcie naruszeń obowiązujących przepisów prawa. W sytuacji odmowy przyjęcia mandatu karnego sprawa kierowana jest z wnioskiem o ukaranie do sądu, co nie jest jednoznaczne z ukaraniem obwinionego. Ponadto osoba, na którą nałożono grzywnę w postaci mandatu karnego, może zgodnie z art. 101 k.p.o.w. złożyć do właściwego miejscowo sądu wniosek o uchylenie prawomocnego mandatu karnego, jeżeli w jej ocenie, wystąpiły przesłanki do jego uchylenia.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.554.12.2020 z 1 września 2020 r.) - w sprawie pieczy zastępczej.

Problematyka przestrzegania praw dziecka jest jednym z ważnych obszarów działalności Rzecznika Praw Obywatelskich, a niedostatki w systemie opieki na dzieckiem pozbawionym czasowo lub trwale pieczy rodziców, zawsze wzbudzają szczególny niepokój.

Pieczą zastępczą jest sprawowana w przypadku niemożności zapewnienia dziecku opieki i wychowania przez rodziców, a za jej organizację odpowiada powiat realizując zadanie własne. Funkcjonowanie placówek opiekuńczo-wychowawczych typu interwencyjnego oraz zawodowych rodzin zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego reguluje ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (dalej jako: u.o.w.r.i.s.p.z.) oraz rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Odebranie dziecka rodzicom lub opiekunom prawnym i umieszczenie w pieczy zastępczej odbywa się na podstawie orzeczenia sądu. Wyjątkiem są działania w trybie interwencyjnym podejmowane wówczas, gdy dziecko znajduje się w sytuacji kryzysowej i zagrożone jest jego życie lub zdrowie. W takich sytuacjach nadzwyczajnych dziecko do jednostek pieczy zastępczej o charakterze pogotowia opiekuńczego instytucjonalnego lub rodzinnego trafia w trybie natychmiastowym. Z tym, że dzieci do 10. roku życia powinny być umieszczane w placówce rodzinnej.

W lipcu 2020 r. Najwyższa Izba Kontroli - dalej NIK opublikowała Informację o wynikach kontroli P/19/043 „Opieka nad dziećmi w pogotowiacz opiekuńczych i rodzinnych”. Kontrola dotyczyła funkcjonowania systemu zapewnienia opieki dzieciom, które znalazły się w sytuacji kryzysowej i zostały odebrane z pieczy rodzinnej w trybie interwencyjnym z powodu zagrożenia zdrowia, a nawet życia.

Analiza przedstawionych przez NIK ustaleń kontroli nasuwa szereg krytycznych uwag i zastrzeżeń. Rzecznik podziela wyrażoną w Informacji „Opieka nad dziećmi w pogotowiacz opiekuńczych i rodzinnych” ocenę, iż obecny system opieki nad dziećmi w pogotowiacz opiekuńczych i rodzinnych funkcjonuje w sposób naruszający ustawowe prawo dzieci do stabilnego środowiska wychowawczego. Na uwzględnienie zasługują także wskazywane przez NIK postulaty wdrożenia działań zmierzających do poprawy tego stanu rzeczy i zwiększenia zabezpieczenia praw dzieci przebywających w pieczy zastępczej.

Rzecznik podkreślił, że państwo powinno gwarantować rozwiązania stymulujące rodziny zastępcze, w szczególności zawodowe, do podejmowania się trudu wychowania dzieci, nad którymi rodzice nie sprawują bezpośredniej pieczy. Polityka w tej sferze winna być prowadzona z dużą rozwagą, gdyż ewentualne skutki społeczne niespójnych systemowo działań mogą dotkliwie uderzać w grupy najsłabsze.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie wskazywanych problemów oraz podjęcie stosownych działań na rzecz poprawy systemu opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki rodziców.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 14 września 2020 r. wyjaśniła, że z uwagi na szczególny charakter pieczy zastępczej, znajduje się ona w stałym kręgu zainteresowań resortu rodziny, który każdego roku podejmuje szereg interwencji mających na celu zapewnienie odpowiedniego stosowania przepisów w tym zakresie, współpracując ściśle z wojewodami, starostami, poszczególnymi rodzinami zastępczymi, prowadzącymi rodzinne domy dziecka, czy też dyrektorami instytucjonalnych form pieczy zastępczej. Resort rodziny przeprowadza także stałą ewaluację systemu na terenie całego kraju. Corocznie przygotowana jest bowiem Informacja o realizacji ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w której największa część poświęcona jest analizom odnoszącym się do pieczy zastępczej, w tym rodzin zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego, czy też interwencyjnych placówek opiekuńczo- wychowawczych. Efektem ww. działań było m.in. opracowanie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej projektu nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw, który w dniu 6 listopada 2018 r. został przyjęty przez Radę Ministrów. W związku z nową kadencją Sejmu RP projekt ten uległ jednak dyskontynuacji. Projekt zawierał rozwiązania, które w wielu miejscach są zbieżne z postulatami wynikającymi z przedstawionej Informacji o wynikach kontroli. Wśród nich należy wskazać przede wszystkim utworzenie rejestru centralnego miejsc w pieczy zastępczej, który miał służyć jednostkom organizacyjnym wspierania rodziny i pieczy zastępczej, wskazanym w projekcie ustawy, do lepszej organizacji pieczy zastępczej i zgodnego z dobrem dziecka poszukiwania wolnych miejsc w pieczy zastępczej na terenie całej Polski przez sąd rodzinny. Projekt zakładał również opracowywanie i wydawanie przez Ministra właściwego do spraw rodziny standardów dotyczących wspierania rodziny, tworzenia, funkcjonowania i likwidowania rodzinnej i instytucjonalnej pieczy zastępczej oraz organizacji i prowadzenia ośrodków adopcyjnych. Powyższe rozwiązania, jak również wskazana przez Rzecznika kwestia opinii organizatora rodzinnej pieczy zastępczej o której mowa w art. 83 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, będą poddawane dalszej analizie na etapie ewentualnych kolejnych prac związanych z nowelizacją ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w zakresie odnoszącym się do pieczy zastępczej.

Minister Rozwoju (IV.7212.3.2020 z 7 września 2020 r.) - w sprawie funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.

W nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na fakt, iż stan braku możliwości działania przez najwyższy organ spółdzielni mieszkaniowych trwa już pół roku. Szanse na

szybkie wygaszenie stanu epidemii są niewielkie, wręcz przeciwnie jest raczej pewne, że w miesiącach jesiennych i zimowych nastąpi wzrost zakażeń koronawirusem, zatem stan ten może się utrzymywać jeszcze przez długie miesiące. Według specjalistów epidemia może utrzymywać się około dwóch lat.

W tych okolicznościach konieczne jest więc rozważenie, czy wystarczające i racjonalne jest faktyczne wstrzymanie organizowania walnych zgromadzeń w spółdzielniach mieszkaniowych na tak długi okres. Co do zasady bowiem, zgodnie z art. 39 § 1 Prawa spółdzielczego w zw. z art. 1 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych walne zgromadzenie zwołuje zarząd przynajmniej raz w roku w ciągu sześciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Rokiem obrachunkowym w spółdzielniach mieszkaniowych jest rok kalendarzowy. Dlatego też zwyczajowo w spółdzielniach mieszkaniowych w terminie do końca czerwca odbywały się walne zgromadzenia. Zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy - Prawo spółdzielcze w zw. z art. 1 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia należy m.in.: uchwalanie kierunków rozwoju działalności gospodarczej oraz społecznej i kulturalnej; rozpatrywanie wniosków wynikających z przedstawionego protokołu polustracyjnego z działalności spółdzielni oraz podejmowanie uchwał w tym zakresie; podejmowanie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej; oznaczanie najwyższej sumy zobowiązań, jaką spółdzielnia może zaciągnąć; uchwalanie zmian statutu; wybór delegatów na zjazd związku, w którym spółdzielnia jest zrzeszona.

Niektóre z wyżej wymienionych kompetencji walnego zgromadzenia dotyczą spraw o zasadniczym znaczeniu dla funkcjonowania spółdzielni; możliwość podjęcia uchwał w niektórych sprawach może mieć wręcz zasadnicze znaczenie dla jej kondycji gospodarczej i finansowej, a nawet dalszego bytu. W opinii Rzecznika, obecnie wydaje się zatem konieczne wprowadzenie takich regulacji prawnych, które stworzą spółdzielniom mieszkaniowym warunki do podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie, przynajmniej w sprawach niecierpiących zwłoki.

Nie należy również zapominać o obowiązkach spółdzielni w zakresie prowadzenia rachunkowości. Zgodnie z art. 85 Prawa spółdzielczego spółdzielnie prowadzą rachunkowość na zasadach określonych w odrębnych przepisach, tj. przede wszystkim w ustawie o rachunkowości. Spółdzielnia mieszkaniowa ma zatem obowiązek sporządzić sprawozdanie finansowe wraz ze 4 sprawozdaniem z działalności spółdzielni i sprawozdanie to podlega zatwierdzeniu przez właściwy jej organ, co powinno nastąpić w terminie 6 miesięcy od dnia bilansowego (art. 53 ust. 1 ustawy o rachunkowości). Rozporządzeniem Ministra Finansów z 31 marca 2020 r. w sprawie określenia innych terminów wypełniania obowiązków w zakresie ewidencji oraz w zakresie sporządzenia, zatwierdzenia, udostępnienia i przekazania do właściwego rejestru, jednostki lub organu sprawozdań lub informacji termin zatwierdzenia

sprawozdania finansowego został przedłużony o 3 miesiące, a zatem w 2020 r. powinno to nastąpić do końca września. Jest oczywiste, że z uwagi na treść art. 90 ustawy tarcza 0.1. dotrzymanie tego terminu, a co za tym idzie, realizacja ustawowego obowiązku zatwierdzenia sprawozdania finansowego w spółdzielni mieszkaniowej, nie będzie możliwe.

W tych okolicznościach, zdaniem Rzecznika, obecnie obowiązujące regulacje, dotyczące organizacji, trybu posiedzeń i podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie członków spółdzielni mieszkaniowej, są niedostosowane do stanu epidemii, który trwa już od wielu miesięcy i najprawdopodobniej trwać będzie nadal. Sytuacja ta uniemożliwia spółdzielniom mieszkaniowym realizowanie niektórych ustawowych obowiązków (takich jak zatwierdzenie sprawozdania finansowego) i stwarza niebezpieczeństwo zaburzenia czy nawet paraliżu bieżącej, zgodnej z zasadami racjonalnej gospodarki, działalności spółdzielni. Dodatkowo, godzi w prawa członków spółdzielni mieszkaniowych, którzy nie mogą – w ramach walnego zgromadzenia – realizować swoich praw wynikających z członkostwa w spółdzielni. Konieczne jest więc pilne podjęcie prac legislacyjnych w omawianym zakresie.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o analizę powyższych uwag i rozważenie zasadności podjęcia prac legislacyjnych.

Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (III.7060.488.2020 z 7 września 2020 r.) - w sprawie przerw w ciągłości ubezpieczenia społecznego rolników.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi od osób, które nie z własnej winy zostały wyłączone przez krótkie kilkudniowe okresy z ubezpieczenia społecznego rolników, przez co utraciły możliwości korzystania z preferencyjnych rozwiązań prawnych, jakie stworzyła rolnikom ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Przyczyną wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego jednego ze skarżących było skierowanie go przez Wojskową Komendę Uzuppełnień na ćwiczenia mobilizacyjne. Organ rentowy potraktował ten okres jak okres niezawodowej służby wojskowej. W okresie odbywania ćwiczeń, osoby takie zostają objęte ubezpieczeniem społecznym w systemie powszechnym, które ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem rolniczym.

W sytuacji, gdy działalność rolnicza jest jedyną działalnością danej osoby, krótka przerwa w ubezpieczeniu może nie mieć wpływu na przebieg ubezpieczenia i staż zawodowy. Inna jest sytuacja, gdy rolnik zamierza podjąć działalność gospodarczą pozarolniczą i w tym celu, aby nadal pozostać w ubezpieczeniu rolniczym, musi podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy przez nieprzerwany okres 3 lat (art. 5a ustawy) . Krótkotrwałe wyłączenie rolnika z ubezpieczenia społecznego powoduje, że okres 3 lat musi biec na nowo.

W opinii Rzecznika przepis art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników powinien w swoim brzmieniu uwzględniać takie sytuacje, w których

rolnik został wyłączony z ubezpieczenia społecznego nie w wyniku własnych działań (takich jak podjęcie zatrudnienia), ale na skutek działań organów państwowych (wojskowych). Zmiana tej sytuacji wiązałaby się z koniecznością odpowiedniej nowelizacji ustawy, a wprowadzony w ten sposób bardziej elastyczny zapis chroniłby rolników przed nieplanowanym wyłączeniem z ubezpieczenia.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska w przedstawionej sprawie, z uwzględnieniem możliwości pozytywnego rozwiązania zasygnalizowanego problemu.

Zastępca Dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Wsi w piśmie z 21 września 2020 r. wyjaśnił, że stanowisko w przedmiotowej sprawie zostało przedstawione w piśmie z dnia 17 lipca br., skierowanym do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Niemniej jednak, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dostrzega istnienie problemu oraz konieczność jego rozwiązania. Po ponownej analizie zostanie podjęta decyzja co do ewentualnej nowelizacji w tym zakresie.

Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.1642.2020 z 9 września 2020 r.) - w sprawie zasad realizacji widzeń osadzonych z najbliższymi.

Z przekazanej przez Dyrektora Generalnego SW odpowiedzi na poprzednie wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich w przedmiotowym zakresie wynika, że w indywidualnych przypadkach dopuszcza się udzielenie widzenia z osobami niebędącymi najbliższymi członkami rodziny osadzonego, a decyzję w tym zakresie każdorazowo podejmuje dyrektor jednostki penitencjarnej. Wyjaśnienia te nie stanowią jednak odpowiedzi na pytanie, czy ograniczenie kręgu osób odwiedzających wyłącznie do osób najbliższych, ma istotne znaczenie z epidemicznego punktu widzenia. Należy się również zastanowić, jakimi kryteriami będzie kierował się dyrektor jednostki penitencjarnej rozpatrując wnioski skazanego o wyrażenie zgody na widzenie z osobą, która nie należy do kręgu osób najbliższych, lecz - co istotne - wcześniej odwiedzała skazanego jako osoba bliska.

Zdaniem Rzecznika zapewnienie osobom pozbawionym wolności możliwości spotkań z dziećmi wydaje się być kluczowe w realizacji ich prawa do utrzymywania więzi z rodziną. Istotnym jest, że osadzeni od kilku miesięcy oczekują na moment, w którym będą mogli zobaczyć swoje dzieci. Niezaprzeczalnym jest, iż panująca epidemia wymusza wprowadzenie pewnych restrykcji również w sposobie realizacji widzeń, jednakże dalsze pozbawienie osadzonego rodzica bezpośredniego kontaktu ze swoim dzieckiem w trakcie widzenia, w ocenie Rzecznika, jest zbyt daleko idącym obostrzeniem. Do Biura RPO w dalszym ciągu wpływają wnioski od rodzin osób pozbawionych wolności, w których wnioskodawcy podnoszą, iż ciągle odseparowanie dzieci od jednego z rodziców jest dla dzieci niezmiernie krzywdzące i trudne do racjonalnego

wytłumaczenia. Z wniosków tych wybrzmiewa ponadto niezrozumienie dla faktu, że również nastoletnie dzieci nie mogą odwiedzić rodzica w więzieniu mimo, że z uwagi na starszy wiek i większą zdolność oceny sytuacji są w stanie dostosować się do panujących rygorów sanitarnych.

Rzecznik podziela pogląd Dyrektora Generalnego SW, iż w jednostkach penitencjarnych przebywają osadzeni, którzy wymagają szczególnej ochrony, a sytuacja dużego zagęszczenia osób na małej powierzchni, jak to ma miejsce w jednostkach penitencjarnych, nie sprzyja opanowaniu pandemii. Niemniej jednak, nie należy tracić z pola widzenia faktu, iż prawdopodobnie walka z epidemią koronawirusa będzie trwała przez następne miesiące albo i lata. Dlatego też, w opinii Rzecznika, Służba Więzienna stoi przed koniecznością wypracowania procedur, które w perspektywie długoterminowej pozwolą osadzonym na realizację przysługujących im praw, mimo trwania epidemii.

Wobec powyższego Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Generalnego SW z prośbą o przedstawienie stanowiska w sprawie.

Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w piśmie z 17 września 2020 r. poinformował, że Służba Więzienna w każdym przypadku dokonuje szczegółowej analizy proponowanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich rozwiązań. W tym aspekcie należy podkreślić, że udzielanie widzeń w sposób całkowicie eliminujący sposobność nawiązania bliższego kontaktu, czyli w sposób, w jaki co do zasady, realizowane są widzenia tymczasowo aresztowanych z definicji realizowany jest w aresztach śledczych. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, areszty śledcze mogą być tworzone jako samodzielne areszty lub jako wyodrębnione oddziały zakładów karnych, te natomiast organizowane są jako jednostki typu zamkniętego, półotwartego i otwartego, które różnią się w szczególności stopniem zabezpieczenia, izolacji osadzonych oraz wynikającymi z tego ich obowiązkami i uprawnieniami. Oznacza to, że ze względów formalnych, część zakładów karnych i aresztów śledczych typu otwartego lub półotwartego nie posiada infrastruktury do realizacji widzeń w zaproponowanej formie. Mając powyższe na uwadze oraz wprowadzane, od 1 sierpnia 2020 roku, stopniowe łagodzenie ograniczeń wynikających z art. 247 Kodeksu karnego wykonawczego nie tylko nie stanowiło dodatkowych obostrzeń lecz było wyrazem szczególnej troski o zdrowie dzieci osadzonych i zapewnienie im bezpieczeństwa epidemicznego.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.7065.241.2020 z 10 września 2020 r.) - w sprawie zasad ustalania wysokości opłat za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych.

Prawo do schronienia ujęte jest jako jedna z form świadczeń niepieniężnych z zakresu pomocy społecznej (art. 36 pkt 2 lit. i ustawy o pomocy społecznej - dalej u.p.s.), przy czym istotą tego prawa jest, zgodnie z art. 48a ust. 1 u.p.s. przyznanie tymczasowego miejsca noclegowego. Ośrodkami wsparcia na gruncie u.p.s. są schroniska dla osób bezdomnych, a pobyt w tego typu placówkach jest

odpłatny. W myśl art. 97 ust. 1 u.p.s. opłatę za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych ustala podmiot kierujący w uzgodnieniu z osobą kierowaną, uwzględniając przyznany zakres usług. Szczegółowe zasady ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych w ramach zadań własnych ustala rada gminy lub rada powiatu w drodze uchwały. Delegacja wyrażona w art. 97 ust. 5 u.p.s. nie zawiera żadnych wytycznych wskazujących na czynniki czy kryteria, które powinny być uwzględnione przez radę gminy lub radę powiatu przy ustalaniu zasad ponoszenia odpłatności. Jediną wskazówką dla lokalnego prawodawcy jest obowiązek dopełnienia wymogu szczegółowości, czyli samodzielnego doboru kryteriów odpłatności.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich brak ustawowego sprecyzowania wysokości odpłatności za pobyt w schronisku dla bezdomnych osób, których dochód przekracza kryterium dochodowe określone w u.p.s. skutkuje wadliwym przyjęciem przez rady gmin, iż dopuszczalne jest wobec tej grupy osób ustalenie innej, niż dochód osoby samotnie gospodarującej lub dochód na osobę w rodzinie, podstawy naliczania odpłatności, które prowadzi do ustalenia w sposób różny zasad odpłatności w obrębie tej samej grupy osób tj. osób w kryzysie bezdomności. Rady gmin pomijają tym samym okoliczność, iż w art. 97 ust. 1a u.p.s. ustawodawca w stosunku do osób w kryzysie bezdomności ustalił, że to dochód osoby samotnie gospodarującej lub dochód na osobę w rodzinie stanowi podstawę naliczania opłaty za schronienie precyzując maksymalne wysokości opłaty. Odmienne niż oparte na kryterium dochodu ustalenie zasad odpłatności za pobyt w schroniskach osób dotkniętych bezdomnością, których dochód przekracza określone w u.p.s. kryterium dochodowe - bez znaczenia jest wielkość przekroczenia, prowadzi do naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa oraz pozostaje w kolizji z zapisami u.p.s.

Wobec powyższego wydaje się konieczne doprecyzowanie w przepisach u.p.s. materii ustalania wysokości odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych, w sytuacji, gdy dochód osoby skierowanej do schroniska przekracza kryterium dochodowe. Postulat ten jest tym bardziej uzasadniony, że konsekwencją wadliwych zapisów uchwał rad gmin jest niweczenie skutków przyznanej pomocy wynikające ze zbyt dużego obciążenia finansowego osób najuboższych.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie wskazywanych problemów oraz rozważenie podjęcia stosownych działań prawodawczych.

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (WZF.7044.17.2020 z 11 września 2020 r.) - dotyczące przekroczenia granic upoważnienia ustawowego przepisów rozporządzenia w sprawie pobierania odcisków linii papilarnych oraz wymazów ze śluzówki policzków od funkcjonariuszy i pracowników Policji.

W trakcie analizy spraw zgłaszanych do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich ujawnił się problem niezgodności z Konstytucją § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 lipca 2020 r. w sprawie pobierania odcisków linii papilarnych oraz wymazów ze śluzówki policzków od funkcjonariuszy i pracowników Policji (dalej jako: rozporządzenie MSWiA). Pojawiły się także wątpliwości dotyczące zakresu ochrony danych funkcjonariuszy i pracowników Policji, w związku z wprowadzeniem tzw. eliminacyjnej bazy danych DNA.

Zgodnie z art. 20 ust. 11 ustawy o Policji Policja pobiera odciski linii papilarnych lub wymazy ze śluzówki policzków od funkcjonariuszy i pracowników Policji wykonujących służbowe czynności związane z ujawnianiem, zabezpieczaniem lub badaniem śladów związanych z podejrzeniem popełnienia czynu zabronionego w celach wyeliminowania pozostawionych przez nich śladów. Inaczej mówiąc względem określonej grupy funkcjonariuszy i pracowników Policji – w celach eliminacyjnych – pobierane są odciski linii papilarnych i wymazy ze śluzówki policzków. W bezpośrednim związku treściowym z niniejszą normą prawną pozostaje upoważnienie do wydania aktu wykonawczego. Stosownie do art. 20 ust. 1m ustawy o Policji minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, tryb pobierania odcisków linii papilarnych lub wymazów ze śluzówki policzków od funkcjonariuszy i pracowników Policji oraz sposób przeprowadzania i dokumentowania czynności związanych z ich pobieraniem, a także rodzaje służb policyjnych uprawnionych do korzystania zbiorów danych zawierających odciski linii papilarnych lub wymazy ze śluzówki policzków od funkcjonariuszy i pracowników Policji oraz sposób zabezpieczenia tych zbiorów uniemożliwiający identyfikację funkcjonariusza lub pracownika Policji, których dane dotyczą, przez osobę nieupoważnioną, uwzględniając konieczność wyeliminowania pozostawionych przez nich śladów.

Przepis upoważniający (art. 20 ust. 11 ustawy o Policji) nie uprawnia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do określenia zasad (warunków) pobierania odcisków linii papilarnych lub wymazów policzków od określonej grupy funkcjonariuszy i pracowników Policji. Wskazane upoważnienie dotyczy bowiem trybu pobierania, sposobu pobierania i dokumentowania tych czynności, uprawnionych do korzystania ze zbiorów oraz sposobu ich zabezpieczenia.

Ponadto możliwość odstąpienia od pobrania (względnie zniszczenia po pobraniu) od funkcjonariusza odcisków linii papilarnych lub wymazu ze śluzówki policzków czy też usunięcia i zniszczenia takich danych z istniejących zbiorów danych (§ 3 ust. 2 rozporządzenia MSWiA) ingeruje w materię regulowaną ustawowo. W rezultacie norma prawna wyższego rzędu, wynikająca z treści art. 20 ust. 11 ustawy o Policji podlega wyłączeniu na mocy normy prawnej niższego rzędu (§ 3 ust. 2 rozporządzenia MSWiA).

Niezależnie od oceny zasadności wprowadzenia możliwości wyłączenia stosowania art. 20 ust. 11 ustawy o Policji, Rzecznik zauważył, że opisany stan

prawny narusza istniejącą hierarchię źródeł prawa (art. 87 ust. 1 Konstytucji), a także stanowi przekroczenie granic upoważnienia ustawowego (art. 92 ust. 1 Konstytucji).

W świetle powyższego Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie inicjatywy prawodawczej w celu dostosowania istniejących przepisów do standardów konstytucyjnych.

Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP (II.510.197.2019 z 11 września 2020 r.) - w sprawie problemu ponoszenia przez osoby niebędące stroną kosztów postępowania sądowego.

W związku z sukcesywnie napływającymi od obywateli wnioskami dotyczącymi kosztów postępowania sądowego ponoszonych przez osoby niebędące stroną postępowania, problematyka ta stale pozostaje w zainteresowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich. Przeprowadzona w Biurze RPO analiza prawna ukazuje, iż w zakresie zwrotu kosztów wezwanego do stawienia świadka, przepisy procedur karnej i cywilnej nie przystają do aktualnych realiów społeczno-gospodarczych.

Przepisy dotyczące kosztów postępowania karnego i cywilnego przewidują rozwiązania mające zapewnić osobie wezwanej w charakterze świadka zwrot utraconego dochodu lub wynagrodzenia. Jednocześnie przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przewidują ograniczenie maksymalnej wysokości tego zwrotu, wskazując, że górną granicę tej należności stanowi równowartość 4,6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa. Zarówno w 2019 r., jak i w 2020 r., ten maksymalny pułap zwrotu był więc równy kwocie 82,31 zł.

W opinii Rzecznika kwota ta - za cały dzień utraconego zarobku lub dochodu - jest rażąco niska, jeśli weźmie się pod uwagę warunki gospodarcze na rynku polskim, a nawet przepisy dotyczące wynagrodzenia minimalnego. Jest ona bowiem znacznie niższa nawet od przeciętnego dziennego wynagrodzenia osoby otrzymującej płacę minimalną. Utrzymywanie w systemie prawnym maksymalnej stawki zwrotu utraconego dochodu lub zarobku na poziomie identycznym, jak w 1990 r., (a więc 30 lat temu) nie znajduje uzasadnienia. Wzrost płac, w szczególności płacy minimalnej, następuje w innym tempie niż waloryzacja kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, do której odwołują się art. 618b § 3 k.p.k. i art. 86 ust. 3 u.k.s.c. Podkreślenia wymaga, że wysokość wynagrodzenia minimalnego i kwoty bazowej wynikają z dwóch odrębnych aktów prawnych, odpowiednio z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów i ustawy budżetowej. Jak pokazuje praktyka ostatnich lat, Prezes Rady Ministrów wydaje swoje rozporządzenie około września roku poprzedniego, zaś ustawa budżetowa zwykle przyjmowana jest na początku roku kalendarzowego, którego dotyczy. Nie jest zatem w praktyce możliwe zapewnienie waloryzacji wynagrodzenia minimalnego i kwoty

bazowej dokładnie na tym samym poziomie. Na przestrzeni ostatnich 30 lat musiało więc w naturalny sposób dojść do desynchronizacji tych poziomów, czego praktyczną konsekwencją jest zbyt nisko określony maksymalny pułap zwrotu utraconego zarobku lub dochodu.

Wydaje się, że ten stan prawny wymaga pilnej interwencji ustawodawcy. Osoba wezwana w charakterze świadka nie może co do zasady uwolnić się od obowiązku stawienia i zeznawania (art. 177 § 1 k.p.k., art. 261 § 1 k.p.c.). Usprawiedliwienie niestawienia wymaga przedstawienia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego (art. 117 § 2a k.p.k., art. 2141 § 1 k.p.c.). Osoba wezwana jest zatem obowiązana do takiego rozplanowania swoich obowiązków zawodowych, aby móc uczynić zadość wezwaniu; w przypadku pozostawania w stosunku pracy, podstawę udzielenia takiej osobie zwolnienia stanowi § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy¹⁰. Konieczność składania zeznań wiązać się może dla osoby wezwanej z istotną utratą przychodu, w szczególności, jeśli przesłuchanie trwa więcej niż jeden dzień. Choć konieczność złożenia zeznań jest dopuszczalnym obowiązkiem nałożonym na obywatela w demokratycznym państwie prawnym, art. 31 ust. 3 Konstytucji przemawia za tym, aby związane z tym ujemne konsekwencje dla świadka zostały w rozsądnym stopniu wyrównane.

W związku z powyższym wydaje się zasadne podjęcie działań zmierzających do zmiany opisanego wyżej stanu prawnego i podwyższenia, a tym samym urealnienia, maksymalnej kwoty zwrotu utraconego wynagrodzenia lub dochodu. Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie przedłożonego zagadnienia.

Ministra Cyfryzacji (VII.501.241.2020 z 11 września 2020 r.) - w sprawie systemu utrzymania dystansu i ustalania kontaktów zakaźnych w szkołach.

Rzecznik Praw Obywatelskich od początku epidemii COVID-19 podejmował wiele działań związanych z ochroną praw i wolaści uczniów i nauczycieli. W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym oraz decyzją Ministra Edukacji Narodowej o powrocie do stacjonarnego nauczania pojawiają się nowe zagadnienia, które warto poddać analizie, szczególnie z perspektywy ochrony prywatności oraz autonomii informacyjnej jednostki.

Rzecznik zwrócił uwagę na doniesienia prasowe dotyczące technologii, które mogą zostać wykorzystane przez polskie szkoły do utrzymania dystansu między uczniami oraz ustalania kontaktów zakaźnych. System opisany w artykule prasowym ma mierzyć uczniom temperaturę, kontrolować dystans między uczniami podczas przerw i przypominać im o regularnym myciu rąk. Z informacji dostępnych w materiałach producenta wskazuje się, że system pozwala również ustalić kontakty między monitorowanymi osobami. System zakłada przetwarzanie danych osobowych uczniów i nauczycieli. Należy

przypuszczać, że z czasem będą się pojawiać tego rodzaju rozwiązania charakteryzujące się różnymi funkcjonalnościami i zakładające przetwarzanie różnych kategorii danych osobowych. W ocenie Rzecznika więc zasadne byłoby podjęcie działań systemowych w tym zakresie.

Prywatność jednostki jest wartością chronioną konstytucyjnie. Art.47 Konstytucji zawiera ogólne gwarancje ochrony prywatności, a art. 51 Konstytucji odnosi się bezpośrednio do aspektów ochrony prywatności związanych z przetwarzaniem informacji o jednostce. Warto przy tym zauważyć, że w art. 51 ust. 2 Konstytucji ustrojodawca wprowadził szczególne wymogi dla przetwarzania danych przez władze publiczne, które nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

Rzecznik zauważył, że opisane w prasie rozwiązania budzą zasadnicze wątpliwości co do ich proporcjonalności. Po pierwsze uczniowie mają być w sposób precyzyjny monitorowani na każdym etapie pobytu w szkole. Przy spełnieniu pewnych warunków może być to rozwiązanie bardziej inwazyjne niż np. zastosowanie monitoringu wizyjnego. Na obecnym etapie Rzecznik nie dysponuje analizami dotyczącymi wpływu tak inwazyjnej obserwacji na rozwój psychiczny uczniów. Należy również wskazać, że wspomniany wyżej artykuł sugeruje również dostęp do danych o położeniu ucznia przez osoby znajdujące się poza szkołą. Po drugie, taki system w szkole – dla jego skuteczności – musiałby być obowiązkowy – co oznacza odejście od zasady dobrowolności w stosowaniu środków służących ustalaniu kontaktów zakaźnych. Należy wspomnieć, że istnieją plany objęcia tym systemem również nauczycieli.

Wreszcie należy zauważyć, że dla przetwarzania danych uczniów i nauczycieli, w sposób opisany powyżej, powinna istnieć wyraźna podstawa ustawowa zawierająca odpowiednie gwarancje uwzględniająca specyfikę nowego narzędzia. W ocenie Rzecznika do takich rozwiązań należy podchodzić z dużą ostrożnością i dokonać odpowiedniej analizy, przy udziale psychologów, nauczycieli oraz prawników.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o przekazanie informacji, czy Ministerstwo Cyfryzacji podejmowało działania analityczne w tym zakresie, a jeśli nie to czy widzi możliwość podejmowania takich działań.

Minister Cyfryzacji w piśmie z 18 września 2020 r. poinformował, że Ministerstwo Cyfryzacji nie analizowało dotychczas aplikacji, o której mowa we wspomnianym artykule. Zgadzam się, że do tego typu rozwiązań powinno się podchodzić z ostrożnością i po dokonaniu stosownej analizy. Gdyby Minister Edukacji Narodowej rozważał wykorzystanie narzędzi technologicznych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego uczniów i nauczycieli to z całą pewnością uzyska pomoc Ministerstwa Cyfryzacji, które jednak będzie w takim przypadku zalecać maksymalizację środków i rozwiązań chroniących prywatność użytkowników, zapewniających ochronę danych osobowych i dbałości o zgodność z RODO.

Prezesa Rady Ministrów (II.510.1292.2015 z 11 września 2020 r.) - w sprawie praktyki stosowania oraz przedłużania przez sądy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

W kręgu zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich pozostaje problematyka związana z praktyką stosowania oraz przedłużania przez sądy najbardziej dolegliwego środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie.

Już w wyroku z 20 listopada 2012 r., sygn. akt SK 3/12 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że „art. 263 § 7 Kodeksu postępowania karnego (...) w zakresie, w jakim nie określa jednoznacznie przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania po wydaniu przez sąd pierwszej instancji pierwszego wyroku w sprawie, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 Konstytucji”. Powyższe orzeczenie nałożyło na ustawodawcę „obowiązek dokonania takich zmian w prawie, które uwzględnić będą zarówno złożone przyczyny przedłużającego się postępowania karnego i w jego konsekwencji tymczasowego aresztowania, jak i realną potrzebę zapewnienia ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji”.

Mimo że od opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2012 r. upłynęło niemal 8 lat, ustawodawca nie wywiązał się z nałożonego nań obowiązku. Treść kwestionowanego przepisu nie uległa żadnej zmianie, a praktyka jego stosowania – mimo powszechnie obowiązującej mocy wyroku – nie tylko nie została ograniczona zgodnie z kierunkiem wskazanym przez Trybunał, ale wręcz staje się coraz bardziej punitywna, już choćby ze względu na podwyższanie przez ustawodawcę zagrożenia karą pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa.

W konsekwencji, przepis art. 263 § 7 k.p.k. nie został znowelizowany i nadal nie określa jednoznacznych przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania pozwalających przewidzieć maksymalne granice czasowe stosowania tego środka zapobiegawczego po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji.

W dniu 10 lipca 2019 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt K 3/16 rozpoznał wniosek RPO o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 258 § 2 k.p.k. oraz art. 263 § 7 k.p.k. Przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego, obecni w tym dniu na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, w odpowiedzi na pytania członków składu orzekającego, oświadczyli, że nie są im znane projekty ustaw wykonujących wyrok w sprawie o sygn. akt SK 3/12. Obecni na rozprawie przedstawiciele Sejmu zobowiązali się jednocześnie przed Trybunałem do podjęcia odpowiednich działań mających na celu wykonanie wyroku TK w sprawie SK 3/12. Do chwili obecnej żadne takie działania nie zostały jednak podjęte.

W postanowieniu z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt S 3/19, Trybunał Konstytucyjny zasygnalizował Sejmowi RP istnienie uchybień w prawie

dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na surowość kary grożącej oskarżonemu oraz braku jednoznacznie określonych przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania po wydaniu przez sąd pierwszej instancji pierwszego wyroku w sprawie – których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Szczególnego podkreślenia wymaga, że w postanowieniu tym Trybunał Konstytucyjny wprost stwierdził, że obowiązywanie zarówno art. 258 § 2 k.p.k., jak i art. 263 § 7 k.p.k. jest nie do pogodzenia z przepisami Konstytucji. Powyższe postanowienie sygnalizacyjne Trybunału Konstytucyjnego również do chwili obecnej nie zostało wykonane.

Rzecznik zwrócił się do Premiera z prośbą o zadysponowanie zainicjowania działań mających na celu wykonanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. SK 3/12 oraz z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt S 3/19, a także o poinformowanie o podjętych w tym zakresie działaniach.

Ministra Sprawiedliwości (IV.7021.28.2019 z 14 września 2020 r.) - w sprawie konieczności uregulowania przepisów dotyczących uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych, obecnych przy kontaktach rodziców z dzieckiem.

W wystąpieniach z 2019 roku skierowanych do resortu sprawiedliwości, Rzecznik Praw Obywatelskich zwracał uwagę na niedoskonałość przepisów w zakresie braku szczegółowego uregulowania postępowania wykonawczego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, przede wszystkim praw i obowiązków kuratorów sądowych realizujących orzeczenia sądów, regulujące kontakty rodziców z dzieckiem w obecności kuratora.

Niepokój Rzecznika wzbudza fakt, iż jedynymi przepisami regulującymi uprawnienia i obowiązki kuratorów sądowych obecnych, na mocy orzeczenia sądu, przy kontaktach zwykle jednego z rodziców z dzieckiem, są przepisy ustawy z 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych. Niestety, zarówno przepisy ustawy, jak i rozporządzenia całkowicie wyczerpują zakres prawnego unormowania obecności kuratora sądowego przy kontaktach. Takie rozwiązanie, zdaniem Rzecznika jest niewystarczające i wymaga istotnego uzupełnienia. Podobne stanowisko prezentowane jest również przez kuratorów sądowych oraz sędziów rodzinnych.

W ostatnim piśmie z 7 stycznia 2020 r. skierowanym do Rzecznika, Ministerstwo potwierdziło aktualność projektu ustawy o kuratorskiej służbie sądowej i zapewniło o kontynuowaniu nad nim prac w obecnej kadencji parlamentu tego projektu. Ministerstwo poinformowało również Rzecznika o trwającej analizie uwag zgłoszonych do tego projektu w ramach uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych i opiniowania.

W związku z powyższym, Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o poinformowanie o obecnym etapie prac legislacyjnych nad wspomnianą wyżej regulacją zarówno w zakresie ustawy dotyczącej kuratorów, jak i przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, jak również o przesłanie kopii aktualnej wersji opracowywanego projektu.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.7066.377.2020 z 17 września 2020 r.) - w sprawie zasad ustalania wynagrodzenia w przypadku choroby powstałej w związku z wykonywaniem czynności prokuratora.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęła skarga prokuratora dotycząca zasad ustalania wynagrodzenia w przypadku choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności prokuratora.

Zgodnie z art. 115 § 2 Prawa o prokuraturze w okresie takiej choroby prokurator zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia (nie dłużej jednak niż przez rok). W razie ujawnienia u prokuratora choroby, co do której zachodzi podejrzenie, że powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności prokuratora, prokurator bezpośrednio przełożony kieruje prokuratora do lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z urzędu lub na wniosek prokuratora. Od orzeczenia lekarza orzecznika prokuratorowi przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia.

Na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS ustalono, że choroba skarżącego stwierdzona w zaświadczeniu lekarskim powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności prokuratora. Następnie jednak analiza przeprowadzona w trybie nadzoru, jaki Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych sprawuje nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego, wykazała, że orzeczenie budzi zastrzeżenia co do zgodności z zasadami orzecznictwa lekarskiego. W związku z tym sprawa została skierowana do rozpatrzenia przez komisję lekarską, która wydała orzeczenie, że choroba stwierdzona w zaświadczeniu lekarskim nie powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności prokuratora. Od tego orzeczenia nie przysługują środki odwoławcze.

W przekonaniu Rzecznika Prawo o prokuraturze nie poddaje nadzorowi Prezesa ZUS takich orzeczeń, przyznając wyłącznie prokuratorowi możliwość zgłoszenia sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS do komisji lekarskiej ZUS w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia. Orzeczenie komisji w przedmiocie związku choroby ze szczególnymi właściwościami lub warunkami wykonywania czynności prokuratora może zapaść jedynie w okolicznościach zgłoszenia sprzeciwu przez prokuratora, nie zgadzającego się na wypłatę wynagrodzenia w okresie nieobecności w pracy z powodu choroby w stawce podstawowej na poziomie 80% wynagrodzenia. Prawo o prokuraturze nie

przyznaje też takich kompetencji prokuratorowi bezpośrednio przełożonemu, kierującemu z urzędu prokuratora do lekarza orzecznika ZUS.

W związku z powyższym można mieć uzasadnione wątpliwości, czy wynikający z art. 73 ust. 3 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zwierzchni nadzór Prezesa ZUS nad orzecznictwem lekarskim uprawnia do kwestionowania orzeczeń w ramach zadań powierzonych ZUS na podstawie innych ustaw, w tym w szczególności na podstawie Prawa o prokuraturze. Z powołanego przepisu ustawy systemowej jasno bowiem wynika, że zwierzchni nadzór Prezesa ZUS dotyczy orzecznictwa lekarskiego dla celów ubezpieczeń społecznych. Nie dotyczy zatem orzecznictwa wykonywanego przez ZUS odpłatnie w ramach zadań zleconych na podstawie innych ustaw.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska wobec przedstawionego problemu.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (III.7064.35.2018 z 22 września 2020 r.) - w sprawie ograniczeń w dostępie do świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wciąż wpływają liczne skargi od osób sprawujących opiekę nad bliskimi członkami rodziny legitymującymi się orzeczeniami o znacznym stopniu niepełnosprawności, którzy napotykają na bariery w dostępie do świadczenia pielęgnacyjnego.

Najpilniejszą kwestią pozostaje wciąż niewykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13. Właśnie mija sześć lat od wejścia w życie wyroku, w którym Trybunał uznał, że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących pieczę nad osobą z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności osoby podlegającej opiece jest niezgodny z ustawą zasadniczą. Pomimo zalecenia Trybunału, iż wykonanie wyroku wymaga podjęcia niezbędnych oraz niezwłocznych działań ustawodawczych, dotychczas nie zostały podjęte skuteczne działania w zakresie realizacji wyroku, co wywołuje liczne napięcia i niepokoje w środowisku osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. Stan ten potęguje okoliczność, iż praktyka stosowania przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych (dalej jako: u.o.ś.r.) przez organy pomocy społecznej powoduje konieczność sądowego dochodzenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, mimo ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa sądowoadministracyjnego.

Rzecznik wskazał ponadto, że w dniu 26 czerwca 2019 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie o sygn. akt SK 2/17 na mocy którego art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. w zakresie, w jakim stanowi, że świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, uznany został za niezgodny z Konstytucją. Zdaniem Trybunału, ograniczenie możliwości pobierania świadczenia pielęgnacyjnego przez opiekuna, który ma ustalone prawo do renty z

tytułu częściowej niezdolności do pracy, ale jednocześnie pracy tej nie podejmuje z uwagi na sprawowanie opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem, stanowi przejaw niewłaściwego zinterpretowania przez ustawodawcę nałożonych konstytucyjnego obowiązku wsparcia osób i rodzin w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwienia im życia w warunkach odpowiadających godności człowieka. Celem ustawy o świadczeniach, zgodnie z jej uzasadnieniem, pozostaje stworzenie efektywnego systemu pomocy rodzinom znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej, zapewniającego świadczenia rodzinne na poziomie zabezpieczającym egzystencję poszczególnych członków tych rodzin.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny uznał, że wydanie orzeczenia stwierdzającego niezgodność zaskarżonego przepisu z Konstytucją będzie skutkowało koniecznością poczynienia przez Skarb Państwa znacznych nakładów, które nie zostały ujęte w obowiązującej ustawie budżetowej, dlatego orzekł, że utrata mocy przez art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. w zakresie, w jakim stanowi on, że świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, nastąpi po upływie 6. miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Ogłoszenie wyroku nastąpiło w dniu 8 lipca 2019 r., a zatem z dniem 9 stycznia 2020 r. wskazany wyżej przepis utracił moc w zakresie, w jakim stanowił, że świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Dotychczas nie zostały podjęte działania legislacyjne skutecznie eliminujące stan niekonstytucyjności art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r.

W świetle wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 26 czerwca 2019 r. w ocenie Rzecznika konieczne jest nie tylko wykonanie wskazanego orzeczenia, ale podjęcie działań na rzecz kompleksowego uregulowania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osób z niepełnosprawnością uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych.

Rodzina, której członek został dotknięty niepełnosprawnością i wymaga opieki ze strony innego członka rodziny, zmuszonego z tego powodu do rezygnacji z zatrudnienia, potrzebuje szczególnej pomocy ze strony państwa. Świadczenia rodzinne należą do systemu zabezpieczenia społecznego, w którym ustrojodawca zdecydował się na pozostawienie ustawodawcy daleko idącej swobody regulacyjnej, jednak Trybunał wielokrotnie podkreślał, że „swoboda władzy ustawodawczej jest [...] ograniczona zasadami i przepisami konstytucyjnymi oraz obowiązkiem poszanowania chronionych przez te zasady i przepisy wartości.

Środowisko opiekunów sprawujących pieczę nad bliskimi niepełnosprawnymi oczekuje kompleksowych i pilnych rozwiązań w obszarze świadczeń opiekuńczych i wyraża głębokie niezadowolenie ze zbyt długiego oczekiwania na opracowanie projektu ustawy eliminującego stan niekonstytucyjności

wynikający z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. oraz z dnia 26 czerwca 2019 r.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o podjęcie pilnych działań ustawodawczych.

Ministra Zdrowia (BPK.7013.176.2020 z 23 września 2020 r.) - w sprawie wykluczenia części pacjentów z możliwości wykonania badania w kierunku zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

Na kanwie sprawy indywidualnej badanej w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich ujawnił się problem generalny, dotyczący wykluczenia części pacjentów z możliwości wykonania badania w kierunku zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 8 września 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie chorób zakaźnych powodujących powstanie obowiązku hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych oraz obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego zakłada, że lekarz POZ będzie mógł zlecić test molekularny RT-PCR pacjentowi, u którego podejrzewa lub rozpoznaje zakażenie bądź chorobę wywołaną wirusem SARS-CoV-2 (COVID-19), po przeprowadzeniu badania fizykalnego lub teleporady (§ 3 ust. 1 pkt 1 lit. b i ust 2). Po wystawieniu takiego zlecenia, pacjent będzie mógł udać się do dowolnego punktu mobilnego w celu pobrania wymazu.

Wskazany na wstępie problem dotyczy tego, że w znowelizowanych przepisach nie uwzględniono w szczególności osób bez samochodu, starszych i schorowanych, dzieci czy osób niesamodzielnych, które nie będą mogły wykonać badania w punktach „drive-thru”.

Do tej kategorii osób nie może zostać zadysponowana karetka wymazowa, ponieważ tzw. „wymazobusy” pobierają wymazy do testów od osób wskazanych i zgłoszonych przez właściwe powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne, a nie lekarzy rodzinnych. Z uwagi na możliwość rozprzestrzeniania i narażenia na zarażenie kolejnych osób, wspomniani pacjenci nie mogą skorzystać także z transportu medycznego, innych środków komunikacji, w tym pomocy rodziny czy sąsiadów.

Mając powyższe na uwadze, Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o przedstawienie stanowiska dotyczącego przedstawionego zagadnienia.

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w piśmie z 24 września 2020 r. poinformował, że do czasu pozyskania źródeł finansowania na realizację zadania związanego z kierowaniem karetki wymazowej do badania pacjentów niesamodzielnych, kierowanych do ZOL/ZPO/Hospicjum zlecający badania będą posiłkowali się laboratoriami wykazującymi możliwość dojechania do pacjenta oraz pobrania materiału biologicznego do badania w kierunku SARS-CoV-2.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (XI.503.4.2016 z 28 września 2020 r.) - w sprawie potrzeby przeprowadzenia w Polsce procesu

deinstytucjonalizacji systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i osób starszych.

Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie, również w wystąpieniach kierowanych do różnych resortów, wskazywał na potrzebę przeprowadzenia w Polsce procesu deinstytucjonalizacji systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami i osób starszych. Na początku 2020 r. Rzecznik uzyskał informację, że Ministerstwo Zdrowia wraz z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzą prace nad założeniami deinstytucjonalizacji opieki w zakresie swoich kompetencji.

Tymczasem w kwietniu br. Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła wyniki kontroli dotyczącej działalności placówek świadczących całodobową opiekę. Jak wynika z informacji NIK o wynikach tej kontroli, nawet przez kilkanaście lat działały placówki, które poza jakimkolwiek nadzorem świadczyły usługi w zakresie całodobowej opieki nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi i w starszym wieku. Jak ustaliła Najwyższa Izba Kontroli było to możliwe głównie z powodu braku wystarczającego rozpoznania i kontroli ze strony urzędów wojewódzkich, co sprzyja powstawaniu szarej strefy w tak ważnej dla życia i zdrowia ludzkiego dziedzinie. Obowiązujące w tym zakresie przepisy, mające na celu przeciwdziałanie powstawaniu i prowadzeniu nielegalnych placówek, są nieadekwatne do potrzeb i nie sprawdzają się w praktyce. Brak jest precyzyjnych przepisów pozwalających skutecznie reagować w sytuacjach rażących zaniedbań lub też świadczenia opieki z naruszeniem przepisów i praw osób w nich przebywających. Wojewodowie zaniedbują także nadzór nad placówkami. Ich kontrole podejmowane były rzadko, najczęściej w reakcji na napływające skargi, niemal nigdy prewencyjnie. Tym samym nadzór państwa wykonywany w tym obszarze przez wojewodów jest iluzoryczny. Dalsza analiza NIK wykazała, że samorządy gminne nie tworzyły własnych systemów pomocy, alternatywnych wobec domów pomocy społecznej oraz placówek zapewniających całodobową opiekę.

Pandemia COVID-19 uwypukliła szereg negatywnych konsekwencji prowadzenia masowej, instytucjonalnej opieki nad osobami starszymi oraz osobami z niepełnosprawnościami – zarówno dla osób zamieszkujących w tego typu placówkach, jak i osób w nich zatrudnionych. W tego typu instytucjach ludzie są znacznie bardziej narażeni na zakażenie COVID-19 i znacznie rzadziej mają szansę na uzyskanie niezbędnego wsparcia medycznego. Mieszkańcy takich placówek przebywają w dużej grupie na zamkniętej przestrzeni, a pracujący personel niejednokrotnie przemieszcza się pomiędzy placówkami. Kolejnym problemem jest pozbawienie osób mieszkających w takich placówkach kontaktów z najbliższymi. Powoduje to dodatkowe poczucie osamotnienia i negatywnie wpływa na ogólny stan zdrowia pensjonariuszy. Jednocześnie z uwagi na liczne obostrzenia sanitarne ograniczono możliwość monitorowania działania wskazanych instytucji przez organizacje pozarządowe.

Osoby z niepełnosprawnościami, przewlekle chore i w starszym wieku niejednokrotnie nie są w stanie samodzielnie bronić swoich praw, co niestety stwarza pole do nadużyć. Jak wykazała kontrola NIK, w wielu przypadkach naruszane były ich dobra szczególnie chronione, jak zdrowie, życie i godność osobista. Dlatego wskazane grupy powinny zostać otoczone szczególnym wsparciem, zorganizowanym w taki sposób, by podstawowe prawa i wolności były właściwie zabezpieczone.

Polska nigdy nie przeprowadziła procesu deinstytucjonalizacji – polegającego na przejściu od instytucjonalnych rozwiązań w zakresie zamieszkania do szerokiego wachlarza usług świadczonych w społeczności lokalnej. Obecna sytuacja wskazuje na konieczność wprowadzenia konkretnych reform i podjęcia pilnych działań. Jednym z takich działań jest zaplanowanie i przeprowadzenie procesu deinstytucjonalizacji. Powinna ona zostać przeprowadzona na podstawie krajowej strategii wypracowanej przy udziale różnych aktorów, z określonym harmonogramem, wskaźnikami i instrumentami finansowania ich realizacji.

Wobec powyższego, Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przekazanie informacji na temat realizowanych i planowanych przez resort polityki społecznej działań na rzecz zintensyfikowania procesu deinstytucjonalizacji systemu wsparcia.

Ministra Zdrowia (V.7014.39.2020 z 28 września 2020 r.) - w sprawie nierównego traktowania różnych grup ratowników medycznych w zakresie dodatków do wynagrodzenia.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich istnieje pilna potrzeba doprecyzowania regulacji związanych z dodatkiem do wynagrodzeń dla ratowników medycznych udzielających świadczeń zdrowotnych w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień realizowanych w warunkach stacjonarnych lub dziennych.

W aktualnie obowiązującym kształcie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej ratownicy medyczni świadczący usługi medyczne w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień realizowanych w warunkach stacjonarnych lub dziennych pozbawieni zostali dodatków do wynagrodzenia. Niepokojące są sygnały, jakie wpłynęły do Biura RPO wskazujące, że ratownikom medycznym zatrudnionym w szpitalach psychiatrycznych w całej Polsce przysługiwał dodatek do wynagrodzenia w wysokości 1.200 zł miesięcznie, którego osoby te zostały pozbawione. Należy podkreślić, że ta grupa ratowników wykonuje takie same czynności jak ratownicy medyczni zatrudnieni w szpitalach innych niż psychiatryczne. Zaistniała sytuacja stawia ratowników medycznych zatrudnionych w szpitalach psychiatrycznych w zdecydowanie gorszej sytuacji od ratowników medycznych np. świadczących usługi medyczne w innych szpitalach. Rzecznik zauważył ponadto, że praca ratowników medycznych w szpitalach psychiatrycznych jest szczególnie wyczerpująca, gdyż

mają oni bezpośrednią styczność z pacjentami z zaburzeniami psychiatrycznymi, nierzadko będącymi pod wpływem środków psychoaktywnych.

W odniesieniu do wskazanych regulacji, obawy Rzecznika budzi fakt, że pozbawienie dodatku ratowników medycznych, którzy udzielają świadczeń zdrowotnych w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień może wpłynąć na jakość i dostępność pacjentów do przedmiotowych świadczeń. Współczynniki korygujące mają bowiem na celu w szczególności polepszenie jakości i zwiększenie dostępności udzielanych świadczeń.

Rzecznik zwrócił się do Ministra z prośbą o podjęcie prac legislacyjnych mających na celu doprecyzowanie § 16 ust. 4a rozporządzenia w sprawie ogólnych warunków umów poprzez dodanie do katalogu grup ratowników, w stosunku do których można zastosować współczynniki korygujące również ratowników medycznych udzielających świadczeń medycznych w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień realizowanych w warunkach stacjonarnych lub dziennych.

Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (VII.564.58.2020 z 28 września 2020 r.) - w sprawie dysproporcji czasu antenowego Telewizji Polskiej dla kandydatów w wyborach prezydenckich.

Rzecznik Praw Obywatelskich z uwagą monitorował przebieg kampanii wyborczej poprzedzającej wybory na urząd Prezydenta RP. Kampania ta była wyjątkowa z uwagi na szczególnie czas zagrożenia epidemiologicznego, który w dużym stopniu ograniczył możliwości działania kandydatów. Stan epidemii i wywołane nim ograniczenia praw obywatelskich uniemożliwiły częściowo takie formy działań, jak organizacja wieców wyborczych, podróżowanie między miastami czy zbieranie podpisów. Media publiczne w czasie kampanii wyborczej pełnią zawsze szczególną rolę, jednak wyjątkowa sytuacja, której przyszło nam w ostatnim półroczu doświadczać, spowodowała, że ich wkład stał się istotniejszy niż kiedykolwiek.

Niestety, dotychczasowy sposób wypełniania ustawowych obowiązków przez media publiczne budzi poważny niepokój i powinien zostać poddany analizie oraz monitoringowi ze strony Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak wskazują wyniki badań oddolnych inicjatyw obywatelskich realizowanych przez organizacje pozarządowe, szczególne zastrzeżenia wywołują kwestie gwarancji równości szans kandydatów, realizacja prawa obywateli do informacji oraz wypełnianie ustawowych zasad pluralizmu, bezstronności, wyważenia i niezależności w przedstawianiu kampanii wyborczej w wyborach prezydenckich 2020 r.

Raporty Instytutu Dyskursu i Dialogu, Towarzystwa Dziennikarskiego oraz Fundacji Odpowiedzialnej Polityki unaocznily kilka istotnych problemów naruszających równość szans kandydatów, a w szczególności wykazały, iż konieczne jest monitorowanie działań mediów publicznych, co powinno być przedmiotem aktywnych działań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Zarówno

analiza danych zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej TVP S.A., jak i Raport Towarzystwa Dziennikarskiego, wskazują na znaczącą dysproporcję czasu antenowego poświęconego Panu Andrzejowi Dudzie w stosunku do reszty kandydatów w pierwszej turze wyborów prezydenckich. Owa nierówność jest symptomem naruszania zasad pluralizmu, bezstronności i niezależności — standardów, do których zgodnie z art. 21 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji (dalej jako: ustawa o RTV), zobowiązani są wszyscy nadawcy publiczni.

Rzecznik przypomniał, że w interesie publicznym, do którego chronienia w ramach radiofonii i telewizji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji została powołana, jest zapewnienie rzetelnej i bezstronnej informacji obywatelom oraz utrzymywanie standardów wynikających z ustaw oraz zobowiązań międzynarodowych, co wynika z art. 213 ust. 1 Konstytucji. Ustawa o RTV nakłada na KRRiT obowiązek sprawowanie kontroli nad działalnością programową nadawców, w tym kontroli wyemitowanych programów, audycji i innych przekazów pod kątem ich zgodności z ustawą o radiofonii i telewizji, postanowieniami koncesji i innymi regulacjami prawnymi odnoszącymi się do sfery działania mediów. Jedną z zasad, która powinna być poddawana kontroli Krajowej Rady, jest zobowiązanie telewizji publicznej do pełnienia misji publicznej, wynikające z art. 21 ust. 1 ustawy o RTV, który podkreśla również, iż usługi i programy realizowane w ramach misji publicznej powinny cechować się pluralizmem bezstronnością, wyważeniem i niezależnością. Wynikające z tego przepisu obowiązki względem telewizji związane z poszanowaniem bezstronności i niezależności powinny być bezwzględnie przestrzegane, oraz strzeżone i chronione również przez działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak obrazują wyniki powołanych wyżej raportów, wartości te okazują się jednak nieodpowiednio pielęgnowane przez nadawców telewizyjnych. Brak ingerencji Rady w taki stan rzeczy wskazuje na zaniedbanie należących do niej obowiązków – to właśnie w jej kompetencjach, a nie organizacji pozarządowych, leży konstytucyjny obowiązek chronienia interesu publicznego, w tym także monitorowania mediów podczas kampanii wyborczej.

Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o przeanalizowanie wskazanych wyżej raportów pod kątem możliwości podjęcia koniecznych czynności kontrolnych zgodnie z prawnymi obowiązkami Rady.

Przewodniczącej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa Sejmu RP oraz Przewodniczącego Komisji Środowiska Senatu RP (V.7204.29.2018 z 28 września 2020 r.) - w sprawie konieczności uregulowania zasad likwidacji nielegalnych składowisk odpadów.

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich trafiają sprawy związane z nielegalnym składowaniem i magazynowaniem odpadów, które powodują zagrożenie dla zdrowia i życia osób mieszkających w sąsiedztwie takich nielegalnych „składowisk”. Choć przepisy powszechnie obowiązującego prawa przewidują mechanizmy, które pozwalają na neutralizację takiego zagrożenia,

stałym problemem pozostaje finansowanie tego zadania. W przypadku braku możliwości ustalenia posiadacza odpadów, odpowiedzialnego za ich usunięcie, tudzież w razie „niewypłacalności” ustalonego posiadacza, finansowe odium usunięcia nielegalnie składowanych i magazynowanych odpadów spada co do zasady na barki gminy, która realizuje je albo w trybie zastępczego wykonania decyzji nakładającej obowiązek usunięcia odpadów, albo w oparciu o dodany w ubiegłym roku do ustawy o odpadach art. 26a.

Koszt usunięcia i neutralizacji nielegalnie składowanych lub magazynowanych odpadów jest wysoki. Jeżeli mamy do czynienia z odpadami niebezpiecznymi, ich usunięcie i zagospodarowanie może wymagać przeznaczenia setek tysięcy a nawet milionów złotych. Koszty te przekraczają możliwości większości gmin dotkniętych problemem. W rezultacie, nielegalne „składowiska” często przez wiele lat pozostają zagrożeniem dla okolicznych mieszkańców.

Dostrzegając te problemy, przed ponad dwoma laty Rzecznik podjął korespondencję z kierownictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, instytucji powołanej do finansowania ochrony środowiska. Niestety, z informacji uzyskanych przez RPO wynika, że Fundusz nie zapewnia i nie zamierza zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego efektywnego źródła finansowania usuwania odpadów. Fundusz powołuje się bowiem na konieczność zapewnienia stosowania zasady „zanieczyszczający płaci” stwierdzając, że nie może być ze środków publicznych finansowane usuwanie odpadów z „prywatnych” nieruchomości. Nie dostrzega jednocześnie, że w przypadkach, których dotyczy prowadzona korespondencja, koszty usuwania odpadów (o ile w ogóle dochodzi do usunięcia odpadów) i tak są pokrywane ze środków publicznych, tyle że nie centralnych, a lokalnych – samorządowych.

Wobec powyższego Rzecznik zwrócił się do komisji parlamentarnych o pochylenie się nad omawianym problemem.

Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP (V.511.509.2020 z 30 września 2020 r.) - w sprawie braku regulacji dotyczących skargi kasacyjnej od uzasadnienia wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego.

W dniu 22 września br. Trybunał Konstytucyjny poinformował Rzecznika Praw Obywatelskich o wszczęciu postępowania (sygn. akt SK 91/20) ze skargi konstytucyjnej obywatela, dotyczącej § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej jako „rozporządzenie z dnia 16 grudnia 2003 r.”). Przepis ten określa zasadę obliczania wpisu od skargi kasacyjnej od orzeczenia wojewódzkiego sądu administracyjnego stanowiąc, że wynosi on połowę wpisu przewidzianego w danej sprawie od skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Po analizie wspomnianej skargi konstytucyjnej, Rzecznik nie znalazł podstaw do przystąpienia do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Tym niemniej, w ocenie RPO, autor skargi konstytucyjnej niezwykle trafnie zidentyfikował istotny problem, którego źródłem nie są jednak przepisy rozporządzenia z dnia 16 grudnia 2003 r., a aktualna regulacja ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Proces sądownoadministracyjny charakteryzuje się zasadniczą odmiennością od procesu cywilnego. Wynika ona z faktu, że sądy administracyjne nie rozstrzygają merytorycznie sprawy (nie określają praw i obowiązków stron postępowania), ale kontrolują sposób rozstrzygnięcia danej sprawy administracyjnej przez organy administracji (art. 3 § 1 p.p.s.a.). Elementem sprawowanej przez sądy administracyjne kontroli działalności administracji publicznej jest obowiązek zawarcia w wyroku uwzględniającym skargę na działanie lub zaniechanie ze strony organu administracji wskazań co do dalszego postępowania (art. 141 § 4 p.p.s.a.).

Z powyższego względu, prócz samego rozstrzygnięcia sądu administracyjnego (sentencji wyroku) uwzględniającego skargę, zasadniczego znaczenia nabierają powody takiego rozstrzygnięcia. Formalnie korzystny dla skarżącego wyrok sądu pierwszej instancji, powodujący np. uchylene zaskarżonej decyzji, z uwagi na zawarte w jego uzasadnieniu oceny prawne, które ostatecznie spowodują negatywne dla skarżącego rozstrzygnięcie sprawy administracyjnej, faktycznie może być dla skarżącego niekorzystny. Z tego powodu, nie jest rzadkie w sprawach sądownoadministracyjnych składanie skarg kasacyjnych przez skarżących od wyroków uwzględniających ich skargę.

W świetle orzecznictwa sądownoadministracyjnego, zakwestionowanie samego uzasadnienia wydanego w pierwszej instancji wyroku jest dopuszczalne, jednak wymaga zaskarżenia tego wyroku w całości (nie można złożyć skargi kasacyjnej „od uzasadnienia”, nie można wnosić jedynie o korektę uzasadnienia – skargę kasacyjną zawsze należy skierować przeciwko sentencji orzeczenia i wnosić o jego uchylene). Jednocześnie kontrola sądu odwoławczego jest ograniczona postawionymi w skardze kasacyjnej zarzutami (art. 183 § 1 p.p.s.a.). W skardze kasacyjnej składanej od formalnie korzystnego wyroku nie podnosi się zarzutów pod adresem samego rozstrzygnięcia, a jedynie kwestionuje wykładnię przepisów prawa materialnego lub procesowego. Wnoszona w takich warunkach skarga kasacyjna, nawet jeżeli NSA uzna zarzuty za zasadne, podlegać będzie oddaleniu na podstawie art. 184 in fine p.p.s.a. Dochodzi zatem do pewnego paradoksu, że faktycznie skuteczna skarga kasacyjna (prowadząca do zmodyfikowania ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania zawartych w uzasadnieniu wyroku zgodnie z intencją podmiotu wnoszącego skargę kasacyjną), formalnie jest oddalana.

Dodatkowo strona wnosząca skargę kasacyjną z uwagi niekorzystną treść uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, która to skarga kasacyjna zostanie oddalona, nie może liczyć na zwrot od strony przeciwnej kosztów postępowania nawet w sytuacji, w której Naczelny Sąd Administracyjny uznał podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty za zasadne. Mimo zatem że wnoszący skargę

kasacyjną faktycznie wygrał (uzyskał oczekiwane przez siebie „zmodyfikowanie” ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania), ze względu na formalne oddalenie skargi kasacyjnej, bezpowrotnie „traci” poniesione w związku ze złożeniem skargi kasacyjnej koszty (w szczególności wpis od skargi kasacyjnej).

Przytoczone uwarunkowania wymagają w ocenie Rzecznika zmiany ustawy procesowej, polegającej na doprecyzowaniu jej przepisów odnoszących się do kwestionowania w drodze skargi kasacyjnej uzasadnienia orzeczenia wojewódzkiego sądu administracyjnego. Zmiana ta mogłaby polegać w szczególności na modyfikacji aktualnych zasad wnoszenia i rozpatrywania przez Naczelny Sąd Administracyjny skarg kasacyjnych, bądź – przy zachowaniu aktualnych zasad – na zmianie regulacji dotyczących kosztów postępowania kasacyjnego.

Przez wzgląd na rolę jaką pełni Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wobec sądownictwa administracyjnego, a także z uwagi na fakt, że obecnie obowiązująca ustawa procesowa została uchwalona w wyniku inicjatywy legislacyjnej Prezydenta RP, Rzecznik zwrócił się za pośrednictwem Podsekretarz Stanu do Prezydenta z prośbą o rozważenie możliwości zainicjowania prac legislacyjnych w tym przedmiocie.

III. Kasacje oraz skargi kasacyjne do Sądu Najwyższego, przystąpienia do postępowań przed sądami powszechnymi

1. W okresie objętym Informacją Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł następujące kasacje do Sądu Najwyższego:

II.511.292.2018 z 6 lipca 2020 r. – kasacja w sprawie uniemożliwienia oskarżonemu realizacji prawa do obrony.

Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 374 § 1 Kodeksu postępowania karnego, obecność oskarżonego na rozprawie nie jest już jego obowiązkiem, a jedynie prawem. Niemniej jednak prawo oskarżonego do obecności na rozprawie zobowiązuje sąd do prawidłowego powiadamiania go o terminach rozpraw i wyłącza przeprowadzenie rozprawy podczas nieobecności oskarżonego, w sytuacji gdy brak jest dowodu prawidłowego doręczenia wezwania lub zawiadomienia o jej terminie. Nieprawidłowe powiadomienie o rozprawie jest zatem równoznaczne z niepowiadomieniem o niej i w rezultacie implikuje zawsze koniecznością zaniechania jej przeprowadzenia. Pierwszoplanową rzeczą jest więc zapewnienie mu gwarancji procesowych podjęcia oraz zrealizowania rzeczywistej i świadomej decyzji woli, czy chce on wziąć udział w rozprawie. W realiach niniejszej sprawy wysłane wezwanie na termin rozprawy wraz z odpisem aktu oskarżenia, zawierało błędne wskazanie imienia oskarżonego. Ta pomyłka uszła uwadze Sądu Rejonowego, który na rozprawie uznał, że oskarżony został prawidłowo wezwany. Nie ulega wątpliwości, że wadliwe wskazanie imienia oskarżonego spowodowało sytuację, że wezwanie to w ogóle nie mogło zostać doręczone oskarżonemu w sposób realny. Powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy.

II.511.459.2020 z 6 lipca 2020 r. – kasacja w sprawie rażącego i mającego istotny wpływ na jego treść naruszenia przepisu prawa karnego materialnego.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 86 § 1 k.k., wyrokiem z dnia 12 czerwca 2019 r. połączył wcześniejsze wyroki skazanego w zakresie kar ograniczenia wolności w ten sposób, że wymierzył skazanemu karę łączną 2 lat i 2 miesięcy ograniczenia wolności, określając wymiar nieodpłatnej kontrolowanej pracy na rzecz społeczności lokalnej na 30 godzin miesięcznie. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich przedmiotowy wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa materialnego, które miało istotny wpływ na jego treść, to jest art. 86 § 1 k.k., odnoszącym się do orzeczonego wymiaru kary łącznej ograniczenia wolności. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 86 § 1 k.k. z daty orzekania, sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo 20 lat pozbawienia wolności, karę pozbawienia wolności wymierza się w miesiącach i latach. Z

treści wskazanego przepisu wynika zatem, że kara łączna ograniczenia wolności nie może przekroczyć granic ustanowionych ustawowo dla tego rodzaju kary, tj. 2 lat. Tym samym orzekając wobec skazanego karę łączną ograniczenia wolności w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy, Sąd dopuścił się rażącego naruszenia wskazanego przepisu prawa materialnego, gdyż nie zastosował się do zawartego w jego treści ograniczenia co do wymiaru kary łącznej ograniczenia wolności i orzekł tę karę w rozmiarze wyższym niż określony w tym przepisie.

II.510.1294.2019 z 13 lipca 2020 r. – kasacja w sprawie rozpoznania zażalenia w przedmiocie kosztów procesu w sytuacji, gdy oskarżyciel prywatny nie został prawidłowo powiadomiony o terminie posiedzenia.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego prawidłowe zawiadomienie musi wskazywać nie tylko prawidłowy adres, pod którym zawiadamiany zamieszkuje bądź przebywa, ale przede wszystkim również właściwe jego dane osobowe, czyli imię i nazwisko. Zawiadomienie sygnowane do oskarżyciela nie zawierało właściwych danych, a zatem Sąd odwoławczy na terminie posiedzenia, na którym doszło do wydania zaskarżonego orzeczenia w ogóle nie powinien był rozpoznawać sprawy.

II.510.595.2019 z 28 lipca 2020 r. – kasacja w sprawie tzw. Procesu Brzeskiego.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 13 stycznia 1932 r., uznał oskarżonych za winnych tego, że w 1930 r. brali udział w spisku, utworzonym w łonie organizacji pozaparlamentarnej tzw. „Centrolew”, mającym na celu obalenie przemocą członków rządu sprawującego w tym czasie władzę w Polsce, tj. czynu z art. 102 cz. I. Kodeksu karnego z 1903 r. (tzw. Kodeks Tagancewa). Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym wyrokiem z dnia 11 lutego 1933 r. zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził. Następnie wyrokiem z dnia 9 maja 1933 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy art. 44 k.p.k. z 1928 r. polegającej na nieuwzględnieniu wniosku obrony o wyłączenie jednego z sędziów i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym w innym składzie. Po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 lipca 1933 r., zatwierdził zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 stycznia 1932 r. Od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wywieziono kasację na korzyść oskarżonych do Sądu Najwyższego. Wyrokiem z dnia 5 października 1933 r., sygn. akt I K 639/33, Sąd Najwyższy oddalił kasację oskarżonych.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżony niniejszą kasacją wyrok Sądu Apelacyjnego nie może się ostać, albowiem obarczony jest mającym istotny wpływ na jego treść uchybieniem polegającym na rażącym naruszeniu prawa materialnego. Rzecznik zauważył, że zgodnie z art. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. posłowie nie mogli być

pociągnięci do odpowiedzialności za swoją działalność w Sejmie, lub poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonywania mandatu poselskiego, ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu. W zakwestionowanym wyroku Sąd w ogóle jednak nie poddał badaniu kwestii tego, czy i na ile działalność prowadzona przez oskarżonych poza Sejmem mieściła się w granicach wykonywania mandatu poselskiego. Wskazać trzeba, że działalność oskarżonych realizowana w ramach zawartego porozumienia „Centrolewu” zakładała więc udział w ramach wspólnego bloku wyborczego w rozpisanych przez Prezydenta wyborach do Sejmu i Senatu. Miała więc na celu usunięcie rządu, lecz za pomocą kartki wyborczej poprzez wezwanie do głosowania na jawnie utworzony blok wyborczy, a nie za pomocą przemocy realizowanej w formie i w ramach tajnego porozumienia. Podkreślenia również wymaga, że publiczne zgromadzenia, do których wzywano, a także wezwania do strajku co do zasady mieściły się w granicach konstytucyjnych. Z art. 108 ówczesnej Konstytucji RP wynikało, że obywatele mają prawo koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń i związków. Zważywszy na powyższe, działalność oskarżonych stanowiła przejaw legalnej walki politycznej i jako taka podlegała ochronie Konstytucji RP z dnia 17 marca 1921 r.

II.510.256.2016 z 7 sierpnia 2020 r. - kasacja w sprawie naruszenia przepisów postępowania karnego.

Sąd Rejonowy uznał oskarżonych za winnych popełnienia występku i warunkowo umorzył, wobec nich postępowanie. Orzeczenie to poddane zostało kontroli instancyjnej wyłącznie w wyniku apelacji oskarżyciela publicznego, wywiedzionej na niekorzyść wszystkich oskarżonych. W rezultacie jej rozpoznania Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i wydatkami obciążył Skarb Państwa. Obrońca oskarżonych złożył wniosek o uzupełnienie wyroku, poprzez zasądzenie kwoty 1230 zł na rzecz każdego ze swoich mandantów, tytułem zwrotu poniesionych przez nich wydatków w celu ustanowienia obrońcy w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Okręgowy nie uwzględnił przedmiotowego wniosku.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że zgodnie z art. 636 § 1 Kodeksu postępowania karnego w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego przez oskarżyciela publicznego koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa. Podkreślenia również wymaga, że oskarżyciel publiczny, związany jest zasadą obiektywizmu. Nie powinien więc poddawać kontroli instancyjnej zapadłego wyroku, jeżeli nie ma ku temu określonych w przepisach podstaw. Brak jest zatem jakichkolwiek racji, które przemawiałyby za obciążeniem oskarżonego kosztami powstałymi w wyniku działań oskarżyciela, które w ocenie Sądu odwoławczego w ogóle nie powinny były być podjęte.

II.510.1063.2019 z 26 sierpnia 2020 r. – kasacja dotycząca rozpoznania sprawy na posiedzeniu w postępowaniu nakazowym, pomimo wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym istotnych wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego brak było podstaw do wysnucia jednoznacznego wniosku o braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu uporczywego nękania. Na materiał dowodowy zgromadzony w toku dochodzenia składały się m.in. dowody w postaci zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z zeznaniami pokrzywdzonego oraz dowody z dokumentów w postaci wydruków wiadomości tekstowych wysyłanych przez oskarżoną. Znajdujące się w aktach sprawy dowody z dokumentów w postaci wydruków wiadomości tekstowych, będące de facto kluczowym dowodem w sprawie, zdaniem Rzecznika nie wskazują jednak jednoznacznie na okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonej czynu i możliwość przypisania jej przestępstwa spełniającego znamiona z art. 190a § 1 k.k. Analiza przedłożonych przez pokrzywdzonego wydruków wiadomości tekstowych wykazuje, że zostały przedstawione w skróconej formie i zawierają tylko numer telefonu, z którego zostały wysłane, datę oraz jedynie pierwsze (często niepełne) zdanie wypowiedzi pisemnej. Większość z nich pozostaje w przeważającej mierze wyrwana z kontekstu. Nawet pobieżne zapoznanie się z ich treścią nasuwa spostrzeżenie, że prawdopodobnie są jedynie częścią konwersacji, która nie została w całości przedstawiona. Brak jest możliwości ustalenia, kto był inicjatorem tej konwersacji, jaka była jej pełna treść oraz przebieg. Co do zasady, przedmiotowa sprawa powinna zostać skierowana na rozprawę, by umożliwić składowi orzekającemu przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego.

II.510.914.2014 z 2 września 2020 r. – kasacja w sprawie naruszenia prawa procesowego polegającego na utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia Sądu I instancji.

Sąd Rejonowy uznał oskarżonych za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili pracowników Banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.000.000 zł. Za czyn ten na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonym kary po 2 lata pozbawienia wolności oraz po 200 stawek dziennych grzywny.

W realiach niniejszej sprawy jedynym dowodem, w świetle którego mogło istnieć powiązanie oskarżonego ze współsprawcami były wystawione przez niego 2 weksle na kwotę 1 milion złotych każdy, którymi według ustaleń Sądu współsprawcy posłużyli się w Banku wyłudzając kredyt na powyższą kwotę. Ponadto, w świetle dowodów, w postaci dokumentów również stanowiących podstawę dowodową skazania oskarżonego wynika, że weksle w dniu ich

wystawienia, były wekslami niezupełnymi. Podkreślenia również wymaga, że weksle te wypełnione zostały niezgodnie z zabezpieczoną na potrzeby przedmiotowego postępowania pierwotną deklaracją wekslową wystawioną przez oskarżonego, wpisana została inna spółka niż wskazana w deklaracji, wpisana została również inna data wykupu weksli.

W tym stanie rzeczy brak podjęcia przez przewodniczącego rozprawy inicjatywy dowodowej w kierunku wyjaśnienia, kto wypełnił weksle złożone do Banku, w jakich okolicznościach doszło do ich wypełnienia, a finalnie, czy oskarżony miał jakikolwiek związek z ich wypełnieniem stanowiło rażące naruszenie przepisów postępowania karnego. Należy przyjąć zatem, że Sąd Okręgowy dopuścił się utrzymania w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, w rozumieniu art. 440 K.p.k., nie zauważył bowiem niewątpliwych i bezspornych uchybień popełnionych przez sąd merytoryczny, które w sposób znaczący mogły stanowić o naruszeniu przez wyrok Sądu merytorycznego zasady prawdy materialnej i sprawiedliwej represji.

BPK.511.36.2020 z 4 września 2020 r. - kasacja w sprawie pozostawienia apelacji bez rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w. polegające na uznaniu, że niedotrzymanie przez obwinionego terminu zawitego do złożenia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2019 r., nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, czego następstwem było pozostawienie przyjętej apelacji bez rozpoznania w trybie art. 430 § 1 k.p.k., pomimo tego, że obwiniony został mylnie pouczone przez Sąd Rejonowy o terminie zawitym do wniesienia apelacji w postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Rzecznik zauważył, że obowiązek informacyjny ma rangę zasady procesowej (tzw. zasada lojalności procesowej), której ignorować nie można, zwłaszcza gdy wstępuje w postaci bezwzględnej, przewidzianej w § 1 art. 16 k.p.k. Zasada lojalności procesowej gwarantuje uczestnikowi obowiązek należytego informowania przez organ procesowy co do jego uprawnień i obowiązków, a błędne lub mylne pouczenie nie może wywołać ujemnych skutków procesowych.

W realiach niniejszej sprawy podmiot profesjonalny w postaci Sądu Rejonowego mylnie pouczył obwinionego, który faktycznie jest prawnikiem, jednakże w niniejszej sprawie występował bez obrońcy. Zdaniem Rzecznika nie można zaakceptować poglądu, zgodnie z którym Sąd jako podmiot profesjonalny, konwaliduje popełniony błąd w postaci mylnego pouczenia, odnosząc się do profesji obwinionego, i wbrew zasadzie lojalności procesowej, z uwagi na ową profesję, przerzuca na obwinionego skutki prawne własnych działań. Wskazane uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem zaskarżone postanowienie zamknęło drogę do rozpoznania apelacji obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego.

II.511.884.2019 z 22 września 2020 r. – kasacja w sprawie naruszenia prawa procesowego polegająca na tym, że Sąd II instancji rozpoznając zażalenie obrońcy nie wyszedł poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów i utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy stwierdził prawną dopuszczalność przekazania zatrzymanego chińskim organom wymiaru sprawiedliwości celem przeprowadzenia postępowania karnego w zakresie objętym wnioskiem. Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości przez obrońcę, który w zażaleniu zarzucił zaskarżonemu postanowieniu obrazę prawa procesowego. Obrońca wniósł o zmianę zapadłego postanowienia i stwierdzenie prawnej niedopuszczalności wydania ściganego na teren CHRL, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że w świetle art. 604 § 1 pkt 5 i 7 Kpk wydanie ściganego jest niedopuszczalne, jeżeli byłoby ono sprzeczne z prawem polskim i zachodziła uzasadniona obawa, że w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej. Ponadto, w świetle wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiącego, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, dokonywanej przez ETPCz, orzeczenie wobec jednostki kary dożywotniego pozbawienia wolności jest prawnie dopuszczalne tylko wówczas, gdy tego rodzaju kara jest prawnie i faktycznie redukowalna.

Skoro Sąd Okręgowy ustalił, że zatrzymany za czyn, za który jest ścigany, po przekazaniu go władzom Chińskiej Republiki Ludowej, może być wymierzona kara dożywotniego pozbawienia wolności, to zobowiązany był jednocześnie ustalić, czy w kraju tym istnieją odpowiednie regulacje prawne gwarantujące jej rzeczywistą redukowalność. W ocenie Rzecznika Sąd Okręgowy poprzestał jednak jedynie na dokonaniu ustalenia, że w Chinach możliwym jest skrócenie kary dożywotniego pozbawienia wolności. Zaniechał natomiast wyjaśnienia, czy istnieją odpowiednie gwarancje procesowe zapobiegające arbitralnemu rozstrzygnięciu o redukowalności tej kary, jak też czy wobec więźniów skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności kary te w praktyce w ogóle są redukowane. Ustalenie stopnia tej dolegliwości ma szczególne znaczenie, skoro kara dożywotniego pozbawienia wolności grozi mu za popełnienie czynu wyłącznie przeciwko mieniu, nieobjętego zarzutem powrotności do przestępstwa. Wyjaśnienie tych okoliczności miało zatem podstawowe znaczenie dla możliwości dokonania oceny, czy za czyn zarzucony zatrzymanemu nie grozi mu niehumaniczne lub poniżające ukaranie w rozumieniu art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

BPG.511.48.2020 z 24 września 2020 r. – kasacja w sprawie dokonania błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa obwinionego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego obwiniony został uznany winnym popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń, polegającego na tym, że kierując rowerem, w wyniku niezachowania należytej ostrożności, zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem, czym doprowadził do kolizji drogowej. W wyniku kontroli instancyjnej zainicjowanej apelacją wniesioną przez obrońcę obwinionego, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Okręgowy błędnie ocenił, że wnioski płynące z opinii biegłych stanowią jedynie spekulacje i są sprzeczne z konsekwentnymi twierdzeniami obwinionego. Zdaniem Rzecznika wnioski te stanowią możliwą wersję przebiegu zdarzenia i zostały oparte m.in. na wyjaśnieniach złożonych przez obwinionego oraz zeznaniach świadka. Z treści opinii biegłego wynika, że biegły wskazał, iż zjazd rowerzysty na przeciwny pas jezdni mógł być wynikiem niedostosowania prędkości kierującego rowerem do warunków drogowych, a w szczególności do stanu nawierzchni jezdni. Podkreślenia wymaga, że rolą biegłego nie jest przypisywanie odpowiedzialności karnej poszczególnym uczestnikom zdarzenia, a opracowanie opinii przedstawiającej możliwy przebieg wydarzeń w oparciu o założenia wynikające z innych środków dowodowych, będących do dyspozycji sądu orzekającego. W świetle powyższych uwag nieuprawnione i błędne, były ustalenia sądu, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał jednoznacznie stwierdzić, iż to stan nawierzchni zainicjował utratę stabilności roweru obwinionego, a zachowanie obwinionego było nieprawidłowe.

II.511.870.2018 z 24 września 2020 r. - kasacja w sprawie uznania, iż okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, podczas gdy okoliczności dotyczące strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu występku wymagały wyjaśnienia, w drodze postępowania dowodowego.

Aktem oskarżenia z dnia 29 grudnia 2017 r. oskarżonemu zarzucono, że dnia 17 sierpnia 2017 r. na drodze publicznej, prowadził pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji Prezydenta Miasta o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM, B, B1, tj. o przestępstwo z art. 180a K.k. Wyrokiem nakazowym z dnia 5 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 180a K.k. skazał go oraz wymierzył karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Ponadto na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 K.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 4 marca 2018 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że przestępstwo z art. 180a K.k. można popełnić wyłącznie umyślnie, dlatego też, jak słusznie podnosi się w orzecznictwie, dla przypisania oskarżonemu tego występku, niezbędnym jest

dokonanie ustalenia, iż prowadzący pojazd miał świadomość, iż wydana została wobec niego decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, a ponadto, iż jest ona wykonalna. Wiedza jedynie w zakresie przekroczenia limitu dopuszczalnej liczby punktów karnych „eliminuje w sferze podmiotowej możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 180a k.k.”

Przenosząc powyższe zapatrywania prawne na realia procesowe przedmiotowej sprawy Rzecznik stwierdził, że skoro decyzja Prezydenta Miasta o cofnięciu uprawnień oskarżonemu do kierowania pojazdami uprawomocniła się poprzez doręczenie zastępcze, brak jest dowodów wskazujących na to, by oskarżony w dniu 17 sierpnia 2017 r. miał wiedzę o występowaniu w obrocie prawnym wykonalnej wobec niego decyzji o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami.

Na podstawie materiału dowodowego, zgromadzonego na etapie postępowania przygotowawczego, Sąd Rejonowy w ogóle nie powinien orzekać o odpowiedzialności karnej za zarzucony oskarżonemu występpek. Ten stan rzeczy implikuje z kolei stanowisko, iż opisane w zarzucie kasacji uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego w tej sprawie wyroku.

Sąd Najwyższy wydał następujące orzeczenia w sprawie kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich:

BPK.511.23.2019 z 28 maja 2019 r. - kasacja w sprawie naruszenia prawa karnego materialnego poprzez jego błędne zastosowanie.

Kasacja uwzględniona (wyrok z 24 września 2020 r., sygn. akt IV KK 309/19).

Sąd Najwyższy zauważył, że zgodnie z art. 50a § 1a Kodeksu wykroczeń odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie podlega sprawca, który będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej, posiada przedmioty określone w tym przepisie (nóż, maczetę lub inny podobnie niebezpieczny przedmiot) lub wyroby pirotechniczne. O ile posiadanie przez obwinionego wyrobów pirotechnicznych w postaci racy nie jest kwestionowane, rozważenia wymaga znamię „uczestnik przejazdu”. Obwiniony nie został bowiem uznany winnym jako uczestnik „przejazdu”, co jest wymaganym znamieniem tego wykroczenia, lecz „przejścia” zorganizowanej grupy kibiców. Nie ulega zatem wątpliwości, że zakresy znaczeniowe obu tych pojęć różnią się, w związku z tym swoim zachowaniem obwiniony nie wyczerpał znamion ustawowych przypisanego mu wykroczenia.

II.511.575.2015 z 24 czerwca 2019 r. - kasacja w sprawie przeprowadzenia dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Kasacja oddalona (postanowienie z 25 września 2020 r., sygn. akt IV KK 344/19).

Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

BPG.510.56.2018 z 3 lipca 2019 r. - kasacja w sprawie zaniechania przez Sąd odwoławczy dokonania szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego materiału dowodowego w zakresie ustalenia czy nie zachodzą w sprawie negatywne przesłanki ekstradycyjne.

Kasacja oddalona (postanowienie z 21 września 2020 r., sygn. akt III KK 386/19).

Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

II.511.684.2019 z 20 grudnia 2019 r. - kasacja w sprawie przeprowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność oskarżonego.

Kasacja nieuwzględniona (postanowienie z 25 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV KK 731/19).

W ocenie Sądu Najwyższego kasacja nie mogła zostać uwzględniona, aczkolwiek jest bezsporne, że doszło do rażącego naruszenia przepisów wskazanych w kasacji. Stwierdzenie rażącego naruszenia prawa nie jest jednak wystarczające do uchylenia prawomocnego wyroku. Przepis ustawy, tj. art. 523 § 1 k.p.k. wymaga, by ta rażąca obraza prawa mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia. Zdaniem Sądu Najwyższego Rzecznik nie wykazał nawet w najmniejszym stopniu możliwego istotnego wpływu rażącego naruszenia przepisów prawa na treść prawomocnego wyroku.

II.511.162.2020 z 6 marca 2020 r. - kasacja w sprawie naruszenia prawa materialnego.

Kasacja uwzględniona (wyrok z 21 lipca 2020 r., sygn. akt II KK 84/20).

Sąd Najwyższy zauważył, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1c zaskarżonego orzeczenia dotknięte jest rażącą obrazą art. 216 § 1 k.k., która miała istotny wpływ na jego treść. Występek z art. 216 § 1 k.k. jest bowiem zagrożony wyłącznie karą grzywny i karą ograniczenia wolności. Za całkowicie bezpodstawne i dokonane z rażącą obrazą tej regulacji należy zatem uznać wymierzenie za ten czyn kary pozbawienia wolności. A tak właśnie postąpił Sąd Rejonowy, który za przestępstwo z art. 216 § 1 k.k., przypisane skazanemu w punkcie 1c części dyspozytywnej zaskarżonego orzeczenia, orzekł karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Nie mogło być zatem jakichkolwiek wątpliwości, że w powyższej części wyrok Sądu Rejonowego dotknięty jest uchybieniem, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy w pełni uzasadnione było zarówno rozpoznanie kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich na posiedzeniu przeprowadzonym w trybie art. 535 § 5 k.p.k., jak i uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wymierzonej za czyn z art. 216 § 1 k.k. przypisany w punkcie 1c i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

II.511.1126.2014 z 2 kwietnia 2019 r. - kasacja w sprawie wydania wyroku nakazowego w sytuacji, gdy nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności popełnionego czynu.

Kasacja uwzględniona (wyrok z 9 września 2020 r., sygn. akt IV KK 208/19).

W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na uznanie, że kwestia własności zabezpieczonej w toku postępowania pilarki spalinowej jest oczywista. Sprowadzał się on do wyjaśnień obwinionego, które w tym zakresie nie były konsekwentne i jednoznaczne. Bez wyjaśnienia tych wątpliwości Sąd Rejonowy nie powinien rozstrzygać o przepadku przedmiotu, gdyż w przypadku wykroczenia z art. 120 § 1 Kodeksu wykroczeń orzeczenie tego środka karnego było możliwe wyłącznie w stosunku do przedmiotu będącego własnością sprawcy. Tym samym brak było podstaw do rozpoznania sprawy w trybie nakazowym.

2. Skargi kasacyjne do Sądu Najwyższego:

Sąd Najwyższy wydał następujące orzeczenia w sprawie skarg kasacyjnych Rzecznika Praw Obywatelskich:

VII.511.37.2018 z 27 grudnia 2018 r. - skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego od wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie o ochronę dóbr osobistych.

Odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie z 17 lipca 2020 r., sygn. akt V CSK 480/19).

Sąd Najwyższy zauważył, że jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał wyłącznie występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie tej przesłanki wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia. Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością. W ocenie Sądu Najwyższego z analizy skargi nie wynika jednak, by w sprawie zachodziły wyżej wymienione przyczyny, co uzasadniało odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

VII.511.7.2017 z 16 stycznia 2020 r. - skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w sprawie o ochronę dóbr osobistych i zapłatę.

Odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie z 3 lipca 2020 r., sygn. akt V CSK 156/20).

W ocenie Sądu Najwyższego w skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398(9) § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

3. Skargi nadzwyczajne do Sądu Najwyższego:

IV.7020.10.2018 z 10 lipca 2020 r. – skarga nadzwyczajna w sprawie o ustalenie ojcostwa.

Pozwem z dnia 10 października 2013 r. małoletni powód, zastępowany przez matkę wystąpił do Sądu Rejonowego przeciwko M.W. o ustalenie ojcostwa oraz roszczenia z tym związane. Wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy ustalił, że M.W., jest ojcem małoletniego, pozbawił pozwanego władzy rodzicielskiej nad małoletnim, zasądził alimenty od pozwanego na rzecz małoletniego oraz zasądził od pozwanego na rzecz matki powoda pokrycie wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, skutek wydania przez Sąd Rejonowy powyższego wyroku doszło do naruszenia, chronionego w ramach Konstytucji, prawa M.W. do życia prywatnego i rodzinnego. Analiza aktu postępowania wskazuje, że sąd nie wykazał się dostatecznym zaangażowaniem w wyjaśnienie kwestii ojcostwa pozwanego. Z uwagi na brak możliwości ustalenia miejsca zamieszkania pozwanego, a co za tym idzie jego osobistego udziału w sprawie, nie było możliwe przeprowadzenie dowodów przyrodniczych. W szczególności badania kodu genetycznego DNA, który to dowód prawidłowo przeprowadzony pozwala ze 100% pewnością na wykluczenie ojcostwa i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością na jego ustalenie. W sytuacji zatem niemożności przeprowadzenia tego dowodu, tym bardziej mocniejszy akcent powinien zostać położony przez Sąd na osobowe źródła dowodowe. Nie można również przejść obojętnie obok braku aktywności procesowej po stronie kuratora. W świetle całokształtu okoliczności sprawy (brak jakichkolwiek dowodów uwiarygadniających twierdzenia matki dziecka) kurator powinien wykazać się większą inicjatywą w obronie praw osoby, którą reprezentował. Tymczasem kurator nie zadał przesłuchiwanej matce małoletniego powoda żadnych pytań, ostatecznie uznał, że roszczenia strony powodowej nie są w żaden sposób wygórowane i poparł powództwo.

Stosownie do art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Jednak w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. podjętej przez połączone Izby: Cywilną, Karną oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego stwierdzono, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k. p. c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Nie ulega zaś wątpliwości, że cały

skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego został powołany w sposób opisany w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. W związku z powyższym, kierując się wskazaniem zawartym w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. Rzecznik złożył niniejszą skargę nadzwyczajną do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego jako Izby przedmiotowo właściwej do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego, a do takich należy sprawa objęta niniejszą skargą nadzwyczajną.

IV.7000.123.2020 z 27 lipca 2020 r. – skarga nadzwyczajna od postanowienia stwierdzającego nabycie spadku.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich postanowienie Sądu Rejonowego zapadło wskutek rażącego naruszenia prawa procesowego, w realiach omawianej sprawy cywilnej samo przeprowadzenie postępowania cywilnego w zakresie kolejnego złożonego wniosku przez było niedopuszczalne. Sąd spadku winien odrzucić wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, jeżeli sprawa dotycząca stwierdzenia nabycia spadku po tej samej osobie została już prawomocnie rozpoznana. Należy mieć na uwadze, że wyznacznikiem przedmiotowym powagi rzeczy osądzonej prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku pozostaje osoba spadkodawcy. Stąd też postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie mają ten sam przedmiot rozstrzygnięcia. Ujawnione w przedmiotowej sprawie uchybienie proceduralne ma charakter ewidentny, oczywisty, jasny i bezsporny. Zdaniem Rzecznika oznacza to, że w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się podstawa skargi nadzwyczajnej. Powyższe uchybienie proceduralne doprowadziło bowiem do sytuacji prawnej, w ramach której w obrocie funkcjonują dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie. Taki stan prawny winien być kwalifikowany jako naruszenie zasad i praw określonych w Konstytucji.

Stosownie do art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Jednak w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. podjętej przez połączone Izby: Cywilną, Karną oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego stwierdzono, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k. p. c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Nie ulega zaś wątpliwości, że cały skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego został powołany w sposób opisany w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. W związku z powyższym, kierując się wskazaniem zawartym w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. Rzecznik złożył niniejszą skargę nadzwyczajną do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego jako Izby przedmiotowo

właściwej do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego, a do takich należy sprawa objęta niniejszą skargą nadzwyczajną.

IV.511.71.2020 z 29 lipca 2020 r. – skarga nadzwyczajna od postanowienia stwierdzającego nabycie spadku.

Postanowieniem z 3 października 2017 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po Z.P., na podstawie ustawy nabyli żona oraz czworo wnucząt, każde z nich z dobrodziejstwem inwentarza. Zgodnie z ustaleniami sądu spadkodawca nie sporządził testamentu, a do kręgu jego ustawowych spadkobierców, w pierwszej kolejności, wchodziły żona oraz trzy córki. Żona zmarłego złożyła oświadczenie notarialne o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a córki notarialne oświadczenia o odrzuceniu spadku. Następnie, w dniu 13 lipca 2017 r., jedna z córek złożyła w imieniu swojej małoletniej córki oświadczenie notarialne o odrzuceniu spadku po Z.P. Na odrzucenie spadku zgodę wydał sąd opiekuńczy. Sąd spadku natomiast uznał, że nie rodzi ono żadnych skutków prawnych w przedmiotowej sprawie, gdyż zostało złożone po upływie terminu z art. 1015 § 1 k.c. tj. sześć miesięcy liczonych od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania. Według sądu termin ten powinien być liczony od dnia 17 września 2016 r. tj. dzień po tym, kiedy jej matka złożyła notarialne oświadczenie o odrzuceniu spadku. W związku z tym, według sądu, termin z art. 1015 § 1 k.c. upłynął małoletniej w dniu 17 marca 2017 roku i dlatego złożenie w jej imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku w dniu 13 lipca 2017 r. zostało uznane przez sąd za spóźnione.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich postanowienie spadkowe objęte niniejszą skargą nadzwyczajną nie odpowiada standardom demokratycznego państwa. Stwierdzenie nabycia spadku przez małoletnią w realiach niniejszej sprawy może podważać wiarygodność orzeczeń sądowych. Analiza akt sądowych nie pozostawia wątpliwości, że rodzice, działając w zaufaniu do prawa, podjęli wszelkie czynności prawem przewidziane, zmierzające do odrzucenia w spadku po Z.P. w imieniu dziecka. Co istotne, wniosek do sądu opiekuńczego został złożony przed upływem 6-miesięcznego terminu wyznaczonego przez ustawodawcę w art. 1015 § 1 k.c. Ponadto, notarialne oświadczenie o odrzuceniu spadku zostało złożone w imieniu małoletniej niezwłocznie po uprawomocnieniu się postanowienia sądu rodzinnego. Wobec tego przedstawicielom ustawowym małoletniej nie można zarzucić braku dbałości i należytej troski o sprawy swojego dziecka. Wymaga podkreślenia, że rodzice dziewczynki nie mieli żadnego wpływu na termin rozstrzygnięcia ich wniosku złożonego do sądu opiekuńczego, bez którego nie mogli skutecznie odrzucić spadku w imieniu dziecka. Nawet gdyby wniosek do sądu opiekuńczego złożyli już pierwszego dnia po rozpoczęciu biegu terminu, nie zyskaliby gwarancji, że sąd opiekuńczy rozpozna go przed upływem sześciu miesięcy. Dlatego w sytuacji, jaka zaistniała na gruncie niniejszej sprawy, sąd nie powinien przerzucać odpowiedzialności za upływ terminu zawitego z art. 1015 § 1 k.c. na małoletniego spadkobiercę,

ponieważ w ten sposób jego prawo do odrzucenia spadku stało się pozorne, niemożliwe do zrealizowania w granicach określonych przez ustawodawcę.

VII.511.23.2017 z 5 sierpnia 2020 r. – skarga nadzwyczajna w sprawie o zapłatę.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich w przedmiotowej sprawie wydane orzeczenie narusza w sposób istotny zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez to, że narusza ono zasadę pewności prawa w ramach dokonanej w nim wykładni pojęcia „krzywdy”, o którym mowa w art. 448 Kodeksu cywilnego w sposób, który zarówno w samej sprawie, jak i potencjalnie w sposób systemowy, narusza prawo do sądu, o którym mowa w Konstytucji. Ocena Sądu Okręgowego budzi bardzo poważny sprzeciw. Sąd bowiem oddalił żądanie zadośćuczynienia z powodu stwierdzenia braku krzywdy albo też, tak jej niewielkiego stopnia zaistnienia, że nie uzasadnia to, w jego ocenie, przyznania zadośćuczynienia. Uzasadniając brak istnienia w niniejszej sprawie szkody niemajątkowej, odwołał się do utrwalania wizerunku i głosu przez system monitoringu funkcjonujący w przestrzeni publicznej. Wziął także pod uwagę fakt istniejącego między stronami konfliktu, czas jaki upłynął od wydania wyroku w sprawie o demontaż kamer, a także cel dla którego pozwany zamontował kamery. W zaprezentowanej ocenie brakuje jednak odniesienia się do sytuacji, w jakiej nastąpiła ingerencja w prywatność powodów. Celowe i nakierowane nie tylko, jak chce sąd, na potrzebę obrony własności, ale także, jak można sądzić z nagrywania rozmów, na uzyskiwanie informacji o sąsiadach i ich życiu, zachowanie jest wysoce naganne i bezprawne. Gdyby zainstalowanie kamer rzeczywiście, jak twierdzi sąd, miałyby na celu ochronę własności interesów pozwanego, czemu miały służyć nagrania rozmów. Uzyskanie tą drogą informacji o najbardziej intymnych sprawach powodów, jest ingerencją w prywatność wywołującą nie tylko negatywne uczucia, ale właśnie krzywdę polegającą na niezwykle silnych odczuciach wstydu, upokorzenia i stanów lękowych. Taka krzywda powinna zaś podlegać kompensacji.

Rzecznik zauważył, że sąd jest obowiązany zasądzić, w granicach żądania, określoną sumę pieniężną, jeśli wykazano naruszenie dobra osobistego czymś zawinionym zachowaniem zaś niemożliwe jest naprawienie, zminimalizowanie lub usunięcie skutków tego czynu w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej. Ilekroć zatem w grę wchodzi funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę moralną, tylekroć sąd winien uwzględnić potrzebę jej przyznania. W uzasadnieniu Sądu Okręgowego nie ma jednak mowy o tym, czy bezprawne naruszenie prywatności powodów mogłoby podlegać naprawie w inny sposób. Ponieważ ocena Sądu od samego początku skupiała się na majątkowym charakterze wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd doszedł do wniosku, że mimo bezprawnego naruszenia prywatności powodów, pozostawić należy ich bez jakiegokolwiek rekompensaty. Takie rozstrzygnięcie,

zdaniem Rzecznika, jest niesprawiedliwe i urąga zasadom demokratycznego państwa prawnego.

V.510.61.2019 z 5 sierpnia 2020 r. – skarga nadzwyczajna w sprawie o zapłatę.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócił się M.S. z prośbą o wniesienie przez Rzecznika skargi nadzwyczajnej od przedmiotowego wyroku. Wskazał, że Sąd, orzekając z rażącym naruszeniem prawa, ograniczył jego odpowiedzialność jedynie kwotowo, do kwoty hipoteki, ale nie ograniczył jej rzeczowo, a tym samym zrównał jego odpowiedzialność z odpowiedzialnością dłużnika osobistego, narażając go na egzekucję komorniczą ze wszystkich składników majątku. Konsekwencją powyższego są działania podjęte przez Komornika Sądowego, który wezwał go do złożenia wykazu majątku.

Rzecznik zauważył, że stosownie do art. 319 Kodeksu postępowania cywilnego jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Przepis ten nie określa wprost formuły, zgodnie z którą sąd winien zredagować wskazane zastrzeżenie, nie ma jednak wątpliwości, że powinna ona oddawać charakter materialnoprawnego ograniczenia odpowiedzialności, stanowiącego w okolicznościach sprawy podstawę zamieszczenia w wyroku wzmianki o ograniczonej odpowiedzialności pozwanego. Z tego należy wnosić, że ograniczenie odpowiedzialności pozwanego w wyroku zasądzającym świadczenie ze stosunku hipoteki ma na celu, zgodnie z istotą odpowiedzialności rzeczowej, uczynić niedopuszczalną egzekucję z innego majątku niż obciążony hipoteką. Konieczne jest zatem sprecyzowanie w sentencji wyroku przedmiotu konkretnej hipoteki, tak, by zakres dopuszczalnej egzekucji nie przedstawiał wątpliwości z punktu widzenia organu egzekucyjnego. W związku z tym, sposób redakcji niniejszego zastrzeżenia przez Sąd Okręgowy powinien wskazywać na skonkretyzowany przedmiot hipoteki oraz kwotę maksymalną egzekucji równą sumie hipoteki. Jakkolwiek Sąd wykonał swój obowiązek w tym drugim aspekcie, to jednak nie wskazał, że ogranicza odpowiedzialność do nieruchomości obciążonej hipoteką.

W ocenie Rzecznika zarzucany błąd Sądu Okręgowego oznacza ingerencję w prawo własności i sferę interesów majątkowych Pozwanego bez ustawowej podstawy i wbrew podstawowym zasadom dotyczącym ustanawiania i egzekwowania zabezpieczeń rzeczowych. Rodzi to skutek w postaci swoistej nadbudowy prawnej, skutkującej nieuprawnionym rozszerzeniem zakresu uprawnień wierzyciela hipotecznego. Sposób zastosowania art. 319 k.p.c. w tej sprawie wykracza poza pierwotną funkcję hipoteki. Stanowi bowiem podstawę prawną przyznania wierzycielowi hipotecznemu przywilejów, które nie pozostają w żadnym związku z systemową rolą hipoteki. Właściciel ustanawiający

hipotekę jest wyłącznie dłużnikiem rzeczowym, którego odpowiedzialność jest ograniczona do przedmiotu hipoteki. Także egzekucja może być prowadzona jedynie z nieruchomości obciążonej hipoteką. Zatem wydanie wyroku z rażącym naruszeniem prawa, co w konsekwencji umożliwia egzekucję z całości majątku dłużnika rzeczowego, musi być ocenione jako naruszające gwarantowaną w Konstytucji ochronę własności i innych praw majątkowych.

IV.511.390.2019 z 19 sierpnia 2020 r. – skarga nadzwyczajna od wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację powoda w zakresie dotyczącym odsetek ustawowych za opóźnienie.

W dniu 13 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 21.655,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Od nakazu zapłaty pozwana złożyła zarzuty i po przeprowadzeniu postępowania, w dniu 20 marca 2018 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok, którym utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Rejonowego z dnia 13 czerwca 2016 r. w części do kwoty 14.000 zł oraz kosztów procesu i w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchylił i powództwo oddalił. Wyrok został zaskarżony przez obie strony postępowania w drodze apelacji, przy czym powód zarzucił m.in. oddalenie powództwa w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej na rzecz powoda kwoty 14.000 zł liczonych od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Obie apelacje zostały w całości oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że zarzut apelacji powoda dotyczący niezasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty 14.000 zł należy uznać za słuszny, jednak sąd pierwszej instancji powinien następczo sprostować swój błąd w trybie art. 350 § 1 i 2 k.p.c. Wobec tego powód, w dniu 17 stycznia 2019 r., kierując się uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego, złożył wniosek do Sądu Rejonowego o sprostowanie orzeczenia poprzez dodanie „wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 marca 2016 roku do dnia zapłaty”. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy sprostował wyrok zgodnie z wnioskiem powoda. W dniu 21 lutego 2019 r. pozwana zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego o sprostowaniu wyroku. W uzasadnieniu zażalenia wskazała, że pominięcie rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie nie stanowi oczywistej omyłki pisarskiej i nie może być sprostowane w trybie art. 350 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowieniem z 20 marca 2019 r. zmienił zaskarżone przez pozwaną postanowienie i oddalił wniosek powoda o sprostowanie wyroku.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich uchybienia w stosowaniu oraz wykładni prawa, zaistniałe na gruncie niniejszej sprawy, doprowadziły do swoistej pułapki. Powód został bowiem pozbawiony procedury gwarantującej mu realizację prawa do odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego przez pozwaną, pomimo że zgodnie z prawem wnosił o ich zasądzenie w pozwie, a następnie wobec treści orzeczenia sądu pierwszej

instancji, skorzystał z właściwego środka zaskarżenia przewidzianego w procedurze cywilnej, jakim jest apelacja. Co więcej, Sąd Okręgowy w istocie wprowadził powoda w błąd co do możliwości uzupełnienia zaskarżonego wyroku o rozstrzygnięcie o odsetkach w trybie art. 350 § 1 k.p.c. W konsekwencji powód zgodnie z wskazaniem sądu odwoławczego złożył wniosek o sprostowanie wyroku do sądu pierwszej instancji licząc na zasądzenie należnych mu odsetek. Takie działania sądów nie budują poczucia stabilności oraz bezpieczeństwa prawnego, wręcz przeciwnie podważają wiarygodność orzeczeń sądowych, stanowiącą istotny czynnik integrujący obywateli w relacji zaufania dla instytucji państwa i prawa.

V.511.417.2018 z 11 września 2020 r. - skarga nadzwyczajna od nakazu zapłaty.

Pozwany w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zawarł bankiem umowę. Pozwany nie dotrzymał jej warunków, stąd też bank wezwał pozwanego do zapłaty. Sprawa trafiła do sądu. Sąd wydał wobec pozwanego nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Pozwany złożył sprzeciw od tej decyzji, co powinno było spowodować rozpoznanie sprawy w normalnym trybie na rozprawie. Wobec rażącego błędu tak się jednak nie stało - ten sam sąd, choć w innym wydziale, ponownie wydał nakaz w postępowaniu upominawczym.

Rzecznik Praw Obywatelskich, jako organ stojący na straży wolności praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych, dostrzegając w kwestionowanym nakazie zapłaty niesprawiedliwość i naruszenie zasad współżycia społecznego, powodujące negatywne konsekwencje w sferze praw i wolności obywatelskich pozwanego, a także mając na uwadze, że w sprawie nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, wystąpił z niniejszą skargą nadzwyczajną.

W ocenie Rzecznika, konstytucyjnej zasadzie sprawiedliwości społecznej sprzeciwia się procedowanie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, prowadzące w rzeczywistości do pozbawienia możliwości obrony swoich praw przed sądem przez pozwanego w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Już sam brak merytorycznego rozpoznania skutecznie wniesionego sprzeciwu prowadzi do wniosku, że pozwany został pozbawiony brania udziału w sprawie i przedstawienia swoich twierdzeń na rozprawie. Zarzut Rzecznika rażącego naruszenia prawa procesowego, zasługuje na uwzględnienie. Wyłącznie bowiem wzruszenie prawomocnego nakazu zapłaty, a przez to wyeliminowanie go z obrotu prawnego oraz zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością, zapewni pozwanemu należyłą ochronę prawną.

W tej sytuacji, w ocenie Rzecznika, wyłącznie uchylenie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego, a przez to wyeliminowanie go z obrotu prawnego oraz zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością, pozwoli pozwanemu na pełną realizację

prawa podmiotowego w postaci prawa do sądu i urzeczywistni zasadę zaufania do państwa i prawa.

V.511.231.2018 z 11 września 2020 r. - skarga nadzwyczajna w sprawie o zapłatę.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy istota sporu sprowadzała się do oceny skuteczności zarzutu przedawnienia podniesionego przez Pozwaną. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Okręgowy, odstępując od utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu w sprawie braku możliwości przerwania biegu terminu przedawnienia wobec podmiotu nie będącego bankiem, który nabył wierzytelność stwierdzoną bankowym tytułem egzekucyjnym, dopuścił się rażącego naruszenia przepisów art. 123 § 1 pkt 1, art. 124 § 1, art. 509 § 1 i § 2 oraz art. 118 kc.

Rzecznik wskazał, że pewność i stabilność orzeczeń sądowych, którą zapewnia jednolitość orzecznictwa stanowi kluczową wartość do zbudowania społecznego zaufania do sądów i przekonania o sprawiedliwości podejmowanych przez nich rozstrzygnięć. Co więcej gwarancja jednolitości wykładni tych samych przepisów stosowanych w analogicznych sprawach tworzy ramy dla rzetelnego procesu, które to pojęcie mieści się w konstytucyjnym prawie obywatela do sądu (art. 45 Konstytucji), a także jest wyrazem respektowania konstytucyjnej zasady równości (art. 32 Konstytucji).

W tym kontekście wskazać należy, że wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia sprzecznego z korzystną dla obywateli linią orzecniczą SN, którą nota bene w sprawie Pozwanej zaaprobował sąd pierwszej instancji orzekając o oddaleniu powództwa (wyrok Sądu Rejonowego), stanowi o naruszeniu zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Trudno zaakceptować stanowisko sądu drugiej instancji, jakie wyraził w zaskarżonym orzeczeniu, skoro w podobnych stanach faktycznych i prawnych, obywatele mieli możliwość skutecznego powołania się na przedawnienie.

Zdaniem Rzecznika, wobec ugruntowanej linii orzecniczej SN, Pozwana miała prawo oczekiwać, że pogląd prawny wyrażony we wcześniejszych uchwałach SN, a oparty w istocie na orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r. (sygn. akt P 45/12) uznającym niekonstytucyjność bankowego tytułu egzekucyjnego, znajdzie zastosowanie także w jej sprawie.

V.511.178.2018 z 11 września 2020 r. - skarga nadzwyczajna w sprawie o zapłatę.

Rzecznik Praw Obywatelskich, jako organ stojący na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych, dostrzegając w kwestionowanym wyroku niesprawiedliwość i naruszenie zasad współżycia społecznego, powodujące negatywne konsekwencje w sferze praw i wolności obywatelskich powoda, a także mając na uwadze, że w

sprawie nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, postanowił wystąpić z niniejszą skargą nadzwyczajną.

W opinii Rzecznika, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy naruszył standardy konstytucyjne. Konsument, w ramach rozstrzygnięcia sądowego, ma prawo otrzymać ochronę prawną wynikającą z Konstytucji (art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 76).

RPO nie podziela i nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, uznając, że rażąco narusza ono prawo. Zdaniem Rzecznika uchylenie więc tego orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia sprawiedliwości społecznej.

Zasadę sprawiedliwości społecznej zdefiniować należy jako obowiązek dążenia do zachowania równowagi w stosunkach społecznych związany z zakazem arbitralności i unikaniem przez organy tworzenia i stosowania prawa, kreowania nieusprawiedliwionych i niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli. W ocenie Rzecznika te zasady zostały naruszone przez Sąd Okręgowy w Łodzi w zaskarżonym orzeczeniu.

Stosownie do treści art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jest to jedno z podmiotowych praw podstawowych jednostki i jedna z fundamentalnych gwarancji praworządności w demokratycznym państwie prawa. Na prawo to, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, składa się: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy odmówił ochrony (rekompensaty za utratę zdrowia) skarżącemu, który uległ wypadkowi i w wyniku powstałych komplikacji zdrowotnych został poddany amputacji kończyny dolnej, wskutek czego nie był zdolny do wykonywania pracy zawodowej i nie był zdolny do samodzielnej egzystencji przez okres ponad dwuletni. Sąd pozbawił go tym samym ochrony, którą władze publiczne są obowiązane przyznać osobom słabszym, poszkodowanym, konsumentom i wydał orzeczenie niezgodne z konstytucyjnym rozumieniem sprawiedliwości społecznej.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, sprawiedliwość społeczna wymaga przyznania ochrony prawnej słabszemu uczestnikowi życia społecznego i gospodarczego. Słabszą stroną umowy ubezpieczenia, ze względów ekonomicznych i możliwości negocjacyjnych przy zawarciu umowy, jest ubezpieczony, w tym wypadku konsument, który w świetle konstytucyjnych standardów (art. 76 Konstytucji) podlega szczególnej ochronie przez władze publiczne. Organy władzy, w tym sądy, powinny zatem chronić konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Tymczasem w niniejszej sprawie,

organy władzy zawiodły konsumenta. Zamiast zmierzać do skorygowania zachwianej równowagi w relacji przedsiębiorca-konsument, sąd dodatkowo penalizuje konsumenta, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i uiścił składkę ubezpieczeniową, uznając że jego wolą było wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, przewidzianego w § 2 pkt 6 WU.

W opinii Rzecznika, konstytucyjnej zasadzie sprawiedliwości społecznej, zasadzie zaufania do państwa i stanowiącego przez nie prawa, prawu do sądu i ochronie praw konsumenta, sprzeciwia się takie wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, który mimo zaistnienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, wprowadza do wzorca umownego – ogólnych warunków umowy ubezpieczenia – postanowienia, co do treści dokumentu stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania, gdy warunek przewidzianego ochroną łącznego czasu trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji, został spełniony. W ocenie RPO, konieczność uwzględnienia skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie pozostaje w zgodzie z ideą sprawiedliwości w odczuciu społecznym.

IV.511.477.2019 z 17 września 2020 r. - skarga nadzwyczajna od postanowienia Sądu Rejonowego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego zapadło na skutek rażącego naruszenia prawa - zarówno materialnego, jak i procesowego, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym (dalej jako: u.s.n).

Na skutek stwierdzonych uchybień w obrocie prawnym funkcjonuje obecnie wadliwe postanowienie spadkowe, pozostające w sprzeczności z rzeczywistym stanem prawnym. Taka sytuacja, w ocenie Rzecznika, świadczy o naruszeniu konstytucyjnych zasad i praw, tym samym wypełniając przesłankę wniesienia skargi nadzwyczajnej, określoną w art. 89 § 1 pkt 1 u.s.n. Przede wszystkim Rzecznik dostrzega naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji, który statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, na którą składa się szereg wartości. Jedną z nich jest zagwarantowanie zaufania uczestników obrotu do stanu prawnego, jaki wynika z prawomocnego rozstrzygnięcia sądu. Niemniej jednak, stan prawny stwierdzony prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego, pozostaje w sprzeczności z rzeczywistym stanem prawnym, jaki powstał na skutek śmierci D.K. Nie ulega wątpliwości, że postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny, a więc nie kształtuje nowego, ale stwierdza istniejący stan prawny. Przepisy prawa cywilnego łączą nabycie spadku z chwilą otwarcia spadku (art. 925 k.c.), a otwarcie spadku następuje z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.). A zatem nabycie praw i obowiązków wchodzących w skład spadku nie jest uzależnione ani od złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku, ani też od uzyskania przez niego orzeczenia

właściwego organu państwowego. Inaczej mówiąc: związanie przez ustawę nabycia spadku przez spadkodawcę ze zdarzeniem prawnym, jakim jest śmierć osoby fizycznej, oznacza, że z chwilą śmierci spadkodawcy, a więc z chwilą otwarcia spadku, spadkobierca wchodzi z mocy samego prawa w ogół praw i obowiązków należących do spadku.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, stosownie do art. 1027 k.c., stanowi wyłączny dowód nabycia praw do spadku względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia (obok zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia). Spadkobierca nie może udowodnić swoich praw do spadku, w tym także wysokości przysługującego mu udziału spadkowego, za pomocą jakichkolwiek innych dowodów. Na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z sytuacją w której postanowienie spadkowe stwierdza nabycie praw i obowiązków wchodzących w skład spadku po D.K. w sposób odmienny, niż nastąpiło to z mocy samej ustawy z chwilą otwarcia spadku. A zatem pozostaje w sprzeczności z rzeczywistym stanem prawnym. W efekcie spadkobiercy D.K. znaleźli się w stanie niepewności prawnej co do wielkości przysługujących im praw spadkowych, a w konsekwencji - co do możliwości swobodnego dysponowania udziałami spadkowymi przyznanymi im w drodze zaskarżonego postanowienia: rozporządzenie nimi, ponad udział wynikający z norm prawa materialnego, może wiązać się z daleko idącymi konsekwencjami. Dlatego wyeliminowanie z obrotu wadliwego postanowienia spadkowego leży w interesie wszystkich spadkobierców.

Prawo powinno być stosowane w taki sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to też prognozowanie działań własnych zainteresowanego. Organy państwa, w tym również sądy, powinny działać w sposób budzący w jednostce poczucie stabilności oraz bezpieczeństwa prawnego. Jednocześnie zaskarżone postanowienie spadkowe godzi w konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo własności, podlegające szczególnej ochronie. Zgodnie z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, a prawa te podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Zgodnie zaś z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia.

Instrumentem prawnym mającym na celu urzeczywistnienie prawa dziedziczenia jest instytucja stwierdzenia nabycia spadku. Stwierdzenie nabycia spadku następuje na wniosek zainteresowanych osób, po przeprowadzeniu postępowania sądowego. Co istotne, sąd spadku ma ustawowy obowiązek działania z urzędu (art. 670 i art. 677 § 1 k.p.c.). W związku z tym uczestnicy postępowania spadkowego mają prawo oczekiwać, że sąd zbada przedstawioną przez nich sprawę wszechstronnie oraz rzetelnie, a w efekcie stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi osoby inne niż te, które wskazali uczestnicy, w udziałach odpowiadających normom prawa materialnego, choćby we wniosku wskazano inne udziały.

Niemniej jednak, na gruncie niniejszej sprawy działania podjęte przez sąd spadku nie doprowadziły do urzeczywistnienia prawa dziedziczenia spadkobierców zmarłego D.K., w szczególności wdowy po zmarłym - K.K., która w wyniku zaskarżonego orzeczenia spadkowego została pozbawiona części ułamkowej spadku przynależnej jej z mocy ustawy.

W ocenie Rzecznika ochrona praw oraz wolności człowieka i obywatela określonych w Konstytucji w zaistniałej sytuacji wymaga sięgnięcia po najdalej idący nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna. Na skutek oczywistych i rażących uchybień sądu spadku doszło do wydania wadliwego postanowienia, które pozostaje w ewidentnej sprzeczności z rzeczywistym stanem prawnym. Jego funkcjonowanie w obrocie prawnym godzi nie tylko w powagę wymiaru sprawiedliwości, ale również w konstytucyjne zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego oraz prawo dziedziczenia. A zatem wniesienie skargi nadzwyczajnej okazało się konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy wydał następujące orzeczenia w sprawie skarg nadzwyczajnych Rzecznika Praw Obywatelskich:

4. Rzecznik przystąpił do postępowania sądowego:

IV.511.204.2020 z 6 lipca 2020 r. – skarga o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia praw do spadku.

Postanowieniem z dnia 17 maja 2019 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po R.I.S., na podstawie ustawy nabyli ojciec T.S. oraz siostry M.A.R. oraz J.T.P. w udziałach po 1/3 każde z nich. Podkreślenia wymaga, że w dacie zainicjowania ww. postępowania w obrocie prawnym funkcjonowało już prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po R.I.S. wydane na wniosek T.S. przy udziale J.S. i M.R. Postanowienie to nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się z dniem 11 lipca 2008 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich zdecydował się wnieść skargę o wznowienie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 17 maja 2019 r., ponieważ w jego ocenie współwystępowanie w obrocie dwóch prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tej samej osobie godzi nie tylko w wymiar sprawiedliwości, ale również prowadzi do naruszenia praw i wolności oraz zasad gwarantowanych w Konstytucji.

Przede wszystkim Rzecznik dostrzega naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego. Osoby pozostające w kręgu oddziaływania postanowienia spadkowego mają prawo oczekiwać, że w przypadku skierowania wniosku o ponowne rozpoznanie tej samej sprawy, sąd przy zachowaniu odpowiedniej czujności procesowej ustali fakt funkcjonowania

w obrocie prawomocnego jej rozstrzygnięcia i wniosek odrzuci. Ponadto funkcjonowanie w obrocie dwóch prawomocnych postanowień spadkowych godzi w porządek publiczny i prawa osób trzecich.

XI.501.3.2020 z 6 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w sprawie o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa.

Wyrokiem z dnia 18 września 2018 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo Prokuratora Rejonowego wniesione na podstawie art. 86 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i ustalił bezskuteczność uznania ojcostwa przez B.R. względem małoletniej L.M.R. dokonanego przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Sąd I instancji oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniu, że do poczęcia małoletniej doszło w drodze sztucznej inseminacji pozwanej M.E., nasieniem anonimowego dawcy w ramach procedury sztucznego wspomaganie prokreacji, o czym pozwani M.E. i B.R. wiedzieli w momencie, w którym mężczyzna złożył przed kierownikiem USC oświadczenie o uznaniu ojcostwa małoletniej, a kobieta oświadczenie to potwierdziła.

Prokurator w pozwie oraz odpowiedzi na apelację pozwanego, jak i Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku, wskazali, że więź emocjonalna łącząca pozwanego z małoletnią nie ma dla sprawy znaczenia. Uznali przy tym, że sprzeczne z dobrem dziecka będzie utrzymanie fikcji prawnej ojcostwa B.R., ponieważ jego związek z matką dziecka rozpadł się i nie tworzą tym samym pełnej, zamieszkującej razem rodziny. Za zagrożenie dla dobra dziecka uznano więc nie sytuację podważenia bliskiej relacji łączącej córkę z ojcem, ale okoliczność, że rodzice nie pozostają we wspólnym pożyciu. Można więc stwierdzić, że w ocenie prokuratora i Sądu I instancji bardziej korzystne dla dziecka jest nieposiadanie ojca niż posiadanie obojga rodziców, których związek się rozpadł.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich dobro dziecka powinno być w niniejszej sprawie interpretowane przez pryzmat relacji łączącej małoletnią z pozwanym oraz przy uwzględnieniu skutku ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, którym będzie pozbawienie dziecka ojca w sytuacji, w której ustalenie ojcostwa biologicznego nie jest możliwe. Rzecznik zauważył, że zasada dobra dziecka wyrażająca prymat więzi opartych na rzeczywistym pochodzeniu biologicznym wyraża jedynie dominującą tendencję, co nie wyklucza, że w pewnych warunkach i okolicznościach dobro dziecka nie będzie wymagało odwołania się do innych przesłanek kształtowania relacji rodzinnych, w ramach których to właśnie interes dziecka przeważa nad interesem rodziców biologicznych i będzie wymagał ochrony stosunków rodzinnych opartych na istnieniu innego typu więzi niż więź biologiczna. Prawda materialna nie zawsze jest więc najważniejszym dobrem podlegającym ochronie.

IV.7000.145.2020 z 15 lipca 2020 r. – skarga o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2019 r. Sąd, orzekając w sprawie z wniosku E.O. stwierdził, że spadek po T.M. na podstawie ustawy nabyli wprost: żona, syn oraz córka w udziale po 1/3 każde z nich. Wobec niewniesienia apelacji, postanowienie to uprawomocniło się z dniem 9 kwietnia 2019 r. Do merytorycznego rozpoznania powyższej sprawy doszło pomimo tego, że w chwili zainicjowania postępowania w obrocie funkcjonowało wydane wcześniej, prawomocne postanowienie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po tej samej osobie, w postaci postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 2 grudnia 2013 r.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich w sytuacji, gdy w obrocie funkcjonowało już prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po T.M., sąd powinien był odrzucić kolejny wniosek w tym przedmiocie. Tak się jednak nie stało. Mimo że samo przeprowadzenie postępowania było w tym stanie rzeczy niedopuszczalne, Sąd rozpoznał kolejny wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po tej samej osobie i wydał rozstrzygnięcie w zakresie objętym powagą rzeczy osądzonej. Rzecznik zauważył, że zgodnie z art. 403 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego można żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego. W konsekwencji, biorąc pod uwagę, że w obrocie prawnym funkcjonują obecnie dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T.M., a zatem mające ten sam przedmiot rozstrzygnięcia, zasadne jest wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem z dnia 18 marca 2019 r.

Skarga uwzględniona (postanowienie z 15 września 2020 r., sygn. akt III Ns 308/20).

Sąd Rejonowy uchylił postanowienie Sądu Rejonowego z 18 marca 2019 r. oraz odrzucił będący przedmiotem sprawy wniosek o stwierdzenie nabycia spadku.

V.511.95.2020 z 20 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w sprawie o wznowienie postępowania.

Pozwani wnieśli skargę o wznowienie postępowania zakończonych nakazem zapłaty wraz z wnioskiem o zabezpieczenie poprzez wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty do czasu prawomocnego rozpoznania skargi. Sąd Okręgowy odrzucił skargę Pozwanych. W ocenie Sądu I instancji, wniosek o udzielenie zabezpieczenia nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na brak uprawdopodobnienia interesu prawnego, natomiast skarga o wznowienie postępowania zasługiwała na odrzucenie ze względu na brak ustawowej podstawy do wznowienia postępowania. Ponadto, Sąd I instancji wyraził stanowisko, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości wznowienia postępowania w przypadku wydania wyroku przez TSUE.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że jakkolwiek w procedurze cywilnej nie został uregulowany wprost proces wznowienia postępowania w oparciu o wyrok TSUE, to jednak dopuszczalność wznowienia postępowania na tej

podstawie wywieść należy z przepisów Konstytucji oraz zasady równoważności, skuteczności, lojalności i pierwszeństwa prawa UE. Rzecznik opowiada się za dopuszczalnością wznowienia przedmiotowego postępowania w związku z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 na zasadzie analogii do trybu przewidzianego przy orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślenia wymaga, że dla prounijnej wykładni przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie może być przeszkodą to, że dotychczas ta przesłanka wznowienia nie była interpretowana przez orzecznictwo sądów krajowych. Sądy krajowe mają bowiem obowiązek zmiany krajowego orzecznictwa, w tym utrwalonej linii orzeczniczej sądów wyższych instancji, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami prawa Unii Europejskiej. Rzecznik nie może zgodzić się zatem ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skarga Pozwanych o wznowienie postępowania nie została oparta na ustawowej podstawie. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego winny być interpretowane przez sąd orzekający w sprawie przez pryzmat związania Rzeczypospolitej Polskiej prawem unijnym oraz orzecznictwem TSUE. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego wzruszenie prawomocnego orzeczenia w przypadku niezgodności z prawem unijnym stanowi w istocie prawny środek chroniący obywateli konsumentów, którzy nie uzyskali takiej ochrony na pierwotnym etapie postępowania.

Zdaniem Rzecznika obowiązek zapewnienia zgodności z prawem unijnym wynika z ogólnej zasady pierwszeństwa prawa UE przed prawem krajowym i dotyczy wszystkich postępowań nakazowych, w których po stronie pozwanej występuje konsument. Obowiązek ustalenia konsumenckiego charakteru sprawy z urzędu ciąży na sądzie krajowym, niezależnie od twierdzeń którejkolwiek ze stron. Zasada skuteczności prawa unijnego wymaga bowiem, aby sąd krajowy, niezależnie od przepisów wewnętrznych, stosował normy wynikające z dyrektyw konsumenckich. Brak świadomości konsumentów co do przysługujących im uprawnień, może spowodować, że konsumenci nie powołają się na te uprawnienia. Sądy krajowe zobowiązane są zatem urzeczywistniać należytą ochronę konsumenta w świetle treści Dyrektywy 93/13, która jest aktem o fundamentalnym znaczeniu dla ochrony konsumentów w UE. Osiągnięcie na poziomie krajowym standardu ochrony konsumenta, wymaganego ww. dyrektywą oznacza, że sąd krajowy zobowiązany jest do spełnienia określonych obowiązków jakie nakłada na niego ta dyrektywa. Chodzi tu w szczególności o dokonanie z urzędu kontroli abuzywności postanowień umownych, skoro sąd posiadał dokumenty potrzebne do takiej oceny.

W opinii Rzecznika, sąd wydając w sprawie nakaz zapłaty, winien był dokonać z urzędu badania potencjalnie nieuczciwych postanowień umowy kredytu, naruszających równowagę stron z pokrzywdzeniem konsumenta, czego nie uczynił. W uzasadnieniu zaskarżanego postanowienia Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, że ustawowa podstawa wznowienia postępowania nie zachodzi, nie odnosząc się w ogóle do braku zbadania przez sąd wydający

nakaz zapłaty treści postanowień umowy pod względem ich niedozwolonego charakteru. Podkreślenia wymaga, że Sąd orzekający miał możliwość przeprowadzenia kontroli nieuczciwego charakteru klauzul na etapie postępowania nakazowego. Zdaniem Rzecznika okoliczność, że sąd nie zbadał z urzędu postanowień umowy zawartej przez konsumentów z przedsiębiorcą pod kątem ich nieuczciwego charakteru należy traktować jako faktyczne pozbawienie strony możliwości działania i obrony swoich praw.

XI.801.8.2019 z 31 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w sprawie za naruszenie zasady równego traktowania ze względu na płeć.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo o zasądzenie od pozwanej kwoty 1480 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania (i zarazem zadośćuczynienia) za naruszenie zasady równego traktowania ze względu na płeć (tożsamość płciową) w postaci dyskryminacji bezpośredniej oraz molestowania, wniesione na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Sąd I instancji uznał, że powódka nie udowodniła naruszenia, a pozwana zdołała wykazać, że się go nie dopuściła. Za istotną okoliczność Sąd I instancji uznał fakt, że powódka wprowadziła pozwaną w błąd w toku procesu rekrutacyjnego co do własnych danych i tożsamości, gdyż jej wygląd i imię, którym się posługiwała wskazywały na to, że jest kobietą, podczas gdy jej postępowanie sądowe o ustalenie płci żeńskiej pozostawało wówczas w toku, a jej dokument tożsamości wskazywał na płeć i imię męskie. Zdaniem Sądu pozwany miał prawo oczekiwać od powódki, że jej strój służbowy będzie zgodny z danymi metrykalnymi, a zatem że zgodzi się ona na pracę w męskim uniformie. Odmowa pracy w stroju kobiecym osobie, która „wówczas była jeszcze mężczyzną” nie stanowiło, zdaniem Sądu I instancji, naruszenia zasady równego traktowania ze względu na płeć, co w uzasadnieniu wyroku podparto rozważaniami na temat możliwości noszenia spodni przez kobiety.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd I instancji nie rozważył postawionych zarzutów w kontekście zakazu dyskryminacji ze względu na tożsamość płciową, a wyłącznie w kontekście zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, co doprowadziło do błędnego zastosowania ustawy o równym traktowaniu. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wyraźnie wskazał, że powódka musiała udowodnić fakt naruszenia zasady równego traktowania, a pozwana zobowiązana była wykazać, że nie dopuściła się naruszenia. Taka ocena jest w sposób oczywisty sprzeczna z brzmieniem art. 14 ustawy o równym traktowaniu. Z ust. 2 wskazanego przepisu wynika bowiem, że osoba, która zarzuca naruszenie zasady równego traktowania jest zobowiązana uprawdopodobnić, a nie udowodnić fakt jej naruszenia. W kontekście postawionego w pozwie zarzutu molestowania, Sąd I instancji zupełnie nie

odniósł się do niego w uzasadnieniu wyroku, trudno zatem ocenić, czy w ogóle go rozważył. Zdaniem Rzecznika żadna uzasadniona prawnie konieczność nie pozwala stwierdzić, że pozwana słusznie wymagała od powódki przyjęcia męskiego umundurowania. Postawienie powódce takiego warunku wskazuje jednocześnie, że pozwana nie okazała zrozumienia dla tożsamości płciowej powódki i mimo jej płci odczuwanej i wyglądu potraktowała ją zgodnie z płcią metrykalną, jako mężczyznę. Takie działanie, w sytuacji, w której wywołało u powódki subiektywne odczucie poniżenia i upokorzenia, powinno zostać uznane za nierówne traktowanie ze względu na tożsamość płciową w postaci molestowania.

III.7043.101.2020 z 10 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału przed Sądem Okręgowym w sprawie przeciwko Ministerstwu Spraw Zagranicznych o zasądzenie na rzecz Powoda odszkodowania z powodu niezgodnego z prawem stwierdzenia przez pracodawcę wygaśnięcia umowy o pracę.

Na mocy art. 3 ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów stosunek pracy powoda wygasł w dniu 5 kwietnia 2019 r., a więc zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu po upływie 60 dni od dnia wejścia w życie ustawy. Pracodawca powoda poinformował go pisemnie o wygaśnięciu stosunku pracy z mocy prawa z dniem 14 lutego 2019 r., wskazując, że przyczyną wygaśnięcia stosunku pracy jest złożenie dokumentów potwierdzających pracę lub służbę w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracę z tymi organami.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że do czasu wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego obciążał jedynie osoby wchodzące w skład służby zagranicznej w rozumieniu ustawy o służbie zagranicznej. Aktualnie obowiązek ten został rozciągnięty także na osoby niebędące członkami służby zagranicznej. Przed wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej złożone zgodnie z prawdą oświadczenie lustracyjne o pełnieniu służby lub współpracy z organami bezpieczeństwa państwa nie pociągało za sobą negatywnych konsekwencji. Natomiast w przypadku, gdy sąd w prawomocnym orzeczeniu stwierdził fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, okoliczność ta traktowana była jako obligatoryjna przesłanka pozbawienia tej osoby funkcji publicznej.

W ocenie Rzecznika w tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że osoby wchodzące w skład służby zagranicznej, które przed wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej złożyły zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne o pracy lub pełnieniu służby w organach bezpieczeństwa lub współpracy z tymi organami, mogły oczekiwać, opierając się na gwarancjach danych im przez ustawodawcę, a także wynikających z samego celu postępowania lustracyjnego, że treść takiego oświadczenia nie pociągnie za sobą

negatywnych konsekwencji w zakresie łączącego ich z pracodawcą publicznym stosunku pracy. Zdaniem Rzecznika to przyrzeczenie publiczne zawarte w treści obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa, zostało złamane. Dlatego art. 3 ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i prawa, rodzi bowiem przekonanie, że władzy publicznej i jej przyrzeczeniom zawartym w obowiązującym prawie, nie należy w żadnej mierze ufać.

WZF.7060.133.2018 z 10 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału przed Sądem Okręgowym w sprawie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury.

Skarżący wniósł do Sądu Okręgowego odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury. Wskazaną decyzją, w związku z wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ZER MSWiA ustalił emeryturę na jego rzecz w wysokości 1615,47 zł brutto, uznając, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Służba ta była pełniona w okresie od dnia 16 października 1977 r. do dnia 31 lipca 1990 r. tj. w wymiarze 12 lat 9 miesięcy i 16 dni. Odwołujący się wskazał, że od 1 stycznia 1979 r. w porozumieniu z dwoma innymi funkcjonariuszami nawiązał współdziałanie z księdzem W.A., który był wówczas kapłanem NSZZ Solidarność, a faktycznie szefem całego podziemia niepodległościowego w regionie G. Podczas kilkudziesięciu spotkań, które miały miejsce na przestrzeni kilkunastu lat przekazali oni księdzu informacje dotyczące zamierzeń i działań SB realizowanych wobec niego, a także innych osób związanych z Solidarnością. Dokonali także dekonspiracji tajnych współpracowników SB uplasowanych w otoczeniu księdza i Solidarności gorzowskiej. Ujawnili oni również przedstawicielom Kurii Biskupiej fakt stosowania kontroli operacyjnej w postaci podsłuchów pokojowych, zarówno w Pałacu Biskupim i innych obiektach kościelnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że sam Sąd Okręgowy powziął uzasadnioną wątpliwość, czy przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. spełniają standardy konstytucyjne, kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego (sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygn. akt P 4/18). Jednak, zdaniem Rzecznika, wyznaczony w tej sprawie skład orzekający Trybunału został ukształtowany niezgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, tworzą go bowiem także osoby

wybrane przez Sejm na obsadzone już uprzednio stanowiska sędziów TK. Rodzi to uzasadnioną wątpliwość, czy wydane w tym składzie orzeczenie rzeczywiście definitywnie rozstrzygnie przedstawiony przez Sąd Okręgowy problem konstytucyjny czy też stanie się źródłem kolejnych kontrowersji na tle zawisłych przed Sądem Okręgowym spraw dotyczących obniżenia świadczeń emerytalnych byłych funkcjonariuszy i członków ich rodzin. W tej sytuacji w ocenie Rzecznika zawieszenie postępowania sądowego w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego wcale nie gwarantuje, że w czasie tego zawieszenia dojdzie do niebudzącego wątpliwości rozstrzygnięcia o hierarchicznej zgodności norm prawnych w tym zakresie.

Zdaniem Rzecznika, obecnie zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Kryterium formalne pełnienia służby w określonych cywilnych i wojskowych formacjach zostało wzmocnione poprzez wskazanie, że jest to służba na rzecz totalitarnego państwa. W ocenie Rzecznika taka konstrukcja art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym w sposób nieuchronny nakazuje jednak weryfikację czy w każdym przypadku pełnienia służby w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach mamy do czynienia ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Tylko w ten sposób zostanie bowiem zachowana systemowa spójność pomiędzy treścią art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, a treścią preambuły do ustawy lustracyjnej. Preambuła stwierdza, że to praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego. Skoro zatem sam ustawodawca w preambule ustawy lustracyjnej stwierdził, jakie działania są działaniami na rzecz totalitarnego państwa, to wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym powinna uwzględniać tę okoliczność, jest to bowiem jedyna legalna definicja służby na rzecz totalitarnego państwa.

Powyższe oznacza, że po zmianach dokonanych ustawą o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając emeryturę wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Musi ponadto wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa, która według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

IV.550.5.2020 z 31 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w sprawie zamieszczenia danych małoletniego w rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym.

Przepisy ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym wyłączają zamieszczanie danych w Rejestrze w sytuacji popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego z art. 200 § 1 k.k., jednakże nakazują automatyczne wpisanie do Rejestru osób, które do takiego czynu nie popełniły, ale zaledwie się do niego przygotowywały. Ponadto, o tym, że orzeczenie sądu, nawet w przypadku zastosowania najłagodniejszego środka w postaci upomnienia, może skutkować wpisem do urzędowego rejestru jako osoby niebezpiecznej dla otoczenia, uczestnicy postępowania nie mają świadomości. Informacja o takim skutku nie jest umieszczana w sentencji orzeczenia, a skutek ten następuje z mocy prawa. Osoby, których wpis dotyczy, w szczególności sam nieletni, dowiadują się o tym po fakcie, z zawiadomienia o dokonaniu wpisu, zatem już po uprawomocnieniu orzeczenia. W toku postępowania nie są więc na żadnym jego etapie informowane o tak dolegliwym środku. Nie mają więc możliwości podjęcia skutecznej ochrony przysługujących im praw.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, sytuacja taka narusza konstytucyjne prawo obywatela do sądu tj. do sądowej ochrony jego praw zagwarantowanych Konstytucją. Dlatego uzupełnienie postanowienia z 6 lipca 2020 r. jest niezbędne dla ochrony praw nieletniego. Do orzeczenia tego nie sporządzono uzasadnienia, nie można więc jednoznacznie przesądzić, jakie okoliczności stały się przyczyną niezamieszczenia w sentencji postanowienia o wyłączeniu zamieszczenia danych nieletniego w Rejestrze. Zdaniem Rzecznika jednak, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny i oczywisty wskazuje na zaistnienie okoliczności, wskazujących, że zamieszczenie danych w Rejestrze spowodowałoby niewspółmiernie surowe skutki dla nieletniego, a niezamieszczenie dodatkowego orzeczenia w sentencji postanowienia mogło wynikać jedynie z przeoczenia.

IV.511.271.2020 z 1 września 2020 r. – skarga o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia praw do spadku.

W dniu 7 marca 2011 r. J.S. złożyła w Sądzie Rejonowym wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po: M.P., S.P oraz Z.P. Postanowieniem z dnia 7 maja 2012 r. Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po: M.P., S.P oraz Z.P. Postanowienie nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się z dniem 21 czerwca 2012 r. Podkreślenia wymaga, że w dacie zainicjowania ww. postępowania w obrocie prawnym funkcjonowało już prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po S.P.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, biorąc pod uwagę, że w obrocie prawnym funkcjonują obecnie dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po S.P, a zatem mające ten sam przedmiot rozstrzygnięcia, zasadne jest wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym

postanowieniem z dnia 7 maja 2012 r. Sąd Najwyższy wprost wskazał, że istnienie dwóch lub więcej prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy uzasadnia wznowienie postępowania. Ponadto, Sąd Najwyższy podkreślił patologiczny charakter sytuacji, w której istnieją dwa prawomocne postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Rzecznik na gruncie niniejszej sprawy dostrzega naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego, jak również naruszenie prawa do sądu. W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że w przypadku funkcjonowania w obrocie dwóch postanowień sądu o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie ochrona gwarantowana w Konstytucji RP staje się iluzoryczna, gdyż instytucja stwierdzenia nabycia spadku nie może zrealizować przypisanych jej systemowo celów.

IV.7000.171.2020 z 16 września 2020 r. - skarga o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenia nabycia praw do spadku.

Biorąc pod uwagę, że w obrocie prawnym funkcjonują obecnie dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M.Z.L., a zatem mające ten sam przedmiot rozstrzygnięcia, w opinii Rzecznika Praw Obywatelskich zasadne jest wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem.

W ocenie Rzecznika współwystępowanie w obrocie dwóch prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie praw do spadku po tej samej osobie godzi nie tylko w wymiar sprawiedliwości, ale także prowadzi do naruszenia praw, wolności i zasad gwarantowanych w Konstytucji.

Art. 2 Konstytucji statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, na którą składa się szereg wartości. Jedną z nich jest zagwarantowanie zaufania uczestników obrotu prawnego do stanu prawnego, jaki został ukształtowany prawomocnym rozstrzygnięciem sądu. A zatem osoby pozostające w kręgu oddziaływania postanowienia sądu stwierdzającego nabycie spadku mają prawo oczekiwać, że w przypadku skierowania wniosku o ponowne rozpoznanie tej samej sprawy, sąd procedujący w oparciu o przepisy prawa, przy zachowaniu odpowiedniej czujności procesowej, ustali fakt funkcjonowania w obrocie prawomocnego jej rozstrzygnięcia i wniosek odrzuci.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Rzecznik dostrzega również naruszenie prawa do sądu, które zostało zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji: każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw podmiotowych jednostki, a także jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności w demokratycznym państwie prawa.

Jednocześnie na skutek uprawomocnienia się zaskarżonego postanowienia doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa dziedziczenia. Zgodnie z art. 64 ust

1 i 2 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych i prawo dziedziczenia, a prawa te podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Zgodnie zaś z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczpospolita Polska chroni własność oraz prawo dziedziczenia.

W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że w przypadku funkcjonowania w obrocie dwóch postanowień sądu o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie ochrona gwarantowana w Konstytucji staje się iluzoryczna, gdyż instytucja stwierdzenia nabycia spadku nie może zrealizować przypisanych jej systemowo celów.

Skarga uwzględniona (postanowienie z 25 września 2020 r., sygn. akt I Ns 605/20).

Sąd Rejonowy wznowił postępowanie.

IV.511.289.2020 z 17 września.2020 r. - skarga o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia praw do spadku.

Biorąc pod uwagę, że w obrocie prawnym funkcjonują obecnie dwa prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A.T., a zatem mające ten sam przedmiot rozstrzygnięcia, zasadne jest wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem wydanym z naruszeniem zasady powagi rzeczy osądzonej.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich funkcjonowanie w obrocie dwóch prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tej samej osobie stanowi naruszenie praw, które na mocy Konstytucji przysługują uczestnikom postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po A.T., tj. przede wszystkim prawa do sądu, prawa do dziedziczenia oraz zasad zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego.

Stosownie do brzmienia art. 45 Konstytucji, obejmującego prawo do sądu, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Istota wynikającego z powyższego przepisu prawa do sądu sprowadza się zatem do zapewnienia ochrony sądowej w sprawach dotyczących sfery praw lub wolności danego podmiotu. W doktrynie i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że prawo do sądu obejmuje prawo: 1) dostępu do sądu; 2) prawo do właściwej procedury przed sądem; 3) prawo do uzyskania wyroku sądowego; 4) prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia. Wskazane prawo do wyroku sądowego należy rozumieć jako uzyskanie wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Odnosząc to do realiów omawianej sprawy nie sposób uznać, iż w sytuacji wydania dwóch prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku, strony uzyskały w swojej sprawie wiążące rozstrzygnięcie, a co za tym idzie, że ich prawo do sądu zostało należycie zrealizowane.

Na skutek uprawomocnienia się zaskarżonego postanowienia doszło również do naruszenia wynikającego z art. 64 ust 1 i 2 Konstytucji prawa do

dziedziczenia, przysługującego spadkobiercom zmarłej A.T. Choć postanowienie stwierdzające nabycie spadku ma charakter deklaratoryjny, to jednak stosownie do brzmienia art. 1027 Kodeksu cywilnego jest ono jedynym (obok zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia) dowodem prawa spadkobiercy do spadku wobec osób trzecich, które nie roszczą sobie prawa do spadku. W konsekwencji, w przypadku wydania dwóch prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie, spadkobiercy nie mogą legitymować się jednoznacznym, sądowym potwierdzeniem uprawnień nabytych z tytułu dziedziczenia.

W ocenie Rzecznika doszło również do naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Zdaniem Rzecznika ochrona wynikająca z art. 2 Konstytucji obejmuje również zaufanie uczestników obrotu do stanu prawnego ukształtowanego prawomocnym rozstrzygnięciem sądu.

Odnosząc to do rozpatrywanej sprawy należy uznać, że uczestnicy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej A.T. mieli prawo oczekiwać, iż w przypadku kolejnego wniosku w tym samym przedmiocie, sąd uwzględni fakt uprzedniego uprawomocnienia się rozstrzygnięcia stwierdzającego porządek dziedziczenia po tym spadkodawcy. Rozpoznanie kolejnego wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po tej samej osobie (a zatem w sprawie objętej powagą rzeczy osądzonej) tak, jakby była to sprawa nowa, stanowi naruszenie wynikających z Konstytucji zasad zaufania do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego.

Sądy wydały następujące orzeczenia:

III.7044.80.2019 z 8 stycznia 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Okręgowym o ustalenie treści stosunku pracy.

Umorzenie postępowania (postanowienie z 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt VII P 45/19).

Sąd Okręgowy postanowił umorzyć postępowanie wywołane wniesieniem zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14 listopada 2019 r.

IV.502.2.2019 z 21 stycznia 2020 r. - zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie uzupełnienia postanowienia.

Zażalenie uwzględnione (postanowienie z 30 września 2020 r., sygn. akt V Cz 197/20).

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone przez Rzecznika postanowienie poprzez orzeczenie o wyłączeniu zamieszczenia danych nieletniego w Rejestrze Sprawców Przystępstw na Tle Seksualnym.

V.511.591.2019 z 10 czerwca 2020 r. - zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego odrzucające skargę o wznowienie postępowania.

Zażalenie oddalone (postanowienie z 15 września 2020 r., sygn. akt I Acz 401/20).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Rzecznik Praw Obywatelskich nie trafnie zarzuca, że Sąd I instancji błędnie zastosował przepis 410 § 1 k.p.c., ponieważ samo wskazanie w treści skargi ustawowej podstawy wznowienia nie przesądza, że skarga jest dopuszczalna i powinna zostać merytorycznie rozpoznana. Ponadto, gdyby podzielić argumentację Rzecznika odnoszącą się do przepisów postępowania nakazowego i możliwości wydania nakazu zapłaty w oparciu o dokumenty bankowe, w każdej prawomocnie zakończonej sprawie z udziałem konsumenta w postępowaniu nakazowym można byłoby wznowić postępowanie sądowe powołując się na pozbawienie strony możliwości działania.

IV. Pytania prawne do Sądu Najwyższego. Wnioski do Naczelnego Sądu Administracyjnego

1. W okresie objętym Informacją Rzecznik Praw Obywatelskich skierował następujące wnioski do Sądu Najwyższego:

2. Rzecznik zgłosił udział w postępowaniach przed Sądem Najwyższym w sprawie pytań prawnych:

VII.501.186.2019 z 4 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Najwyższym dotyczącym rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w przedmiocie tajemnicy telekomunikacyjnej.

W orzecznictwie sądów prezentowane są różne stanowiska odnośnie dopuszczalności odmowy udzielenia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego żądanych przez sąd cywilny danych osobowych abonenta w sprawie o naruszenie dóbr osobistych. Z jednej strony wskazuje się na prawo przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do odmowy udzielenia żądanych przez sąd informacji. Z drugiej strony przepisy Prawa telekomunikacyjnego i przepisy o ochronie danych osobowych należy interpretować łącznie, mając na uwadze przepisy Konstytucji. Tajemnica komunikowania się w sieciach telekomunikacyjnych sięga tylko do granic kolizji z obowiązującym porządkiem prawnym. Gdy zaś zachodzi podejrzenie sprzeczności z nim, reguła ta musi ulec przed wyższym dobrem. Powyższe oznacza, że udostępnienie żądanych danych wydaje się możliwe, o ile jest przede wszystkim adekwatne do celu i nie narusza innych gwarancji ochronnych.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich przyjęcie pierwszej linii orzeczniczej w odniesieniu do spraw cywilnych prowadzi do pozbawienia strony konstytucyjnego prawa do sądu i naruszenia jego konstytucyjnie chronionej prywatności, a zatem wykładnia taka jest sprzeczna z art. 45 ust. 1 oraz 47 Konstytucji. Strona, nie mogąc uzyskać takich danych w inny sposób niż przez wnioskowanie, by to sąd zobowiązał operatora do przedstawienia koniecznych informacji, nie jest w stanie wykazać naruszenia swojego dobra osobistego. Takie podejście, eliminujące z procesu możliwość skorzystania z pomocy sądu w celu uzyskania dowodu, jest niezgodne z Konstytucją. Oznaczałoby to bowiem, że strona nie mogłaby skutecznie dochodzić ochrony swoich praw opierając się na przepisach dotyczących ochrony dóbr osobistych.

Stanowisko uwzględnione (uchwała z 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt III CZP 78/19).

W ocenie Sądu Najwyższego jeżeli powód w pozwie przeciwko konkretnej osobie zarzucił, że dopuściła się ona naruszenia jego dóbr osobistych przez dokonanie oznaczonych wpisów na forach internetowych, to w razie gdy pozwany zaprzeczy twierdzeniom powoda identyfikującym go jako sprawcy naruszenia, sąd prowadzący postępowanie może zwrócić się do podmiotu

świadczącego pozwanemu usługę dostępu do Internetu o informację pozwalającą zweryfikować prawdziwość twierdzenia powoda, na którym oparł żądanie udzielenia mu ochrony w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Celem tego wystąpienia nie może być jednak pozyskanie danych osób niezaangażowanych w postępowanie w roli pozwanego, lecz weryfikacja zarzutu powoda sformułowanego w stosunku do konkretnego pozwanego.

3. Zawiadomienia Rzecznika Praw Obywatelskich do Naczelnego Sądu Administracyjnego o przystąpieniu do postępowania w sprawie pytania prawnego:

Wnioski Rzecznika Praw Obywatelskich rozpoznane przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny:

V. Skargi do Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, skargi kasacyjne do Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz przystąpienia do postępowań przed sądami administracyjnymi i organami administracji

W okresie objętym Informacją Rzecznik Praw Obywatelskich skierował następujące skargi do Wojewódzkich Sądów Administracyjnych:

III.7064.46.2020 z 10 lipca 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję odmawiającą podwyższenia zasiłku dla opiekuna.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem wyrażonym przez organy obu instancji w niniejszej sprawie. Organy decyzyjne procedując nad wnioskiem Strony straciły z pola widzenia jej słuszny interes. W ocenie Rzecznika przy prawidłowej wykładni i zastosowaniu przepisów prawa materialnego oraz działaniu organów obu instancji w zgodzie z przepisami postępowania Strona byłaby osobą uprawnioną do otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego.

Podkreślenia również wymaga, że organy administracji nie podjęły skutecznie urzeczywistnienia działań na rzecz prawa Strony do wyboru korzystniejszego świadczenia. W kwestii prawidłowości wykładni przepisu art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. b u.o.ś.r. w zakresie kumulatywnego pobierania świadczenia pielęgnacyjnego oraz innego świadczenia opiekuńczego istnieje ugruntowane orzecznictwo sądowo-administracyjne, zgodnie z którym przepis ten nie może wykluczać prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osoby, której to prawo odebrano regulacją niekonstytucyjną, przymuszając niejako do ubiegania się o świadczenie mniej korzystne (zasiłek dla opiekuna). Fakt pobierania zasiłku dla opiekuna nie może być przeszkodą do przyznania świadczenia pielęgnacyjnego. Przepis art. 27 ust. 5 u.o.ś.r. przewiduje bowiem, że w sytuacji zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego i innego świadczenia przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną.

W sprawie będącej przedmiotem zaskarżenia należyta interpretacja przepisów prawa materialnego polegająca na odczytaniu zeń właściwego i zgodnego z intencjami prawodawcy sensu, wymagała zastosowania metod wykładni zmierzających do ustalenia celu, w jakim wydano dane przepisy, i tłumaczących ich sens w świetle tego celu. Odstąpienie od ścisłej wykładni językowej i posłużenie się inną metodą wykładni w niniejszej sprawie było nieodzowne, a brak aktywności w tej mierze doprowadził do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia poprzez zastosowanie prawa materialnego w sposób zakłócający ratio systemu zabezpieczenia społecznego.

V.7018.439.2020 z 29 lipca 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 20 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została

niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

V.511.288.2020 z 31 lipca 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstąpienie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

V.7018.437.2020 z 31 lipca 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził, rozważył wagę i okoliczności ustalonego naruszenia prawa, w szczególności istotną potrzebę ochrony zdrowia i życia osób postronnych, które działaniem adresata decyzji zostały w sposób realny i bezpośredni zagrożone oraz poważny uszczerbek w ważnym interesie publicznym, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne osób, które mogły mieć kontakt z adresatem decyzji. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchYLENIE zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja

administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone.

V.7018.438.2020 z 3 sierpnia 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 15 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego,

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępnie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.565.468.2020 z 5 sierpnia 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za

nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził, rozważył wagę i okoliczności ustalonego naruszenia prawa, w szczególności istotną potrzebę ochrony zdrowia i życia osób postronnych, które działaniem adresata decyzji zostały w sposób realny i bezpośredni zagrożone oraz poważny uszczerbek w ważnym interesie publicznym, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne osób, które mogły mieć kontakt z adresatem decyzji. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstąpienie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został

określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.716.6.2020 z 7 sierpnia 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził, rozważył wagę i okoliczności ustalonego naruszenia prawa, w szczególności istotną potrzebę ochrony zdrowia i życia osób postronnych, które działaniem adresata decyzji zostały w sposób realny i bezpośredni zagrożone oraz poważny uszczerbek w ważnym interesie publicznym, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne osób, które mogły mieć kontakt z adresatem decyzji. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych

skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.613.85.2020 z 19 sierpnia 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego

w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.565.460.2020 z 19 sierpnia 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej

niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu

urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.613.90.2020 z 22 sierpnia 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 15 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika Praw Obywatelskich oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje

przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

VII.565.454.2020 z 4 września 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 15 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącej karę pieniężną w kwocie 5 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika Praw Obywatelskich oraz skarżącego, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa

dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępianie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

V.511.438.2020 z 7 września 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na postanowienie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu uchybienia terminu do wniesienia odwołania od decyzji PWIS.

Decyzją z 24 czerwca 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył panu Ł.P. karę pieniężną w kwocie 10.000,00 zł za niestosowanie się do zakazu odbywania imprez, spotkań i zebrań niezależnie od ich rodzaju. Ponieważ strona jest osobą małoletnią, z odwołaniem od przedmiotowej decyzji, w jej imieniu, wystąpił ojciec, pan J.P. Odwołanie opatrzone jest datą 9 lipca 2020 r. Opisanym na wstępie postanowieniem, przyjmując za podstawę art. 134 k.p.a., Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny stwierdził, iż odwołanie to zostało wniesione z uchybieniem terminu. W uzasadnieniu postanowienia, organ II instancji podał, iż decyzja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 24 czerwca 2020 r. została skierowana do przedstawicieli ustawowych pana

Ł.P. – do pani M.P. i pana J.P. 24 czerwca 2020 r. Pani M.P. odebrała decyzję 26 czerwca 2020 r., a pan J.P. nie podjął natomiast przesyłki, pomimo dwukrotnego awizowania. W rezultacie, organ wskazał, że zgodnie z art. 44 § 4 k.p.a., doręczenie decyzji panu J.P. nastąpiło 10 lipca 2020 r. Organ skonstatował następnie, że z racji tego, iż decyzja w przypadku pana J.P. rozpoczęła być prawny 11 lipca 2020 r., złożenie przez niego odwołania 10 lipca 2020 r. było przedwczesne i jako takie, niedopuszczalne. Tym sposobem - zdaniem organu – nastąpiło uchybienie terminowi, o jakim mowa w art. 129 k.p.a.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich z rozstrzygnięciem organu II instancji nie można się zgodzić, gdyż narusza ono przepisy obowiązującego prawa. Jest ono wynikiem dokonania przez organ błędnej wykładni przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie doręczeń i reprezentowania stron postępowania nie posiadających pełnej zdolności do czynności prawnych. Należy ponadto zauważyć, że organ II instancji myli pojęcia niedopuszczalności wniesienia odwołania i uchybienia terminowi do wniesienia odwołania, utożsamiając je i używając naprzemiennie.

Równocześnie Rzecznik zaznaczył, iż istnienie przedstawiciela ustawowego strony na mocy obowiązujących przepisów nie oznacza, że adresatem decyzji administracyjnej ustalającej prawa lub obowiązki strony (takiej jak zaskarżona decyzja o karze) jest tenże przedstawiciel ustawowy strony. W dalszym ciągu tym adresatem jest osoba reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego – w tym przypadku małoletni. Tym samym, skutki doręczenia i rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia środków zaskarżenia dotyczą osoby reprezentowanej (czyli strony - np. małoletniego), a nie przedstawicieli ustawowych.

V.511.392.2020 z 7 września 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na postanowienie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu uchybienia terminu do wniesienia odwołania od decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Decyzją z dnia 19 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, działając na podstawie przepisów ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi wymierzył panu M.P. karę pieniężną w kwocie 20.000,00 zł za naruszenie w dniu 14 maja 2020 r. obowiązku kwarantanny. Pan M.P. złożył podanie datowane na dzień 29 czerwca 2020 r. zawierające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od tej decyzji oraz samo odwołanie. Podanie opatrzone jest urzędową pieczęcią organu odcisniętą na jego pierwszej stronie, ze wskazaniem daty wpływu 30 czerwca 2020 r. Postanowieniem z dnia 30 lipca 2020 r. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny stwierdził, iż odwołanie to zostało wniesione z uchybieniem terminu, o jakim mowa w art. 129 §1 k.p.a. Osobnym postanowieniem, z dnia 22 lipca 2020 r. odmówił ponadto przywrócenia tego terminu.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich z rozstrzygnięciem organu II instancji nie można się zgodzić, gdyż narusza ono przepisy obowiązującego

prawa. Stanowisko organu wynika nie tylko z błędnej wykładni przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie doręczeń i obliczania terminów procesowych, ale także z nieznamienia, bądź zignorowania przepisów szczególnych, wprowadzonych przez ustawodawcę w związku z epidemią SARS-Cov-2 w Polsce, a obowiązujących w okresie orzekania organów administracji publicznej w obydwu instancjach.

Rzecznik wskazał, że doręczenie decyzji w świetle prawa nie nastąpiło we wskazywanej przez organ II instancji dacie 18 czerwca 2020 r. Decyzja nie weszła więc w tym dniu do obrotu prawnego. Nie może być więc mowy o uchybieniu terminu do wniesienia odwołania przez pana M.P. ze względu na przeminięcie tej daty. Przeciwny wniosek organu w przedmiotowej kwestii pozostaje zatem rażąco sprzeczny z prawem obowiązującym w dacie orzekania, a tym samym nie może się ostać.

Rzecznik zauważył także, że nieskuteczne doręczenie zastępcze w ogóle nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji. W takiej sytuacji za datę doręczenia uznać należy dzień, w którym adresat faktycznie otrzymał decyzję lub się z nią zapoznał.

V.511.392.2020 z 7 września 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na postanowienie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Decyzją z dnia 19 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, działając na podstawie przepisów ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi wymierzył panu M.P. karę pieniężną w kwocie 20.000,00 zł za naruszenie w dniu 14 maja 2020 r. obowiązku kwarantanny. Pan M.P. złożył podanie datowane na dzień 29 czerwca 2020 r. zawierające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od tej decyzji oraz samo odwołanie. Jako uprawdopodobnienie braku winy w uchybieniu terminu, skarżący wskazał na brak wiedzy o toczącym się postępowaniu administracyjnym w sprawie nałożenia kary (brak zawiadomień o pozostawieniu decyzji w placówce pocztowej w jego skrzynce pocztowej) oraz nawarstwienie wielu spraw osobistych i zawodowych koniecznych do uregulowania poza miejscem zamieszkania. Powołał się także na ciężki swój stan emocjonalny wywołany dwutygodniowym pobytem w odosobnieniu i potrzebą wyjazdu do osób bliskich.

Postanowieniem z 22 lipca 2020 r., przyjmując za podstawę art. 59 § 1 k.p.a. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny rozpatrzył wniosek pana M.P. negatywnie, odmawiając mu przywrócenia terminu (odrębnym postanowieniem z dnia 30 lipca 2020 r., które jest przedmiotem osobnej skargi Rzecznika, organ stwierdził uchybienie przez stronę terminowi do wniesienia odwołania). Swoje stanowisko odnośnie do odmowy przywrócenia terminu organ umotywowował

nieuprawdopodobnieniem przez wnoszącego braku winy w uchybieniu terminowi.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygnięcie organu II instancji jest rażąco błędne a to z uwagi na brak prawnych i faktycznych podstaw do orzekania w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia odwołania w stanie niniejszej sprawy. Jako takie, postanowienie to nie może się ostać w obrocie prawnym.

Rzecznik wskazał, że w toku postępowania pierwszo i drugoinstancyjnego, obowiązywały przepisy art. 98 ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, w brzmieniu wyłączającym stosowanie tzw. „fikcji doręczenia”. Niezależnie od tego, nawet w braku tych przepisów i założeniu skuteczności doręczenia decyzji w dniu 18 czerwca 2020 r., pan M.P., składając odwołanie w dniu 30 czerwca 2020 r., zachował i ten termin. Licząc od dnia 18 czerwca 2020 r., określony w art. 129 §2 k.p.a. czternastodniowy termin upłynąłby bowiem dla skarżącego dnia 2 lipca 2020 r.

W rzeczywistości, mając na uwadze fakt, iż skuteczne, prawidłowe doręczenie decyzji nastąpiło w siedzibie organu I instancji w dniu 23 czerwca 2020 r., ów termin do wniesienia odwołania upłynął 7 lipca 2020 r. Skoro zatem skarżący nie uchybił terminowi do wniesienia odwołania, jego wnioski o przywrócenie tego terminu należy traktować jako złożony z ostrożności procesowej, mając także na uwadze fakt, iż nie jest on zawodowym prawnikiem. Abstrahując jednak od tego, stwierdzić należy, że postępowanie prowadzone w sprawie rozpatrzenia przedmiotowego wniosku było bezprzedmiotowe od samego początku, a tym samym, nie powinno być w ogóle uruchomione i spotkać się z odmową wszczęcia na zasadzie art. 61 a k.p.a., bądź też z umorzeniem – na zasadzie art. 105 §1 k.p.a.

V.7018.476.2020 z 24 września 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 15 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 10 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołań Rzecznika Praw Obywatelskich oraz skarżącego,

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstępnie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, Rzecznik zakwestionował jedyny dowód, na podstawie którego organ inspekcji sanitarnej ustalił stan faktyczny sprawy, a którym była notatka służbowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji zawierająca dane osobowe skarżącego. Zdaniem Rzecznika żaden przepis ustawy o Policji nie przewiduje przekazywania informacji i danych osobowych pozyskanych przez Policję w ramach swoich ustawowych zadań organowi administracji państwowej jakim jest Powiatowy Inspektor Sanitarny, na potrzeby prowadzonego przez ten organ postępowania administracyjnego. Art. 14 ust. 2 ustawy o Policji określa w sposób jednoznaczny, że Policja wykonuje czynności na polecenie organu administracji państwowej wyłącznie w zakresie, w jakim ten obowiązek został określony w odrębnych ustawach. Przepisy odrębnych ustaw nie przewidują jednak udostępniania przez Policję informacji i danych osobowych Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone. Podkreślenia również wymaga, że notatka służbowa nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie została bowiem sporządzona w przepisanej formie, czego wymaga art. 76 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przedmiotowa notatka nie została też sporządzona przez organ państwowy, funkcjonariusz Policji nie jest bowiem organem państwowym w rozumieniu tego przepisu.

V.7018.632.2020 z 24 września 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora

Sanitarnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie.

Decyzją administracyjną z dnia 1 czerwca 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącemu karę pieniężną w kwocie 5 000 zł za nieprzestrzeganie nakazu przemieszczania się osób w odległości nie mniejszej niż 2 metry od siebie. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Organy obu instancji oparły swoje rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie notatki policyjnej, dokumentującej rzekome naruszenie prawa, do jakiego miało dojść 16 maja 2020 r. Jednocześnie organy nie uznały za stosowne przeprowadzenie z urzędu jakichkolwiek innych dowodów na okoliczność zarzucanego uczestnikowi naruszenia prawa, zaś środki dowodowe przedstawione przez uczestnika oceniły jako niewnoszące nic do sprawy.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich notatka policyjna, która jest jedynym pozyskanym przez organ dowodem świadczącym jakoby o naruszeniu przez uczestnika prawa, jest dowodem sprzecznym z prawem, a tym samym nie mogła stanowić podstawy do ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Policja nie jest upoważniona do podejmowania czynności zmierzających do wykrycia naruszeń prawa sankcjonowanych następnie w postępowaniu administracyjnym poprzez wymierzenie kary pieniężnej, o czym przesądza treść art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji, który określa zamknięty katalog celów, na potrzeby których ta formacja podejmuje określone rodzajowo czynności. Ponadto, żaden przepis ustawy nie daje policji uprawnień do gromadzenia informacji o osobach fizycznych na potrzeby postępowań administracyjnych prowadzonych przez inny organ, a następnie przekazywania tych informacji organowi administracji publicznej, jakim jest organ Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone.

Zdaniem Rzecznika brak jest również podstaw do zastosowania art. 10 § 2 k.p.a. w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstąpienie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

V.511.288.2020 z 29 września 2020 r. – skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za nieprzestrzeganie obowiązku zakrywania ust i nosa.

Decyzją administracyjną z dnia 14 maja 2020 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wymierzył skarżącej karę pieniężną w kwocie 5 000 zł za nieprzestrzeganie obowiązku zakrywania ust i nosa. Organ stwierdził ponadto, że nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się epidemii wirusa SARS-CoV-2. Rzecznik wniósł o uchYLENIE zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu. Po rozpoznaniu odwołania Rzecznika Praw Obywatelskich, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że Powiatowy Inspektor Sanitarny nie zrealizował obowiązku wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego i nie poinformował strony o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej, tym samym nie zapewnił stronie czynnego udziału w tym postępowaniu. W tym więc zakresie zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw do zastosowania art. 10 § 2 K.p.a w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej za naruszenie przez daną osobę nakazów wynikających z przepisów sanitarnych. Nałożenie kary nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki z powodu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego, bowiem ewentualne zagrożenie dla dobra jakim jest zdrowie i życie obywateli wystąpiło w momencie naruszenia przepisów sanitarnych i późniejsze wydanie decyzji w przedmiocie sankcji za delikt administracyjny nie niweluje w żaden sposób tego potencjalnego niebezpieczeństwa oraz nie pozwala na uniknięcie ewentualnych negatywnych skutków tego naruszenia. Szczególna szybkość nie jest zatem cechą, którą bezwzględnie musi charakteryzować się tego rodzaju postępowanie represyjne i która uzasadnia odstąpienie od zasady czynnego udziału strony w postępowaniu.

Ponadto, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich notatka policyjna, która jest jedynym pozyskanym przez organ dowodem świadczącym o naruszeniu przez uczestnika prawa, jest dowodem sprzecznym z prawem, a tym samym nie mogła stanowić podstawy do ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Policja nie jest upoważniona do podejmowania czynności zmierzających do wykrycia naruszeń prawa sankcjonowanych następnie w postępowaniu administracyjnym poprzez wymierzenie kary pieniężnej, o czym przesądza treść art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji, który określa zamknięty katalog celów, na potrzeby których ta formacja podejmuje określone rodzajowo czynności. Ponadto, żaden przepis ustawy nie daje policji uprawnień do gromadzenia informacji o

osobach fizycznych na potrzeby postępowań administracyjnych prowadzonych przez inny organ, a następnie przekazywania tych informacji organowi administracji publicznej, jakim jest organ Inspekcji Sanitarnej. Zauważyć należy zatem, że notatka służbowa została niezgodnie z prawem udostępniona Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu, nie mogła ona również stanowić dowodu tego, co zostało w niej stwierdzone.

Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania przed Sądami Administracyjnymi:

III.7064.64.2020 z 3 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie ze skargi na decyzję w przedmiocie odmowy przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Skarżąca wystąpiła o ustalenie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad siostrą. Działający z upoważnienia Prezydenta Miasta Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej odmówił przyznania skarżącej prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. W ocenie organu I instancji nie ma żadnych wątpliwości, że siostra skarżącej wymaga stałej i długotrwałej opieki oraz pomocy, m.in. w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Zakres niezbędnej opieki pozbawiałby skarżącą możliwości podjęcia zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, gdyby nie fakt, że od 4 kwietnia 2016 r. nabyła prawo do emerytury. Fakt ustalenia prawa do emerytury powoduje, że strona nie spełnia warunków do przyznania świadczenia pielęgnacyjnego określonych w art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych. Od decyzji organu I instancji skarżąca wniosła odwołanie wnioskując o uchylenie zaskarżonej decyzji i ustalenie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. Kolegium nie podzieliło zarzutu skarżącej i uznało, że decyzja organu I instancji odpowiada prawu i utrzymała ją w mocy.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich nie sposób się zgodzić z wyrażoną przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze oraz organ I instancji argumentacją uzasadniającą odmowę przyznania skarżącej prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w zakresie wykładni art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. W niniejszej sprawie spór koncentruje się wokół wykładni wskazanej wyżej normy prawnej, a jego istota sprowadza się do ustalenia, czy na gruncie obowiązujących przepisów u.o.ś.r. skarżącej przysługuje świadczenie pielęgnacyjne, o którym mowa w art. 17 u.o.ś.r., pomimo, że jest ona osobą uprawnioną do świadczenia emerytalnego w wysokości niższej niż świadczenie pielęgnacyjne.

Zdaniem Rzecznika brak było podstaw prawnych dla dokonania przez organy administracji rozstrzygające w niniejszej sprawie takiej wykładni przepisów u.o.ś.r., która powoduje, że pomimo sprawowania przez skarżącą od wielu lat opieki nad niepełnosprawną niezdolną do samodzielnej egzystencji siostrą nie może ona uzyskać prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości

odpowiadającej różnicy pobieranej emerytury a wysokością świadczenia pielęgnacyjnego, gdyż przepis art. 17 ust. 5 pkt 1 lit a u.o.ś.r. wyklucza taką możliwość. Organy administracji poprzestając na literalnym brzmieniu art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. przyjęły, że ponieważ skarżąca ma ustalone prawo do emerytury, to nie przysługuje Jej świadczenie pielęgnacyjne w jakiegokolwiek wysokości. Zdaniem Rzecznika, mimo że językowa wykładnia art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. mogła prowadzić do takiego wniosku, to w stanie faktycznym niniejszej sprawy nieodzowna była weryfikacja rezultatów wykładni językowej art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. w oparciu o reguły wykładni systemowej, celowościowej i funkcjonalnej.

W świetle art. 17 ust. 1 u.o.ś.r. istotną cechą osób, którym przysługuje świadczenie pielęgnacyjne jest sprawowanie opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny i związana z tym rezygnacja z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Brak jest racjonalnych argumentów uzasadniających zróżnicowanie sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych polegające na wyłączeniu w całości prawa do świadczenia pielęgnacyjnego tych opiekunów, którzy mają ustalone prawo do jednego ze świadczeń wymienionych w art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. w sytuacji, gdy to świadczenie jest niższe niż świadczenie pielęgnacyjne. Prawidłowa wykładnia art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.o.ś.r. nienaruszająca konstytucyjnych zasad równości oraz sprawiedliwości społecznej, a także realizująca cel świadczenia pielęgnacyjnego oraz konstytucyjne obowiązki pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji i osobom niepełnosprawnym, prowadzi do wniosku, że skarżącej przysługuje świadczenie pielęgnacyjne w wysokości pomniejszonej o wysokość otrzymywanej emerytury.

BPG.511.17.2020 z 15 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie ze skargi na decyzję odmawiającej przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Odmowę przyznania skarżącej świadczenia pielęgnacyjnego organy uzasadniły jedynie faktem, że nie da się ustalić, że niepełnosprawność matki skarżącej nie powstała nie później niż do ukończenia 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia. Swoje rozstrzygnięcia organy oparły na literalnej treści art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13 orzekł, że art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Uznanie zatem przez Trybunał niekonstytucyjności powyższego przepisu, oznacza, że stosownie do art. 190 ust. 3 Konstytucji od daty ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, orzeczenie TK weszło w życie i od tej daty przepis ustawy art. 17 ust. 1b jako niekonstytucyjny w określonym przez wyrok zakresie nie

powinien mieć od tego momentu zastosowania. W konsekwencji zaskarżona decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz poprzedzająca ją decyzja organu I instancji powinny zostać uchylone.

Stanowisko uwzględnione (wyrok z 24 września 2020 r., sygn. akt III SA/Gd 320/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. jest ukształtowanie nowego stanu prawnego. Nie można zatem uznać, że wydany przez Trybunał Konstytucyjny wyrok nie zmienia sytuacji prawnej strony. Przeciwnie, wynika z niego, że organy rozpoznając wniosek o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego złożony przez opiekuna dorosłej osoby niepełnosprawnej, w obecnym stanie prawnym mają obowiązek zbadać, czy wnioskodawca spełnia warunki do przyznania tego świadczenia określone w art. 17 ustawy, z wyłączeniem tej części tego przepisu, która została ostatecznie uznana za niekonstytucyjną.

XI.542.16.2020 z 30 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu.

Skarga oddalona (wyrok z 1 lipca 2020 r., sygn. akt IV SA/Wa 1144/20).

W ocenie Sądu wbrew zarzutom podniesionym w skardze, zasadnie organy uznały, że w przypadku Skarżącej nie zachodziły okoliczności, o których mowa w art. 303 ustawy o cudzoziemcach, których wystąpienie wykluczałoby wydanie decyzji o zobowiązaniu jej do powrotu. W szczególności w sprawie nie zachodził art. 303 ust. 1 pkt 2, który stanowi, że w przypadkach, o których mowa w art. 302 ust. 1, decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu nie wydaje się cudzoziemcowi, gdy udzielono mu zgody na pobyt ze względów humanitarnych lub zgody na pobyt tolerowany lub zachodzą przesłanki do ich udzielenia. Wbrew zarzutom skargi należy wskazać w pierwszym rzędzie, że organy administracji prawidłowo zgromadziły i oceniły materiał dowodowy niezbędny do wydania rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 7, 77, 80 kpa w zw. z art. 107 § 3 i art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. był chybiony. Zdaniem Sądu uzasadnienie zaskarżonej decyzji spełnia wymogi określone w art. 107 § 3 K.p.a. Zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, które pozwalają Stronie na poznanie powodów podjęcia decyzji dla niej niekorzystnej. Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego również były niezasadne. Organy odnosząc się do okoliczności wskazanych w art. 348 pkt 1 ustawy w ocenie Sądu wyjaśniły powyższą kwestię, posiłkując się w tym względzie dowodami zgromadzonymi w toku postępowania o udzielenie skarżącej ochrony międzynarodowej jak również posiłkując się dokumentami obrazującymi aktualną sytuacją w kraju jej pochodzenia. W konsekwencji w ocenie Sądu zasadnie uznano, że w odniesieniu do Skarżącej brak było podstaw do uznania, że obecnie zachodzi konieczność przyznania jej zgody na pobyt ze względów humanitarnych.

XI.534.3.2017 z 4 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie ze skargi kasacyjnej od Wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oddalającego skargę na decyzję w przedmiocie odmowy transkrypcji aktu urodzenia.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że Naczelny Sąd Administracyjny podjął w składzie 7 sędziów uchwałę, w której stwierdził, że transkrypcja zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodziców wskazano dwie kobiety jest niedopuszczalna w świetle klauzuli porządku publicznego. Stan faktyczny sprawy, w toku której pytanie zostało zadane, odbiega w sposób istotny od stanu faktycznego niniejszej sprawy. Uchwała dotyczy bowiem aktu urodzenia, w którym jako rodzice wskazane są osoby tej samej płci, a argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu uchwały nie sposób zastosować w okolicznościach przedmiotowego postępowania, dotyczącego aktu, w którym wpisano mężczyznę i informację wskazującą na to, że matka jest z imienia i nazwiska nieznana.

Zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny, jak i organy administracji stanęły na stanowisku, że transkrypcja aktu urodzenia jest niedopuszczalna ze względu na sprzeczność z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego. Podkreślenia wymaga, że Naczelny Sąd Administracyjny wskazując, iż pojęcie porządku publicznego, jako uzasadnienie odmowy dokonania transkrypcji, powinno być interpretowane wąsko, a konieczność ochrony zasad porządku prawnego musi wynikać z realnego, poważnego zagrożenia dla jednego z podstawowych interesów społeczeństwa w konkretnym przypadku. W niniejszej sprawie natomiast ani organy administracji, ani Wojewódzki Sąd Administracyjny, nie wskazały z jakimi negatywnymi skutkami dla polskiego porządku prawnego wiązałyby się transkrypcja aktu urodzenia. W zaskarżonym wyroku WSA ograniczył się do przywołania różnic pomiędzy polskimi przepisami, a prawem obcym, które uznając skuteczność umów o macierzyństwie zastępczym umożliwiło sporządzenie przedmiotowego aktu urodzenia, w którym w rubryce „matka” wpisano informację „matka zastępcza”. W ocenie WSA transkrypcja tego aktu jest niedopuszczalna ponieważ jest on niezgodny z polskimi przepisami dotyczącymi pochodzenia dziecka wskazującymi, że matką jest zawsze kobieta, która je urodziła, a jego ojcem, niezależnie od sposobu ustalenia ojcostwa, jest zawsze mężczyzna.

Zdaniem Rzecznika nie sposób zgodzić się z powyższym, że dopuszczalność transkrypcji zależy od tego, czy macierzyństwo i ojcostwo stwierdzone w zagranicznym akcie urodzenia ustalono zgodnie z przepisami prawa polskiego. Akt ten jest bowiem zagranicznym dokumentem urzędowym, będącym wyłącznym dowodem zdarzeń w nim stwierdzonych, wydanym na podstawie przepisów prawa obcego. Fakt, że konkretna instytucja prawa obcego, na podstawie której sporządzono zagraniczny akt stanu cywilnego, nie jest znana w polskim porządku prawnym, nie oznacza przy tym, że transkrypcja tego aktu jest

niedopuszczalna lub niemożliwa. Klauzula porządku publicznego nie może stanowić podstawy do odmowy transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia tylko ze względu na fakt, że dane kobiety, która urodziła dziecko są nieznane.

Stanowisko nieuwzględnione (wyrok z 10 września 2020 r., sygn. akt II OSK 1390/18).

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego sąd pierwszej instancji omówił jednoznacznie przyczyny, dla których oddalił skargę. Stwierdził, że zagraniczny akt urodzenia Małoletniego nie może być transkrybowany, gdyż nie zawiera danych matki i pozostaje przez to w sprzeczności z polskim porządkiem prawnym. Jednocześnie zaznaczył, że brak transkrypcji nie pociągnie za sobą negatywnych następstw dla Małoletniego, ponieważ będzie mógł on powoływać się na ten akt jako na dokument urzędowy o mocy dowodowej równej polskim dokumentom urzędowym. W ten sposób Sąd pierwszej instancji wystarczająco odniósł się do zarzutów skargi, których istota sprowadzała się właśnie do poglądu o braku podstaw do odmowy transkrypcji aktu urodzenia Małoletniego oraz niekorzystnych dla niego konsekwencji takiej odmowy. Ponadto, zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego polskie prawo to nie tylko nie przewiduje, lecz także nie dopuszcza instytucji matki zastępczej. Bezzasadne są także te zarzuty kasacyjne, które podnoszą negatywne następstwa odmowy transkrypcji aktu urodzenia Małoletniego. W uchwale z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. akt II OPS 1/19 Naczelny Sąd Administracyjny wyraźnie stwierdził, że nabycia obywatelstwa polskiego przez urodzenie w żadnym razie nie można uzależniać od takiej transkrypcji, gdyż zagraniczny akt urodzenia jest wyłącznym dowodem zdarzeń w nim stwierdzonych i można powołać się na niego w postępowaniach administracyjnych i sądowych.

V.7204.64.2020 z 7 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym ze skargi na postanowienie Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia odwołania.

Wyrokiem z 9 czerwca 2020 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę pana A.B. na postanowienie Głównego Inspektora Ochrony Środowiska z 31 marca 2020 r. odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od decyzji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z 21 stycznia 2020 r.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd wskazał, że decyzja z 21 stycznia 2020 r. została nadana przez organ pierwszej instancji na adres do doręczeń, którym posługiwał się skarżący (prowadzący działalność gospodarczą) i który widnieje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako adres prowadzenia działalności gospodarczej i adres do doręczeń skarżącego. Przesyłka zawierająca ww. decyzję została odebrana przez zamieszkującą pod tym adresem matkę skarżącego 22 stycznia 2020 r. Faktycznie przesyłka została przekazana skarżącemu przez jego matkę 16 lutego 2020 r. W rezultacie, skarżący złożył wniosek o przywrócenie terminu do

wniesienia odwołania i jednocześnie wniósł odwołanie od decyzji z 21 stycznia 2020 r.

Organ odwoławczy odmówił przywrócenia terminu do wniesienia odwołania uznając, że w sprawie doręczenia decyzji z 21 stycznia znalazł zastosowanie art. 43 K.p.a., zgodnie z którym, przesyłkę – w razie nieobecności adresata – doręcza się dorosłemu domownikowi, który podjął się oddania pisma adresatowi. Stwierdził, że ewentualne zaniechanie matki skarżącego w oddaniu mu odebranej przesyłki obciąża skarżącego i nie świadczy o braku winy w uchybieniu terminu. Okoliczność, że skarżący nie zamieszkuje pod adresem wskazanym jako adres do doręczeń pozostawał – zdaniem organu – bez znaczenia dla sprawy, albowiem w przypadku zmiany adresu winien on zawiadomić organ prowadzący postępowania, o czym został prawidłowo pouczone. Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodził się skarżący wnosząc od niego skargę kasacyjną.

Rzecznik Praw Obywatelskich podzielił zarzuty skarżącego. Zauważył m.in., że Sąd pierwszej instancji nie ustalił (względnie nie dał tym ustaleniom wyrazu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), czy decyzja z 21 stycznia 2020 r. została przez organ przesłana na adres miejsca zamieszkania, czy na adres miejsca pracy i to mimo tego, że skarżący szeroko wyjaśniał w toku sprawy, że adres ten jest wyłącznie adresem prowadzenia działalności gospodarczej. Kwestia miejsca zamieszkania skarżącego pojawia się w uzasadnieniu wyroku Sądu tylko w kontekście art. 41 K.p.a., podczas gdy skarżący nigdy nie twierdził, że zmieniał adres do doręczeń w toku postępowania, a jedynie dowodził jego charakteru (miejsce wykonywania działalności gospodarczej). Okoliczność ta była kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy. Warunkowała bowiem uznanie przekazania przesyłki zawierającej decyzję matce skarżącego za skuteczne doręczenie przedmiotowej decyzji, a tym samym ustalenie, że skarżący nie dochował terminu do wniesienia odwołania.

Rzecznik przypominał, że doręczone w trybie art. 43 K.p.a. mogą być pisma wyłącznie pod adresem mieszkania adresata pisma. Jeżeli natomiast próba doręczenia następuje w miejscu pracy (wykonywania działalności gospodarczej w przypadku osób fizycznych ją prowadzących), to doręczenie może nastąpić wyłącznie do rąk adresata. W przeciwnym wypadku, należy zastosować tryb przewidziany w art. 44 K.p.a. („awizo”). W związku z powyższym, zdaniem Rzecznika, skarga kasacyjna zawiera uzasadnioną podstawę.

III.7064.132.2020 z 17 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym ze skargi na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego o uchyleniu decyzji o odmowie przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem wyrażonym przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w niniejszej sprawie, której istota sprowadza się do ustalenia, czy Skarżący, wnuk niepełnosprawnej w stopniu znacznym Pani H.K. jest uprawniony do

świadczenia pielęgnacyjnego, pomimo, że dzieci osoby wymagającej opieki nie zostały uznane za niepełnosprawne w stopniu znacznym, ale nie są w stanie opiekować się matką i nie są osobami ubiegającymi się ani pobierającymi świadczenie opiekuńcze.

Patrząc systemowo na działania organów obu instancji w sprawie związanej z uprawnieniem Skarżącego do świadczenia pielęgnacyjnego, Rzecznik stoi na stanowisku, że decyzja SKO została wydana z naruszeniem art. 17 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 17 ust. 1a, art. 27 ust. 5 w zw. z art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. B ustawy o świadczeniach rodzinnych (dalej jako: u.o.ś.r.) oraz z pogwałceniem przepisów postępowania wskazanych w zarzutach pisma procesowego. Za wydaniem wskazanej decyzji nie przemawiał również słuszny interes Skarżącego, a wręcz przeciwnie wydane rozstrzygnięcie doprowadziło do sytuacji, w której pomimo, iż Skarżący opiekuje się swoją niepełnosprawną w stopniu znacznym babcią - faktu tego organy nie kwestionują - i z tego względu nie podejmuje aktywności zawodowej, nie może On uzyskać należnego wyższego świadczenia. Taka sytuacja nie może zyskać aprobaty w państwie prawa.

Organ administracji publicznej odmawiając Skarżącemu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego dokonał błędnej wykładni przepisów u.o.ś.r., gdyż pominął prawnie uzasadnione cele ustawy oraz zasady konstytucyjne. Należyta interpretacja aktu normatywnego polegająca na odczytaniu zeń właściwego i zgodnego z intencjami prawodawcy sensu, wymagała zastosowania metod wykładni zmierzających do ustalenia celu, w jakim wydano dane przepisy, i tłumaczących ich sens w świetle tego celu. Odstąpienie od ścisłej wykładni językowej i posłużenie się inną metodą wykładni w niniejszej sprawie było nieodzwonne, a brak realnej aktywności organu administracji w tej mierze doprowadził do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia poprzez ostateczne zastosowanie prawa materialnego w sposób zakłócający ratio systemu zabezpieczenia społecznego.

Zapewnianie osobom z niepełnosprawnością opieki najbliższych i zaspokajanie ich potrzeb emocjonalnych z jednoczesnym stworzeniem warunków materialnych umożliwiających zaspokojenie ich podstawowych potrzeb, w tym nauki i rehabilitacji, jest najlepszym sposobem realizacji przez władze publiczne wynikającego z art. 69 Konstytucji obowiązku udzielania osobom z niepełnosprawnością pomocy w zabezpieczeniu egzystencji. Takie rozwiązanie jest również korzystne dla państwa, które zapewniając wsparcie materialne opiekunowi osoby z niepełnosprawnością, nie musi organizować tejsze opieki w innych formach zawsze zdecydowanie wyższych kosztowo.

Rzecznik zauważył także, że w sprawie będącej przedmiotem zaskarżenia oczekiwanie opiekuna uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego - dużo wyższego niż specjalny zasiłek opiekuńczy - na wniosek złożony w trakcie pobierania innego świadczenia opiekuńczego w ustalonym stanie faktycznym i prawnym jest w pełni uzasadnione. W zakresie wykładni art. 27 ust. 5 w zw. z art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. b u.o.ś.r. obowiązkiem organów jest odejście od sensu językowego

przepisu art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. b u.o.ś.r. w celu zapewnienia zgodności wykładni przepisu z Konstytucją. Słusznie wskazało Kolegium w uzasadnieniu zaskarżanej decyzji, iż wyłączenie możliwości pobierania dwóch świadczeń opiekuńczych, określone w art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. b u.o.ś.r., implikuje przy zbiegu uprawnień, zgodnie z art. 27 ust. 5 u.o.ś.r., prawo Skarżącego do wyboru korzystniejszego świadczenia.

W ocenie Rzecznika w sprawie będącej przedmiotem zaskarżenia prawidłowe: – odczytanie treści art. 17 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 17 ust. 1a u.o.ś.r. prowadzi do wniosku, że Skarżący opiekujący się niepełnosprawną w stopniu znacznym babcią jest osobą uprawnioną do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego, gdyż w stanie faktycznym niniejszej sprawy zaktualizował się wynikający z art. 132 K.r.o. Jego obowiązek alimentacyjny, jako zobowiązanego w dalszej kolejności, – zastosowanie art. 27 ust. 5 u.o.ś.r. w zw. z art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. b u.o.ś.r. prowadzi do wniosku, że Skarżący opiekujący się niepełnosprawną w stopniu znacznym babcią jest osobą uprawnioną do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego, a posiadanie przez Skarżącego uprawnienia do specjalnego zasiłku opiekuńczego nie może być przeszkodą do ustalenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego od dnia 5 lutego 2020 r.; zbieg uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego oraz specjalnego zasiłku opiekuńczego obliguje Skarżącego do dokonania wyboru jednego ze świadczeń.

Stanowisko nieuwzględnione (postanowienie z 23 września 2020 r., sygn. akt II SA/Rz 706/20).

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę.

V.511.311.2020 z 24 września 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie ze skargi na decyzję określającą zobowiązanie w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Decyzją z dnia 16 grudnia 2019 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego określił Skarżącej zobowiązanie w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2013 r. z tytułu odpłatnego zbycia nieruchomości przed upływem 5 lat od jej nabycia, w wysokości 59.632,00 zł. W uzasadnieniu organ wskazał, że dokonane przez Skarżącą rozliczenie podatkowe PIT-39 za 2013 r. było niepoprawne. W wyniku odwołania od decyzji organu pierwszej instancji Dyrektor Izby Administracji Skarbowej utrzymał w mocy decyzję NUS.

Ponadto, w dniu 11 grudnia 2019 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego, po zbadaniu zawiadomienia sporządzonego przez Wieloosobowe Stanowisko Podatków Dochodowych i Podatku od Towarów i Usług oraz Podatków Majątkowych i Sektorowych, postanowił wszcząć dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe polegające na podaniu danych niezgodnych z rzeczywistością.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich decyzja Dyrektora Izby Administracji Skarbowej powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego, a postępowanie podatkowe wszczęte w sprawie Skarżącej powinno zostać

umorzone. Zdaniem Rzecznika w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nadużyciem kompetencji przez organ, polegającym na instrumentalnym wszczęciu postępowania karnego skarbowego, wyłącznie w celu zapobieżenia przedawnieniu zobowiązania podatkowego. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na okoliczność wszczęcia postępowania karnego skarbowego jeszcze przed wydaniem decyzji wymiarowej. W dniu 11 grudnia 2019 r. NUS wszczął dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe polegające na podaniu przez Skarżącą danych niezgodnych z rzeczywistością. Natomiast decyzja wymiarowa została wydana dopiero 5 dni później, bo w dniu 16 grudnia 2019 r. NUS określił Skarżącej zobowiązanie w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2013 r. z tytułu odpłatnego zbycia nieruchomości przed upływem 5 lat od jej nabycia.

Po drugie, postanowienie o wszczęciu dochodzenia nastąpiło na ok. 2 tygodnie przed upływem terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego za 2013 r. Co istotne, pismo z dnia 11 grudnia 2019 r. zawiadamiające Skarżącą o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem dochodzenia w sprawie o przestępstwo skarbowe zostało uznane za doręczone Skarżącej w dniu 27 grudnia 2019 r. Powyższe świadczy o tym, że organ podjął decyzję o wszczęciu postępowania karnego skarbowego w bardzo krótkim czasie przed upływem terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, który powinien nastąpić z dniem 31 grudnia 2019 r. Co więcej, samo wszczęcie postępowania podatkowego nastąpiło zaledwie na 4 miesiące przed upływem terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego. W związku z powyższym, organ mógł być zainteresowany w zawieszeniu biegu terminu przedawnienia, z uwagi na to, że pozostało mu niewiele czasu na ostateczne określenie wysokości zobowiązania podatkowego w sprawie Skarżącej.

Ponadto, Rzecznik zauważył, istotne uchybienia, jakie miały miejsce w toku postępowania karnego skarbowego w kwestii przedawnienia karalności czynu zabronionego. Zgodnie z art. 44 § 1 pkt 1 kodeksu karnego skarbowego karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat: 5 – gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat. Z powyższego wynika więc, że w sprawie Skarżącej karalność przestępstwa ustała z dniem 31 grudnia 2019 r. Co istotne, właśnie z wyżej wskazanych powodów ostatecznie doszło do umorzenia dochodzenia prowadzonego przeciwko Skarżącej na mocy postanowienia NUS. Tym samym, należy uznać, że skoro postępowanie karne skarbowe było dotknięte tak istotnym uchybieniem, jakim jest przedawnienie karalności czynu i ostatecznie zostało umorzone, to także z tego względu okoliczność jego zainicjowania nie może prowadzić do skutecznego zawieszenia biegu terminu przedawniania zobowiązania podatkowego w sprawie Skarżącej.

Sądy administracyjne wydały następujące orzeczenia:

III.7064.121.2019 z 23 października 2019 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na czynność dokonaną przez Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia polegającą na skierowaniu pisma do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zwrot kwoty tytułem nienależnie pobranego zasiłku pielęgnacyjnego.

Skarga odrzucona (postanowienie z 25 czerwca 2020 r., sygn. akt I SA/Wa 2389/19).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w zakresie kognicji sądów administracyjnych nie mieści się czynność organu polegająca na wystąpieniu do Zakładu Ubezpieczeń o zwrot, poprzez potrącenie ze świadczenia pobieranego z ZUS, kwoty tytułem nienależnie pobranego zasiłku pielęgnacyjnego. Pismo to pismo nie jest bowiem decyzją, postanowieniem czy aktem lub czynnością, z zakresu administracji publicznej.

XI.505.34.2019 z 9 grudnia 2019 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Gminy w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie - „Gmina K. wolna od ideologii LGBT”.

Skarga uwzględniona (wyrok z 15 lipca 2020 r., sygn. akt VII SA/Wa 42/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarga Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna. Zdaniem Sądu przedmiotowa uchwała stanowi akt jednostki samorządu terytorialnego podjęty w sprawach z zakresu administracji publicznej i podlega kognicji sądów administracyjnych. Biorąc pod uwagę jej treść nie sposób stwierdzić, że jest to jedynie niewiążące stanowisko Rady Gminy o charakterze niewładczym. Zakwestionowana uchwała ma charakter władczy, zobowiązujący gdyż zawiera dyrektywy działania skierowane do organu wykonawczego oraz jednostek organizacyjnych gminy - szkół i innych placówek oświatowych. Wojewódzki Sąd Administracyjny zauważył również, że w ustawie o samorządzie gminnym, ani też w innym akcie prawa powszechnie obowiązującego rangi ustawowej nie ma przepisu, który uprawniałby radę gminy do zajmowania ogólnego stanowiska w zakresie stosowania prawa, ani generalnej interpretacji prawnej. W takiej sytuacji uchwała powinna wskazywać na szczególną normę kompetencyjną upoważniającą organ do jej podjęcia. W związku z tym należy uznać, że przedmiotowa uchwała jako akt władczy została wydana bez podstawy prawnej, a tym samym z naruszeniem konstytucyjnej zasady legalizmu. Sąd podzielił również stanowisko Rzecznika, że zaskarżona uchwała narusza zakaz dyskryminacji wynikający z Konstytucji, jak również, że zaskarżona uchwała stanowi nieuprawnioną ingerencję w wolności i prawa osób nieheteronormatywnych poprzez naruszenie ich godności oraz prawa do życia osobistego w zgodzie z ich orientacją seksualną.

XI.505.31.2019 z 9 grudnia 2019 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Gminy w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie - „Gmina I. wolna od ideologii LGBT”.

Skarga uwzględniona (wyrok z 14 lipca 2020 r., sygn. akt III SA/GI 15/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zaskarżona uchwała spełnia warunki uznania jej za akt z zakresu administracji publicznej. Jest bowiem aktem podjętym przez organ administracji publicznej w przypisanej mu formie uchwały jego organu - Rady Gminy i dotyczy spraw z zakresu administracji publicznej - zadań gminy określonych w art. 7 ustawie o samorządzie gminnym. Ponadto, jest ona zajęciem przez organ stanowiska, w przypisanej mu formie uchwały, w sprawach dotyczących administracji publicznej i jednocześnie nakreśla kierunki działań i obowiązki dla organu wykonawczego gminy oraz innych podmiotów, głównie oświatowych. Uchwała ta ma charakter mieszany, indywidualny i generalny, nie jest ona aktem, który nie posiada adresata i do nikogo nie kieruje dyrektyw określonego działania, jak należałoby uznać w przypadku deklaracji światopoglądowej, ideologicznej bądź jakiegokolwiek Innej. Jej charakter indywidualny wynika stąd, że odnosi się wprost do wójta, a generalny posiada dlatego, że dotyczy wszelkich innych, niewskazanych konkretnie podmiotów gminnych, których zadań i kompetencji dotyczą kwestie poruszone w uchwale. Co więcej, uchwała odnosi się również do działających na terenie Gminy podmiotów prywatnych, przedsiębiorców, których Rada Gminy ma chronić przed narzucaniem nieprofesjonalnych kryteriów działania przy doborze pracowników i kontrahentów.

Sąd zauważył również, że nie ma podstawy prawnej do przyjęcia, iż gmina ma prawo do wpływania na program nauczania w szkołach, na określanie sposobu realizacji zadań edukacyjnych i wychowawczych, w szczególności we współpracy z rodzicami i organizacjami zewnętrznymi. Te kwestie regulują przepisy ustawy Prawo oświatowe, które tego rodzaju kompetencje przyznają ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania oraz w sensie wykonawczym dyrektorom szkół i placówek oświatowych. Ingerencja gminy w reguły działania przedsiębiorców, dobór pracowników i kontrahentów, również nie znajduje podstawy prawnej. Są to zagadnienia regulowane przepisami prawa gospodarczego i prawa pracy, nie mówiąc już o tym, że z uchwały nie wynika, o jakiego rodzaju działania Radzie Gminy w tej uchwale chodzi i w jaki sposób wiąże kwestie preferencji seksualnych z zatrudnianiem pracowników i z doborem kontrahentów przez przedsiębiorców. Sąd podzielił zatem stanowisko Rzecznika, że swą uchwałą Rada wykroczyła poza ustawowo określone granice działania Gminy, co jest równoznaczne z naruszeniem konstytucyjnej zasady legalizmu.

XI.505.30.2019 z 9 grudnia 2019 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Gminy w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie - „Gmina S. wolna od ideologii LGBT”.

Skarga uwzględniona (wyrok z 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt III SA/Lu 7/20).

Przeprowadzona przez Sąd kontrola legalności zaskarżonego aktu, a więc ocena jego zgodności z obowiązującym prawem wykazała, że zarzutem

zawartym w skardze Rzecznika nie można odmówić słuszności, przez co skarga zasługiwała na uwzględnienie. Zaskarżona uchwała dotknięta została istotnymi wadami prawnymi z następujących względów: podjęta została bez podstawy prawnej do wydania aktu o charakterze władczym; wykroczyła poza zakres zadań gminy i właściwość rady gminy; ingeruje w sposób bezprawny w prawa i wolności jednostek; posiada charakter dyskryminujący, poprzez: wykluczenie ze wspólnoty samorządowej oznaczonej ogólnie grupy osób określonej jako LGBT, a ściśle „ideologia LGBT” oraz naruszenie godności, prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi, ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową; ograniczenie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, prawa do nauki oraz prawa do nauczania. Zdaniem Sądu zasadnie Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na to, że w ocenie tej uchwały nie można pomijać aktualnej sytuacji społecznej w kraju oraz nie dostrzegać jej skutków. Tego rodzaju uchwała przyczynia się bowiem do stygmatyzowania ludzi z grona LGBT oraz wzmacnia ich poczucie zagrożenia, a nawet krzywdzi. Biorąc pod uwagę, że w okolicznościach tej sprawy nie zachodziły podstawy wyłączające stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały, określone przede wszystkim w art. 94 ust. 1 i 2 u.s.g., Wojewódzki Sąd Administracyjny - na podstawie art. 147 § 1 p.p.s.a. - obowiązany był stwierdzić nieważność zaskarżonej uchwały w całości.

XI.505.33.2019 z 9 grudnia 2019 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Gminy w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie - „Gmina N. wolna od ideologii LGBT”.

Skarga odrzucona (postanowienie z 8 września 2020 r., sygn. akt II SA/Rz 27/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zaskarżona uchwała nie stanowi aktu prawa miejscowego, czyli aktu normatywnego o charakterze generalno-abstrakcyjnym. Nie posiada bowiem podstawowych cech aktu prawa miejscowego, jakim jest ustanowienie praw i obowiązków o charakterze generalnym, powszechnie obowiązującym i skierowanym do nieokreślonej liczby adresatów. W konsekwencji więc, nie można uznać, że została podjęta w sprawie z zakresu administracji publicznej. Bez wątpienia nie stanowi ona realizacji zadania publicznego przypisanego ustawowo organowi samorządu terytorialnego, a ponadto nie zawiera elementu władztwa administracyjnego.

V.511.272.2016 z 18 grudnia 2019 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie zaległości z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych.

Stanowisko uwzględnione (wyrok z 15 lipca 2020 r., sygn. akt II FSK 1886/19).

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego przesłanki zaniechania poboru podatku oraz umorzenia zaległości podatkowych są jednakowe. Są to: interes

publiczny lub ważny interes podatników. Minister Finansów wydając rozporządzenie z dnia 22 maja 2015 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku dochodowego od osób prawnych od niektórych dochodów (przychodów) podatników podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatników podatku dochodowego od osób prawnych uznał, opierając się na wymienionych przesłankach, że wobec podatników, którzy zaciągnęli kredyty hipoteczne denominowane lub indeksowane w walucie obcej m.in. we franku szwajcarskim zasadne było udzielenie przez państwo wsparcia w postaci zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych od umorzonych osobom fizycznym kwot wierzytelności. Niezrozumiałe są zatem twierdzenia organów, że udzielenie skarżącemu wnioskowanej ulgi byłoby działaniem wyróżniającym go na tle innych podatników. Budzi wątpliwości zajęte w toku postępowania stanowisko organów podatkowych, jakoby w sprawie nie występowała warunkująca udzielenie ulgi w spłacie zaległości podatkowych przesłanka interesu publicznego. Skoro bowiem w przypadkach analogicznych do przypadku skarżącego, sięgnięto po instrument prawny zaniechania poboru podatku, niezrozumiałe wydaje się, że w odniesieniu do skarżącego nie zastosowano prowadzącego do analogicznych skutków instrumentu ulgi w spłacie zaległości podatkowych.

III.7064.264.2019 z 3 marca 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję o odmowie przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Skarga uwzględniona (wyrok z 16 września 2020 r., sygn. akt I SA/Wa 619/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego osoba, która spełnia warunki do przyznania wyższego świadczenia pielęgnacyjnego i chce je otrzymać, a pobiera emeryturę, winna móc dokonać wyboru jednego z tych świadczeń poprzez rezygnację z pobierania świadczenia niższego, tj. w niniejszej sprawie emerytury. Emerytura co prawda jest prawem niezbywalnym, ale uznać należy, że zawieszenie tego prawa eliminuje negatywną przesłankę z ustawy o świadczeniach rodzinnych, w postaci posiadania prawa do emerytury. Prezydent Miasta poprzestając na literalnym brzmieniu tego przepisu przyjął, że w sytuacji, gdy skarżąca ma ustalone prawo do emerytury, to nie przysługuje jej świadczenie pielęgnacyjne. Zważyć jednak należy, że w orzecznictwie sądowo-administracyjnym wskazuje się na potrzebę uzupełnienia wyników wykładni językowej przepisu art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych wynikami wykładni celowościowej, systemowej i funkcjonalnej.

XI.505.5.2020 z 7 marca 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Miejskiej w O. „w sprawie zobowiązania Burmistrza Miasta i Gminy o przeciwdziałanie szerzeniu ideologii LGBT w placówkach szkolno-wychowawczych na terenie gminy”.

Skarga uwzględniona (wyrok z 11 września 2020 r., sygn. akt II SA/Ke 382/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zaskarżona uchwała ma charakter władczy. Taki bowiem charakter mają nie tylko akty prawa miejscowego, stanowiące na gruncie art. 87 ust. 2 Konstytucji źródło prawa powszechnie obowiązującego na obszarze działania organu, który ten akt wydał. Również uchwały o charakterze wewnętrznym, nawet jeśli nie określają praw i obowiązków podmiotów prywatnych, mogą być kwalifikowane jako akt władczy o ile zawierają dyspozycje działania dla innych podmiotów w ramach aparatu administracji publicznej. Co istotne, dyspozycje te nie muszą być wyrażone szczegółowo i konkretnie, zobowiązujący wyraz uchwały może wynikać ze spraw wyrażonych w jej treści ogólnie, które będą dopiero w przyszłości rozpatrywane przez różne jednostki gminy.

Zaskarżona uchwała będąc aktem o władczym charakterze, powinna wskazywać szczególną normę kompetencyjną upoważniającą organ stanowiący gminy do jej przyjęcia. Przepis art. 18 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym zawiera normę o charakterze zadaniowym, która nie może być interpretowana jako norma kompetencyjna. Samo określenie zakresu działania organu nie może stanowić podstawy do działań władczych organu administracji. Zdaniem Sądu powołanie przepisu art. 18 ust. 1 u.s.g. bez powiązania z przepisami prawa materialnego, nie dawało Radzie Miejskiej uprawnienia do wydania zaskarżonej uchwały. Takiej podstawy, w ocenie Sądu, nie dawał również przepis art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g., który upoważnia radę gminy do stanowienia o kierunkach działania wójta. Stanowione na podstawie tego upoważnienia uchwały mogą mieć zatem jedynie charakter wewnętrzny i zawierać wytyczne lub zalecenia dla organu wykonawczego. Przepis ten stanowi upoważnienie do wydawania aktów kierunkowych, wskazujących jedynie cele, priorytety działania wójta, ale nie do określania form, czy też sposobu w jakich te działania mają być realizowane.

W ocenie Sądu również zarzut, że Rada Miejska w zaskarżonej uchwale wykroczyła poza zakres działania gminy i właściwości rady gminy, jest uzasadniony. Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów, o czym stanowi art. 6 ust. 1 u.s.g. Z całą pewnością poza lokalne znaczenie sprawy w rozumieniu tego przepisu wykraczają sprawy publiczne związane ze społecznością osób LGBT, stanowiące przedmiot szerokiej debaty publicznej. Działalność w tym zakresie nie stanowi zatem zadania publicznego, do którego realizacji powołana jest gmina. Rada Miejska wykreowała zatem dla siebie nowe, pozaustawowe zadanie publiczne w postaci obrony przed „ideologią LGBT”, a deklarując podjęcie w celu jego realizacji określonych działań ingeruje w sprawy ogólnokrajowe, które pozostają poza jej kompetencjami.

VII.511.26.2020 z 29 kwietnia 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Prezesa Rady Ministrów polecającą Poczcie

Polskiej S.A. realizację działań w zakresie przeciwdziałania COVID-19, polegających na podjęciu i realizacji czynności niezbędnych do przygotowania przeprowadzenia wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w trybie korespondencyjnym.

Skarga uwzględniona (wyrok z 15 września 2020 r., sygn. akt VII SA/Wa 992/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarga Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna. Zdaniem sądu zaskarżona decyzja nie tylko rażąco naruszała prawo, ale została również wydana bez podstawy prawnej. W dniu wydania zaskarżonej decyzji (16 kwietnia 2020 r.), obowiązywał art. 187 § 2 Kodeksu wyborczego, zgodnie z którym zapewnienie wszelkich warunków organizacyjno-administracyjnych, finansowych i technicznych, związanych z organizacją i przeprowadzaniem wyborów i referendów w zakresie określonym w kodeksie oraz innych ustawach należało do wyłącznych zadań Krajowego Biura Wyborczego. Wyłącznie Szef Krajowego Biura Wyborczego dysponował, w zakresie określonym ustawami, środkami finansowymi rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczonej na wydatki związane z organizacją i przeprowadzaniem wyborów oraz referendów. Dopiero ustawą z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, która weszła w życie częściowo dopiero 18 kwietnia 2020 r., ograniczone zostało stosowanie przepisów Kodeksu wyborczego przy przeprowadzaniu wyborów powszechnych na Prezydenta RP w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Dlatego też zaskarżona decyzja rażąco naruszała zasadę legalizmu i działania zgodnego z prawem, jak również przepisy, określające kompetencje ustawowe Prezesa Rady Ministrów.

V.7018.192.2020 z 13 maja 2020 r. - skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na bezpodstawne objęcie kwarantanną.

Skarga uwzględniona (wyrok z 27 lipca 2020, sygn. akt III SA/GI 319120).

Wojewódzki Sąd Administracyjny zauważył, że przedmiotem sporu w sprawie jest skierowanie uczestnika postępowania, w drodze czynności z zakresu administracji publicznej, o której mowa w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a., do odbycia przymusowej kwarantanny, o której stanowił przepis § 2 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego. Pierwszy i zasadniczy zarzut Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczy naruszenia art. 52 ust. 1 - 3 Konstytucji przez ograniczenie bez podstawy ustawowej wolności poruszania się uczestnika postępowania po terytorium RP oraz jego opuszczania. W opinii Sądu jest to zarzut słuszny. Art. 52 Konstytucji w ust.1 i 2 określa zasadę wolności każdego obywatela poruszania się po terytorium RP oraz jego opuszczania, a w ust. 3 deklaruje jej ochronę, zastrzegając, że wolność ta podlega jedynie ograniczeniom określonym w ustawie, co jest powtórzeniem zasady

ogólnej z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji o ochronie prawnej wolności człowieka i możliwości ich ograniczenia tylko w ustawie. Oznacza to, że wszelkie ograniczenia wolności obywateli powinny wynikać z ustawy, a przy uwzględnieniu treści art. 92 Konstytucji - również z rozporządzeń z mocą ustawy, czyli rozporządzeń wskazanych w art. 92 ust. 1 Konstytucji.

III.7064.14.2020 z 15 maja 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie odmowy przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego.

Stanowisko uwzględnione (wyrok z 7 lipca 2020 r., sygn. akt IV SA/Po 180/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarga zasługuje na uwzględnienie. Na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, należało przyjąć, że dzieci S.R. nie są w stanie zapewnić mu faktycznej opieki. Mając zatem na względzie przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego należało przyjąć, że zaktualizował się obowiązek alimentacyjny skarżącej. Odmienna ocena tych okoliczności prowadziłaby do pozbawienia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osoby faktycznie sprawuje opiekę nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. Akceptacja stanowiska organu naruszałaby wynikające z Konstytucji zasady sprawiedliwości społecznej, a także nakaz szczególnej pomocy władzy publicznej rodzinom w trudnej sytuacji materialnej i społecznej.

VII.7034.4.2019 z 19 czerwca 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie ze skargi na decyzję Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów odmawiającą przedstawienia skarżącej do tytułu naukowego profesora nauk prawnych.

Stanowisko uwzględnione (wyrok z 1 września 2020 r., sygn. akt II SA/Wa 1031/20).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego za błędne należało uznać pominięcie przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów dowodów istniejących w dniu wydawania decyzji z 25 listopada 2019 r. i z 24 września 2018 r., a w szczególności załączonych przez Skarżącą do wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy uchwał Rady Wydziału Prawa Administracji z 19 września 2018 r., wyznaczających Skarżącą, jako promotora w dwóch przewodach doktorskich. Brak wzięcia pod uwagę okoliczności wynikających z tych dowodów doprowadziło do wydania decyzji w pierwszej i w drugiej instancji w oparciu o nieaktualny stan faktyczny. W ten sposób Centralna Komisja dopuściła się naruszenia zasady prawdy obiektywnej, wyrażonej w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego. Decyzje te z tego powodu należało uznać za przedwczesne. Zdaniem Sądu skoro nie doszło do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy i przed wydaniem decyzji nie wzięto pod rozwagę w sposób należyty znanych organowi odwoławczemu dokumentów, a przed organem

pierwszej instancji nie poczyniono należytych ustaleń, co do dowodów istniejących w sprawie i mających w niej znaczenie, należało uznać, że wadliwości te, o charakterze proceduralnym, mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Skargi kasacyjne Rzecznika Praw Obywatelskich do Naczelnego Sądu Administracyjnego:

V.7220.219.2020 z 3 lipca 2020 r. – skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oddalający skargę na decyzję Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w przedmiocie zaległości należności abonamentowych wraz z odsetkami.

Pismem z dnia 14 stycznia 2019 r. skarżący zwrócił się do KRRiT z wnioskiem o umorzenie zaległości w płatności opłat abonamentowych wraz z odsetkami za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. W uzasadnieniu wskazał na złą sytuację zdrowotną oraz trudną sytuację finansową. W wyniku rozpoznania wniosku skarżącego, decyzją z dnia 15 maja 2019 r. KRRiT umorzyła postępowanie administracyjne z wniosku o umorzenie zaległości w płatności opłat abonamentowych wraz z odsetkami za zwłokę w ich uiszczaniu w części dotyczącej okresu od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r. oraz umorzyła zaległość w płatności opłaty abonamentowej za okres od dnia 1 maja 2018 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. w wysokości 181,60 zł wraz z odsetkami w wysokości 9,83 zł. Uzasadniając ww. rozstrzygnięcie organ wskazał, że zaległości za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r. zostały wyegzekwowane przez organ egzekucyjny na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 20 sierpnia 2018 r. KRRiT uznała, że zobowiązanie z tytułu opłat abonamentowych wygasło w zakresie, w którym należność została wyegzekwowana. Dlatego też, zdaniem organu, odpadła podstawa do merytorycznego rozpatrzenia wniosku skarżącego w części objętej zaległością za ww. okres. KRRiT przedstawiła stanowisko, zgodnie z którym wyegzekwowanie przez organ egzekucyjny należności publicznoprawnej uczyniło postępowanie w przedmiocie umorzenia tej zaległości bezprzedmiotowym i dlatego należało je umorzyć.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że decyzja w sprawie umorzenia lub rozłożenia zaległości w płatności opłat abonamentowych dokonywana jest w ramach uznania administracyjnego. Wobec tego organ ma prawo, a nie obowiązek, umorzyć lub rozłożyć ww. zaległości na raty. Oznacza to, że przymusowe wyegzekwowanie zaległych opłat abonamentowych nie może być postrzegane jako podstawa do wydania decyzji o bezprzedmiotowości postępowania dotyczącego umorzenia. W sytuacji gdy strona wystąpiła z wnioskiem o umorzenie zaległości w płatności opłaty abonamentowej, to późniejsze wyegzekwowanie tej opłaty nie powoduje bezprzedmiotowości postępowania w sprawie jej umorzenia. W takim przypadku, organ powinien

przeprowadzić postępowanie i orzec co do istoty sprawy. Przez orzeczenie, co do istoty w takiej sytuacji należy rozumieć merytoryczne odniesienie się kwestii istnienia lub braku przesłanek umorzenia zaległości z tytułu opłat abonamentowych. Wyegzekwowanie zaległości abonamentowej sprawia, że przedmiot postępowania ulgowego jedynie z faktycznego punktu widzenia przestaje istnieć, natomiast z punktu widzenia interesów ekonomicznych obywatela istnieje on w dalszym ciągu. Obywatel jest bowiem nadal zainteresowany określonym rozstrzygnięciem sprawy, które może rzutować na jego sytuację.

XI.505.32.2019 z 30 lipca 2020 r. – skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego od postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie skargi Rzecznika Praw Obywatelskich na uchwałę Rady Gminy L. w sprawie podjęcia deklaracji – „Gmina L. wolna od ideologii LGBT”

Wojewódzki Sąd Administracyjny oparł postanowienie o odrzuceniu skargi na założeniu, że zaskarżona uchwała nie dotyczy spraw z zakresu administracji publicznej, a tym samym nie może być przedmiotem kontroli sądu administracyjnego. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich pojęcie spraw z zakresu administracji publicznej powinno być rozumiane szeroko, sprawy z zakresu administracji publicznej należy rozumieć więc jako wszelkie akty, czynności, działania i sprawy załatwiane przez organy administracji, które nie mają charakteru cywilnoprawnego.

Podkreślenia wymaga, że sam organ stoi na stanowisku, iż uchwała została podjęta w sprawie należącej do jego właściwości administracyjnej, wynikającej z ustawy o samorządzie gminnym. W zaskarżonej uchwale podniesiono, że Rada Gminy nie zgodzi się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach oraz zobowiązuje się do ochrony uczniów i zrobienia wszystkiego, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Podniesiono także, że Gmina będzie wolna od „ideologii LGBT” m.in. dla dobra rodziny oraz w celu ochrony niewinności dzieci oraz autorytetu rodziny i szkoły. Zdaniem Rzecznika tak wyrażone deklaracje działań dotyczą wprost spraw z zakresu edukacji publicznej oraz kształtowania polityki rodzinnej, które to sprawy stanowią tym samym zadania publiczne przypisane gminie w drodze art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.

Zaskarżona uchwała posiada również cechę przypisywaną w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego aktom z zakresu administracji publicznej, tj. nakłada obowiązki i wyznacza dyrektywy działania dla innych organów gminy i podległych jej jednostek organizacyjnych. Uchwała może być bowiem kwalifikowana jako władcza, nawet jeśli nie ustanawia praw i obowiązków podmiotów prywatnych, ale jeśli zawiera dyspozycje działania dla innych podmiotów w ramach aparatu administracji publicznej. Ponadto, jak wynika z orzecznictwa NSA, dyspozycje te nie muszą być wyrażone szczegółowo i

konkretnie. Zobowiązujący wyraz uchwały może wynikać ze spraw wyrażonych w jej treści ogólnie, które będą dopiero w przyszłości rozpatrywane przez jednostki gminy.

XI.505.1.2020 z 30 lipca 2020 r. – skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego od postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie skargi Rzecznika Praw Obywatelskich na uchwałę Rady Powiatu w sprawie powstrzymania ideologii „LGBT” przez wspólnotę samorządową.

Wojewódzki Sąd Administracyjny oparł postanowienie o odrzuceniu skargi na założeniu, że zaskarżona uchwała nie dotyczy spraw z zakresu administracji publicznej, a tym samym nie może być przedmiotem kontroli sądu administracyjnego. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich pojęcie spraw z zakresu administracji publicznej powinno być rozumiane szeroko, sprawy z zakresu administracji publicznej należy rozumieć więc jako wszelkie akty, czynności, działania i sprawy załatwiane przez organy administracji, które nie mają charakteru cywilnoprawnego.

Podkreślenia wymaga, że sam organ stoi na stanowisku, iż uchwała została podjęta w sprawie związanej z realizacją jego kompetencji ustawowych, a więc należącej do jego właściwości administracyjnej. W zaskarżonej uchwale podniesiono, że Rada Powiatu nie zgodzi się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach oraz zobowiązuje się do ochrony uczniów i zrobienia wszystkiego, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Podniesiono także, że Powiat będzie wolny od „ideologii LGBT” m.in. dla dobra rodziny oraz w celu ochrony niewinności dzieci oraz autorytetu rodziny i szkoły. Zdaniem Rzecznika tak wyrażone deklaracje działań dotyczą wprost spraw z zakresu edukacji publicznej oraz kształtowania polityki rodzinnej, które to sprawy stanowią tym samym zadania publiczne przypisane w zakresie ponadgminnym powiatowi w drodze art. 4 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym.

Zaskarżona uchwała posiada również cechę przypisywaną w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego aktom z zakresu administracji publicznej, tj. nakłada obowiązki i wyznacza dyrektywy działania dla innych organów powiatu i podległych mu jednostek organizacyjnych. Uchwała może być bowiem kwalifikowana jako władcza, nawet jeśli nie ustanawia praw i obowiązków podmiotów prywatnych, ale jeśli zawiera dyspozycje działania dla innych podmiotów w ramach aparatu administracji publicznej. Ponadto, jak wynika z orzecznictwa NSA, dyspozycje te nie muszą być wyrażone szczegółowo i konkretnie. Zobowiązujący wyraz uchwały może wynikać ze spraw wyrażonych w jej treści ogólnie, które będą dopiero w przyszłości rozpatrywane przez jednostki powiatu.

Naczelnny Sąd Administracyjny wydał następujące orzeczenia w sprawie skarg kasacyjnych:

Postępowanie administracyjne z udziałem Rzecznika Praw Obywatelskich:

XI.540.48.2020 z 28 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym toczącym się przed Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji w przedmiocie odmowy uznania za obywatela polskiego.

Stanowisko Rzecznik przedstawi w terminie późniejszym.

Organy administracji wydały następujące decyzje w sprawach z wniosku Rzecznika

V.7203.68.2019 z 17 października 2019 r. - żądanie wszczęcia postępowania administracyjnego w przedmiocie zobowiązania do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego.

Żądanie uwzględnione (decyzja z 14 sierpnia 2020 r., sygn. akt WOŚ.603.19.2016).

Starosta zobowiązał K.R. S.A do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego. Zdaniem Starosty bezsprzecznym jest fakt, że każda eksploatacja instalacji może powodować określoną emisję, w tym tzw. emisję zorganizowaną lub niezorganizowaną. Celem przeglądu ekologicznego jest analiza obecnego stanu całokształtu zakładu, potwierdzająca lub wykluczająca negatywne oddziaływanie kwestionowanej działalności na środowisko. Docelowo efektem przeprowadzenia przeglądu ekologicznego, w przypadku potwierdzenia negatywnego oddziaływania na środowisko, może być nałożenie obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia lub przywrócenia środowiska do stanu właściwego lub nawet utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania. Z dokumentacji wynika, że przedmiotowy zakład oddziałuje na wszystkie komponenty środowiska w sposób mniej lub bardziej intensywny, co bez wątpienia związane jest z profilem jego działalności. Głównym problemem zakładu jest emisja niezorganizowana pyłu szklanego z instalacji oraz emisja odorów pochodzenia najprawdopodobniej z procesu technologicznego suszenia stłuczki szklanej. Uciążliwym jest również hałas będący prawdopodobnie rezultatem transportu materiału do przetwarzania, jak również gotowego produktu. Analiza całokształtu zakładu, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania na środowisko pozwoli w sposób racjonalny przedstawić ocenić obecną sytuację niezbędną dla wprowadzenia docelowych rozwiązań ograniczających negatywne oddziaływanie problematycznego zakładu na środowisko.

VII.613.85.2020 z 26 maja 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 30 lipca 2020 r., sygn. akt D E HDM/01302/2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zauważył, że biorąc pod uwagę sytuację w kraju, związaną z wprowadzeniem stanu epidemii, a także wzrost ryzyka zakażenia wirusem SARS-CoV-2 oraz zidentyfikowane przypadki zachorowań na COVID-19, konieczne było podjęcie działań profilaktycznych, zapobiegających rozprzestrzenianiu się tego wirusa. Wprowadzone ograniczenia, nakazy i zakazy w związku z wystąpieniem stanu epidemii miały na celu ochronę najistotniejszej wartości, jaką jest ludzkie zdrowie i życie. Zachowanie Strony mogło doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia osób postronnych wskutek niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa, a w konsekwencji stwarzało realne zagrożenie, że cel z powodu, którego wprowadzono ograniczenia, nakazy i zakazy nie zostanie osiągnięty. Organ ponadto, uznał, że szybkość postępowania w powyższym aspekcie oznaczała skuteczność w zapobieganiu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Jeżeli organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej planowałby zawiadomić stronę o wszczęciu postępowania i umożliwić jej aktywny udział w postępowaniu, to stosownie do art. 10 § 1 k.p.a. należałoby przyznać termin na zapoznanie się z aktami, minimum 7-10 dni. W analizowanym przypadku byłoby to działaniem kolidującym z szybkością postępowania w przedmiotowych sprawach.

VII.716.6.2020 z 27 maja 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 29 lipca 2020 r., sygn. akt ZNS/01295/2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny uznał, że biorąc pod uwagę sytuację w kraju, związaną z wprowadzeniem stanu epidemii, a także wzrost ryzyka zakażenia wirusem SARS-CoV-2 oraz zidentyfikowane przypadki zachorowań na COVID-19 konieczne było podjęcie działań profilaktycznych, zapobiegających rozprzestrzenianiu się tego wirusa. Wprowadzone ograniczenia w związku wystąpieniem stanu epidemii miały na celu ochronę najistotniejszej wartości, jaką jest ludzkie zdrowie i życie. Zachowanie skarżącej mogło doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia osób postronnych wskutek niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa, a w konsekwencji stwarzało realne zagrożenie, że cel z powodu, którego wprowadzono ograniczenia nie zostanie osiągnięty. Organ ponadto uznał, że szybkość postępowania w powyższym aspekcie oznaczała skuteczność w zapobieganiu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Jeżeli organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej planowałby zawiadomić stronę o wszczęciu postępowania i umożliwić jej aktywny udział w postępowaniu, to stosownie do art. 10 § 1 k.p.a. należałoby przyznać termin na zapoznanie się z aktami, minimum 7-10 dni. W

analizowanym przypadku byłoby to działaniem kolidującym z szybkością postępowania w przedmiotowych sprawach.

V.7018.437.2020 z 28 maja 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 6 lipca 2020 r., sygn. akt DE HPN/01166/2020).

W ocenie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, biorąc pod uwagę sytuację w kraju, związaną z wprowadzeniem stanu epidemii, a także wzrost ryzyka zakażenia wirusem SARS-CoV-2 oraz zidentyfikowane przypadki zachorowań na COVID-19, konieczne było podjęcie działań profilaktycznych, zapobiegających rozprzestrzenianiu się tego wirusa. Wprowadzone ograniczenia, nakazy i zakazy w związku z wystąpieniem stanu epidemii miały na celu ochronę najistotniejszej wartości, jaką jest ludzkie zdrowie i życie. Zdaniem organu zachowanie skarżącej mogło doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia osób postronnych wskutek niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa, a w konsekwencji stwarzało realne zagrożenie, że cel z powodu którego wprowadzono ograniczenia nie zostanie osiągnięty. Odnosząc się do zarzutu braku zawiadomienia stronu o wszczęciu postępowania, zdaniem Inspektora przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi poświęcone karom administracyjnym miały na celu niemalże natychmiastowe zdyscyplinowanie osób do przestrzegania rygorów sanitarnych w trosce o zdrowie i życie innych ludzi. Szybkość postępowania w tym aspekcie oznaczała skuteczność w zapobieganiu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Jeżeli organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej planowałby zawiadomić stronę o wszczęciu postępowania i umożliwić jej aktywny udział w postępowaniu, to stosownie do art. 10 § 1 k.p.a. należałoby przyznać termin na zapoznanie się z aktami, minimum 7-10 dni. W analizowanym przypadku byłoby to działaniem kolidującym z szybkością postępowania.

VII.565.460.2020 z 28 maja 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 20 lipca 2020 r., sygn. akt DE OHR/00972/2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny uznał, że decyzja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego została wydana prawidłowo zgodnie z obowiązującymi przepisami, a zarzuty zawarte w odwołaniu nie zasługują na uwzględnienie. Organ zauważył, że przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi poświęcone karom administracyjnym miały na celu niemalże natychmiastowe zdyscyplinowanie osób do przestrzegania rygorów sanitarnych w trosce o zdrowie i życie innych ludzi. Szybkość postępowania w tym aspekcie oznaczała skuteczność w zapobieganiu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Jeżeli organ

Państwowej Inspekcji Sanitarnej planowałaby zawiadomić stronę o wszczęciu postępowania i umożliwić jej aktywny udział w postępowaniu, to stosownie do art. 10 § 1 kpa należałoby przyznać termin na zapoznanie się z aktami, minimum 7-10 dni. W danym przypadku byłoby to działaniem kolidującym z szybkością postępowania w przedmiotowych sprawach.

V.7018.438.2020 z 29 maja 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 3 lipca 2020 r., sygn. akt DE HPN/01147/2020).

W ocenie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego wymierzenie skarżącej kary w wysokości 10 000 zł w związku z nieprzestrzeganiem nakazu przemieszczania się w odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie, jest właściwe ze względu na naruszenie obowiązujących przepisów prawa, a co za tym idzie stwarzanie zagrożenia zdrowia i życia osób postronnych wskutek możliwości niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Świadome lekceważenie wprowadzonych zakazów i ograniczeń wydanych w związku z epidemią, niweczy wysiłki całego państwa, a w szczególności pozostałych obywateli narażających zdrowie i życie w celu opanowania rozprzestrzeniania się epidemii. Zdaniem Organu w postępowaniu administracyjnym załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, o czym jednoznacznie stanowi art. 35 § 1 k.p.a. Organ przeprowadził postępowanie wyjaśniające w terminie kilku dni od zdarzenia uzasadniającego nałożenie kary. Tak wysoka szybkość postępowania, podyktowana była koniecznością zdyscyplinowania adresata decyzji do zaprzestania dopuszczania się lekceważenia przepisów prawa powszechnie obowiązującego, w wyniku którego inne osoby mogą zostać zakażone wirusem SARS-CoV-2. W świetle ustaleń wynikających z notatki Policji brak było zasadności i konieczności wysłuchiwania osoby objętej notatką służbową Policji. Przedstawiony materiał dowodowy w postaci notatki służbowej Policjanta został oceniony jako wystarczający w aspekcie zachowania jakiego dopuściła się strona postępowania administracyjnego. Organ odstąpił od zasady ujętej w art. 10 § 1 k.p.a., ponieważ załatwienie sprawy nie cierpiało zwłoki ze względu na niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzkiego oraz dalszą groźącą niepowetowaną szkodę materialną.

VII.565.468.2020 z 2 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 10 lipca 2020 r., sygn. akt DE OHR/01225/2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny uznał, że decyzja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego została wydana prawidłowo zgodnie z obowiązującymi przepisami, a zarzuty zawarte w odwołaniach nie zasługują na

uwzględnienie. Zdaniem organu w postępowaniach wszczynanych z urzędu zawiadomienie strony o wszczęciu postępowania jest jednym z najistotniejszych aspektów realizacji zasady ogólnej czynnego udziału strony w postępowaniu. Nie można pominąć jednak, że naruszenie wynikającego z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego obowiązku winno być zawsze oceniane w odniesieniu do stanu faktycznego i prawnego konkretnej sprawy administracyjnej, a nie zawsze naruszenie art. 61 § 4 kpa jest takim naruszeniem tego przepisu, które powoduje konieczność uchylenia decyzji. W danym przypadku przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi poświęcone karom administracyjnym miały na celu niemalże natychmiastowe zdyscyplinowanie osób do przestrzegania rygorów sanitarnych w trosce o zdrowie i życie innych ludzi. Szybkość postępowania w tym aspekcie oznaczała skuteczność w zapobieganiu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Jeżeli organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej planowałaby zawiadomić stronę o wszczęciu postępowania i umożliwić jej aktywny udział w postępowaniu, to należałoby przyznać termin na zapoznanie się z aktami. W danym przypadku byłoby to działaniem kolidującym z szybkością oraz z celem samej regulacji, która ma na celu spowodować realne zagrożenie nieuchronnością kary i jej wymiarem w celu ochrony zdrowia i życia innych ludzi.

V.511.288.2020 z 2 czerwca 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania obowiązku zakrywania ust i nosa.

Stanowisko nieuwzględnione (decyzja z 23 lipca 2020 r., sygn. akt DE HKN/01261/2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zauważył, iż nie ulega wątpliwości, że swoim zachowaniem strona naruszyła przepisy, wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, w zakresie obowiązku zakrywania twarzy. Administracyjna kara pieniężna nałożona w wysokości 5 000 zł została wydana na podstawie art. 48a ust. 1 pkt 1 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Obowiązek zakrywania ust i nosa w miejscach ogólnodostępnych ma uzasadnienie epidemiologiczne i stanowi jeden z elementów niezbędnych do ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa COVID-19. Zatem należy uznać za w pełni zrozumiałe, że nie stosowanie się do wprowadzonych ograniczeń jest zagrożone wymierzeniem kar pieniężnych. Organ II instancji stoi na stanowisku, iż w obecnej sytuacji epidemiologicznej postępowania prowadzone przez organ administracji publicznej mają charakter działania w stanie wyższej konieczności i ukierunkowane są na likwidację zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, ochronę zdrowia i życia ludzkiego, a także mają na celu powstrzymać, a co najmniej zmniejszyć, wystąpienie ogromnych strat materialnych. Tak jest w niniejszej sprawie, gdzie po wyważeniu interesu indywidualnego i społecznego

(publicznego) organ zobowiązany jest przyznać prymat interesowi społecznemu (publicznemu).

VII.565.472.2020 z 5 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieprzestrzegania nakazu przemieszczania.

Stanowisko uwzględnione (decyzja z 2 lipca 2020 r., sygn. akt 1U/2020).

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny zauważył, że w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem strony lub interesem publicznym, organ może m.in. umorzyć w całości lub części zaległości. W ocenie organu sytuacja ekonomiczna i rodzinna skarżącego, przedstawiona w dostarczonych dokumentach nie wskazuje na możliwość spłaty zaległości, choćby w ratach. Organ uznał, że sytuacja skarżącego, m.in. ze względu na stan zdrowia, mieści się w przesłance ważnego interesu strony, a udzieleniu ulgi nie sprzeciwia się interes publiczny.

VII.565.469.2020 z 5 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie niezastosowanie się do zakazu przemieszczania się.

Stanowisko uwzględnione (decyzja z 16 lipca 2020 r., sygn. akt N.906.125.2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zauważył, że zachowanie małoletniego w dacie sporządzenia notatki stanowiło naruszenie obowiązków określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Jednak na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 2020 r. zakaz, o którym mowa § 5 rozporządzenia z dnia 31 marca 2020 r. został zniesiony. Analiza kolejnych wydanych po tej dacie rozporządzeń Rady Ministrów, włącznie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2020 r., które obowiązuje na dzień wydania niniejszej decyzji przez organ odwoławczy potwierdza, że w dacie wydania tej decyzji, zakaz, który stanowił podstawę do wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej, już nie obowiązuje. Tym samym, organ, kierując się zasadą określoną w art. 189c k.p.a., a także realizując zasadę legalizmu i praworządności, zobowiązany jest do zastosowania na gruncie niniejszej sprawy nowej, korzystniejszej dla strony regulacji. Wobec faktu, że opisane powyżej zachowanie strony nie podlega obecnie ukaraniu w drodze administracyjnej kary pieniężnej, organ postanowił uchylić decyzję Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w całości i umorzyć postępowanie.

V.7018.460.2020 z 10 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie naruszenia zakazu organizowania w czasie stanu epidemii zgromadzeń ludności.

Stanowisko uwzględnione (decyzja z 23 lipca 2020 r., sygn. akt EP.906.44.2020).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zauważył, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednoznacznie w jakim charakterze działała skarżąca. Nie jest jasnym, czy skarżąca brała udział w zorganizowanym spotkaniu z innymi osobami, w celu rozdania im maseczek ochronnych wielokrotnego użytku, jako Dyrektor Miejskiego Domu Kultury, a więc w związku z wykonywaniem przez nią czynności zawodowych lub zadań służbowych, co zwalniałaby ją zgodnie z § 14 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2020 r. z obowiązku stosowania się do ograniczenia o którym mowa w § 14 ust. 1 tego rozporządzenia.. Konieczne jest więc przeprowadzenie przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, postępowania wyjaśniającego w kierunku usunięcia wszystkich nasuwających wątpliwości, w szczególności wymagane jest przesłuchanie skarżącej.

VII.565.476.2020 z 16 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie niezastosowanie się do zakazu przemieszczania się.

Stanowisko uwzględnione (decyzja z 14 lipca 2020 r., sygn. akt N.906.82.2020).

W ocenie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego analiza przedstawionego stanu prawnego prowadzi do wniosku, że obowiązujące na dzień wydania niniejszej decyzji rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii nie zawiera w swojej treści zakazu, który stanowił podstawę do wymierzenia stronie kary pieniężnej decyzją organu I instancji. Podkreślenia wymaga, że w dacie sporządzenia notatki zachowanie strony stanowiło naruszenie obowiązków określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Jednak na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 2020 r. zakaz o którym mowa § 5 rozporządzenia z dnia 31 marca 2020 r. został zniesiony. Rozporządzenie to zostało następnie uchylone w całości rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 16 maja 2020 r., a to z kolei rozporządzenie zostało uchylone rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 maja 2020 r. Tym samym, organ, kierując się zasadą określoną w art. 189c k.p.a., a także realizując zasadę legalizmu i praworządności, zobowiązany jest do zastosowania na gruncie niniejszej sprawy nowej, korzystniejszej dla strony regulacji. Wobec faktu, że opisane powyżej zachowanie strony nie podlega obecnie ukaraniu w drodze administracyjnej kary pieniężnej, organ postanowił uchylić decyzję Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w całości i umorzyć postępowanie.

VII.565.477.2020 z 16 czerwca 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie niezastosowania się do zakazu przemieszczania się.

Decyzja uchylona (decyzja z 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt NS-HP.906.3.35.2020).

W ocenie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego okoliczności podniesione przez stronę w odwołaniu, a także zarzuty naruszeń czynione przez Rzecznika Praw Obywatelskich organowi I instancji nie zasługują na uwzględnienie. Organ natomiast zauważył, że jeżeli w czasie wydawania decyzji w sprawie administracyjnej kary pieniężnej obowiązuje ustawa inna niż w czasie naruszenia prawa, w następstwie którego ma być nałożona kara, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest ona względniejsza dla strony. Zdaniem Inspektora stan prawny w dacie orzekania przez organ II instancji jest korzystniejszy dla strony, albowiem nie obowiązuje zakaz przemieszczania wprowadzony w początkowym okresie obowiązywania stanu epidemii, który stanowił podstawę prawną orzeczenia kary pieniężnej. Uchylenie zatem przepisów stanowiących podstawę do wydania decyzji w I instancji i wyłączenie dopuszczalności wydania decyzji sprawach danego rodzaju prowadzi do konieczności uchylenia przez organ odwoławczy zaskarżonej decyzji w całości i umorzenie postępowania I instancji.

VII.613.102.2020 z 24 czerwca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie niezastosowania się do zakazu imprez, spotkań i zebrań.

Stanowisko uwzględnione (decyzja z 10 lipca 2020 r., sygn. akt HP.906.26.2020.MB).

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny uznał, że analiza dokumentacji sprawy prowadzi do wniosku, że materiał dowodowy, którym dysponował Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny nie dawał podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w przedmiocie naruszenia przez skarżącego zakazu § 13 ust. 1 pkt 2 lit. b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 maja 2020 r. Z opisu dokonanego w notatce Policji wynika jedynie, że skarżący brał udział w zgromadzeniu. Organ nie ustalił, jaki był status prawny tego zgromadzenia, czy udział w nim faktycznie naruszał prawo. Nie ustalił również, czy do naruszenia przez skarżącego obowiązującego dystansu, tj. przemieszczania się w odległości nie mniejszej niż 2 m od innych osób, doszło z przyczyn obiektywnych, niezależnych od niego, jak wskazuje odwołujący się, a na co wskazuje również przebieg zdarzenia szeroko opisywany w mediach. Zakres okoliczności wymagających wyjaśnienia jest na tyle duży, że bez zebrania dowodów w ich zakresie, wydanie decyzji było niezgodne z prawem.

VI. Wnioski do Trybunału Konstytucyjnego. Zgłoszenia udziału w postępowaniach w sprawie skarg konstytucyjnych

1. W okresie objętym Informacją Rzecznik Praw Obywatelskich skierował następujące wnioski do Trybunału Konstytucyjnego:

II.510.888.2020 z 30 września 2020 r. – wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zmian w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie postępowania karnego dokonanyymi tzw. Tarczami antykryzysowymi.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że wszystkie zaskarżone we wniosku przepisy, stanowią nowelizacje kodeksów. Zestawienie daty wpływu, dat poszczególnych czytań w Sejmie oraz dat uchwalenia ustaw przez Sejm wskazuje jednoznacznie, że naruszone zostały przepisy Rozdziału 4 Regulaminu Sejmu, w szczególności art. 89 ust. 2, oraz unormowania odnoszące się do Komisji Nadzwyczajnej. Brak jest jednocześnie podstaw do przyjęcia, że zmiany w kodeksach były uzasadnione sytuacją wywołaną rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. W przypadku zmian w kodeksach uchwalonych w zaskarżonych przepisach ponad wszelką wątpliwość można bowiem mówić o instrumentalnym wykorzystaniu sytuacji związanej z chorobą Covid19 do przeprowadzenia zmian w kodeksach, które w normalnym, spełniającym standardy konstytucyjne procesie legislacyjnym musiałyby być podane dogłębnej analizie i refleksji, co najpewniej skutkowałoby, że nie zostałyby uchwalone, albo nie zostałyby uchwalone w przyjętym ostatecznie kształcie.

W ocenie Rzecznika waga materii, której dotyczą zaskarżone we wniosku przepisy, nie tylko nakazywała procedowanie z uwzględnieniem trybu przewidzianego regulaminie Sejmu, ale również z najwyższą starannością wymaganą przez obszerność zmian oraz, w przypadku kodyfikacji karnych, ich represyjny charakter. Przepisy rozdziału 4 działu II regulaminu Sejmu spełniają przede wszystkim funkcję gwarancyjną. Celem wprowadzenia bardziej rygorystycznego trybu legislacyjnego w sprawach projektów kodeksów, ich zmian oraz przepisów wprowadzających kodeksy było zapewnienie odpowiednio wysokiego poziomu tych norm, w szczególności pod względem ich skutków oraz możliwości poprawnego stosowania. Kodeksy, jako akty prawne o szczególnym znaczeniu, muszą zawierać normy o bardzo wysokiej jakości legislacyjnej, zapewniające stabilność całemu systemowi prawnemu. Nie jest zatem dopuszczalne, aby projekt tego rodzaju był przez Sejm procedowany w tempie szybszym niż przewidziany dla konstytucyjnego trybu pilnego, bez zachowania wymogów dotyczących możliwości realnego uczestniczenia przez posłów i senatorów w procesie legislacyjnym. Naruszenie to oznacza bowiem, że w istocie posłowie nie mieli możliwości aktywnego uczestniczenia w procesie tworzenia prawa.

Trybunał Konstytucyjny wydał następujące orzeczenia w sprawie wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich:

II.566.2.2015 z 23 grudnia 2015 r. - wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie środków zabezpieczających.

Wniosek częściowo uwzględniony (wyrok z 19 sierpnia 2020 r., sygn. akt K 46/15).

Zgodnie z art. 374 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 380 w związku z art. 354 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego podejrzany, w sprawie którego prokurator wystąpił z wnioskiem o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności i zastosowanie środków zabezpieczających, o których mowa w art. 93a § 1 Kodeksu karnego, ma prawo, a nie obowiązek, brać udział w rozprawie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego problem konstytucyjny dotyczy więc tego, czy kształtując mechanizm stosowania środków zabezpieczających wobec sprawców niepoczytalnych, ustawodawca zapewnił realną możliwość korzystania przez osobę, wobec której toczy się postępowanie karne, z prawa do wysłuchania przez sąd. Zdaniem Trybunału im głębiej określony środek prawny ingeruje w konstytucyjne wolności i prawa osobiste osoby, wobec której jest stosowany, tym surowsza musi być ocena przez Trybunał przyznanych przez ustawodawcę gwarancji ochrony tych wolności i praw.

W opinii Trybunału oceniana procedura powinna zapewnić obowiązkowy udział podejrzanego w rozprawie. W związku z powyższym Trybunał uznał, że unormowanie postępowania sądowego w sprawie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności i zastosowanie środków zabezpieczających nie zawiera wystarczających gwarancji prawa do wysłuchania, które wiąże się z prawem do udziału w posiedzeniu sądu. Jednocześnie Trybunał zwraca uwagę, że stan zdrowia psychicznego może czynić bezcelowym realizację obowiązku wysłuchania na rozprawie, ale o tym powinni zdecydować sąd albo biegli, jak w wypadku udziału podejrzanego w posiedzeniu.

Odnośnie art. 244b Kodeksu karnego Trybunał Konstytucyjny, analizując proporcjonalność i adekwatność ingerencji ustawodawcy w wolność osobistą, uznał, że kwestionowane rozwiązanie jest przydatne, konieczne i proporcjonalne do realizacji założonych celów legislacyjnych. W obecnym systemie nie istnieją inne środki, za pomocą których można byłoby wyegzekwować wypełnianie obowiązków wynikających z orzeczonych środków zabezpieczających. Z tego względu należało uznać, że kwestionowany przepis jest zgodny z przepisami Konstytucji.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie następujących wniosków:

XI.518.53.2020 z 19 sierpnia 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z wniosku Prezesa Rady Ministrów w sprawie Konwencji Sтамbulskiej.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Rozpoznanie wniosku Prezesa Rady Ministrów jest niemożliwe ze względu na brak kognicji Trybunału Konstytucyjnego do oceny zgodności tekstu autentycznego ratyfikowanej umowy międzynarodowej z jego tłumaczeniem.

Podkreślenia wymaga, że prawodawca przewidział ustawowy tryb korygowania ewentualnych błędów w tłumaczeniu aktów normatywnych, a w procesie tym nie bierze udziału Trybunał Konstytucyjny. Rzecznik zauważył, że wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne także ze względu na braki formalne uzasadnienia wniosku tj. nieprzywołanie treści kwestionowanych wnioskiem przepisów wraz z ich wykładnią, nieprzywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią, brak określenia problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz niewskazanie argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności, skutkujące niedopuszczalnością wydania orzeczenia.

VII.5002.5.2020 z 14 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosku Naczelnej Rady Lekarskiej o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry z Konstytucją.

Stanowisko Rzecznik przedstawi w terminie późniejszym.

VII.511.44.2020 z 30 września 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosku grupy posłów o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Art. 3 ust. 6 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich stanowi, że dotychczasowy Rzecznik pełni swoje obowiązki do czasu objęcia stanowiska przez nowego Rzecznika. Rozwiązanie takie jest wynikiem świadomej decyzji prawodawczej, gdyż ustawodawca zdając sobie sprawę z tego, że z uwagi na konieczność współdziałania w toku procedury powołania Rzecznika Praw Obywatelskich dwóch od siebie niezależnych izb parlamentu może dojść do przekroczenia jego konstytucyjnej kadencji. Przepis ten umożliwia zatem dalsze niezakłócone funkcjonowanie organu, do czasu osiągnięcia porozumienia przez obie izby. Zaletą tego rozwiązania jest to, że osoba dotychczas pełniąca funkcję Rzecznika czerpie swoje umocowanie do dalszego wykonywania funkcji konstytucyjnego organu wyłącznie z woli parlamentu.

Rzecznik zwrócił uwagę również, że analogiczne rozwiązania ustawowe zostały przyjęte także w odniesieniu do innych konstytucyjnych organów państwowych, których piastuni są powoływani poprzez współdziałanie niezależnych od siebie podmiotów prawa publicznego. Z ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli wynika, że po upływie kadencji Prezes Najwyższej Izby Kontroli

pełni obowiązki do czasu objęcia stanowiska przez nowego Prezesa. Również z ustawy o Narodowym Banku Polskim wynika, że po wygaśnięciu kadencji Prezesa NBP z powodu jej upływu dotychczasowy Prezes NBP pełni obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowego Prezesa. W istocie więc wniosek złożony przez grupę posłów został wymierzony nie tylko w zaskarżony nim art. 3 ust. 6 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, lecz także w cały system prawa polskiego w zakresie, w jakim gwarantuje on ciągłość sprawowania władzy przez organy państwowe.

Ponadto, nie można podzielić tezy Wnioskodawców, że istnienie w systemie prawnym przepisu „dużo starszego” od Konstytucji RP przesądza o jego niekonstytucyjności. Podzielenie takiego poglądu oznaczałoby niezgodność z Konstytucją RP wielu innych istotnych ustaw uchwalonych przed 1997 r. i w dużej mierze niezmiennych po dniu wejścia w życie Konstytucji z 1997 r., takich jak np. ustawa z dnia 17 maja 1989 o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, czy ustawa z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, a także umów międzynarodowych podpisanych i ratyfikowanych przed tym dniem, np. konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisanego w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 r.

Trybunał Konstytucyjny wydał następujące orzeczenia w sprawie wniosków, do których przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich:

VII.602.151.2020 z 7 maja 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętym wnioskiem Marszałka Sejmu RP w sprawie możliwości zmiany terminu wyborów.

Umorzenie postępowania (postanowienie z 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt K 6/20).

W związku z wycofaniem wniosku przez Marszałka Sejmu Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniach w sprawie skarg konstytucyjnych:

V.511.328.2020 z 6 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej dotyczącej instytucji ulgi meldunkowej.

Skarżąca dokonała odpłatnego zbycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz spółdzielczego własnościowego prawa do garażu. Naczelnik Urzędu Skarbowego określił skarżącej wysokość zobowiązania podatkowego w podatku dochodowym od osób fizycznych od dochodu uzyskanego z odpłatnego zbycia praw majątkowych. Organ uznał, że skarżąca nie może skorzystać z tzw. ulgi meldunkowej, ponieważ nie zostały spełnione łącznie warunki ustawowe, uprawniające do skorzystania z tej ulgi. Wprawdzie

skarżąca była zameldowana w zbywanym lokalu na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy, ale nie spełniła warunku złożenia wymaganego przepisami oświadczenia. W wyniku rozpoznania odwołania od rozstrzygnięcia organu pierwszej instancji, Dyrektor Izby Skarbowej utrzymał w mocy decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego. Następnie sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który uznał, że nie ma dowodu potwierdzającego, że skarżąca złożyła oświadczenie w formie i terminie przewidzianym w przepisach. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną złożoną przez skarżącą. NSA zgodził się ze stanowiskiem organów podatkowych, z którego wynikało, że strona nie zaferowała żadnego dowodu potwierdzającego złożenie posiadanego przez nią oświadczenia w urzędzie skarbowym. Okoliczności tej nie mógł potwierdzić dowód nadania przesyłki poleconej, gdyż z tego dowodu, jak i z opisu na kopercie nie wynikało, że znajdowało się tam sporne oświadczenie.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że zaskarżone przepisy nie określały, w jaki sposób ma być wyrażone oświadczenie, że podatnik spełnia warunki do zwolnienia. Co istotne, nie funkcjonował również w obrocie żaden druk czy wzór oświadczenia, który byłby ogólnie dostępny dla podatników. Tym samym, należy stwierdzić, że ustawodawca nie określił jakichkolwiek warunków dotyczących zarówno formy, jak i treści spornego oświadczenia. Podkreślenia wymaga fakt, że na podstawie zaskarżonych przepisów obywatele nie mogli w sposób oczywisty przewidzieć swojej sytuacji prawno-podatkowej, zwłaszcza w odniesieniu do konieczności złożenia oświadczenia w sprawie zameldowania w zbywanym lokalu mieszkalnym przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy. Sporne oświadczenie nie kreowało żadnego nowego stosunku prawnego. Potwierdzało wyłącznie stan faktyczny, tj. fakt zameldowania. Z racji braku dookreślenia przez ustawodawcę treści oraz formy tego oświadczenia, adresaci normy, tj. podatnicy mieli niewątpliwą trudność w dopełnieniu wymogów, które pozwalały na skorzystanie z ulgi meldunkowej.

Wadliwie skonstruowane przepisy o uldze meldunkowej stanowiły źródło licznych sporów sądowych podatników z organami. Okoliczność ta niewątpliwie przyczyniła się do pogłębienia stanu niepewności co do prawidłowości rozumienia zaskarżonej regulacji. W ocenie Rzecznika ulgi podatkowe nie powinny stawać się swoistą pułapką dla obywatela. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy mamy do czynienia z systemem ulg, mających na celu wsparcie obywateli w realizacji potrzeb mieszkaniowych. W konsekwencji w przypadku skarżącej, jak również innych ofiar ulgi meldunkowej doszło do naruszenia praw ekonomicznych poprzez pozbawienie ich realnej możliwości skorzystania z ulgi meldunkowej, w sytuacji gdy nie budziło wątpliwości, że spełnili warunek materialny.

VII.7202.11.2020 z 11 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej dotyczącej niezgodności z Konstytucją przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w

sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich.

Stanowisko Rzecznik przedstawi w terminie późniejszym.

Trybunał Konstytucyjny wydał następujące orzeczenia w sprawie skarg konstytucyjnych, do których przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich:

4. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie pytań prawnych:

V.7224.184.2020 z 30 września 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego dotyczącego wykładni przepisu art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich pytanie prawne Sądu Rejonowego nie spełnia przesłanki funkcjonalnej. Podkreślenia wymaga, że pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego musi być oparte łącznie na trzech przesłankach: podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej, a brak którejkolwiek z przesłanek powoduje niemożność merytorycznego rozpoznania pytania przez Trybunał Konstytucyjny. W uzasadnieniu niniejszego pytania prawnego, a w szczególności w uzasadnieniu przesłanki funkcjonalnej Sąd pytający w ogóle nie odnosi się do wykładni zawartej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r., w sprawie C-779/18. Wyrok TSUE przesądza kierunek wykładni art. 36a ust. 1 u.k.k., który powinien zostać przyjęty przez sądy powszechne. Przypomnienia wymaga, że prawo Unii Europejskiej korzysta z pierwszeństwa przed prawem krajowym państw członkowskich. W konsekwencji, zdaniem Rzecznika, postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Trybunał Konstytucyjny wydał następujące orzeczenia w sprawie pytań prawnych, do których przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich:

IV.7005.10.2019 z 17 lipca 2019 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w zakresie rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego dotyczącego zgodności z Konstytucją przepisów ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Postępowanie umorzone (postanowienie z 22 lipca 2020 r., sygn. akt P 9/19).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego Sąd Okręgowy nie wskazał ani podstaw przyjętego przez siebie założenia, ani silnych argumentów, które w stopniu wystarczającym uprawdopodobniałyby, że art. 4 i art. 5 ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa znajdują

zastosowanie w sprawie prowadzonej przez pytający sąd a orzeczenie w przedmiocie ich konstytucyjności wpłynie na rozstrzygnięcie zawisłego przed nim sporu prawnego. W związku z tym Trybunał uznał, że wobec niespełnienia wymagań dopuszczalności pytania prawnego, w niniejszym postępowaniu ziściła się przesłanka niedopuszczalności wydania wyroku.

IV.512.12.2020 z 20 stycznia 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie pytania prawnego dotyczącego zgodności z Konstytucją przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Postępowanie umorzone (postanowienie z 22 lipca 2020 r., sygn. akt P 23/19).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego między odpowiedzią Trybunału na pytanie prawne co do zgodności z Konstytucją art. 804 § 2 k.p.c, a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed sądem pytającym nie zachodzi relewantny związek, wymagany przez art. 193 Konstytucji. Od odpowiedzi Trybunału na pytanie prawne sądu nie zależy bowiem rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem pytającym. Niniejsze pytanie prawne nie spełniło więc przesłanki funkcjonalnej ani przesłanki przedmiotowej, zaskarżono przepis, co do którego orzeczenie o niezgodności z Konstytucją nie miałoby znaczenia dla wyniku postępowania toczącego się przed sądem pytającym. W niniejszym postępowaniu przed Trybunałem wydanie wyroku było zatem niedopuszczalne, dlatego postępowanie to zostało umorzone.

VII. Wystąpienia legislacyjne

XI.801.6.2020 z 7 sierpnia 2020 r. - wystąpienie do Przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach Sejmu RP w sprawie projektu zmian w Kodeksie pracy.

Rzecznik Praw Obywatelskich, wykonując zadania dotyczące realizacji zasady równego traktowania zgodnie z art. 18 ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (dalej jako: „ustawa o równym traktowaniu”), szczególną uwagę poświęca kwestiom związanym z równym statusem kobiet i mężczyzn, w tym ze zjawiskiem tzw. luki płacowej (gender pay gap).

Problem znaczących różnic w średnich wynagrodzeniach przyznawanych kobietom i mężczyznom w Polsce utrzymuje się od wielu lat sięgając blisko 20%². Wykracza on daleko poza kwestię dyskryminacji ze względu na płeć, agregując szereg nierówności, których doświadczają kobiety w dostępie do zatrudnienia, awansowania i wynagradzania. Wśród głównych problemów wymienić należy m.in. utrzymujące się w społeczeństwie stereotypowe przekonania dotyczące aktywności zawodowej kobiet, segregację poziomą rynku pracy, wpływ nadmiernego obciążenia kobiet pracami domowymi i opiekuńczymi na ich wybory zawodowe, czy ograniczony dostęp kobiet do najwyższych stanowisk. Połączenie tych czynników sprawia, że możliwość realizowania swoich ambicji i zamierzeń zawodowych przez kobiety jest w praktyce istotnie ograniczona, a w dalszej perspektywie rodzi ryzyko ubóstwa emerytalnego kobiet.

Rzecznik przypomniał, że równouprawnienie kobiet i mężczyzn jest wartością chronioną konstytucyjnie i stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego. Równe traktowanie kobiet i mężczyzn w obszarze zatrudnienia jest także centralną wartością Unii Europejskiej stanowiąc zasadę ogólną i prawo podstawowe.

Rzecznik z zadowoleniem przyjął sygnały o podjęciu prac legislacyjnych nad wprowadzeniem rozwiązań prawnych ograniczających zjawisko luki płacowej, które znalazły swoje odzwierciedlenie w projekcie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks pracy. Jednocześnie wątpliwości Rzecznika budzi, czy projektowana zmiana, wprowadzająca dodatkową przesłankę wystąpienia zjawiska mobbingu, opierającą się na dodaniu w art. 943 § 2 Kodeksu pracy sformułowania „albo różnicowaniu wysokości wynagrodzenia ze względu na płeć pracownika” stanowi adekwatne rozwiązanie problemu zjawiska „luki płacowej”, który dotyczy nie indywidualnych przypadków nierównych płac, ale szerszego zjawiska i nierówności w przeciętnych wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn.

W ocenie Rzecznika obecne środki indywidualnej ochrony przed dyskryminacją ze względu na płeć są wystarczające, choć nie ulega wątpliwości, że konieczne są dalsze działania zwiększające świadomość prawną pracowników i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Rzecznik zauważył, że zjawisko mobbingu – choć często współwystępuje z dyskryminacją – nie stanowi formy naruszenia zasady równego traktowania. O ile w przypadku dyskryminacji jej cechą definiującą jest naruszenie przez pracodawcę zakazanego kryterium nierównego traktowania pracowników, np. płci, o tyle w przypadku mobbingu niewłaściwość zachowania pracodawcy wynika z naruszenia zasad współżycia społecznego. Wobec powyższego, zdaniem Rzecznika, projektowana zmiana w k.p. nie tylko nie osiągnie zakładanego celu, tj. zlikwidowania zjawiska luki płacowej, ale może w istocie utrudnić dochodzenie przez osoby indywidualne praw przed sądem.

W opinii Rzecznika na uwagę zasługuje rozwiązanie przyjęte w niektórych państwach Unii Europejskiej, opierające się w szczególności na przyznaniu pracownikom prawa do informacji o płacach i – równolegle – nałożeniu określonych obowiązków sprawozdawczych po stronie pracodawców. Regulacje wprowadzone m.in. w Austrii, Danii, Szwecji i Finlandii wymagają, aby pracodawca zatrudniający określoną liczbę pracowników prowadził systematyczny audyt płac z uwzględnieniem płci i okresowo informował pracowników o dostrzeżonych różnicach w wynagrodzeniach, premiach i dodatkach przyznawanych kobietom i mężczyznom. Dodatkowo, niektóre z państw zdecydowały się wprowadzić rozwiązania, które zobowiązują pracodawcę – w razie stwierdzenia nieprawidłowości – do sporządzenia planu naprawy sytuacji i procedury monitorowania tego zjawiska (Norwegia, Hiszpania, Francja, Dania). Niejednokrotnie są one skorelowane z sankcjami o charakterze finansowym.

VIII. Opinie i stanowiska

VII.071.24.2020 z 9 lipca 2020 r. – wystąpienie do Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP w sprawie projektu ustawy o uchyleniu ustawy o Radzie Mediów Narodowych.

Rzecznik Praw Obywatelskich pozytywnie ocenił inicjatywę ustawodawczą Komisji Ustawodawczej Senatu RP w zakresie projektu ustawy o uchyleniu ustawy o Radzie Mediów Narodowych, jako wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 13/16.

W wyroku tym uznano m.in., że niekonstytucyjne jest całkowite wyłączenie udziału Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (dalej jako: KRRiT) z procedury obsadzania organów spółek publicznej radiofonii i telewizji. W związku z powyższym konieczne jest dokonanie zmiany przepisów ustawy o radiofonii i telewizji w tym zakresie oraz włączenie KRRiT w procedury powoływania i odwoływania władz mediów publicznych. Pomimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który wskazywał konieczność udziału w tym procesie także KRRiT, o obsadzie kierowniczych stanowisk w TVP wciąż decyduje Rada Mediów Narodowych z pominięciem konstytucyjnego organu, jakim jest KRRiT.

Trybunał Konstytucyjny podniósł w wyroku szereg kwestii dotyczących wolności wypowiedzi, zagwarantowanej w art. 54 Konstytucji w związku z konstytucyjną zasadą wolności mediów, wyrażoną w art. 14 Konstytucji. Wskazane orzeczenie Trybunału określa bezpośrednio niekonstytucyjność przepisów małej nowelizacji, która została zastąpiona ustawą o Radzie Mediów Narodowych (dalej jako: ustawa o RMN), a która to ustawa nie była poddana kontroli konstytucyjnej. Niemniej, lektura uzasadnienia wyroku TK w sprawie o sygn. K 13/16 musi prowadzić do wniosku o niezgodności z Konstytucją niektórych przepisów ustawy o RMN, w szczególności tych, które dokonują zmian w ustawie o radiofonii i telewizji (dalej jako: ustawa o RTV).

Przygotowany projekt ustawy o uchyleniu ustawy o Radzie Mediów Narodowych znosi ustawę o RMN. Według niego KRRiT powoła członków rad nadzorczych i zarządów jednostek publicznej radiofonii i telewizji w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Z dniem ich powołania członków rad nadzorczych i zarządów jednostek publicznej radiofonii i telewizji, wygasają funkcje członków rad nadzorczych i zarządów jednostek publicznej radiofonii i telewizji.

W ocenie Rzecznika, w celu zagwarantowania procedur wypełniających obowiązujący standard konstytucyjny, warto byłoby jednak rozszerzyć projekt o przywrócenie również poprzedniego modelu konkursowego trybu wyboru rad nadzorczych oraz członków zarządu, kadencyjności zarządów oraz procedury uchwalania statutu spółek publicznej radiofonii i telewizji.

Ponadto, zdaniem Rzecznika projekt może być przyczynkiem do rozważenia wdrożenia dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1808 z 14 listopada 2018 r. Zgodnie z nią

państwo członkowskie wyznacza jedną lub kilka krajowych władz lub organów regulacyjnych i zapewnia by były one prawnie odrębne od rządu i funkcjonalnie niezależne od władz i od wszelkich innych podmiotów publicznych lub prywatnych. Takim właśnie organem jest KRRiT.

II.510.783.2020 z 7 sierpnia 2020 r. - wystąpienie do Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP w sprawie zmiany art. 37a Kodeksu karnego.

Rzecznik Praw Obywatelskich w pełni poparł inicjatywę senacką dotyczącą zmiany art. 37a Kodeksu karnego. Rezultatem proponowanej zmiany jest przywrócenie brzmienia art. 37a k.k. sprzed dnia 24 czerwca 2020 r., kiedy to przepis ten został znowelizowany na mocy art. 38 pkt 1 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (dalej jako: ustawa z dnia 19 czerwca 2020 r.).

W opinii Rzecznika całość nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzonej ustawą z 19 czerwca 2020 r. winna zostać jak najszybciej uchylona, gdyż została wprowadzona w trybie naruszającym standard konstytucyjny procedowania nowelizacji kodeksów.

Rzecznik wskazał, iż ustawa ta nie tylko podziela w części treść ustawy z 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, co do sprzeczności której w całości z art. 7 w związku z art. 112 oraz z art. 119 ust. 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny orzekł w wyroku z 14 lipca 2020 r. z wniosku Prezydenta RP. Powiela również wady dotyczące trybu jej uchwalania. Prezydent skierował ustawę z 13 czerwca 2019 r. do TK, stawiając zarzut, iż jest ona w całości niezgodna z art. 7 i art. 112 w związku z art. 119 ust. 1 Konstytucji. Jednym z argumentów przemawiających za koniecznością zbadania zgodności tej ustawy z Konstytucją były wątpliwości co do prawidłowości procesu legislacyjnego w toku jej przyjęcia.

Bez wątpienia skorzystanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z uprawnienia wynikającego z art. 122 ust. 3 Konstytucji doprowadziło do ochrony tak doniosłych zasad, jak zaufanie obywatela do państwa oraz stanowionego przez nie prawa.

Współdziałanie Sejmu i Senatu w realizacji funkcji ustawodawczej wymaga bowiem, aby prawo było uchwalane w procedurze niedającej podstaw do sformułowania jakichkolwiek zarzutów względem jej prawidłowości. Po upływie niecałego roku od złożenia wyżej opisanego wniosku została uchwalona w dniu 19 czerwca 2020 r. ustawa, która zawiera obszerną nowelizację Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu wykroczeń. Część przepisów uchwalonych w ramach tej ustawy stanowi dosłowne powtórzenie rozwiązań przyjętych w niekonstytucyjnej ustawie z dnia 13 czerwca 2020 r.

W ocenie Rzecznika wskazanej ustawie z dnia 19 czerwca 2020 r. można postawić niemal tożsamy zarzut w postaci niezgodności z art. 7 i art. 112 w związku z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji, gdyż tryb jej procedowania rażąco naruszał postanowienia regulaminu Sejmu.

Analiza zmian w przepisach Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego oraz Kodeksu wykroczeń wskazuje, że nie łączą się one w żaden merytoryczny sposób z materią ustawy z 19 czerwca 2020 r., która jest ustawą o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19.

Uchwalone zmiany w znacznej części nie zostały uzasadnione ani jednym zdaniem. Uzasadnieniu zmian w ustawach karnych można zatem zarzucić instrumentalne wykorzystywanie sytuacji epidemicznej COVID-19 do wprowadzenia nieprzemyślanych zmian w systemie orzekania kar, w tym kar łącznych, a tym samym rażąco naruszenie zasady prawidłowej legislacji leżącej u podstaw zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji.

IX. Udział Rzecznika w postępowaniach przed sądami międzynarodowymi

V.511.388.2020 r. z 22 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu, w związku z którym wydane zostało postanowienie o zwróceniu się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami prejudycjalnymi.

VII.511.38.2020 z 31 lipca 2020 r. – zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w sprawie niezgodnego z Konstytucją przerwania kadencji członka Krajowej Rady Sądownictwa.

VII.510.103.2020 z 4 sierpnia 2020 r. – przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej statusu sędziów Izby Dyscyplinarnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

VII.511.37.2020 z 4 sierpnia 2020 r. – przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej niepowołania na stanowisko sędziego.

XI.501.11.2020 z 20 sierpnia 2020 r. – przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej sytuacji prawnej par osób tej samej płci w Polsce.

XI.501.11.2020 z 20 sierpnia 2020 r. – przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej odmowy wydania dokumentu potwierdzającego brak przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego za granicą.

XI.501.11.2020 z 20 sierpnia 2020 r. – przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej braku regulacji związków osób tej samej płci.

VII.6060.57.2020 z 21 września 2020 r. - zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka dotyczącym zakazu wstępu do budynku Sejmu RP.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich w niniejszej sprawie doszło do naruszenia szeregu konstytucyjnych praw i wolności. Przede wszystkim ograniczone zostało prawo wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu oraz wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Dlatego w opinii Rzecznika

wyrok ETPC będzie miał istotne znaczenie dla poszanowania praw i wolności w Polsce.

Sprawa zakomunikowana Polsce przez ETPCz dotyczy dwojga aktywistów, którzy w 2017 r. wzięli udział w pokojowej demonstracji na terenie Sejmu w sprawie niezależności sądów. Zostali wyprowadzeni siłą przez Straż Marszałkowską, a następnie otrzymali pismo Komendanta Straży Marszałkowskiej informujące ich o rocznym zawieszeniu prawa wstępu do budynków sejmowych. Zaskarżyli je oni do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wygrali – nie tylko przed WSA, ale i przed NSA.

Kolejnym krokiem było skierowanie sprawy do ETPCz – w 2019 r. Trybunał podjął sprawę i w lipcu 2020 r. zakomunikował ją polskim władzom. Zapytał o naruszenia prawa do swobody wypowiedzi oraz prawa do pokojowych zgromadzeń.

RPO zauważył, że wyrok ETPCz będzie miał istotne znaczenie dla poszanowania praw i wolności w Polsce. Od rozstrzygnięcia ETPCz zależy funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce i to, jak obywatele będą mogli brać udział w debacie publicznej.

VII.505.14.2020 z 28 września 2020 r. - przedstawienie opinii przyjaciela sądu w skardze skierowanej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącej naruszenia dobrego imienia, braku środków prawnych i wolności słowa wskutek szeregu postępowań dyscyplinarnych wytoczonych sędziemu.

X. Reakcje na wcześniejsze wystąpienia Rzecznika

WZF.7043.85.2019 z 6 grudnia 2020 r. - wystąpienie do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w sprawie potrzeby zagwarantowania żołnierzom i funkcjonariuszom prawa do zasiłku pogrzebowego w razie śmierci rodzeństwa.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 10 września 2020 r. poinformował, że podjęto działania w zakresie zagwarantowania prawa do zasiłku pogrzebowego w razie śmierci rodzeństwa funkcjonariusza (żołnierza), tj. w przypadku Policji - dotyczące rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 marca 2002 r. w sprawie warunków pokrywania kosztów pogrzebu policjanta oraz określenia członków jego rodziny, na których przysługuje zasiłek pogrzebowy oraz Państwowej Straży Pożarnej - ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

VII.564.20.2020 z 18 lutego 2020 r. – wystąpienie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zasad przyznawania dotacji dla czasopism kulturalnych.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w piśmie z 28 lipca 2020 r. poinformował, że w bieżącym roku, w toku procedury konkursowej, otrzymanie rekomendacji do dofinansowania w programie Czasopisma uwarunkowane było uzyskaniem oceny na poziomie co najmniej 74,40 pkt. Wskazane w wystąpieniu Rzecznika tytuły nie otrzymały dofinansowania w tym trybie. Przyznawanie dotacji w ramach Programów Ministra przebiega dwuetapowo i po zakończeniu etapu konkursowego w programie Czasopisma przewidziany jest tryb odwoławczy. Przysługuje on wszystkim wnioskodawcom, którzy otrzymają minimum 50 punktów w toku oceny konkursowej i w wymaganym terminie złożą wnioski o odwołanie. Wydawcy 6 z 7 omawianych tytułów skorzystali z tej możliwości. Ostatecznie, dofinansowanie w ramach programu otrzymały dwa czasopisma wskazane w wystąpieniu Rzecznika.

V.7018.18.2020 z 2 marca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie konieczności doprecyzowania regulacji związanych z niepożądanymi odczynami poszczeniennymi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 28 lipca 2020 r. poinformował, że dotychczasowy sposób uregulowania obowiązku dokonywania zgłoszeń niepożądanych odczynów poszczeniennych jest w ocenie Ministra Zdrowia kompletny i nie wymaga dalszego doregulowania. Jedynie w odniesieniu do ciężkich i poważnych niepożądanych odczynów poszczeniennych, stanowiących znikomy odsetek wszystkich niepożądanych odczynów poszczeniennych, konieczne jest możliwie wczesne pozyskanie informacji o wystąpieniu niepożądanego odczynu poszczeniennego. W pozostałych przypadkach do celów nadzoru epidemiologicznego nad niepożądanymi

odczynami poszczepiennymi wystarczające jest dokonanie zgłoszenia niepożądanego odczynu poszczepiennego w czasie do 24 godzin od chwili powzięcia przez lekarza podejrzenia jego wystąpienia. Zdaniem Ministerstwa dla jakości nadzoru istotne jest nie tyle szybkość pozyskania informacji lecz kompletność pozyskiwanych danych klinicznych o charakterze i nasileniu objawów niepożądanego odczynu poszczepiennego.

V.7010.38.2020 z 24 marca 2020 r. - wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie opieki zdrowotnej dla pacjentów w stanie nagłym w innych podmiotach niż jednoimienne szpitale zakaźne.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 18 sierpnia 2020 r. poinformowała, że w związku z przypadkami nieuprawnionego ograniczania przez świadczeniodawców udzielających świadczeń z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, dostępności do świadczeń, w tym zamykania miejsc udzielania świadczeń, Centrala Narodowego Funduszu Zdrowia w dniu 24 marca br. opublikowała komunikat, w którym przypomniała wszystkim świadczeniodawcom, o obowiązkach wynikających z zawartej umowy tj.: a) zapewnienia przez świadczeniodawców podstawowej opieki zdrowotnej dostępności do świadczeń: lekarza POZ, pielęgniarki POZ i położnej POZ w miejscu ich udzielania od poniedziałku do piątku, w godzinach pomiędzy 8.00 a 18.00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, zgodnie z harmonogramem pracy świadczeniodawcy b) udzielania świadczeń z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy. Sekretarz Stanu podkreśliła jednocześnie, że w związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju ograniczenia i restrykcje chroniące pacjentów i personel przed zwiększonym ryzykiem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 były niezbędne i mogły powodować miejscowe trudności organizacyjne i utrudniony dostęp do lekarzy i leczenia ze względu na narastające obciążenie systemów opieki zdrowotnej, konieczność przekształcenia szpitali w jednoimienne szpitale zakaźne, konieczność poddania się kwarantannie lub zachorowania wśród personelu medycznego. Obecnie większość świadczeniodawców powróciło do udzielania świadczeń w pełnym zakresie. Jednocześnie sytuacja jest na bieżąco monitorowana i w razie konieczności podejmowane będą niezbędne kroki.

VII.7037.56.2020 z 3 kwietnia 2020 r. – wystąpienie do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie egzaminów ósmoklasisty i matur.

Podsekretarz Stanu z Ministerstwa Edukacji Narodowej w piśmie z 21 lipca 2020 r. poinformował, że zarówno egzamin maturalny, jak i egzamin ósmoklasisty oraz egzaminy zawodowe mogły odbyć się tylko w warunkach, które nie będą zagrażały zdrowiu egzaminowanych i egzaminatorów. Dlatego określone w dotychczasowych harmonogramach egzaminacyjnych terminy przeprowadzania egzaminów musiały ulec zmianie. Przygotowywane zostały

rozwiązania, które umożliwiały przeprowadzenie egzaminów w sposób maksymalnie bezpieczny. Oprócz stosowanych już w ubiegłych latach zasad, przygotowane zostały przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Centralną Komisję Egzaminacyjną oraz Głównego Inspektora Sanitarnego i opublikowane 15 maja 2020 r. wytyczne dotyczące organizowania i przeprowadzania egzaminów zewnętrznych. Zdaniem Ministerstwa rezygnacja z egzaminów wewnętrznych i przeprowadzenie postępowania rekrutacyjnego tylko na podstawie wyników ocen wymienionych na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej nie daje możliwości porównania wyników ucznia z wynikami pozostałej populacji uczniów danego rocznika. Indywidualne oceny ucznia ustalone na świadectwie ukończenia szkoły odzwierciedlają ocenę jego umiejętności w populacji uczniów szkoły, którą ukończył, bez możliwości obiektywnego porównania z ocenami uzyskanymi przez uczniów innych szkół. Wyłączenie, choćby czasowe, ww. egzaminów z harmonogramu przeprowadzania egzaminów zewnętrznych naruszyłoby obiektywne i porównywalne w skali kraju narzędzie rekrutacyjne.

WZF.7043.54.2020 z 3 kwietnia 2020 r. – wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie możliwości skorzystania przez Policjantów z dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 7 sierpnia 2020 r. poinformował, że przepisem art. 73 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 dokonano zmiany art. 4 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Wprowadzono zatem zapisy rozszerzające możliwość przyznawania dodatkowego zasiłku opiekuńczego również funkcjonariuszom służb mundurowych. Zgodnie z przyjętymi regulacjami, zasiłki te stanowią dodatkowe uposażenie funkcjonariuszy.

VII.6060.19.2020 z 15 kwietnia 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ograniczenia prawa do informacji publicznej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 września 2020 r. wskazał, że kwestie regulacyjne dotyczące dostępu do informacji publicznej pozostają poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Odnosząc się do przywoływanego przez Rzecznika przepisu art. 15z ust. 10 pkt 1 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, stosownie do którego w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 nie stosuje się przepisów o

bezczynności organów oraz o obowiązku organu i podmiotu, prowadzących odpowiednio postępowanie lub kontrolę, do powiadamiania strony lub uczestnika postępowania o niezłaławieniu sprawy w terminie, wyjaśnił, że przepis ten z dniem 16 maja 2020 r. został uchylony ustawą o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

IV.7006.34.2020 z 22 kwietnia 2020 r. – wystąpienie do Minister Rozwoju w sprawie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Podsekretarz Stanu Ministerstwie Cyfryzacji w piśmie z 3 lipca 2020 r. wyjaśnił, że ustawą COVID przesądzono, że przenośne wolnostojące maszty antenowe nie wymagają uzyskania pozwolenia na budowę w przypadku, gdy wymagane jest przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko lub gdy roboty budowlane polegające na postawieniu tego typu masztu wykonywane będą przy obiekcie budowlanym wpisanym do rejestru zabytków lub też na obszarze wpisanym do tego rejestru. Jest to przepis szczególny wyłączający generalny obowiązek uzyskiwania pozwolenia na budowę w takich przypadkach i jest on ograniczony jedynie do sytuacji występowania stanu zagrożenia, stanu epidemii albo stanu klęski żywiołowej i ma na celu przyspieszenie procesu inwestycyjnego w takich sytuacjach. Odnosząc się do przedstawionych w piśmie Rzecznika obaw, jakoby w art. 12b ustawy COVID zastosowano otwarty katalog inwestycji, jakie mogą korzystać z dyspozycji art. 12b w zw. z art. 12, Podsekretarz Stanu podkreślił, że art. 12 ust. 1 wyraźnie wskazuje, że przepis ten stosuje się do inwestycji podejmowanych w związku z przeciwdziałaniem COVID-19. Nie ma zatem wątpliwości, że przepisy te stosuje się wyłącznie do sytuacji szczególnych inwestycji, których potrzeba podjęcia powstała w związku z wystąpieniem stanu epidemii wirusa SARS-CoV-2 i koniecznością przeciwdziałania negatywnym konsekwencjom tego zagrożenia. Nie istnieje więc też ryzyko, że na mocy tych przepisów realizowane będą inwestycje, których przygotowanie jest długotrwałe i zostało rozpoczęte przed wystąpieniem stanu epidemii albo decyzja o ich przygotowaniu została podjęta w związku z wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego art. 12 i art. 12b ustawy o szczególnych rozwiązaniach.

V.511.177.2020 z 22 kwietnia 2020 r. - wystąpienie do Ministra Finansów w sprawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARSCoV-2.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów w piśmie z 9 sierpnia 2020 r. wyjaśnił, że przygotowując działania osłonowe dla podatników w ramach „Tarczy Antykryzysowej – 1”, „Tarczy Antykryzysowej – 2”, a także późniejszych ustaw zwanych „tarczami” kierowano się przede wszystkim potrzebą wprowadzenia takich rozwiązań, które najszybciej jak to możliwe i

najskuteczniej pozwolą na zmniejszenie ich obciążeń finansowych, w szczególności obciążeń przedsiębiorców. W konsekwencji, w pakiecie regulacji osłonowych zostały wprowadzone rozwiązania adekwatne do sytuacji, które mają na celu ułatwienie podatnikom realizacji obowiązków wynikających z rozliczenia podatków dochodowych, zarówno w odniesieniu do rozliczenia poprzedniego roku podatkowego, jak i w odniesieniu do bieżących okresów rozliczeniowych. Jednocześnie należy wskazać, że propozycje i potrzeby zgłaszane przez środowiska przedsiębiorców są analizowane na bieżąco. W zależności od tego jak będzie rozwijać się sytuacja epidemiczna w kraju oraz w jakim stopniu będzie negatywnie wpływać na przedsiębiorców i rynek pracy oraz, jeżeli będzie to celowe i możliwe do wdrożenia, to zostaną zaproponowane kolejne rozwiązania osłonowe ułatwiające podatnikom rozliczenie podatków. Warto również pamiętać, że wprowadzone rozwiązania podatkowe to tylko element szeregu uzupełniających się instrumentów pomocowych dedykowanych podatnikom. Podsekretarz Stanu szczegółowo odniósł się do kwestii poruszonych w wystąpieniu Rzecznika. W związku ze sformułowanymi zastrzeżeniami, wskazał, że w szeroko pojętym interesie publicznym leży, aby organy podatkowe miały możliwość sprawnego przeprowadzenia do końca postępowań i kontroli w przypadku, gdy jest to związane ze zwalczaniem wyłudzeń skarbowych oraz wykrywaniem przestępstw i przestępstw skarbowych.

KMP.571.3.2020 z 29 kwietnia 2020 r. - wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów w sprawie nowelizacji przepisów ustawy o Służbie Więziennej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 7 sierpnia 2020 r. nie podzielił argumentacji przedstawionej w wystąpieniu Rzecznika, która w konsekwencji doprowadziła do konkluzji o konieczności podjęcia inicjatywy legislacyjnej zmierzającej do zmiany obowiązującego prawa i pozbawienia Służby Więziennej uprawnień do używania przedmiotów służących obezwładnianiu osób za pomocą energii elektrycznej. Ustawa w omawianym zakresie weszła w życie w dniu 31 marca 2020 r., zatem okres jej obowiązywania wydaje się nazbyt krótki dla wskazania realnych, negatywnych skutków przeprowadzonej nowelizacji. Ustawodawca wprowadzając przedmiotowe zmiany w obszarze uprawnień Służby Więziennej, kierował się przede wszystkim potrzebą podniesienia poziomu bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych. Wyposażenie formacji we wskazane środki miało na celu zapewnienie jej skutecznego działania, nie tylko w dobie panującej pandemii, ale również we wszelkich sytuacjach wymagających działań związanych z ochroną życia lub zdrowia ludzkiego.

V.511.188.2020 z 29 kwietnia 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie kar administracyjnych za naruszenie ograniczeń epidemicznych.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 września 2020 r. wyjaśnił, że rozdział 8a ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi zawiera przepisy regulujące nakładanie kar pieniężnych na osoby niestosujące się do ustanowionych nakazów, zakazów lub ograniczeń w stanie zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Kary te są więc w istocie karami administracyjnymi, a ich rolą jest zapewnienie respektowania ww. restrykcji, nie zaś odpłacanie za popełniony czyn. Tym samym stanowią narzędzie odstrasżające potencjalne osoby chcące naruszyć obowiązujące przepisy (prewencja ogólna i szczególna). Ponadto wskazany rozdział normuje procedurę nakładania kar administracyjnych. Procedura ta przewiduje, że strona, na którą nałożono karę administracyjną, ma prawo do wniesienia odwołania do organu wyższego stopnia, a po wyczerpaniu administracyjnego toku instancji – skargi do sądu administracyjnego. Zatem zagwarantowano obywatelom sądową kontrolę legalności decyzji nakładających kary administracyjne, zarówno w zakresie naruszenia przez organy administracji przepisów prawa materialnego, jak i dotyczących procedury nakładania kar. Niezależnie od powyższego zauważył, że kwestie związane ze znoszeniem ustanowionych nakazów, zakazów lub ograniczeń w wybranych sferach życia społeczno-gospodarczego pozostają w kompetencji Ministra Zdrowia (oraz Głównego Inspektora Sanitarnego), a nie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jednocześnie Sekretarz Stanu podkreślił, że Policja nie nakłada w powyższym zakresie administracyjnych kar pieniężnych. Kary pieniężne, o których mowa w art. 48a ust. 1 ustawy o zapobieganiu, wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, państwowy powiatowy inspektor sanitarny i państwowy graniczny inspektor sanitarny.

XI.516.1.2018 z 5 maja 2020 r. – wystąpienie do Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania w sprawie sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania w piśmie z 1 lipca 2020 r., odnosząc się do kwestii uwag końcowych Komitetu [ONZ] do spraw Praw Osób Niepełnosprawnych dotyczących pierwszego sprawozdania Polski z wykonywania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, poinformowała, że zarówno Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, jak i odpowiednie resorty odpowiedzialne za wdrażanie poszczególnych zapisów konwencji podejmują działania mające na celu jak najpełniejszą realizację zaleceń. Można przy tym wskazać m.in. projektowaną Strategię na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2020-2030, programy realizowane ze środków Funduszu Solidarnościowego, czy programy i ustawy realizujące rządowy Program Dostępność Plus. Należy jednak zauważyć, że niektóre z zaleceń Komitetu wymagają dłuższej perspektywy czasowej na ich realizację, a niektóre wymagają głębszej analizy stanu prawnego. Kwestie związane z sytuacją niepełnosprawnych kobiet znajdują się w obszarze szczególnego zainteresowania Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Wyrazem tego jest m.in. wyróżnienie tej problematyki w projekcie Strategii na rzecz Osób z

Niepełnosprawnościami 2020-2030. Wśród planowanych działań znajduje się w szczególności wypracowanie systemowych rozwiązań w zakresie zapewnienia dostępności usług ginekologiczno-położniczych dla kobiet z niepełnosprawnościami, jak również przegląd ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

VII.613.11.2020 z 5 maja 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie całkowitego zakazu zgromadzeń publicznych.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 30 września 2020 r. poinformował Rzecznika, że zagadnienie poruszone w wystąpieniu pozostaje poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Znoszenie wszelkich ograniczeń, nakazów i zakazów w wybranych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego pozostaje w kompetencji Ministra Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

XI.540.9.2020 z 12 maja 2020 r. – wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie sytuacji na granicach.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 17 lipca 2020 r. poinformował, że wprowadzenie tymczasowych kontroli granicznych było jednym z działań podjętych przez Rząd RP w celu ochrony zdrowia publicznego oraz bezpieczeństwa publicznego i ograniczenia szerzenia się wirusa SARS-CoV-2 na terytorium Polski. W rozporządzeniach regulujących powyższą kwestię przewidziano możliwość wjazdu do Polski cudzoziemców, którzy wykażą istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających taki wjazd, po uzyskaniu przez nich zgody Komendanta Głównego Straży Granicznej. Za taki przypadek niewątpliwie można uznać zamiar złożenia przez cudzoziemca wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. Jednocześnie Ministerstwo zapewniło, że kwestie poruszone w wystąpieniu Rzecznika będą wzięte pod uwagę na etapie oceny dotychczas podjętych rozwiązań mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

VII.7037.45.2020 z 15 maja 2020 r. - wystąpienie do Ministra Edukacji Narodowej, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wykluczenia części uczniów ze zdalnej edukacji.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 18 sierpnia 2020 r. podkreślił, że decyzja o zawieszeniu zajęć edukacyjnych podyktowana była narastającym zagrożeniem epidemiologicznym. Przepisy prawa oświatowego precyzyjnie definiują pojęcie obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki oraz zakres czynności, do podjęciach których zobligowani są rodzice, dyrektorzy

szkół i władze samorządowe. Normy określające podstawę i zakres kontroli realizacji obowiązku szkolnego/nauki nie uległy zmianie w związku ze stanem epidemii. Długotrwały brak kontaktu z dzieckiem czy rodzicami dziecka jest zawsze bardzo niepokojącym sygnałem i zobowiązuje dyrektorów szkół do podjęcia działań w celu zarówno zlokalizowania dziecka, jak i zdiagnozowania problemu oraz przyczyn nieusprawiedliwionej nieobecności ucznia. W sytuacji nierealizowania obowiązku szkolnego/nauki przez dziecko, dyrektor placówki oświatowej po wykorzystaniu wszystkich możliwości w drodze postępowania administracyjnego, ma możliwość skierowania wniosku do sądu rodzinnego o wgląd w sytuację opiekuńczo-wychowawczą dziecka ze szczególnym zwróceniem uwagi na sposób realizowania obowiązku szkolnego. Natomiast, w sytuacji braku kontaktu z rodzicami dziecka, jednak co ważne – przy jednoczesnym podejrzeniu możliwości stosowania przemocy przez opiekunów wobec dziecka – może zwrócić się do Policji o pomoc. W kontekście powyższego funkcjonariusze Policji (szczególnie policjanci dzielnicowi oraz policjanci komórek do spraw nieletnich i patologii) niejednokrotnie na wniosek dyrektora placówki oświatowej nawiązywali kontakt z rodzicami dziecka. Sekretarz Stanu wskazał też, że pomimo obowiązującego na terenie kraju stanu epidemii, interwencje związane z przemocą w rodzinie, w tym wobec osób objętych kwarantanną, są realizowane na ogólnych zasadach, z zachowaniem szczególnych środków ostrożności i zastosowaniem wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w tym zakresie.

III.7060.262.2020 z 21 maja 2020 r. – wystąpienie do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie realizacji przez ZUS wniosku o skierowanie na rehabilitację leczniczą.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z 21 lipca 2020 r. wyjaśnił, że w obowiązującym stanie prawnym nie została przewidziana możliwość kontroli sądowej w zakresie odmowy skierowania na rehabilitację leczniczą ZUS. Osobom, które występują do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o skierowanie na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej, przysługuje możliwość rozpatrzenia sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu orzeczniczym prowadzonym przez ZUS. Ubezpieczony, który nie zgadza się z ustaleniami lekarza orzecznika ZUS, może wnieść sprzeciw od otrzymanego orzeczenia do komisji lekarskiej ZUS. Komisja lekarska rozpoznaje sprawę w składzie trzech lekarzy specjalistów. Posiada ona szerokie uprawnienia kontrolne dotyczące ustaleń lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie rehabilitacji leczniczej, nie tylko rozpoznaje odwołania od orzeczeń lekarzy orzeczników, ale także ma prawo do samodzielnego wydawania orzeczeń. Celem rehabilitacji leczniczej jest umożliwienie osobom z problemami zdrowotnymi jak najdłuższe utrzymanie zdolności do pracy. Istotne jest przy tym, aby uzyskanie orzeczenia o potrzebie rehabilitacji i jej realizacja były dokonane w jak najkrótszym terminie. Kontrola sądowo-administracyjna mogłaby

negatywnie wpłynąć na termin realizowania rehabilitacji leczniczej przez osoby uprawnione.

V.511.256.2020 z 21 maja 2020 r. – wystąpienie do Ministra Finansów w sprawie problemów wynikających z definicji podatnika na gruncie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów w piśmie z 9 sierpnia 2020 r. wskazał, że obowiązujące przepisy w sposób spójny i wyczerpujący regulują kwestie ustalenia podatnika podatku od nieruchomości. Podatnikiem jest podmiot wymieniony w ustawie bez względu na to, czy czerpie jakiegokolwiek korzyści majątkowe z nieruchomości lub obiektów budowlanych, od których płaci daninę. Opisane przez Rzecznika sytuacje są jednostkowymi przykładami, w których konieczność ponoszenia kosztów podatku od nieruchomości została nałożona na osoby, które nie mogły w pełni pobierać pożytków z nieruchomości. Należy mieć na względzie, że przepisy prawa podatkowego nie powinny mieć charakteru kazuistycznego i odnosić się do jednostkowych przypadków. Przepisy dotyczące podatnika są silnie skorelowane z regulacjami cywilnoprawnymi odnoszącymi się do własności, posiadania czy użytkowania wieczystego nieruchomości. W związku z powyższym, w opinii resortu, obecnie trudno stwierdzić konieczność zmian legislacyjnych w zakresie zasad ustalania podatnika podatku od nieruchomości.

IX.517.1013.2020 z 22 maja 2020 r. - wystąpienie do Dyrektora Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie w sprawie sytuacji przebywających tam osób i zagrożeń związanych z pandemią.

Dyrektor Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w piśmie z 23 września 2020 r. poinformował, iż w Ośrodku zostały wdrożone procedury związane z pandemią koronawirusa. Na dzień dzisiejszy w Ośrodku przebywa 90 pacjentów, co stanowi nadmierne ich zagęszczenie. Ta sytuacja nie jest zależna od nas, lecz mimo tego, do chwili obecnej nie odnotowano żadnego przypadku zakażenia wirusem wśród pacjentów, jak i pracowników Ośrodka. Każdego dnia dokonywany jest pomiar temperatury ciała, zarówno pacjentów, jak i pracowników rozpoczynających pracę. Sytuacja epidemiczna w Ośrodku jest na bieżąco monitorowana i pozostajemy w stałym kontakcie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Gostyninie. Część obostrzeń wprowadzonych w Ośrodku, związanych z ogłoszeniem stanu epidemicznego w kraju zostało do chwili obecnej zniesionych. W związku z sytuacją epidemiczną Krajowy Ośrodek na bieżąco starał się zabezpieczać placówkę w środki ochrony osobistej. Z własnych środków finansowych dokonano zakupu m.in. masek i półmasek, przyłbic ochronnych, gogli ochronnych, fartuchów medycznych i kombinezonów ochronnych, ochraniaczy na buty, rękawic oraz środków dezynfekcyjnych do rąk i powierzchni. Ponadto Ośrodek otrzymał wsparcie od

Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Centralnej Bazy Rezerw Sanitarno-Przeciwpidemicznych w Porębach, Fundacji Siepomaga oraz Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, w postaci: maseczek jednorazowych, półmasek, gogli ochronnych, fartuchów medycznych, kombinezonów ochronnych oraz rękawic.

VII.533.5.2015 z 25 maja 2020 r. – wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie konieczności uregulowania statusu osób bezpaństwowych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 28 lipca 2020 r. poinformował, że w Ministerstwie aktualnie trwają prace nad dokumentem, który ma określać politykę migracyjną Polski, ponadto są kontynuowane prace mające na celu dokonanie szczegółowej analizy zgodności polskiego ustawodawstwa z przepisami Konwencji o statusie bezpaństwowców oraz Konwencji o ograniczeniu bezpaństwowości, pod kątem ich potencjalnej ratyfikacji. Odnosząc się do kwestii dotyczącej bezpaństwowców wyjaśnił, że z punktu widzenia polskiego systemu prawnego jako całości nie ma ograniczeń dla bezpaństwowców w zalegalizowaniu pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w dalszej perspektywie do uzyskania obywatelstwa polskiego w drodze uznania za obywatela polskiego. Bezpaństwowcy mogą ubiegać się o nabycie obywatelstwa polskiego w drodze administracyjnej, w trybie uproszczonym. Ponadto, bezpaństwowiec, podobnie jak każdy inny cudzoziemiec, może wystąpić do Prezydenta RP z wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego. Ministerstwo zwróciło również uwagę na możliwość ubiegania się przez cudzoziemca o tzw. dokument tożsamości cudzoziemca. W okresie swojej ważności potwierdza on tożsamość cudzoziemca w czasie jego pobytu na terytorium Polski. Cudzoziemiec może posługiwać się takim dokumentem w różnych sytuacjach życia codziennego oraz używać go jako substytutu dokumentu podróży na etapie wszczynania postępowań, mających za swój przedmiot legalizację jego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W sytuacji małoletnich cudzoziemców o nieustalonym obywatelstwie, przepisy ustawy o obywatelstwie polskim przewidują nabycie obywatelstwa polskiego z mocy prawa przez małoletniego, w przypadku gdy urodził się na terytorium RP, a jego rodzice są nieznanymi, nie posiadają żadnego obywatelstwa lub ich obywatelstwo jest nieokreślone oraz gdy został znaleziony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a jego rodzice są nieznanymi. Z powyższego wynika, że ustawa o obywatelstwie polskim skutecznie zapobiega powstawaniu bezpaństwowości dzieci urodzonych lub znalezionych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

WZF.7060.36.2019 z 27 maja 2020 r. – wystąpienie do Ministra Obrony Narodowej w sprawie nierównego traktowania w sposobie naliczania odprawy dla funkcjonariuszy służb mundurowych.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej w piśmie z 30 lipca 2020 r. poinformował, że w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych nie funkcjonuje instytucja przeniesienia służbowego z innej formacji mundurowej do zawodowej służby wojskowej. Każdorazowo funkcjonariusz innej służby musi najpierw zostać zwolniony z danej służby, a następnie powołany do zawodowej służby wojskowej. Ponadto, przepisy ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, za wyjątkiem negatywnych przesłanek, nie przewidują możliwości niewypłacenia żołnierzowi odprawy. Faktycznie zatem, kwestionowany przez Rzecznika, przepis art. 115 ust. 2 ustawy o Policji, w tym również innych pragmatyk służbowych funkcjonariuszy, nie może w żadnej mierze znaleźć formalnego zastosowania ponieważ w omawianym kontekście sprawy żołnierz zawodowy zwolniony z zawodowej służby wojskowej zawsze otrzymuje odprawę, a co za tym idzie okres pełnienia zawodowej służby wojskowej nie będzie podlegał wliczeniu do wysokości odprawy wypłacanej funkcjonariuszowi. Wobec powyższego zarówno w stosunku do żołnierza zawodowego, jak i funkcjonariusza okres pełnienia poprzedniego rodzaju służby, pomimo różnych rozwiązań prawnych, w sposób tożsamy, nie będzie się wliczał do odprawy wypłacanej w nowym rodzaju służby mundurowej.

V.519.2.2020 z 28 maja 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie zastrzeżeń, co do roli Policji w procedurze wymierzania kar administracyjnych.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 września 2020 r. wyjaśnił, że rozdział 8a ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi zawiera przepisy regulujące nakładanie kar pieniężnych na osoby niestosujące się do ustanowionych nakazów, zakazów lub ograniczeń w stanie zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Kary te są więc w istocie karami administracyjnymi, a ich rolą jest zapewnienie respektowania ww. restrykcji, nie zaś odpłacanie za popełniony czyn. Tym samym stanowią narzędzie odstrasżające potencjalne osoby chcące naruszyć obowiązujące przepisy (prewencja ogólna i szczególna). Ponadto wskazany rozdział normuje procedurę nakładania kar administracyjnych. Procedura ta przewiduje, że strona, na którą nałożono karę administracyjną, ma prawo do wniesienia odwołania do organu wyższego stopnia, a po wyczerpaniu administracyjnego toku instancji – skargi do sądu administracyjnego. Zatem zagwarantowano obywatelom sądową kontrolę legalności decyzji nakładających kary administracyjne, zarówno w zakresie naruszenia przez organy administracji przepisów prawa materialnego, jak i dotyczących procedury nakładania kar. Niezależnie od powyższego zauważył, że kwestie związane ze znoszeniem ustanowionych nakazów, zakazów lub ograniczeń w wybranych sferach życia społeczno-gospodarczego pozostają w kompetencji Ministra Zdrowia (oraz Głównego Inspektora Sanitarnego), a nie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jednocześnie Sekretarz Stanu podkreślił, że Policja nie nakłada w powyższym zakresie administracyjnych kar

pieniężnych. Kary pieniężne, o których mowa w art. 48a ust. 1 ustawy o zapobieganiu, wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, państwowy powiatowy inspektor sanitarny i państwowy graniczny inspektor sanitarny.

KMP.571.7.2020 z 29 maja 2020 r. – wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów w sprawie potrzeby przystąpienia polskiego rządu do tzw. automatycznej procedury publikacji raportów CPT.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 14 lipca 2020 r. poinformował, że działania polskich władz stanowią pełną realizację zobowiązań RP wynikających z Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Komitetowi, jak również jego przedstawicielom udzielana jest wszelka niezbędna pomoc w organizacji wizyt w Polsce. W odniesieniu do kwestii publikacji raportu CPT z wizyty ad hoc w Polsce w 2019 r., Ministerstwo poinformowało, że zgodnie z utrwaloną praktyką Minister Sprawiedliwości zwróci się do Komitetu o opublikowanie raportu wraz z odpowiedzią polskich władz. Po dokonaniu publikacji obu wymienionych dokumentów przez CPT, zostaną one zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

IV.510.21.2020 z 2 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości w sprawie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w okresie epidemii.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 15 lipca 2020 r. zapewniła, że Ministerstwo Sprawiedliwości na bieżąco analizuje funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w praktyce, w szczególności w zakresie obowiązujących rozwiązań prawnych w aktualnej, wyjątkowej sytuacji epidemii. Przy tym, jako zadanie priorytetowe przyjęto dalsze systematyczne informatyzowanie wymiaru sprawiedliwości, w tym wprowadzenie możliwości wnoszenia i doręczenia w postępowaniu sądowym pism drogą elektroniczną. Działania w tym zakresie wymagają jednak przeprowadzenia szczegółowej analizy w zakresie oceny, w tym finansowej, skutków takich regulacji. Dotyczy to również zagadnień odpowiedniego przygotowania infrastruktury sądów na takie zmiany, co powoduje, że nie jest możliwe natychmiastowe ich zrealizowanie.

VII.5001.1.2020 z 2 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie dostępu do legalnej aborcji.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 20 lipca 2020 r. poinformował, że podmiot wykonujący działalność leczniczą ma obowiązek podać do wiadomości publicznej informacje o zakresie i rodzajach udzielanych świadczeń zdrowotnych. Ponadto, podmiot ten udziela szczegółowych informacji dotyczących stosowanych metod diagnostycznych lub terapeutycznych oraz jakości i bezpieczeństwa tych metod. W przypadku, kiedy lekarz powstrzyma się

od wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem, obowiązek informacyjny odnośnie sposobu realizacji w tym zakresie umowy z NFZ leży po stronie świadczeniodawcy, tj. podmiotu leczniczego, w którym lekarz powstrzymał się od wykonania tego świadczenia. Podkreślenia wymaga, że na straży przestrzegania zobowiązań umownych wynikających z kontraktów zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia stoi sam Fundusz. Kwestia zapewnienia dostępu do świadczeń jest monitorowana przez NFZ, a sygnały o braku właściwej realizacji kontraktów są weryfikowane i wyjaśniane. Wszelkie nieprawidłowości w zakresie realizacji przez podmioty lecznicze prawa pacjenta do informacji także powinny być zgłaszane Narodowemu Funduszowi Zdrowia. Odnosząc się do kwestii sprzeciwu wobec opinii albo orzeczenia lekarza Ministerstwo poinformowało, że prawo to zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego przepisami ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta przede wszystkim w celu wykonania wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Prawo sprzeciwu ma charakter generalny, a więc nie zostało zawężone wyłącznie do przypadku odmowy wykonania zabiegu przerwania ciąży. Nadanie tej normie charakteru generalnego było działaniem celowym, którego intencją było zapewnienie ochrony wszystkim pacjentom, w sytuacji w której opinia lub orzeczenie lekarza ma wpływ na prawa lub obowiązki wynikające z przepisów prawa. Odmowa wykonania przez lekarza zabiegu przerwania ciąży niewątpliwie wpływa na prawa pacjentki i może być przedmiotem sprzeciwu. Ponadto, kobieta w ciąży, której odmówiono dostępu do przysługującego jej świadczenia, ma możliwość zwrócenia się w tej kwestii również do Rzecznika Praw Pacjenta, który może podjąć w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.

VII.510.80.2020 z 4 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów oraz Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego w sprawie informacji o kontynuowaniu działalności orzeczniczej przez Izbę Dyscyplinarną SN.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pismem z 17 lipca 2020 r. poinformowała, że z pisma z dnia 4 czerwca 2020 r. skierowanego do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego kontynuowania działalności orzeczniczej przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego nie wynika, by żądanie przekazania kopii powiadomienia skierowanego do Komisji Europejskiej wiązało się z prowadzonym przez Rzecznika postępowaniem wyjaśniającym w trybie z art. 12 pkt 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich. Brak jest zatem podstawy prawnej do przekazania wnioskowanego dokumentu.

VII.510.76.2020 z 8 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości w sprawie potrzeby powszechnej elektronizacji wszystkich sądów w kraju.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pismem z 28 lipca 2020 r. poinformowała, że Ministerstwo uznało za priorytet konieczność

dalszego systematycznego informatyzowania wymiaru sprawiedliwości, w tym wprowadzenia możliwości wnoszenia i doręczenia w postępowaniu sądowym pism drogą elektroniczną.

IX.517.777.2019 z 8 czerwca 2020 r. - wystąpienie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie sytuacji osób z chorobą somatyczną lub psychiczną, wobec których stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Dyrektor Generalny Służby Więziennej w piśmie z 9 lipca 2020 r. zapewnił, iż nałożony na Służbę Więzienną ustawowy obowiązek zapewnienia opieki medycznej osobom pozbawionym wolności jest realizowany zgodnie z art. 115 Kodeksu karnego wykonawczego w ramach przyznanych środków finansowych. Podkreślił też, iż Służba Więzienna jako organ wykonawczy nie ma wpływu na decyzje i sposób ich realizacji przez organy wymiaru sprawiedliwości, w tym organy dysponujące. Rozwiązania przyjęte przez sąd bądź inny organ dysponujący są poza właściwością Służby Więziennej. Jednocześnie każdorazowo w przypadku zwrócenia się przez organ dysponujący celem zasięgnięcia opinii o stanie zdrowia osoby tymczasowo aresztowanej, bądź pozbawionej wolności jest ono realizowane niezwłocznie, tak aby zapewnić każdej osobie pozbawionej wolności właściwe i adekwatne do jego stanu zdrowia zarówno zastosowanie tymczasowego aresztowania jak i odbywanie kary pozbawienia wolności, a także właściwe leczenie. Dyrektor Generalny SW poinformował również, że realizacja postulatów przedstawionych przez Rzecznika nie jest możliwa w obecnym stanie prawnym. Wymaga ona bowiem ewentualnej, gruntownej zmiany przepisów dotyczących w szczególności zasad realizacji widzeń, rozmów telefonicznych, realizacji zakupów i otrzymywania paczek przez osoby osadzone przebywające w poza więziennych placówkach służby zdrowia.

VII.6060.21.2020 z 9 czerwca 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie działania i obradowania samorządów w trakcie epidemii.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 września 2020 r. wyjaśnił, że rozwiązania w przedmiocie możliwości zdalnego obradowania i podejmowania rozstrzygnięć przez m.in.: organy kolegialne funkcjonujące w strukturach jednostek samorządu terytorialnego zostały wprowadzone na gruncie przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Podkreślił również, że okoliczność przyznania ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej nadzoru nad działalnością wojewody na podstawie kryterium legalności nie uprawnia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do zobowiązania wojewody do podejmowania

określonych czynności nadzorczych wobec organów jednostek samorządu terytorialnego. Działalność nadzorcza nad samorządem terytorialnym podlega wyłącznej kontroli sądów administracyjnych. Z treści wystąpienia Rzecznika wynika, że opisywany problem ograniczania obywatelom dostępu do obrad organów stanowiących w głównej mierze ma swoje źródło w praktyce stosowania przepisów ustawowych przez samorządy. Zdalny tryb obradowania stwarza bowiem techniczną możliwość zdalnego dostępu obywatelom do obrad organów stanowiących lub wykorzystanie trybu „hybrydowego” łączącego fizyczną obecność radnych lub obywateli w sali obrad z wykorzystaniem instrumentów komunikowania się na odległość. Sekretarz Stanu zauważył, że organy nadzoru nad samorządem terytorialnym mają ograniczony ustawą dostępny katalog instrumentów nadzoru, który daje nikłe możliwości korygowania praktyki działania organów jednostek samorządu terytorialnego. O ile zatem Rzecznik w ramach swojej działalności ma styczność z tego rodzaju przypadkami, to realizując ustawowe kompetencje może bezpośrednio występować do organów samorządu terytorialnego, które w ocenie Rzecznika naruszają prawa obywatelskie przez faktyczne działania.

V.7016.44.2020 z 11 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie realizacji świadczeń psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 10 lipca 2020 r. wyjaśnił, że we wszystkich świadczeniach dotyczących dzieci i młodzieży, w których nie dookreślono wieku świadczeniodawca może udzielać świadczeń osobom nie później niż do ukończenia 21. roku życia. Ponadto odnosząc się do realizacji świadczeń dziennych psychiatrycznych rehabilitacyjnych dla dzieci i młodzieży, wskazał, że w przypadkach, gdy w trakcie udzielania świadczeń małoletnia osoba ukończy 18. rok życia, rozliczenie przedmiotowego świadczenia nastąpi za cały okres jego udzielenia tj. zgodnie ze standardem leczenia. W takiej sytuacji świadczeniodawca powinien zwrócić się do dyrektora właściwego Oddziału Wojewódzkiego NFZ z wnioskiem o uznanie zakwestionowanego świadczenia. Dodatkowo, w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 14 sierpnia 2019 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień wyróżniono 3 poziomy referencyjne realizacji świadczeń dla dzieci i młodzieży, a także wskazano, że świadczeniodawca, który realizuje przedmiotowe świadczenia udziela świadczeń całodobowych przez 7 dni w tygodniu: dzieciom poniżej 7. roku życia, dzieciom i młodzieży objętym obowiązkiem szkolnym i obowiązkiem nauki oraz kształcącym się w szkołach ponadpodstawowych – do ich ukończenia, jednak nie później niż do ukończenia 21. roku życia.

V.7012.8.2020 z 11 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie sytuacji lekarzy dentystów.

Zastępca Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w piśmie z 23 lipca 2020 r. poinformował, że zgodnie z podjętym w 2019 r. planem kontynuowania wspólnych prac z Naczelną Radą Lekarską nad zmianą wyceny świadczeń stomatologicznych – Narodowy Fundusz Zdrowia wywiązał się z podjętych na 2019 i 2020 rok zobowiązań. Obie strony podczas dotychczasowych spotkań potwierdziły, że zmiana wyceny będzie procesem długotrwałym, następne działania zaplanowane zostały na 2021 r. Ponadto, w dniu 8 lipca 2020 zostało opublikowane zarządzenie zmieniające zarządzenie w sprawie zasad sprawozdawania oraz warunków rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 umożliwiające na mocy przepisów przedmiotowego zarządzenia rozliczenie produktu w postaci dodatkowej opłaty ryczałtowej za utrzymanie stanu gotowości do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej. Opłata ta stanowi 3% wartości świadczeń wynikającej z rachunku za dany okres sprawozdawczy.

WZF.7060.44.2020 z 19 czerwca 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie nierównego traktowania byłych funkcjonariuszy Policji i Straży Pożarnej przy zawieraniu umowy o pracę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 25 sierpnia 2020 r. poinformował, że zmiany wymienione w wystąpieniu Rzecznika zostały uwzględnione w ustawie z dnia 24 lipca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw. Obecnie ustawa ta oczekuje na podpis Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a zakładany termin wejścia przepisów w tym zakresie został określony na 1 października 2020 r.

VII.603.1.2020 z 22 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości oraz Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie Wytycznych dotyczących zasad przeprowadzania egzaminów adwokackich i radcowskich.

Zastępczyni Głównego Inspektora Sanitarnego w piśmie z 20 lipca 2020 r. poinformowała, że zarówno osoby zdające, jak i członkowie komisji egzaminacyjnych nie zgłosili problemów z interpretacją wytycznych dotyczących organizowania i przeprowadzania w 2020 r. egzaminów adwokackiego i radcowskiego, ponadto podczas egzaminów nie wystąpił żaden przypadek wykluczenia z egzaminu zdających z powodu niezastosowania się do ww. wytycznych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pismem z 23 lipca 2020 r. poinformowała, że podnoszone przez Rzecznika wątpliwości co do stosowania niektórych postanowień wytycznych dotyczących organizowania i przeprowadzenia w 2020 r. egzaminów adwokackiego i radcowskiego w terminie dodatkowym nie znalazły potwierdzenia podczas egzaminów. Z informacji

uzyskanych od przewodniczących komisji egzaminacyjnych wynika, że podczas egzaminów nie wystąpił żaden przypadek wykluczenia z egzaminu zdających z powodu naruszenia reżimu sanitarnego określonego w wytycznych, zaś osoby przystępujące do egzaminów, jak i członkowie komisji egzaminacyjnych, nie mieli trudności w ich interpretacji.

II.5150.5.2019 z 24 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości w sprawie pouczeń w postępowaniu karnym.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w piśmie z 15 lipca 2020 r. nie podzielił stanowiska, że wzór pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego nie zawiera pouczenia o jego prawie do obrony. Informacje w tym zakresie zostały zawarte przede wszystkim w pkt. 1 i 2 oraz w informacji następującej po pkt. 11 pouczenia. Informacja dotycząca praw i obowiązków zatrzymanego, w tym prawa do pomocy adwokata lub radcy prawnego, zawarta jest też w pouczeniu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym. Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem, że zawarta w treści pouczenia informacja, że o obrońcę z urzędu można się ubiegać w terminie 7 dni od złożenia aktu oskarżenia wprowadza w błąd co do rzeczywistego zakresu prawa do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu. Informacja w tym zakresie została uzupełniona o jednoznaczne wskazanie, że dotyczy ona postępowania sądowego. Jeżeli chodzi o uwagę do treści pouczenia o uprawnieniach świadka, w zakresie rozwinięcia informacji o zwrocie kosztów jego stawiennictwa, w ocenie resortu należy uznać jej uwzględnienie za nieuzasadnione wobec potrzeby zachowania zwięzłości pouczenia, przy jednoczesnym zachowaniu zakresu delegacji ustawowej. Odnośnie do uwagi dot. potrzeby umieszczenia informacji o możliwych do stosowania środkach zapobiegawczych Sekretarz Stanu zauważył, że w pouczeniu znalazły się informacje o środkach przewidzianych o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka oraz o europejskim nakazie ochrony, co w pełni wyczerpuje wymogi delegacji ustawowej, przewidzianej w art. 300 § 2 k.p.k.

KMP.572.5.2018 z 24 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie umożliwienia monitorowania procedur deportacyjnych przedstawicielom RPO.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pismem z 17 lipca 2020 r. poinformował, że w 2019 r. w Polsce odbyła się misja ewaluacyjna dotycząca powrotów cudzoziemców. Strona polska otrzymała pozytywną ocenę z tej ewaluacji, niemniej wskazano, że jednym z elementów wymagających wzmocnienia jest obszar monitoringu podczas realizacji decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu. W związku z tym, jak również ze zgłoszonym przez Rzecznika postulatem nowelizacji przepisów

prawa regulujących zasady uczestnictwa obserwatorów w prowadzonych operacjach powrotowych Ministerstwo zapowiedziało podjęcie przez Straż Graniczną jeszcze w 2020 r. działań ukierunkowanych na zmianę dotychczasowych regulacji normujących przedmiotową kwestię.

WZF.7043.87.2019 z 24 czerwca 2020 r. - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wprowadzenia możliwości fakultatywnego zawieszenia w czynnościach służbowych strażnika miejskiego.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w piśmie z 19 sierpnia 2020 r. wskazał, że przepisy prawa nie wskazują pracodawcy sposobu postępowania w razie, gdy w stosunku do strażnika zostanie wniesiony subsydiarny akt oskarżenia określony w art. 55 § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dostrzega zasygnalizowaną przez Rzecznika kwestię. Niemniej, obecnie nie są prowadzone prace nad nowelizacją ustawy o strażach gminnych. Dlatego też wniosek Rzecznika odnoszący się do podjęcia inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie, należy uznać jako postulat *de lege ferenda*, którego realizacja będzie mogła nastąpić w przypadku rozpoczęcia szerszych zakresowo zmian ww. ustawy.

V.7018.261.2020 z 26 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Klimatu, Minister Rozwoju oraz Ministra Zdrowia w sprawie potrzeby doprecyzowania niektórych przepisów ustawy o Covid - 19.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia w piśmie z 20 lipca 2020 r. poinformował, że ustawa o COVID-19 ma charakter epizodyczny i dotyczy szczególnej okoliczności faktycznej związanej z istnieniem stanu epidemii. Tego rodzaju przepisy muszą przewidywać możliwość sprawnego działania organów administracji publicznej, w celu przeciwdziałania COVID-19. Dlatego trudno sobie wyobrazić w możliwej sytuacji faktycznej, w której szybkość działania jest podstawowym elementem, że organ będzie dodatkowo obciążony obowiązkiem sporządzenia uzasadnienia wydanej decyzji. Tego rodzaju obowiązek kolidowałby z istotą poleceń, jako instytucji prawnej umożliwiającej szybkie i sprawne działanie właściwych organów w sytuacji np. bezpośredniego zagrożenia epidemicznego. Ministerstwo podkreśliło, że polecenia wydawane na podstawie art. 11 ustawy o COVID-19 powinny mieć charakter wyjątku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami związanymi z przeciwdziałaniem COVID-19. Odnośnie kwestii dotyczącej poleceń wydawanych przez organy władzy podmiotom publicznym i prywatnym w zakresie gospodarowania odpadami Sekretarz Stanu poinformował, że z informacji uzyskanych od Głównego Inspektora Sanitarnego wynika, iż na terenie nadzorowanym przez Państwowych Wojewódzkich Inspektorów Sanitarnych, do stacji sanitarno-epidemiologicznych nie wpływały zgłoszenia dotyczące problemów z

realizowaniem przez wytwórców odpadów medycznych poleceń wydawanych na podstawie art. 11a ust. 9 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. W związku z powyższym, wobec braku zgłaszanych przez wytwórców odpadów medycznych problemów w ww. zakresie, nie jest konieczne wprowadzanie nowych regulacji prawnych odnoszących się do przedmiotowej kwestii.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu pismem z 6 sierpnia 2020 r. poinformował, że w kwestii poleceń wydawanych przez organy władzy publicznej podmiotom publicznym i prywatnym nie można się zgodzić z twierdzeniem Rzecznika, że polecenia te mają nieokreślony zakres, bowiem z ustawy o Covid-19 jednoznacznie wynika, że polecenia są wydawane wyłącznie w związku z przeciwdziałaniem Covid-19. Stosownie zaś do treści art. 2 ust. 2 ustawy o Covid-19 przez przeciwdziałanie Covid-19 należy rozumieć wszelkie czynności związane ze zwalczaniem zakażenia, zapobieganiem rozprzestrzenianiu się, profilaktyką oraz zwalczaniem skutków, w tym społeczno-gospodarczych zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Sekretarz Stanu podzielił jednak pogląd Rzecznika, że decyzje administracyjne oparte na uznaniu administracyjnym powinny być uzasadnione następczo w przypadku wniesienia odwołania lub innego środka zaskarżenia, gdyż taki sposób uzasadniania polecenia nie będzie utrudniał jego wydawania, a jednocześnie strona będzie następczo mogła poznać motywy organu. Odnośnie kwestii poleceń wydawanych z zakresu gospodarowania odpadami medycznymi Sekretarz Stanu uznał, że polecenie wojewody w tym zakresie stanowi rozwiązanie wyjątkowe, które można zastosować wyłącznie po stwierdzeniu braku możliwości zastosowania innych sposobów zagospodarowania odpadów. Ponadto, wobec ogólnego wskazania odpadów medycznych w art. 11a ust. 9, należy ten przepis odczytywać jako odnoszący się do magazynowania wszystkich odpadów medycznych, o właściwościach zakaźnych, jak i odpadów medycznych innych niż zakaźne. Przepis ten miał na celu wprowadzenie możliwości zastosowania odstępstw od zasad związanych z magazynowaniem odpadów medycznych wynikających z ww. rozporządzenia.

V.7100.26.2020 z 26 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Minister Rozwoju w sprawie sytuacji przedsiębiorców w związku z epidemią Covid-19.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju pismem z dnia 22 lipca 2020 r. poinformował, że Ministerstwo reagując na pandemię w pierwszej kolejności skupiło się na jak najszybszym dostarczeniu środków wsparcia dla polskich firm mających poważne niedobory płynności finansowej. Kwestia obranej techniki legislacyjnej nie miała charakteru pierwszorzędnej. Podsekretarz Stanu przyznał, że szybkie tempo prac oraz brak danych co do tego jak dalej rozwinie się sytuacja pandemiczna, a co za tym idzie gospodarcza, miało skutek uboczny w postaci pewnych niedociągnięć legislacyjnych. W odniesieniu do podniesionej

przez Rzecznika kwestii braku przejrzystości regulacji, która powoduje konieczność kontaktu z urzędnikami i w efekcie wydłuża okres oczekiwania na wsparcie, należy podkreślić, że kontakt z urzędem i instytucjami w wielu przypadkach nieunikniony, co wynika z potrzeby weryfikacji indywidualnej sytuacji przedsiębiorcy pod kątem warunków przyznawania środków. Odnosząc się natomiast do kwestii egzekucji środków otrzymanych przez przedsiębiorców z tytułu różnego rodzaju pomocy publicznej w ramach tzw. tarczy antykryzysowej Ministerstwo poinformowało, że pochodzące z udzielonego przedsiębiorcom wsparcia finansowego nie podlegają egzekucji sądowej ani administracyjnej, chyba że egzekwowana wierzytelność powstała w związku z naruszeniem zasad, na których udzielono danemu przedsiębiorcy takiego wsparcia. Dotyczy to również świadczenia postojowego, a także mikropożyczki oraz dofinansowań do wynagrodzeń.

WZF.7040.8.2019 z 30 czerwca 2020 r. – wystąpienie do Ministra Obrony Narodowej w sprawie sposobu obliczania należności z tytułu zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pismem z dnia 17 lipca 2020 r. poinformował, że projektując art. 97a ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych przyjęto, że żołnierz zawodowy wyznaczony na stanowisko zaszerogowane do wyższej grupy uposażenia powinien pełnić służbę wojskową przez okres co najmniej dwunastu miesięcy. Dopiero po tym okresie może bez ujemnych konsekwencji dokonać wypowiedzenia stosunku służbowego. Ustawowy okres wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej dokonanego przez żołnierza zawodowego wynosi sześć miesięcy i może być skrócony z tym, że w tym przypadku wymagana jest zgoda organu zwalniającego. Takie niezwłoczne zwolnienie żołnierza z zawodowej służby wojskowej faktycznie niweczy cały proces poprzedzający jego wyznaczenie na stanowisko służbowe, do którego należy zaliczyć m.in. kosztowny przebieg doskonalenia kursowego żołnierza w celu uzyskania przez niego odpowiednich kwalifikacji, który z reguły poprzedza wyznaczenie żołnierza na wyższe stanowisko służbowe. Ministerstwo nie dostrzega obecnie możliwości skrócenia terminu przewidzianego w przywołanym art. 97a ustawy. Zmniejszenie tego dwunastomiesięcznego terminu bądź też doliczenie sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia zniweczyłoby zakładany cel regulacji, jakim jest powstrzymanie sytuacji przedwczesnego wypowiedzania przez żołnierzy stosunku służbowego.

XI.022.1.2020 z 30 czerwca 2020 r. - wystąpienie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w sprawie projektu Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2020-2030.

Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w piśmie z 31 lipca 2020 r. zgodził się z Rzecznikiem co do konieczności zapewnienia modelu

dotyczącego niepełnosprawności opartego na prawach człowieka (w opozycji do modelu paternalistycznego/charytatywnego). Jest to działanie, które jest złożonym procesem i wymaga wprowadzenia wielu zmian, a jedną z nich jest właśnie ustanowienie Strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Poinformował równocześnie, że na chwilę obecną w ramach Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych analizowana jest możliwość wycofania oświadczenie interpretacyjnego odnośnie art. 12 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych („równość wobec prawa”) i w związku z tym jednym z działań uwzględnionych w Strategii jest podjęcie działań ukierunkowanych na wprowadzenie modelu wspieranego podejmowania decyzji. Strategia zakłada przeprowadzenie pogłębionej analizy obowiązującego ustawodawstwa i praktyk w zakresie stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia oraz możliwości wprowadzenia w jej miejsce modelu wspieranego podejmowania decyzji, a następnie – w przypadku braku przeciwwskazań – jego stopniowe wdrożenie. Ratyfikacja protokołu skargowego (fakultatywnego) do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych na chwilę obecną nie jest planowana. Uzasadnienie stanowiska, przedstawiane w korespondencji z RPO w tej sprawie pozostaje aktualne. Informacje dotyczące źródeł finansowania zostaną uzupełnione na dalszym etapie prac nad i w ramach Strategii. Zakłada się, że w ramach działania Strategii związanego z opracowaniem ustawy o wyrównywaniu szans osób z niepełnosprawnościami zostanie przeprowadzona analiza ekonomiczno-finansowa proponowanych rozwiązań.

Część 2

Wybór spraw indywidualnych

ZESPÓŁ DO SPRAW WYKONYWANIA KAR

IX.517.906.2020

Do Rzecznika zwrócił się Pan Wojciech S., przebywający w Areszcie Śledczym w W., który żalił się, że w tej jednostce widzenia osadzonych z obrońcami realizowane są w pomieszczeniach objętych monitoringiem wizyjnym. Postępowanie wyjaśniające potwierdziło zarzuty osadzonego. W ocenie Rzecznika stosowanie podobnej praktyki jest niedopuszczalne. Sposób realizacji kontaktów osadzonych z obrońcą, pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym oraz przedstawicielem niebędącym adwokatem ani radcą prawnym, który został zaaprobowany przez Przewodniczącego Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do reprezentowania skazanego przed tym Trybunałem, określony został w przepisach art. 8 § 3 k.k.w. i art. 215 § 1 k.k.w. Przepisy te stanowią, że osadzeni, co do zasady, porozumiewają się z obrońcą podczas nieobecności innych osób. Obecność innej osoby podczas spotkania skutkuje zarówno możliwością słuchania rozmowy, jak i obserwowania zachowania jego uczestników. Przepis mówiący o „nieobecności innych osób” nie może więc być interpretowany inaczej, niż jako nakaz odbywania spotkania poza zasięgiem słuchu i wzroku osób postronnych. Tymczasem Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w W., do którego zwrócił się Rzecznik, nie stwierdził nieprawidłowości w działaniach podległej mu jednostki. Dyrektor wskazał też, że stosowanie monitoringu ma na celu zapobieganie dostarczaniu osobom pozbawionym wolności przedmiotów niedozwolonych przez obrońców i pełnomocników. Rzecznik stoi na stanowisku, że wyeliminowaniu tego rodzaju zdarzeń powinny służyć uprawnienia, w jakie została wyposażona Służba Więzienna, tj. np. dokonywanie kontroli osób wchodzących na teren jednostki penitencjarnej. Właściwie przeprowadzone czynności kontrolne powinny ujawnić niedozwolone przedmioty przenoszone przez osoby ubiegające się o wstęp do jednostki. Należy przy tym podkreślić, że zarówno adwokat, jak i radca prawny to zawody zaufania publicznego, nie można zatem a priori przyjmować, że osoby te będą postępować w sposób niezgodny z prawem. Mając na względzie powyższe, Rzecznik uznał skargę Pana Wojciecha S. za zasadną. Zwrócił się jednocześnie do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w W. z prośbą o ponowne zbadanie przedstawionej sprawy oraz podjęcie działań w celu wyeliminowania niezgodnej z prawem praktyki postępowania administracji Aresztu Śledczego w W. i zapewnienia osadzonym w tej jednostce właściwej realizacji prawa do poufności kontaktów z obrońcą.

IX.517.2656.2019

Do Rzecznika wpłynął wniosek adwokata, reprezentującego interesy tymczasowo aresztowanych cudzoziemców. Obrońca podniósł, iż organ dysponujący narusza prawo tymczasowo aresztowanych do życia prywatnego i rodzinnego nie wyrażając zgody na ich kontakty z rodziną (w tym z małoletnimi dziećmi), zarówno telefoniczne, jak i w postaci widzeń. Ogranicza również ich prawo do obrony poprzez niewyrażenie zgody na kontakt telefoniczny z obrońcą. Z informacji zebranych w toku postępowania wynikało, że organ dysponujący odmawiał udzielenia tymczasowo aresztowanym zezwolenia na widzenia i rozmowy telefoniczne z dorosłymi członkami rodziny z uwagi na obawę, że kontakt ten może zostać wykorzystany w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego. Z przedstawionych Rzecznikowi informacji wynikało, że podejrzani działali w zorganizowanej grupie przestępczej. Przywódcy tej grupy pozostawali nadal na wolności, a członkowie rodzin części podejrzanych nawiązywali kontakty z osobami typowanymi jako współuczestnicy przestępczego procederu. Dodatkowo, z uwagi na obcojęzyczność kontrola rozmów przez funkcjonariuszy Służby Więziennej byłaby znacznie utrudniona lub wręcz uniemożliwiona. Rzecznik przyjął tę argumentację organu dysponującego, uznając, że istnieją uzasadnione powody do stosowania ograniczeń w zakresie widzeń i kontaktów telefonicznych tymczasowo aresztowanych z dorosłymi członkami najbliższej rodziny. Nie podzielił natomiast stanowiska organu dysponującego w zakresie istnienia podstaw do niewyrażenia zgody na widzenie jednego z tymczasowo aresztowanych z jego niespełna dwuletnim synem. Mając powyższe na uwadze Rzecznik uznał skargę w tym zakresie za zasadną. Za zasadny uznany został także zarzut niewyrażenia zgody na rozmowy telefoniczne tymczasowo aresztowanych z obrońcą. Uzasadniając odmowę wyrażenia zgody na telefoniczny kontakt tymczasowo aresztowanych z obrońcą organ dysponujący podniósł, że adwokat ten występuje jako obrońca trzynastu spośród czternastu podejrzanych występujących w śledztwie, z czego 11 pełnomocnictw do obrony zostało udzielonych bezpośrednio po zatrzymaniu przez osobę, której udział i rola w ujawnionym procederze przestępczym jest przedmiotem badania. W ocenie Rzecznika okoliczność ta nie może być podstawą do przyjęcia, że działania adwokata w trwającym postępowaniu będą zmierzały do bezprawnego utrudniania toku postępowania. Należy mieć na uwadze, że zarówno adwokaci, jak i radcowie prawni wykonują zawody zaufania publicznego, w myśl art. 17 ust. 1 Konstytucji. Obrońca jest zobowiązany do postępowania zgodnie z zasadami etyki wykonywanego zawodu, a przede wszystkim zgodnie z prawem. Należy zatem a priori przyjąć, iż jego działania są zgodne z tymi normami. W opinii Rzecznika brak było zatem podstaw do niewyrażenia zgody na rozmowy telefoniczne tymczasowo aresztowanych z obrońcą. Niestety, Prokurator Krajowy, do którego Rzecznik zwrócił się w przedstawionej sprawie, nie podzielił tego stanowiska. W związku z powyższym kwestie dotyczące ograniczeń w zakresie realizacji prawa

do kontaktu telefonicznego z obrońcą zostały zawarte w wystąpieniu generalnym skierowanym przez RPO do Ministra Sprawiedliwości.

IX.517.1566.2019

Rzecznik podjął do zbadania zarzuty przedstawione przez Pana Łukasza W., który skarżył się, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. przy każdym opuszczeniu celi mieszkalnej stosowany jest wobec niego środek przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek. Z wyjaśnień udzielonych Rzecznikowi przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. wynikało, że wobec Pana Łukasza W. wprowadzono zalecenia penitencjarno-ochronne, do stosowania przez okres trzech miesięcy, a jednym z nich było prewencyjne użycie środków przymusu bezpośredniego. Następnie Dyrektor Aresztu Śledczego w B. postanowił o przedłużeniu stosowania zaleceń, w tym prewencyjnych środków przymusu bezpośredniego, na kolejne trzy miesiące. Z udzielonych Rzecznikowi informacji wynikało, że w przypadku Pana Łukasza W. kajdanki stosowano prewencyjnie w celu zapobieżenia agresji wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej. Na podstawie zebranych materiałów stwierdzono jednakże, że choć Pan Łukasz W. był wielokrotnie karany dyscyplinarnie, to powodem ukarania nie były nigdy przewinienia związane z agresją fizyczną wobec funkcjonariuszy. Zebrane informacje wskazywały, że Pan Łukasz W. często nie respektuje zasad porządku wewnętrznego i dyscypliny, niewłaściwie odnosi się do przełożonych i w związku z tym wymaga wzmożonych oddziaływań wychowawczych. Jednakże w ocenie Rzecznika niewykonywanie poleceń przełożonych, brak reakcji na czynione osadzonemu uwagi oraz kierowanie przezeń wulgaryzmów wobec funkcjonariuszy nie są wystarczającymi przesłankami do stosowania prewencyjnie środków przymusu bezpośredniego. Zdaniem Rzecznika opis zachowania osadzonego przedstawiany przez administrację więzienną nie dawał podstaw do przyjęcia, że istnieje realne zagrożenie podjęcia przez niego zachowań agresywnych wobec funkcjonariuszy. W związku z powyższym, w oparciu o poczynione ustalenia Rzecznik, uznał, iż nie zostały spełnione przesłanki do prewencyjnego stosowania środków przymusu wobec Pana Łukasza W. i jego skargę w tym zakresie uznał za zasadną. Jednocześnie Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. o podjęcie stosownych działań w celu wyeliminowania z praktyki postępowania podległych mu jednostek penitencjarnych podobnych nieprawidłowości przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie prewencyjnego stosowania środków przymusu bezpośredniego.

IX.517.2576.2019

Do Rzecznika wpłynęła skarga Pana Mateusza G., aktualnie przebywającego w Zakładzie Karny w B., który żalił się, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. będąc zatrudnionym nieodpłatnie w radiowęźle w okresie od 1 czerwca 2013 r. do 1 lutego 2017 r. wykonywał pracę w wymiarze wyższym niż 90

godzin miesięcznie. Twierdził też, że nie wnioskował o skierowanie do pracy na podstawie art.123a § 2 k.k.w., nie wyrażał również pisemnej zgody na takie zatrudnienie. Ponadto osadzony wskazał, że w dniach, w których pracował w radiowęźle nie mógł korzystać ze spaceru. Ustalenia dokonane w postępowaniu wyjaśniającym, przeprowadzonym na prośbę Rzecznika przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B., potwierdziły zasadność obu zarzutów. Według stanowiska administracji zakładu karnego pracę tę osadzony świadczył na podstawie art.123a § 2 k.k.w., a więc jej miesięczny wymiar mógł być (i był) większy niż 90 godzin w miesiącu. W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. z prośbą o nadesłanie kopii dokumentów potwierdzających podstawę zatrudnienia Pana Mariusza G. na warunkach określonych w wymienionym przepisie. Okazało się, że administracja zakładu karnego nie posiada takich dokumentów. Podkreślono jednak, że osadzony wykonując pracę w radiowęźle nigdy nie skarżył się, iż trwa ona zbyt długo, a wręcz okazywał zadowolenie z zatrudnienia. Odnośnie zarzutu dotyczącego niezapewnienia osadzonemu możliwości odbywania spacerów w okresie zatrudnienia w radiowęźle ustalono (na podstawie analizy planów spacerów oraz podziału grup spacerowych), że w dniach, w których osadzony pracował nie mógł uczestniczyć w spacerze, gdyż spacer dla cel mieszkalnych, w których był zakwaterowany odbywał się w czasie, kiedy przebywał w pracy, a w planach spacerów nie uwzględniono grupy dla osadzonych zatrudnionych w radiowęźle. Zatem należy przyjąć, że przez cały okres zatrudnienia w radiowęźle osadzony, mógł korzystać ze spaceru tylko w dni wolne od pracy. Rzecznik po zapoznaniu się z powyższymi ustaleniami uznał za zasadny zarzut Skazanego dotyczący naruszenia przez administrację Zakładu Karnego w G. jego prawa do co najmniej godzinnego spaceru w ciągu dnia. Rzecznik uznał również, że w zakresie nieodpłatnego zatrudnienia Pana Mateusza G. w radiowęźle, w wymiarze przekraczającym 90 godzin w miesiącu, doszło do naruszenia art. 123a § 2 k.k.w. Administracja jednostki penitencjarnej nie dysponuje dokumentami, które według regulacji zawartej w tym przepisie są niezbędne do zezwolenia skazanemu na świadczenie pracy na zasadach w nim określonych, tj. w wymiarze większym niż 90 godzin w miesiącu. W sytuacji gdy skazany twierdzi, że ani nie składał wniosku o zatrudnienia na podstawie art. 123a § 2 k.k.w. ani nie wyraził na to pisemnej zgody, a jednostka penitencjarne nie jest w stanie wykazać, że było inaczej należało uznać, iż doszło do naruszenia prawa. Mając na uwadze powyższe Rzecznika zwrócił się do Dyrektora Okręgowego w B. z prośbą o podjęcie stosownych działań w celu wyeliminowania wystąpienia w przyszłości podobnych uchybień.

IX.517.3070.2019

Do Rzecznika zwrócił się Pan Przemysław K., odbywający karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S. Skarżył się on m.in. na sposób wydawania posiłków osadzonym oraz pozbawienie go możliwości korzystania z własnej

bielizny podczas odbywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej. Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w B. w oparciu o dokonane ustalenia nie stwierdził nieprawidłowości w działaniach podległej mu jednostki. Tymczasem Rzecznik, na podstawie analizy udzielonych mu informacji, uznał oba zarzuty za zasadne. Postępowanie wyjaśniające potwierdziło, że w Areszcie Śledczym w S. posiłki są wydawane osadzonemu w sposób opisany przez wnioskodawcę, tj. przed porą wydawania posiłku osadzeni wystawiają na korytarz przed celą mieszkalną stołki, na których ustawione są naczynia i zabierają je do celi po nałożeniu posiłku. Rzecznik od dawna wskazuje, że taki sposób wydawania posiłków pozostaje w sprzeczności z zasadą podmiotowego traktowania skazanych, nosi cechy poniżającego traktowania i tym samym narusza zawartą w art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego zasadę wykonywania kary pozbawienia wolności w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. o podjęcie działań zmierzających do zmiany przyjętego w Areszcie Śledczym w S. sposobu wydawania posiłków osadzonemu. W części dotyczącej pozbawienia osadzonego możliwości korzystania z własnej bielizny podczas wykonywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej Rzecznik podniósł, że zgodnie z art. 143 § 3 pkt 8 Kodeksu karnego wykonawczego kara ta polega m.in. na pozbawieniu osadzonego możliwości korzystania z własnej odzieży, obuwia oraz wyrobów tytoniowych. Wskazał jednocześnie, że obowiązujące przepisy posługują się zarówno terminem „odzież”, jak i „bielizna”, i terminy te mają rozłączne zakresy znaczeniowe. Wyraźnie świadczy o tym rozróżnienie uczynione w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Mając na względzie powyższe, w świetle brzmienia przepisu art. 143 § 3 pkt 8 k.k.w. uznać należało, że pozbawienie osadzonego możliwości korzystania z własnej bielizny podczas wykonywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi było niezgodne z tym przepisem. Nie wymienia on bowiem bielizny wśród przedmiotów, z których osadzony ukarany tą karą nie może korzystać w czasie jej trwania. W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w B. o podjęcie działań w celu zapobieżenia wystąpieniu podobnych nieprawidłowości w przyszłości.

IX.517.2902.2019

Pan Grzegorz G., w skardze skierowanej do Rzecznika, żalił się, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w P. i Zakładzie Karnym w W. nie mógł posiadać w celi mieszkalnej dokumentów zapisanych na urządzeniu pendrive, a dotyczących postępowania sądowego w sprawie cywilnej, której był stroną. Nośnik pamięci z tą dokumentacją otrzymał w korespondencji od adwokata będącego jego pełnomocnikiem. Na prośbę Rzecznika postępowania wyjaśniające w związku z przedstawionymi w skardze zarzutami przeprowadzili

Dyrektorzy Okręgowi Służby Więziennej w Ł. i B. Ustalenia dokonane w tych postępowaniach potwierdziły stan faktyczny podany przez skazanego. Rzecznik uznał, że administracje obu jednostek penitencjarnych dopuściły się naruszenia prawa skazanego do posiadania w celi mieszkalnej dokumentacji procesowej. Zaznaczyć należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami na skazanym, który w przesyłce z korespondencją od obrońcy lub pełnomocnika otrzymał dokumenty z postępowania sądowego zapisane na nośniku pamięci (pendrive, płyta CD), nie ciąży żaden obowiązek prawny poinformowania o tym administracji jednostki penitencjarnej. Jeżeli więc tego nie zrobi i do ujawnienia nośnika pamięci dojdzie podczas przeprowadzenia kontroli osobistej skazanego lub kontroli celi mieszkalnej, w której przebywał, to administracja jednostki penitencjarnej może mieć wątpliwości, czy faktycznie nośnik został przesłany w korespondencji od adwokata i czy zapisane na niej informacje to dokumentacja procesowa. Zweryfikowanie tych wątpliwości powinno nastąpić w sposób zgodny z regulacją zawartą w art. 8a § 2 k.k.w. W takim przypadku powinien zostać zastosowany przepis art. 225 § 3 k.p.k., który stanowi, że jeżeli obrońca lub inna osoba, od której żąda się wydania rzeczy lub u której dokonuje się przeszukania, oświadczy, że wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, organ dokonujący czynności pozostawia te dokumenty wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Jeżeli jednak oświadczenie osoby niebędącej obrońcą budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przekazuje te dokumenty z zachowaniem rygorów określonych w § 1 sądowi, który po zapoznaniu się z dokumentami zwraca je w całości lub w części, z zachowaniem rygorów określonych w § 1, osobie, od której je zabrano, albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Mając na uwadze powyższe Rzecznik uznał, że zarówno w Areszcie Śledczym w P., jak i w Zakładzie Karnym w W. skazany powinien mieć możliwość posiadania w celi mieszkalnej pendrive'a z nagraniem dokumentacją procesową oraz móc zapoznać się z tą dokumentacją (korzystając ze sprzętu elektronicznego jednostki penitencjarnej) bez dokonywania kontroli jej treści przez funkcjonariusza SW. Jeżeli administracje ww. jednostek miały wątpliwości, czy informacje zapisane na pendrivie są faktycznie dokumentacją procesową, to w celu ich usunięcia powinny postąpić w sposób określony w art. 225 § 3 k.p.k. W związku z powyższym Rzecznik uznał skargę Pana Grzegorza G. za uzasadnioną, o czym poinformował Dyrektorów Okręgowych Służby Więziennej w Ł. i B. oraz zalecił podjęcie przez nich stosownych działań w celu wyeliminowania wystąpienia podobnych nieprawidłowości w przyszłości .

IX.517.2689.2019

Rzecznik prowadził postępowanie wyjaśniające w związku z wnioskiem złożonym przez Pana Marcina G., odbywającego karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. Wnioskodawca żalił się, że jako osoba cierpiąca na

przewlekłe schorzenie ortopedyczno-neurologiczne, używająca na stałe kul ortopedycznych zleconych przez lekarza, został pozbawiony możliwości korzystania z nich podczas transportowania. W toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że w dniu 8 listopada 2019 r. Pan Marcin G. był na polecenie sądu transportowany przez Policję do Aresztu Śledczego w S. Po doprowadzeniu osadzonego do pojazdu konwojowego funkcjonariusze Służby Więziennej odebrali mu kule ortopedyczne, ponieważ stanowiły własność Aresztu. W ocenie Rzecznika pozbawienie osadzonego na czas transportu kul ortopedycznych nie może mieć miejsca. Jeżeli osadzony na stałe korzysta z kul ortopedycznych, tak jak to było w przypadku Pana Marcina G., to nie ma podstaw do przyjęcia, że nie będą mu one potrzebne podczas transportowania. Przeciwnie, są mu one niezbędne przy wsiadaniu i wysiadaniu z pojazdu konwojowego, przy przejściu do toalety, przy przejściu do innego pojazdu konwojowego, przy poruszaniu się na terenie jednostki penitencjarnej, w której przebywa w przypadku transportowania etapowego. Odebranie kul ortopedycznych na czas transportowania oznacza pozbawienie osadzonego możliwości samodzielnego, bezpiecznego przemieszczania się i naraża na negatywne skutki zdrowotne. Nie można przy tym uznać, że zapewnienie pomocy funkcjonariuszy realizujących konwoj, którzy w razie potrzeby będą osadzonego podtrzymywać i przeprowadzać, jest właściwe i wystarczające. Takie uzależnienie osadzonego od innych stawia go w poniżającym położeniu i narusza jego godność. Mając powyższe na uwadze Rzecznik uznał skargę za zasadną. O stanowisku zajęтым przez Rzecznika został powiadomiony Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w P. Ponieważ praktyka, polegająca na pozbawianiu takich osób na czas transportu możliwości korzystania z niezbędnego im sprzętu ortopedycznego nie może zostać zaakceptowana, jako prowadząca do naruszenia prawa do opieki zdrowotnej oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania tych osób, Rzecznik zwrócił się do Dyrektora Generalnego SW o podjęcie działań, które pozwolą zapobiec podobnym nieprawidłowościom w przyszłości, zapewniając pełne respektowanie prawa osadzonych z niepełnosprawnością do opieki medycznej i właściwego traktowania.

IX.517.480.2019

Do Rzecznika zwróciła się Pani Zdzisława K., podnosząc, że jej syn jest bezprawnie przetrzymywany w areszcie śledczym, mimo że sąd umorzył postępowanie karne wobec niego. Badając tę sprawę ustalono, że wobec syna Pani Zdzisławy K., Mateusza W., sąd umorzył postępowanie karne orzekając jednocześnie środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego wobec Pana Mateusza W. stosowane było tymczasowe aresztowanie. W wypadku prawomocnego orzeczenia środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym można

zastosować tymczasowe aresztowanie do czasu, który jest potrzebny, aby sprawcę umieścić w zakładzie zamkniętym, jednakże nie może ono trwać dłużej niż 3 miesiące. Istnieje jednorazowa możliwość przedłużenia tymczasowego aresztowania, gdyby w tym terminie nie zdołano umieścić sprawcy w zakładzie zamkniętym, ale jedynie w szczególnie uzasadnionym wypadku i na okres tylko 1 miesiąca. Tymczasowe aresztowanie w takiej sytuacji wykonuje się w warunkach umożliwiających stosowanie odpowiedniego postępowania leczniczego, terapeutycznego, rehabilitacyjnego oraz resocjalizacyjnego (art. 264 §3 i §4 Kodeksu postępowania karnego). Dokonane w sprawie ustalenia wykazały, że postępowanie karne w sprawie Pana Mateusza W. zostało prawomocnie umorzone wyrokiem z dnia 30 listopada 2018 r. Postanowieniem z dnia 22 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w R. przedłużył stosowanie wobec Pana Mateusza W. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy, do dnia 31 maja 2019 r., do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego. Czas, na jaki sąd zastosował tymczasowe aresztowanie przekraczał wskazany w art. 264 § 3 k.p.k. dopuszczalny okres jednego miesiąca, o jaki można przedłużyć tymczasowe aresztowanie, jeśli okres trzech miesięcy od prawomocnego orzeczenia środka zabezpieczającego nie jest wystarczający, aby umieścić sprawcę w zakładzie zamkniętym. Sąd Okręgowy w R., który rozpatrywał zażalenie obrońcy Pana Mateusza W. na przedmiotowe postanowienie, również nie dostrzegł, że zostało ono wydane z naruszeniem obowiązującego przepisu. Przywołując dyspozycję art. 264 § 4 k.p.k. zmienił natomiast postanowienie Sądu Rejonowego w R. w taki sposób, że jako miejsce wykonywania tymczasowego aresztowania wskazał Ambulatorium z Izbą Chorych Zakładu Karnego w R. Sąd powinien był jednak zbadać, czy ze względu na stan zdrowia sprawcy wystarczające będzie wskazanie jako miejsca wykonywania środka zapobiegawczego ambulatorium zakładu karnego, czy nie wymaga on objęcia postępowaniem leczniczym w warunkach szpitala psychiatrycznego. Ustalenia poczynione w sprawie wykazały, że wobec Pana Mateusza W. po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia w przedmiocie stosowania środka zabezpieczającego tymczasowe aresztowanie stosowano przez okres ponad pięciu miesięcy. Doszło zatem do przekroczenia terminów określonych w art. 264 § 3 k.p.k., a tym samym do naruszenia praw przysługujących osadzonemu. Mając na uwadze powyższe, Rzecznik zwrócił się do prezesów obu sądów orzekających w sprawie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania wobec Pana Mateusza W. o podjęcie stosownych działań, które pozwolą na wykluczenie wystąpienia w przyszłości podobnych naruszeń w działaniu podległych im sądów.

BIURO PEŁNOMOCNIKA TERENOWEGO W GDAŃSKU

BPG.566.1.2020

Rzecznik podjął z urzędu sprawę dotyczącą zatrzymania działacza politycznego z A., Pana D. A., do którego doszło na lotnisku w dniu 6 stycznia 2020 r. W kwietniu 2018 r. Pan D. A. wystąpił o azyl polityczny w innym kraju. W dniu 17 września 2019 r. decyzją władz tego kraju, przyznano mu ochronę na okres 3 lat. W dniu 24 lipca 2020 r. pracownik Biura RPO uczestniczył w charakterze publiczności w posiedzeniu Sądu Okręgowego w G., który rozpoznawał wniosek Prokuratora Okręgowego w G. o stwierdzenie prawnej niedopuszczalności wydania Pana D. A. władzom jego kraju. Obie strony postępowania zgodnie wnosiły o stwierdzenie przez sąd prawnej niedopuszczalności wydania Pana D. A. władzom jego kraju z uwagi na to, że posiada status uchodźcy politycznego, nadany mu w innym państwie. Zarówno obrona, jak i prokurator podnosili ponadto, że z uwagi na obecne uwarunkowania polityczne w kraju jego pochodzenia brak jest również zagwarantowania prawa do uczciwego procesu w sytuacji, gdyby został on wydany władzom. Z informacji ujawnionych w toku posiedzenia wynikało także, że Pan D. A. nie jest już ścigany czerwoną notą Interpolu, który – po interwencji międzynarodowych organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw człowieka – miał stwierdzić brak podstaw do ścigania. Po wysłuchaniu ściganego oraz argumentacji stron postępowania, Sąd Okręgowy w G. orzekł o prawnej niedopuszczalności wydania Pana D. A. władzom jego kraju pochodzenia.

BIURO PEŁNOMOCNIKA TERENOWEGO WE WROCŁAWIU

BPW.7217.4.2020

Do Rzecznika zwróciła się matka samotnie wychowująca niepełnosprawnego syna. Obecnie wraz synem mieszka w Domu dla bezdomnych Kobiet, Matek z Dziećmi i Kobiet w ciąży Stowarzyszenia Pomocy w W. Zainteresowana poinformowała Rzecznika, że wniosek o lokal komunalny złożyła w 2018 r., na bieżąco dostarczała wszystkie dokumenty. Niestety, w maju 2020 r. otrzymała informację, że jej dokumentacja była niekompletna i nie została poddana weryfikacji. Rzecznik zwrócił się do Wydziału Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego W. z prośbą o poinformowanie o aktualnej sytuacji prawnej zainteresowanej i jej rodziny. Z przekazanych przez Wydział Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego W. informacji wynika, że złożony przez zainteresowaną w maju 2018 r. wniosek o najem lokalu przeznaczonego do remontu wykonywanego we własnym zakresie i na koszt przyszłego najemcy został rozpatrzony pozytywnie. Zainteresowana wraz z nieletnim synem została objęta listą osób zakwalifikowanych do otrzymania lokalu tego rodzaju. W oparciu o powyższe skierowane zostaną do niej przez Gminę propozycje mieszkań do remontu, co nastąpi zgodnie z kolejnością realizacji przedmiotowej listy. Jednocześnie Wydział Lokali Mieszkalnych poinformował – odnosząc się do podnoszonej kwestii nieprzeprowadzonej przez Gminę oceny punktowej wniosku zainteresowanej podczas opracowywania projektu listy – iż dochód

przedstawiony przez wnioskodawczynię w ankiecie, który ustala się na podstawie średniego dochodu z okresu kolejnych trzech miesięcy poprzedzających dzień złożenia ankiety, nie spełniał kryterium, jakie obowiązuje w tej procedurze. Stąd wniosek nie mógł być poddany dalszemu procedowaniu, z czym nie zgodziła się zainteresowana i złożyła skargę do Prezydenta W. na działania Wydziału Lokali Mieszkalnych. Skarga nie została uwzględniona. Urząd wskazał jednak, że mając na względzie, iż w dacie rozpatrywania skargi upływał termin składania zastrzeżeń do projektu ww. listy, a komplet dokumentów złożonych przez wnioskodawczynię był uzupełniony o dokumenty wcześniej nieznanne Gminie i obrazował całość dochodów w ocenianym okresie, Wydział przekazał sprawę do zaopiniowania w ramach kontroli społecznej Komisji Weryfikacyjnej. Uwzględniła ona zastrzeżenie i umieściła zainteresowaną na liście osób uprawnionych do otrzymania mieszkania z zasobów Gminy.

BPW.7065.9.2018

Zainteresowany, który zwrócił się o pomoc do Rzecznika, wyjaśnił, iż zamieszkuje w swoim domu m.in. z córką i zięciem, którzy w 2012 r. stracili syna. Małżonkowie, a zwłaszcza córka, są w bardzo złej kondycji psychicznej. Jakiś czas temu córka zaczęła hodować gołębie w domu, przeznaczając dla nich jeden pokój. Zainteresowany prosił córkę o przeniesienie gołębi do pomieszczenia gospodarczego, argumentując zagrożeniem epidemiologicznym, jednak jego prośby były ignorowane. Rzecznik zwrócił się do MOPS w W. z prośbą o informację, czy rodzina jest objęta pomocą społeczną. Wskazał jednocześnie, iż małżonkowie są po ciężkich przeżyciach (strata jedyne go syna) i mogą potrzebować wsparcia psychologicznego. Okazało się, iż rodzina nie była objęta pomocą społeczną, jednak pracownik MOPS wraz z psychologiem udali się do domu zainteresowanego, aby udzielić możliwego wsparcia. Po kilku tygodniach zainteresowany przyszedł do Biura ponownie, dziękując za interwencję. Podał, że córka wraz z mężem otrzymali wsparcie psychologiczne i nastąpiły znaczne pozytywne zmiany, a gołębie zostały przeniesione do pomieszczenia gospodarczego. Wnioskodawca po roku powtórnie pojawił się w Biurze RPO, podnosząc, iż znów część gołębi zostało umieszczonych w domu mieszkalnym. Ponownie zwrócono się do MOPS z prośbą o podjęcie działań. Z uzyskanej odpowiedzi wynika, iż skontaktowano się ponownie z córką wnioskodawcy, która oświadczyła na piśmie, że gołębie zostały na stałe przeniesione do przybudówki niemieszkalnej. Pracownicy MOPS pouczyli członków rodziny o przysługujących im uprawnieniach pomocowych.

BPW.7211.2.2018

Do Rzecznika zwrócił się Pan Roman Ś., który od kilku lat podejmuje działania w celu uregulowania sytuacji prawnej zajmowanego lokalu mieszkalnego. Zainteresowany mieszkał wraz z małżonką w lokalu nr X, ale po

rozwodzie wystąpił o podział mieszkania na dwa odrębne. Z uwagi na konieczność wykonania kuchni i łazienki w nowopowstałym mieszkaniu nr Xa, zainteresowany wystąpił do wspólnoty mieszkaniowej o zgodę na adaptację części wspólnej na strychu pod te pomieszczenia. W oparciu o uzyskaną zgodę wykonał prace budowlane. O zakończeniu prac w 2002 r. poinformował administratora budynku. W dniu 1 lutego 2018 r. skierował do zarządcy pismo z prośbą o przeprowadzenie procedury wykupu 9,31 m², powierzchni dzierzawionej (powierzchnia kuchni i łazienki) w celu uregulowania sytuacji prawnej lokalu. Wnioskodawca poinformował, że ubiega się o wykup mieszkania, ale z powodu nieuregulowanej sytuacji zajmowanego mieszkania procedura sprzedaży została wstrzymana. Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego W. w odpowiedzi na pismo Rzecznika poinformował, że pismem z dnia 6 marca 2020 r. zarządca poinformował Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości, iż przekazuje kartę do głosowania pod uchwałą Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. X. w W. w sprawie wyłączenia z nieruchomości wspólnej strychu zaadaptowanego na powiększenie lokalu mieszkalnego nr Xa. Wskazano, że konieczne jest zlecenie wykonania aktualnych pomiarów lokalu mieszkalnego. Sporządzony przez rzeczoznawcę szkic lokalu na rzucie kondygnacji budynku zostanie przekazany do Wydziału Architektury i Budownictwa celem wydania zaświadczenia o samodzielności. Poinformowano także, że panująca pandemia wirusa SARS-CoV-2 utrudniła kierowanie biegłych do lokali najemców, którzy wystąpili o wykup zajmowanych przez siebie lokali mieszkalnych, przez co czas oczekiwania na wykonanie pomiarów kontrolnych i szkiców znacznie się wydłużył. Podkreślono, że po uzyskaniu stosownych dokumentów zostanie przygotowane zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na zmianę przeznaczenia części nieruchomości wspólnej tj. części strychu w celu zaadaptowania na cele mieszkalne i przyłączenie do lokalu mieszkalnego oraz zmianę udziałów w nieruchomości.

BPW.7213.14.2019

Do Rzecznika zwrócił się Pan Mariusz P. z prośbą o interwencję w sprawie oczekiwania na przyznanie mu lokalu socjalnego z zasobów Gminy B. Skarżący wskazał, że w wyniku podziału majątku jego żona otrzymała własność lokalu mieszkalnego, w którym oboje zamieszkiwali. Z uwagi na chorobę – przeszczep wątroby - wnioskodawca zmuszony był opuścić ten lokal i na pewien czas zamieszkać u swojej siostry. Nie wyprowadził się z zamiarem stałym, niemniej pod jego nieobecność była małżonka wymeldowała go z urzędu i sprzedała mieszkanie. Pan Mariusz P. podejmował kroki zmierzające do uchylecia decyzji o wymeldowaniu, ale ponownie stan zdrowia uniemożliwił mu skuteczne działania. Obecnie zainteresowany będąc w bardzo złym stanie zdrowia nie ma gdzie mieszkać, jest pod opieką MOPS, ale od 2 lat nie może uzyskać prawa do lokalu. W odpowiedzi na wystąpienie Rzecznika, Burmistrz poinformował, że wnioskodawca został ujęty pod pozycją drugą w projekcie listy przydziału lokali

socjalnych z zasobów Gminy na rok 2020. Powiadomiono też, że mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia z pozyskiwaniem lokali socjalnych w ramach ruchu ludności, wielce prawdopodobnym jest, że przydział lokalu socjalnego na rzecz wnioskodawcy nastąpi jeszcze w bieżącym roku. Sprawa została zakończona pozytywnie.

BPW.565.2.2019

W oparciu o pismo Okręgu Polskiego Związku Niewidomych Rzecznik wszczął postępowanie wyjaśniające. Kierownictwo Okręgu Polskiego Związku Niewidomych opisało bariery związane z dostępem do siedziby Związku w W., wynikające m.in. z aktualnej organizacji ruchu, w tym parkowania pojazdów, jak również złego stanu technicznego chodnika. Mając na względzie realizację postanowień ratyfikowanej przez Polskę Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r., jak również biorąc pod uwagę okoliczność, że kwestie te były od dłuższego czasu poruszane przez osoby z niepełnosprawnością narządu wzroku również na spotkaniach Grupy Dialogu Społecznego „Do Zobaczenia” działającej przy Urzędzie Miejskim w W., wystąpiono do Dyrektora Wydziału Inżynierii Miejskiej. W odpowiedzi poinformowano, że w Wydziale powstał projekt korekty organizacji ruchu dla przedmiotowego odcinka ul. G. Nowe rozwiązanie projektowe na ww. odcinku przenosi miejsca postojowe znajdujące się po północnej stronie z chodnika na jezdnię, a na dalszym odcinku przesuwają parkowanie częściowo na jezdnię zyskując tym samym 2 m chodnika dla ruchu pieszego. Przeniesione zostają również stanowiska zastrzeżone dla Policji. Wprowadzone zostaje także oznakowanie pionowe ostrzegające kierujących pojazdami o miejscu szczególnie uczęszczanym przez osoby niewidome. Wymienione powyżej zmiany w znacznym stopniu przyczynią się do poprawy komfortu i swobodnego samodzielnego poruszania osobom z dysfunkcją narządu wzroku. Poinformowano również, że projekt ten uzyskał wymagane prawem opinie, został zatwierdzony i przekazany do realizacji Zarządowi Dróg i Utrzymania Miasta. W odpowiedzi na kolejne pismo Rzecznika Zastępcy Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, poinformował, że ze względu na duży zakres prac związanych z malowaniem oznakowania poziomego na nawierzchniach chodników i jezdni wprowadzenie zmian zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową planowane jest w 2020 r. przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Wskazano również, że wcześniej zostanie przeprowadzona ocena stanu technicznego nawierzchni z uwagi na konieczność wykonania niezbędnych napraw.

BPW.565.9.2020

Do Rzecznika wpłynęła skarga Pana Mariusza Z. na niezasadne objęcie kwarantanną jego pracodawcy, który na stałe mieszka za granicą. Interesant podkreślił, że przekroczył granicę RP podając Straży Granicznej kartę

lokalizacyjną zawierającą dane jego oraz pracodawcy. Z nieznanych przyczyn, mimo, że pracodawca osobiście nie przekraczał granicy i tym samym nie przebywał pod adresem zamieszkania swojego pracownika, jego dane zostały wprowadzone do systemu EWP i został objęty kwarantanną, a wobec tego, że nie przebywał pod adresem swojego pracownika (w ogóle nie przebywał w Polsce), Komenda Powiatowa Policji w wszczęła wobec niego postępowanie w sprawie naruszenia warunków kwarantanny. Z informacji przekazanych przez Straż Graniczną wynikało, że osoby przekraczające granicę państwową w oparciu o § 2 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii przekazywały karty lokalizacyjne funkcjonariuszom Straży Granicznej. Ci zaś, działając na podstawie § 2 ust. 3 pkt 2 ww. rozporządzenia przekazywali je do właściwego urzędu wojewódzkiego w celu wprowadzenia zawartych w nich danych do systemu teleinformatycznego. Przedstawiciel urzędu wojewódzkiego potwierdził, że pracodawca wnioskodawcy figuruje w systemie EWP pod adresem wskazanym w piśmie RPO. W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego zwrócono się zatem o szczegółowe informacje, dlaczego dane zostały wpisane do systemu EWP mimo, że mężczyzna ten nie tylko nie mieszka w Polsce, ale również nie przekraczał granicy. Poproszono również o przesłanie kopii (lub skanu) karty lokalizacyjnej. W odpowiedzi na kolejne wystąpienia urząd wojewódzki poinformował o usunięciu z systemu nieprawidłowego wpisu. Z kolei Komendant Powiatowy Policji powiadomił o sporządzeniu wniosku o odstąpienie od ukarania pracodawcy Pana Mariusza Z.